

PL ISSN 0033-202X

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

Rok założenia 1927

ROCZNIK	82
<hr/>	
zeszyt	2

Warszawa 2014

RADA REDAKCYJNA

Jerzy Franke – przewodniczący (IINiSB UW), Mariola Antczak (KBiIN UŁ),
Shifra Baruchson-Arbib (Bar Ilan University, Israel), Ewa Głowacka (IINiB UMK),
Elżbieta Gondek (IBIN UŚ), Artur Jazdon (BUAM), Maria Juda (IBiIN UMCS),
Dariusz Kuźmina (IINiSB UW), Krystyna Matusiak (University of Denver, USA),
Maria Próchnicka (IINiB UJ), Marta Skalska-Zlat (IINiB UW),
Barbara Sosińska-Kalata (IINiSB UW), Elżbieta Stefańczyk (SBP),
Jolanta Stępnia (Biblioteka PW), Katalin Varga (National Educational Library
and Museum, Hungary), Maja Žumer (University of Ljubljana, Slovenia).

Dofinansowano ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

REDAKCJA

Elżbieta Barbara ZYBERT – redaktor naczelna
Dorota GRABOWSKA – sekretarz redakcji
Dariusz GRYGROWSKI – redaktor tematyczny
Anna WOŁODKO – redaktor językowy

Anna LIS – redakcja techniczna i korekta
Agnieszka KASPRZYK – tłumaczenie na język angielski

Adres redakcji i wydawcy:
Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel.: (+48 22) 827-52-96
e-mail: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl

Niniejsza wersja papierowa jest pierwotną wersją czasopisma

*Zawartość „Przeglądu Bibliotecznego” jest cytowana w czasopiśmie
abstraktowym „Library and Information Science Abstracts”
oraz w dostępnej w Internecie bibliografii „The Central European
Journal of Social Sciences and Humanities”*

Pełne teksty roczników 1927-2010 dostępne są
w Archiwum Cyfrowym SBP: www.sbp.pl/archiwumcyfrowe oraz
w Bibliologicznej Bibliotece Cyfrowej: www.bbc.uw.edu.pl/dlibra

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

LIBRARY REVIEW

Rocznik 82

2014

zeszyt 2

TREŚĆ



ARTYKUŁY

- DARIUSZ GRYGROWSKI: Zwrot nakładu z inwestowania w bibliotekę. . . . 166
- KRYSTYNA K. MATUSIAK, MARY STANSBURY, EWA BARCZYK: Educating a new generation of library and information science professionals: a United States perspective. 189
- EWA JADWIGA KURKOWSKA: Kursy online w polskich bibliotekach akademickich 208

POLEMIKI

- Justyna Andrzejczak, Małgorzata Francuz, Krystyna Kalkowska*: Komentarz do artykułu – Perzyńska Violetta: *Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego w Polsce – realia funkcjonowania*. „Przeгляд Biblioteczny” 2014, z. 1, s. 25-39 225
- Renata Mroczek*: Komentarz do artykułu – Perzyńska Violetta: *Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego w Polsce – realia funkcjonowania*. „Przeгляд Biblioteczny” 2014, z. 1, s. 25-39. 229

SPRAWOZDANIA

- „E-eksplozja – narzędzia – metody – użytkownicy”. Konferencja naukowa (Kraków, 27 marca 2014 r.) (*Krystyna Sanetra*). 233
- „Na co dzień i od święta. Książka w życiu Polaków w XIX-XX wieku”. Ogólnopolska interdyscyplinarna konferencja naukowa (Warszawa, 27-28 marca 2014 r.) (*Dorota Pietrzekiewicz*). 238
- „Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą”. IV Ogólnopolska konferencja naukowa (Kielce, 7-8 kwietnia 2014 r.) (*Agnieszka Bajor, Hanna Langer*). 245
- „Jak pisać prace naukowe? Gdzie publikować?”. I Międzynarodowa Konferencja „Pulsu Uczelni” (Opole, 4 kwietnia 2014 r.) (*Eliza Lubojańska*). 249

RECENZJE I PRZEGLĄDY PIŚMIENNICTWA

- Władysław Marek Kolasa: *Historiografia prasy polskiej (do 1918 roku) – naukometryczna analiza dyscypliny 1945-2009*. Kraków 2013 (*Piotr Nowak*). . . 255

Bogumiła Warząchowska: <i>Książka, prasa i biblioteka w działalności Kościoła katolickiego w województwie śląskim (1922-1939)</i> . Katowice 2012 (Zdzisław Gębołyś).....	263
<i>Library Codes of Ethics Worldwide. Anthology = Verhaltensregeln für Bibliothekare im internationalen Kontext. Eine Anthologie</i> . [Ed. by] Zdzisław Gębołyś and Jacek Tomaszczyk. Berlin 2012 (Ewa Olszowy).....	268
Przegląd piśmiennictwa krajowego (Barbara Koryś)	271
Z lektur zagranicznych (Jacek Wojciechowski)	276
Z ŻYCIA SBP	291
KOMUNIKATY	
Olimpiada Bibliologiczna i Informatologiczna. I edycja (Łódź, 26 maja 2014 r.) (Mariola Antczak).....	313
WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW	315

TABLE OF CONTENTS

ARTICLES

DARIUSZ GRYGROWSKI: Return on Investment in Libraries.	166
KRYSTYNA K. MATUSIAK, MARY STANSBURY, EWA BARCZYK: Educating a new generation of library and information science professionals: a United States perspective.	189
EWA JADWIGA KURKOWSKA: Online Courses in Polish Academic Libraries	208

POLEMICS

<i>Justyna Andrzejczak, Małgorzata Francuz, Krystyna Kalkowska: Remarks on the article by Violetta Perzyńska: Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego w Polsce – realia funkcjonowania (The Reality of the Libraries of Physical Education Academies in Poland). „Przeгляд Biblioteczny” 2014, issue 1, pp. 25-39.</i>	225
<i>Renata Mroczek: Remarks on the article by Violetta Perzyńska: Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego w Polsce – realia funkcjonowania (The Reality of the Libraries of Physical Education Academies in Poland). „Przeгляд Biblioteczny” 2014, issue 1, pp. 25-39</i>	229

REPORTS

„E-explosion – tools – methods – users”. Scientific conference (Cracow, March 27, 2014) (<i>Krystyna Sanetra</i>)	233
„Everyday and on holiday. Books in the life of the Polish in the 19th and 20th century”. National interdisciplinary scientific conference (Warsaw, March 27–28, 2014) (<i>Dorota Pietrzekiewicz</i>)	238
„Books, libraries, information – between the divisions and the community”. Fourth national scientific conference (Kielce, April 7-8, 2014) (<i>Agnieszka Bajor, Hanna Langer</i>)	245
„How to write scholarly publications? Where to publish them?” First international conference organized by „The University Pulse” (Opole, April 4, 2014) (<i>Eliza Lubojańska</i>)	249

REVIEWS AND LITERATURE SURVEYS

Władysław Marek Kolasa: <i>Historiografia prasy polskiej (do 1918 roku) – naukometryczna analiza dyscypliny 1945-2009 (The historiography of Polish press (until 1918) – a scientometric analysis of the discipline in the years 1945-2009)</i> . Kraków 2013 (Piotr Nowak)	255
Bogumiła Warzachowska: <i>Książka, prasa i biblioteka w działalności Kościoła katolickiego w województwie śląskim (1922-1939) (Books, press and libraries in the activities of Catholic Church in Silesia region (1922-1939)</i> . Katowice 2012 (Zdzisław Gębołyś)	263
<i>Library Codes of Ethics Worldwide. Anthology = Verhaltensregeln für Bibliothekare im internationalen Kontext. Eine Anthologie</i> . [Ed. by] Zdzisław Gębołyś and Jacek Tomaszczyk. Berlin 2012 (Ewa Olszowy)	268
Polish literature survey (<i>Barbara Koryś</i>)	271
Foreign publications (<i>Jacek Wojciechowski</i>)	276

NEWS FROM SBP (POLISH LIBRARIANS ASSOCIATION)	291
---	-----

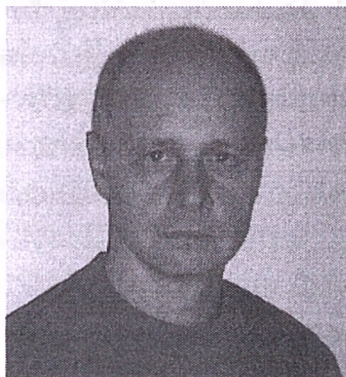
MESSAGES

Bibliological and Informatological Olympiad. 1st edition (Łódź, May 26, 2014) (<i>Mariola Antczak</i>)	313
--	-----

GUIDELINES FOR AUTHORS	319
----------------------------------	-----

DARIUSZ GRYGROWSKI
Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski
e-mail:dargry@uw.edu.pl

ZWROT NAKŁADU Z INWESTOWANIA W BIBLIOTEKĘ



Dr Dariusz Grygrowski jest pracownikiem Zakładu Bibliotekoznawstwa w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2013 r. redaktor tematyczny w „Przeglądzie Bibliotecznym”. Autor książki *Dokumenty nieksiążkowe w bibliotece* (Warszawa: SBP, 2001).

SŁOWA KLUCZOWE: Ocena efektywności bibliotek. Finansowanie bibliotek. Zwrot nakładu z inwestycji.

ABSTRAKT: Teza/cel artykułu – Widocznym nurtem w badaniach bibliotekoznawczych oraz w praktyce zarządzania bibliotekami w ostatnich latach stała się kwestia oceny efektywności bibliotek i pożytku, jaki daje społeczeństwu ich funkcjonowanie i finansowanie. Niektóre biblioteki, chcąc wykazać się swą efektywnością i przydatnością dla obsługiwanej społeczności, prowadzą same, lub zlecają zewnętrznym podmiotom, przeprowadzenie analizy zwrotu z inwestowania w bibliotekę. Niektóre z owych analiz zmierzają do wykazania wysokiej stopy zwrotu z takiej inwestycji wyrażonej w jednostkach monetarnych. Artykuł zawiera rozważania na temat potrzeby prowadzenia owych analiz i stosowanych w nich metod. **Metody badań** – Zastosowano metodę analizy piśmiennictwa i analizy źródeł w postaci raportów z analiz zwrotu z inwestowania w biblioteki. **Wyniki i wnioski** – Analiza zwrotu nakładu z inwestowania w bibliotekę, której efektem jest wyrażanie wartości usług bibliotecznych w jednostkach monetarnych, może budzić kontrowersje. Zwłaszcza, że wielkości niektórych składników w takich analizach wydają się mocno szacunkowe. Mimo tych zastrzeżeń przeliczanie wartości usług bibliotecznych na pieniądze można uznać za dopuszczalny, a niekiedy niezbędny zabieg marketingowy.

Wśród samorządowo-politycznych decydentów nie należy do rzadkości przekonanie, że biblioteki jako instytucje non profit nie dość, że nie przynoszą dochodów, to jeszcze, niczym zasysająca wszystko „czarna dziura”, pochłaniają bezpowrotnie ogromne środki publiczne. Jednocześnie tradycyjna biblioteka – z budynkiem, pracownikami i fizycznymi zbiorami – jest konfrontowana z biblioteką wirtualną (cyfrową, elektroniczną), a nawet po prostu z zasobami Internetu. Wniosek z tej konfrontacji jest dla niektórych oczywisty – tradycyjne biblioteki to zjawisko powoli zanikające, więc nakłady na nie mogą stopniowo się zmniejszać. W ten sposób znane od lat przepowiednie o zmierzchu tradycyjnych bibliotek padają na podatny grunt, nasilając tylko zapędy likwidatorów bibliotek.

Reakcją na takie postawy decydentów, mających wpływ na losy bibliotek, są podejmowane przez bibliotekarzy próby ekonomiczno-matematycznego uzasadniania potrzeby dalszego wspierania i finansowania tradycyjnej biblioteki. Biblioteki w odruchu obronnym tworzą więc analizy i raporty, w których próbują zadać kłam opisanemu rozumowaniu. Posługują się w tym celu różnymi metodami służącymi do mierzenia efektywności, użyteczności i opłacalności działania biblioteki. Dodajmy, opłacalności bardzo konkretnej, nie tylko opisywanej intensywnością świecenia „kaganka oświaty”, ale też wymiernej, przeliczanej wprost na pieniądze.

Ewa Głowacka, w artykule na temat wartości ekonomicznej usług bibliotecznych, właśnie w ten sposób argumentuje, pisząc: „(...) biblioteki nie tylko pochłaniają społeczne fundusze oraz generują koszty, lecz również przyczyniają się do tworzenia korzyści finansowych. Należy zwracać na to uwagę i uświadamiać ten aspekt wartości bibliotek władzom decydującym o ich finansowaniu, użytkownikom i społeczeństwu” (Głowacka, 2011a, s. 226).

Przeliczanie wartości usług bibliotecznych na wirtualne pieniądze mogłoby się wydawać proste. Można bowiem przyjąć, że informacja kosztuje tyle, ile ktoś jest gotów za nią zapłacić. Ale udzielanie informacji to nie jedynie cel funkcjonowania biblioteki, a poza tym powstaje problem, jak wykonać odpowiednie rachunki w przypadku instytucji, która na pierwszy rzut oka rozdaje informację za darmo. Można co prawda obliczyć, ile by musiał student albo pracownik naukowy zapłacić za dostęp do artykułu, który w sieci jest udostępniany komercyjnie przez jakiś serwis, gdyby nie to, że akurat jego biblioteka uczelniana abonuje dostęp do tego serwisu, dzięki czemu ów student lub pracownik ma dostęp do wybranego artykułu za darmo. Można też próbować liczyć, ile oszczędza pracownik naukowy pisząc książkę, kiedy korzysta z bezpłatnego dostępu do baz pełnotekstowych wykupionego przez bibliotekę uczelnianą. Ale będą to obliczenia zawsze szacunkowe, oparte na niepewnych przesłankach.

Wydać się może, że stosowanie narzędzi właściwych do badania zjawisk rynkowych w przypadku instytucji non profit, jakimi są biblioteki, będzie

raczej trudne, a jednak takie analizy od lat się przeprowadza, bo jak przekonywali Anna i Jacek Osiewalscy: „(...) biblioteka może być traktowana jako jednostka produkcyjna, która wykorzystuje pewne czynniki produkcji do *wytworzenia* specyficznych produktów” (Osiewalska & Osiewalski 1999). Uznali oni przede wszystkim i udowodnili w swoim badaniu, że zasadne, w przypadku bibliotek, będzie zastosowanie metody analizy efektywności kosztowej (ang. *Cost-Effectiveness Analysis – CEA*), w której można zestawiać faktycznie poniesione koszty z minimalnymi kosztami, jakie należałoby ponieść, aby uzyskać określone wskaźniki usług, np. określoną liczbę udostępnień, liczbę użytkowników, szybkość obsługi czytelników itd.¹.

Z metodą analizy efektywności kosztowej CEA jest zestawiana, a nawet czasem mylona metoda analizy kosztów i korzyści znana pod akronimem CBA (ang. *Cost-Benefit Analysis*). W CEA dąży się do zestawienia poniesionych kosztów z właściwymi dla działalności badanego podmiotu wskaźnikami efektywności – dla biblioteki np. wspomniana liczba udostępnień. Natomiast celem analiz CBA, które służą do wsparcia decyzji inwestycyjnych i wykazania opłacalności poniesienia kosztów inwestycji, jest zestawienie ponoszonych kosztów z korzyściami, które tak samo jak koszty wyrażone będą w jednostkach monetarnych. To stwierdzenie już jest wyraźnym sygnałem, że w przypadku bibliotek określanie korzyści w jednostkach monetarnych, czy też wprost przeliczanie ich usług na pieniądze wydaje się zadaniem niewykonalnym.

W kontekście analiz kosztów i korzyści, szczególnie w przypadku tych analiz CBA, które dotyczą bibliotek, mówi się często o wskaźniku rentowności dotyczącym zwrotu z inwestycji i znanym pod akronimem ROI (ang. *Return on Investment*)². Pomiaru zwrotu kolejnych nakładów na inwestycję dokonuje się, aby wykazywać, że podtrzymywanie inwestycji i dalsze jej finansowanie ma głęboki sens, ponieważ bieżące zyski z inwestowania przewyższają nakłady na inwestycję. Jeśli więc CBA stosuje się zasadniczo w celu przekonania inwestora i przyszłego właściciela do tego, że warto ponieść koszty inwestycji (np. wybudować zakład produkcyjny), to wyznaczenie wskaźnika ROI odbywa się po to, żeby przekonać inwestora i właściciela do tego, że ów przykładowy zakład produkcyjny, przynosząc odpowiednie zyski, daje zwrot z inwestycji. W ustalaniu wskaźnika ROI zmierza się do określenia stosunku pomiędzy kwotą zysków i kwotą

¹ Osiewalscy przeprowadzili analizę efektywności kosztowej w 18 polskich bibliotekach naukowych, dochodząc do wniosku, że efektywność kosztowa wielu badanych bibliotek mogłaby być poprawiona przy redukcji kosztów o blisko 30% , a jednocześnie zachowaniu tego samego poziomu usług (Osiewalska & Osiewalski 1999).

² Literatura ekonomiczna wymienia też inne wskaźniki rentowności, jak: rentowność aktywów – ROA (ang. *Return on Assets*), rentowność kapitału – ROE (ang. *Return on Equity*), rentowność sprzedaży – ROS (ang. *Return on Sales*). Ale z natury rzeczy w przypadku analiz dotyczących bibliotek rozważa się tylko wskaźnik rentowności ROI.

nakładów. Jeśli więc kwotę zysków określimy jako X , a kwotę nakładów jako Y , to stosunek $X:Y$ da wskaźnik zwrotu kosztów. W dłuższej perspektywie sytuacją niepożądaną jest, gdy ten wskaźnik jest mniejszy niż 1, bo to znaczy, że suma poniesionych kosztów przerasta zyski. Natomiast pożądaną jest sytuacja, gdy wskaźnik ROI jest większy od 1, a najlepiej gdy X przynajmniej kilkakrotnie przewyższa Y . Niektóre źródła każą wskaźnik ROI wyrażać procentowo, tzn. stosunek zysku z inwestycji do kosztów inwestycji należałoby pomnożyć przez 100%, ale w raportach z analiz CBA/ROI publikowanych przez biblioteki najczęściej wyraża się ten wskaźnik stosunkiem liczby jednostek monetarnych zysku do jednej jednostki monetarnej zainwestowanej.

W bibliotecznych analizach CBA/ROI poddaje się zatem ocenie działalność biblioteki na rzecz obsługiwanej przez nią środowiska (miasta, uczelni, instytucji), aby uzasadnić jej wartość (również finansową) i potrzebę dalszego w nią inwestowania. Można wręcz stwierdzić, że powstał istotny kierunek w badaniach bibliotekoznawczych. W światowym bibliotekoznawstwie zainteresowanie CBA/ROI jest szczególnie wyraźne w ostatniej dekadzie, choć – jak zauważa E. Głowacka – pierwsze prace poddające analizie ekonomiczne korzyści z funkcjonowania bibliotek pojawiły się jeszcze w latach 70. poprzedniego stulecia (Głowacka, 2011a, s. 215-216).

Badacze efektywności kosztowej bibliotek posługują się narzędziami powstałymi w zupełnie innym środowisku, kiedy więc przykładają je do bibliotek, muszą stale pamiętać, że takie badanie biblioteki nie jest tym samym, co badanie efektywności zakładu produkcyjnego, sieci restauracji czy firmy telekomunikacyjnej. Stwierdza to dobitnie w odniesieniu do bibliotek akademickich Mirosław Górny pisząc: „(...) ocena opłacalności ekonomicznej pewnych rozwiązań, technologii czy struktur organizacyjnych w bibliotekach powinna być prowadzona metodami przejętymi z gospodarki. I te akurat oceny mogą być przygotowywane bez konieczności odwoływania się do podstawowych funkcji biblioteki. Ale już wyniki tych analiz nie zawsze dadzą się zastosować w praktyce bez konfliktu z nadrzędnymi celami bibliotek. Możemy np. w wyniku analizy efektywności ekonomicznej uznać, że duże biblioteki centralne są zdecydowanie tańszym rozwiązaniem niż rozbudowana sieć bibliotek wydziałowych czy instytutowych. Ale to drugie rozwiązanie może okazać się bardziej efektywne, jeśli zaczniemy brać pod uwagę potrzeby użytkowników” (Górny, 2008, s. 59).

Głosy w sprawie sensowności i prawidłowości przekładania na wskaźniki ekonomiczne usług bibliotecznych są podzielone. Z jednej strony są zwolennicy tych badań i ich metod, a przeliczenia na dolary, funty i euro znajdziemy nawet w raportach dużych bibliotek, jak chociażby British Library, która w materiale o zdecydowanie propagandowym charakterze podała, że gdyby Biblioteka Brytyjska nie istniała, Wielka Brytania traciłaby

rocznie 280 mln funtów, ale dzięki temu że istnieje, każdy zainwestowany w Bibliotekę funt daje 4,40 funta zwrotu (British Library, 2004). Z drugiej strony są autorzy przeciwni takim analizom. Uznają, że określenie korzyści z odwiedzania biblioteki w jednostkach monetarnych jest niewykonalne i wzywają osoby praktykujące analizy ROI w bibliotekach do opamiętania.

Mimo tej krytyki, analiz ROI w bibliotekach różnych typów jest wiele, publikowane są wciąż nowe, z przekonaniem, że osiągną zamierzony cel. Jak pisze Carol Tenopir „celem analiz z określaniem ROI w bibliotekarstwie jest wyliczenie i zademonstrowanie ekonomicznej wartości biblioteki dla jej macierzystej instytucji”. I dalej, że „biblioteka potrzebuje być postrzegana jako kapitał przynoszący zysk proporcjonalny do kapitału zainwestowanego” (Tenopir, 2010, pp. 40-41).

Potrzebę uzasadniania swojej ekonomicznej wartości mają nie tylko opisywane przez Tenopir biblioteki akademickie, ale także inne naukowe, poza tym szkolne, publiczne, a nawet – co pokazuje praktyka – narodowe. Z publikowanych raportów ROI oczywiście zawsze wynika duża opłacalność inwestowania w biblioteki. Z przytaczanych przez Tenopir amerykańskich badań prowadzonych wśród bibliotek publicznych wynika, że ich ROI, czyli stopa zwrotu, jaką osiąga lokalna społeczność z zainwestowania 1 USD w lokalną bibliotekę publiczną, wynosi w różnych miejscach USA od 3,81 do 6,54 USD (Tenopir, 2010, p. 42). Badania w tym zakresie prowadzone w różnych częściach świata potwierdzają wielkość tych wskaźników. Mieszczą się one najczęściej w granicach od 4 do 6.

Badanie efektywności kosztowej biblioteki ma sens, gdy jego celem jest zracjonalizowanie wydatkowania otrzymywanych przez bibliotekę środków finansowych. Bibliotekarze mogą w tym celu zastosować standaryzowane narzędzia, będące zestawem wskaźników funkcjonalności, które bierze się pod uwagę przy ocenie jakościowej i kosztowej biblioteki. Najpełniejszy wykaz tych wskaźników znalazł się w międzynarodowej normie ISO 11620 *Information and Documentation – Library Performance Indicators*, której wydanie z 2008 r. i wcześniejsze omówiła E. Głowacka (Głowacka, 2011b). Ma więc sens obliczanie np. stosunku wydatków na gromadzenie zbiorów do kosztów personelu z wykorzystaniem tego wskaźnika. Albo obliczanie, jaki procent ogólnych wydatków na gromadzenie zbiorów stanowią wydatki na zbiory elektroniczne i dostęp do nich. Takie obliczenia są kształtujące i wspierają proces zarządzania biblioteką. W badaniu efektywności ekonomicznej biblioteki nie chodzi więc o policzenie, ile biblioteka by zarobiła, gdyby zarabiała. Chodzi raczej o to, żeby badać, w jakim stopniu określony poziom jej finansowania wpływa na mierzalne efekty jej pracy. Marian Huczek proponuje np. uznać, że „miarą efektywności ekonomicznej biblioteki publicznej może być dynamika nakładów w porównaniu z poprzednim okresem przy tych samych efektach wyrażonych rzeczowo” (Huczek, 2006, s. 66). Kie-

dy więc np. w dużej bibliotece, gdzie jest rozbudowany dział opracowania, jednego z pracowników tego działu przeniesie się do innych zadań, a potem okaże się w trakcie analizy, że przy *de facto* zmniejszonych nakładach na ten dział tempo i wielkość opracowania nie zmniejszyło się, oznaczać będzie, że podjęto słuszną decyzję poprawiającą efektywność ekonomiczną biblioteki. Takie analizy mają więc głębokie uzasadnienie. Czy mają natomiast jakiś sens, poza propagandowym, próby policzenia niepoliczalnego i wyrażenia w jednostkach monetarnych wartości społecznej usług bibliotecznych?

W raportach omawiających analizy ROI w bibliotekach często we wstępie można znaleźć przegląd publikacji na ten temat, a wśród nich, obok tekstów opisujących samą metodę i prezentujących wyniki badań przeprowadzonych z jej zastosowaniem, zdarzają się teksty zgłaszające pewne wątpliwości w kwestii jej stosowania.

Takie np. sceptyczne, a nawet zdecydowanie krytyczne, podejście zaprezentował James G. Neal z nowojorskiego Columbia University, publikując artykuł pod wymownym tytułem *Powstrzymać obłąd: szaleństwo zwrotu nakładu z inwestycji i potrzeba nowych jakościowych pomiarów sukcesu biblioteki akademickiej* (oryg. *Stop the madness. The insanity of ROI and the need for new qualitative measures of academic library success*). Już na wstępie autor stwierdza, że ROI stało się dla bibliotek akademickich swoistą mantrą, powtarzaną uparcie i bez sensu, aby w sposób wymierny, ilościowy opisać efektywność biblioteki, szczególnie wobec wyzwania, jakim jest uczelniany budżet, a także wobec pytań o przystawalność tradycyjnej biblioteki akademickiej do świata cyfrowej informacji. J. G. Neal stwierdza z pełnym przekonaniem: „Narzędzia i obliczenia ROI nie mają absolutnie żadnego zastosowania do bibliotek akademickich i prezentują naiwne, i błędnie interpretowane szacunki na temat naszej roli i wpływu na uczelnie i całe szkolnictwo wyższe” (Neal, 2011, p. 424).

James G. Neal oczywiście nie odrzuca potrzeby badania jakości bibliotek, badania potrzeb użytkowników i ich zadowolenia, a w konsekwencji stawiania bibliotekom ocen. Wzywa tylko do powstrzymania się przed przeliczaniem korzyści z usług bibliotecznych na dolary.

Zapewne niechęć J. G. Neala do bibliotekoznawczych studiów z zakresu ROI wywołały nie tylko wątpliwości natury metodologicznej, ale też wzrastająca w szybkim tempie liczba wypowiedzi i publikacji na ten temat. ROI niewątpliwie stało się modne. Kolejne biblioteki, niczym banki, licytują się w tym, która daje lepszą stopę zwrotu z jednego zainwestowanego dolara – 3, 4, 6 dolarów – licytacja trwa. Podobne odczucia miała Sarah Watstein, redaktorka periodyku „Reference Services Review”, przeprowadzając wywiad z Paulą Kaufman, prowadzącą badania na temat zwrotu inwestycji w bibliotekarstwie i często przez innych cytowaną. Na pytanie Watstein, co jest przyczyną tak dużego zainteresowania problematyką wartości usług

bibliotecznych Kaufman odpowiedziała, że obecne wyzwania ekonomiczne niewątpliwie powodują, że ze strony administratorów uczelni dobiegają coraz głośniejsze wezwania do ekonomicznego uzasadniania funkcjonowania bibliotek. Jednakże nie jest to zjawisko całkiem nowe, bo pojawiło się już dekady temu, kiedy ceny wydawnictw ciągłych zaczęły szybować w górę. Już wtedy uczelniani decydenci zaczęli określać biblioteki mianem „czarnych dziur”, które – jak się należy domyślać – pochłaniają wszystko, niewiele oddając (Kaufman & Watstein, 2008).

James G. Neal w swej krytyce posługuje się powtarzanym często przez przeciwników bibliotecznych analiz ROI argumentem, że metoda ta bazuje na błędnych założeniach, iż możliwość skorzystania ze zbiorów biblioteki oszczędza użytkownikowi wydatków, które musiałby ponieść nie korzystając z niej (Neal, 2011, p. 425). Ten sposób obliczania ROI biblioteki, określane mianem „cost savings”, budzi duże kontrowersje i wywołuje oskarżenia o poważne uchybienia metodologiczne. Można oczywiście się zastanawiać, czy nie mogąc potrzebnego materiału wykorzystać w bibliotece lub wypożyczyć (lektury, podręcznika, powieści) niedoszły użytkownik zdecyduje się dany materiał kupić. Oczywiście większość osób tak by nie postąpiła. Ale są jednak tacy, którzy na taki krok się zdobędą, a wtedy ich wydatek jest w pewnym sensie ich stratą, bo nie musieliby ponosić owych kosztów, gdyby biblioteka ich odpowiednio, a przede wszystkim bezpłatnie, obsłużyła. I to jest właśnie ów jeden z czynników oceny ekonomicznej efektywności biblioteki. Zapewne niektóre książki czy płyty użytkownik ów by kupił, ale na pewno nie wszystkie. Poza tym oferta bibliotek jest nie tylko alternatywą dla oferty rynku wydawniczego, ona czasem ten rynek także wspiera. Wypożyczywszy książkę danego autora w bibliotece publicznej, czytelnik może w sobie wzbudzić na tyle duże zainteresowanie jego twórczością, że kolejną książkę tegoż autora zechce już kupić, a nie wypożyczyć.

James G. Neal woła więc swoim tekstem do bibliotekarzy i bibliotekoznawców, że „król jest nagi” (nomen omen ROI po francusku to „król”), gdy apeluje o zaprzestanie przeliczania ważnych społecznie i bez wątpienia bardzo wartościowych usług bibliotecznych na jednostki monetarne. Z drugiej jednak strony analizy zwrotu kosztów nie są całkiem pozbawione wartości, nie należy ich tak zdecydowanie odrzucać, ani krytycznie oceniać osoby prowadzące biblioteczne analizy ROI.

Teza o znaczącym wpływie biblioteki uczelnianej na osiągnięcia pracowników i studentów uczelni, w tym na „produktywność naukową” poszczególnych wydziałów nie powinna wymagać udowadniania. Skoro jednak biblioteki stają wobec takiej potrzeby, a czasem wręcz wobec pytań o niezbędną bibliotekę w strukturze uczelni, to takie dowody próbuje się mimo wszystko przeprowadzać i wyliczać sytuacje, w których biblioteka uczelniana może wywrzeć korzystny wpływ na sukces poszczególnych

pracowników uczelni i jej wydziały. Między innymi takie wyliczenie (dotyczące jednak kwestii oczywistych) znajdujemy w raporcie Megan Oakleaf z 2010 r., przygotowanym pod auspicjami ACRL (Association of College & Research Libraries) zatytułowanym *The value of academic libraries. Comprehensive Research Review and Report*, który stanowi bardzo bogaty przegląd badań i piśmiennictwa zajmującego się analizowaniem wartości i efektywności bibliotek (Oakleaf, 2010, pp. 13-17). Zresztą raport ów wspomniany wcześniej krytyk ROI, J.G. Neal, stawia za wzór godnego polecenia materiału, który w sposób rozsądny i przemyślany prezentuje badania na temat wartości i efektywności bibliotek. Tym samym Neal pokazuje, że nie wszystko, co się publikuje pod hasłami CBA lub ROI zasługuje na metkę z napisem „szaleństwo”. Poszukiwanie związku między usługami określonej biblioteki a różnie wyrażanymi „ekonomicznymi sukcesami” jej użytkowników, do pewnego stopnia ma sens. Kwestią dyskusyjną jest natomiast próba wyrażenia liczbami wielkości udziału biblioteki w jakimś sukcesie, np. naukowym, w porównaniu z innymi instytucjami i źródłami dostarczającymi informacji. Nie należy za wszelką cenę ujmować tego udziału w procentach. W raporcie Oakleaf znajdziemy np. stwierdzenie, że prowadzi się badania i analizy na temat wpływu zbiorów i usług bibliotecznych na uzyskiwane przez poszczególne ogniwa danej uczelni granty, dotacje itp. (Oakleaf, 2010, p. 15).

W przypadku analiz ROI w bibliotekach akademickich to jest argument przez autorów owych analiz rzeczywiście często podnoszony. Podejmuje się więc próby dowiedzenia, że indywidualny sukces, jakim jest uzyskanie przez pracownika naukowego grantu (lub zbiorowy, gdy otrzymuje go jakaś komórka uczelni), był możliwy przede wszystkim dzięki temu, że wnioskodawca zawarł w nim cytowania zaczerpnięte ze zbiorów uczelnianej biblioteki lub z baz przez nią abonowanych. Taka analiza ROI ma wówczas na celu wykazanie, że w kwocie owego grantu biblioteka uczelniana ma jakiś procentowy udział, z czego ma wynikać jej efektywność kosztowa. Przykładem takiej szeroko zakrojonej analizy były badania prowadzone na Uniwersytecie UIUC (University of Illinois at Urbana-Champaign). Opisu jąca te badania, cytowana już Tenopir, podaje, że gdyby wziąć pod uwagę tylko sumę grantów, jakie Uniwersytet UIUC uzyskał dzięki temu, że we wnioskach grantowych były zamieszczane cytowania uzyskane w bibliotece uczelnianej, to zwrot kosztów z inwestycji dla tej biblioteki można ustalić na poziomie 4,38 USD z jednego dolara (Tenopir, 2010, p. 43).

Wzorując się na metodzie zastosowanej przez Uniwersytet Illinois (UIUC) na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie (Humboldt-Universität zu Berlin) przeprowadzono analizę ROI dotyczącą tamtejszego Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej IBI (Institut für Bibliotheks- und Informationswissenschaft) i otrzymanych przez niego grantów. Kathrin Grzeschik opisując te badania podała ogólną kwotę grantów, jakie IBI otrzymał w la-

tach 2006-2009 na badania z zakresu bibliotekoznawstwa, powiązała to z liczbą cytowań uzyskanych z materiałów dostępnych w bibliotece uniwersyteckiej, które znalazły się we wnioskach grantowych zakończonych sukcesem oraz kwotą, jaka została wydatkowana na zakup literatury z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej dla biblioteki. W wyniku odpowiednich obliczeń uzyskano wskaźnik ROI w wysokości blisko 14 euro, czyli mówiący o tym, że każde 1 euro przeznaczone na zakup zasobów bibliotekoznawczych dla Biblioteki Uniwersytetu Humboldta dało 14 euro zwrotu z inwestycji (Grzeschik, 2010, p. 160). Cały opis tego badania, choć przedstawiony starannie, obszernie i opatrzonej dokładnymi obliczeniami, budzi jednak wątpliwości natury metodologicznej. Bezsprzecznie uzyskanie grantu jest sukcesem, ale potraktowanie grantu jako zysku rodzi wątpliwość. To tak, jakby uzyskanie grantu (a nie przeprowadzenie badań finansowanych z grantu) było celem samym w sobie. Ale pomijając tę kwestię można by hipotetycznie założyć, że w pewnym okresie, założymy w ciągu roku, IBI niefortunnie nie dostałby żadnego grantu, mimo że we wnioskach grantowych aplikujący umieszciliby cytowania zaczerpnięte ze zbiorów biblioteki uniwersyteckiej. Czy na tej podstawie należałoby stwierdzić, że w danym roku wskaźnik zwrotu z inwestowania w zbiory o tematyce bibliotekoznawczej wynosił 0? Albo – już całkiem sprowadzając rzecz do absurdu – że cytowania uzyskane w bibliotece uniwersyteckiej tylko zaszkodziły projektom grantowym. Tak jak bezsensowne byłyby podobne wnioski, tak i ścisłe wiązanie wydatków na zbiory biblioteczne z wysokością uzyskanych grantów nie ma pełnego potwierdzenia. To, że biblioteka uniwersytecka udostępnia pracownikom uczelni cenne materiały drukowane i elektroniczne, pomagające w przygotowaniu „skutecznego” wniosku grantowego, nie podlega dyskusji. Ale przecież w ocenie wniosku grantowego liczą się także inne elementy niż cytowania zaczerpnięte z biblioteki uczelnianej, przede wszystkim sam pomysł i jego uzasadnienie. Jednak mimo oczywistych wątpliwości, co do sposobu dokonywania obliczeń i wiarygodności uzyskanych w takich obliczeniach danych, nie brakuje podobnych prób udowodnienia użyteczności biblioteki akademickiej wyrażonej znaczącymi kwotami pieniędzy.

Innym przykładem podobnego obliczenia jest analiza przeprowadzona przez Marisę Scigliano dla bibliotek uniwersyteckich kanadyjskiej prowincji Ontario. Autorka obliczyła mianowicie, posługując się przykładem oferty wydawnictwa naukowego „Annual Reviews” (dostępnej także w wersji sieciowej – AR Online), ile uzyskuje się oszczędności dzięki temu, że konsorcjum bibliotek uniwersyteckich kanadyjskiej prowincji Ontario wykupuje dostęp do publikacji w trybie online. Autorka w swoim obliczeniu uwzględniła czas, jaki musiałby poświęcić pracownik naukowy uczelni idąc do biblioteki i korzystając z drukowanej wersji na miejscu i ewentualnie wykonując fotokopię i przeliczyła to na wartość jednej minuty pra-

cy takiej osoby w oparciu o przeciętne roczne wynagrodzenie na uczelni, a następnie pomnożyła przez prognozowaną roczną liczbę udostępnień publikacji. W wyniku obliczeń uzyskała kwotę ponad 500 tys. CAD (dolarów kanadyjskich – 1 CAD = ok. 2,80 zł), jaką ponoć oszczędzają uczelnie prowincji Ontario, które współpracując w ramach konsorcjum wykupują dostęp do AR Online (Scigliano, 2002, pp. 393-399). Otrzymana liczba robi wrażenie i być może przekonuje do przejścia z prenumeraty wersji drukowanej na subskrypcję wersji elektronicznej, ale z drugiej strony wszystko w owym wyliczeniu może podlegać kontestacji: i wyliczenie czasu, jaki poświęca pracownik naukowy na dotarcie do biblioteki i pracę z drukowanym periodykiem, i wyliczenie wartości tego czasu w oparciu o przeciętne zarobki, i zastosowanie do iloczynu liczby prognozowanych udostępnień online. Można oczywiście takie spektakularne obliczenia wykonywać. Ale w przypadku biblioteki jako instytucji non profit będą to zawsze dane mocno szacunkowe. Pewnie ich wyniki będą silnym argumentem przemawiającym do wyobraźni uniwersyteckich decydentów i mającym ich przekonać o zasadności przejścia w dziedzinie gromadzenia zbiorów bibliotecznych z epoki druku do epoki elektronicznej, ale uprawnione jest sceptyczne podejście do takich danych i takich argumentów.

Podobne wyliczenia prezentują biblioteki publiczne w swoich okresowych sprawozdaniach, chcąc pokazać, jak znaczące korzyści uzyskuje społeczność lokalna łożąc na utrzymanie swojej lokalnej biblioteki. Przykład takiego wyliczenia dla przeciętnej biblioteki publicznej i niejako zachętę do stosowania tej metody zaprezentował Joseph Matthews w kwartalniku elektronicznym „Library Leadership & Management (Online)” publikowanym – co jest znamienne – przez Stowarzyszenie Liderów i Menedżerów Bibliotek (LLAMA). Matthews uwzględnił różne możliwe sytuacje, w których użytkownik biblioteki publicznej potencjalnie dokonuje oszczędności, gdy korzysta z bezpłatnych usług biblioteki, zamiast korzystać z tych samych materiałów i usług, ale na zasadach komercyjnych. Pomnożył więc liczbę wypożyczeń książek w roku, jaką w swych statystykach rejestruje biblioteka, przez średnią cenę książki na rynku księgarskim. To samo zrobił w przypadku nagrań audio, wideo, czasopism i dokumentów elektronicznych. Uwzględnił też możliwość wynajmu sali, udział w szkoleniach, kierowanie zapytań do działu informacji i pracę przy komputerach, za każdym razem dokonując iloczynu rejestrowanej w ciągu roku liczby wykonań danej usługi i jej ceny jednostkowej na zasadach komercyjnych. Po zsumowaniu wszystkich iloczynów otrzymał liczbę 17 mln USD, podczas gdy budżet owej przykładowej biblioteki wynosił „zaledwie” 3,5 mln USD. Stosunek pierwszej liczby do drugiej (4,8 USD) to właśnie miałyby być wskaźnik zwrotu z inwestycji ROI – 1 zainwestowany w bibliotekę dolar miałby przynieść 4,8 dolara (Matthews, 2011, p. 4). Wynik obliczenia jako propagandowy argument

dla władz miasta (hrabstwa, stanu) może faktycznie dać oczekiwany pozytywny skutek, ale sama metoda dojścia do takiego wyniku musi budzić poważne wątpliwości, szczególnie, że do wyliczenia wkradł się błąd. Liczba 700 tys., jako suma wszystkich wypożyczeń książek w ciągu roku, została pomnożona przez liczbę 20, jako średnią cenę książki w dolarach. W dalszych obliczeniach zostało jednak, jako wynik pośredni, błędnie zanotowane 1,4 mln USD, a powinno być 14 mln USD. Ostatecznie więc ROI powinno wynieść 8,5 dolara, a nie 4,8. To pokazuje, że i metoda, i precyzja obliczenia są kwestią drugorzędną. Bez znaczenia więc, czy biblioteka daje pięć dolarów z jednego, czy dziesięć z jednego. Ważne, żeby przekonać odpowiednie osoby do tego, że biblioteka w ogóle dolary mnoży. Jeśli włodarze miasta dają się na to „łapać”, to źle to o nich świadczy. Za to w sumie dobrze świadczy o bibliotekarzach i ich marketingowej sprawności.

Kiedy w dalszej części wspomnianego tekstu Matthews w sposób graficzny przedstawia, jak poszczególne usługi biblioteki mogą wpływać na jakość życia i społeczne zadowolenie, trafia zapewne do przekonania każdego odbiorcy. Ma więc oczywistą rację, gdy pokazuje, że korzystnym społecznie efektem udostępniania zbiorów bibliotecznych, dawania dostępu do komputerów z wi-fi, organizowania spotkań i wystaw, jest społeczne zadowolenie, rozwój osobisty i podniesienie jakości życia. Podobnie ma rację, gdy pokazuje, że udzielanie przez bibliotekę informacji o rynku pracy, organizowanie szkoleń zawodowych, dawanie dostępu do baz danych o charakterze ekonomiczno-biznesowym daje społecznie korzystny efekt w rozwoju karier zawodowych użytkowników biblioteki, znajdowaniu przez nich pracy, w mobilności na rynku pracy i zwiększaniu ich potencjału zarobkowego (Matthews, 2011, p. 8). W ten sposób Matthews przekonująco pokazuje *iunctim* między kolejnymi usługami biblioteki a korzyściami społecznymi – również ekonomicznymi. Ale podejmowanie próby przeliczania tych wszystkich niebagatelnych korzyści na pieniądze jest niepotrzebne, bo zadanie jest właściwie niewykonalne. Są oczywiście ludzie, do których trafia jedynie argumentacja wyrażona odpowiednimi kwotami. Dla nich można uprawiać arytmetyczne „sztuczki” w analizach CBA/ROI. Takie obliczenia mają jedynie przynieść efekt propagandowy, bo ich wynik wyrażany określonymi kwotami pieniędzy nie ma w sumie żadnej ekonomiczno-księgowej wartości. Kwoty podawane w bibliotecznych analizach ROI należy traktować z rezerwą.

Jednym z modnych sposobów, w jaki biblioteki publiczne próbują przekonywać o swojej przydatności są tzw. Kalkulatory Wartości Biblioteki (Library Value Calculators). Na stronach internetowych amerykańskich bibliotek publicznych jest dostępnych wiele podobnie skonstruowanych tego typu narzędzi i nie powinno to dziwić, skoro na stronie internetowej poważnego Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy (ALA) jest

promowana odpowiednia do tego typu obliczeń aplikacja. Zatem z użyciem takiego prostego kalkulatora każdy obywatel, gdyby zaczął wątpić w przydatność biblioteki publicznej i sens płacenia na nią podatków, może sobie w każdej chwili obliczyć, ile skorzystał (a w domyśle, zaoszczędził) na tym, że czasem odwiedza bibliotekę.

Jeden z wielu takich kalkulatorów znajduje się np. na głównej stronie WWW biblioteki publicznej w hrabstwie Barron w stanie Wisconsin (Barron Public Library, 2014). Użytkownik biblioteki, wypełniając odpowiednie pola wyboru, może szybko obliczyć w dolarach korzyść, jaką odnosi będąc użytkownikiem tej biblioteki. Żeby się przekonać, jak to działa (narzędzie nie wymaga logowania i może to zrobić zdalnie każdy) można wcielić się w czytelnika bardzo umiarkowanie korzystającego z Biblioteki w Barron City. Jeśli na przykład zaznaczymy, że ów wirtualny użytkownik w ciągu miesiąca wypożyczył tylko jedną książkę, skorzystał na miejscu w czytelni z czterech czasopism, wypożyczył jedno nagranie wideo i trzy płyty kompaktowe z muzyką, wypożyczył też jedną książkę mówioną, do tego zdarzyło się, że w ciągu miesiąca przez godzinę korzystał z komputera bibliotecznego, skorzystał także z dwóch dostępnych za pośrednictwem biblioteki baz online, wreszcie zadał bibliotekarzowi w informatorium zaledwie jedno pytanie (w zasadzie to wszystko mogłoby się wydarzyć podczas jednej wizyty w bibliotece), to biblioteczny kalkulator szybko „podlicza” takiego użytkownika, podając komunikat: „Value you receive monthly from your library: 136\$”, co oznacza, że miesięczna korzyść z bycia użytkownikiem biblioteki wyniosła 136 dolarów. Jednocześnie kalkulator informuje, że „za każdego dolara, jakiego z podatków przeznaczono na utrzymanie biblioteki, w owych 136 \$ niniejszym otrzymuje się 17,27\$ zwrotu. Biblioteka w Barron (i wszystkie, które używają podobnego narzędzia) bardzo wysoko ceni sobie swoje usługi, skoro wychodzi na to, że stopa zwrotu z inwestycji ROI wynosi w Barron cztery razy więcej niż we wspomnianej wcześniej British Library. To oczywiście wygląda na nieumiarkowany PR. Ale przecież nie podlega dyskusji, że użytkownik odnosi korzyść z odwiedzania biblioteki, dyskusyjna jest tylko wysokość faktycznego, ekonomicznego, wyrażonego w dolarach profitu.

Kiedy określanie ROI dla biblioteki ogranicza się do uruchomienia na jej stronie internetowej kalkulatora opłacalności, to można potraktować ten element jako sympatyczny element marketingowy. Są jednak analizy ROI rozbudowane i rozpisane na wiele punktów i narzędzi. Matthews podaje, że przeprowadzenie profesjonalnej i dogłębnej analizy ROI przez odpowiedniego konsultanta może, w zależności od wielkości biblioteki i czasu trwania analizy, kosztować bibliotekę nawet ponad 50 tys. USD (Matthews, 2011, p. 11). To sprawia, że decyzja o przeprowadzeniu analizy ROI musi być poprzedzona analizą opłacalności całego przedsięwzię-

cia – swoista analiza analizy. Kosztowne i czasochłonne badanie stopy zwrotu z inwestycji w bibliotekę, nie może być uprawiane na zasadzie sztuki dla sztuki, bo będzie przeciwnie skuteczne.

Przykładem opracowania z ewidentnie czasochłonnej i kosztownej analizy ROI był raport dotyczący wszystkich bibliotek w amerykańskim stanie Teksas (Texas State Library, 2012). Raport sprawia wrażenie bardzo rzetelnego i miarodajnego. Jednak podczas jego lektury pojawia się konstatacja, że wynikające z niego optymistyczne wnioski i triumfalne wskaźniki opierają się w dużym stopniu na domysłach. Metoda obliczeń wskaźnika zwrotu z inwestycji została tu opisana dokładniej niż we wcześniejszych, podobnych analizach w stanach Floryda, Pensylwania i Wisconsin, dlatego w rozważaniach nad celowością prowadzenia takich analiz, warto nieco więcej miejsca poświęcić na omówienie tego raportu.

Raport został opracowany przez specjalistów z Ośrodka Badania Rynku Uniwersytetu Teksasńskiego dla Stanowej Agencji ds. Bibliotek i Archiwów stanu Teksas. Raport stwierdza autorytatywnie, że łącznie biblioteki publiczne stanu Teksas w 2011 r. przyniosły pożytku publicznego w kwocie 2,4 mld USD, natomiast łączny koszt ich funkcjonowania wyniósł 545 mln USD, co by oznaczało stopę zwrotu z inwestycji w wysokości 4,42 USD, czyli 1 dolar włożony w stanowe biblioteki publiczne miałby przynieść społeczeństwu ponad 4 dolary!? W tym szeroko zakrojonym badaniu poddane zostały analizie 563 teksańskie biblioteki publiczne³ i ich usługi. Jak zwykle w przypadku podobnych analiz zmierzających do ustalenia ROI bibliotek, badacze uwzględnili wszystkie istotne usługi biblioteki, a następnie określili przeciętną wartość każdej z nich. Zaczęli od wypożyczeń, a że 90% z nich to oczywiście były wypożyczenia książek, więc w pierwszej kolejności postanowiono ustalić średnią wartość jednego wypożyczenia książki. I tu pojawia się dość istotna różnica między prostymi (ewidentnie propagandowymi) obliczeniami ROI bibliotek, choćby takimi, jakie przeprowadza się w kalkulatorach ROI na ich stronach internetowych, a opisywaną analizą. Otóż prowadzący analizę przyjęli częściowo argumentację krytyków stosowania ROI w bibliotekarstwie i uznali, że do dalszych obliczeń nie można użyć średniej ceny książki na rynku księgarskim i że musi to być kwota niższa. Przyjęto na-

³ Warto odnotować, że stan Teksas ma więcej niż dwukrotnie większą powierzchnię od Polski, zaś liczba mieszkańców stanu jest tylko o 1/3 mniejsza od liczby mieszkańców Polski. Zaskoczeniem więc może być fakt, że liczba bibliotek publicznych w tym stanie jest 14 razy mniejsza od liczby bibliotek publicznych w Polsce. Może to być kolejnym przyczynkiem do dyskusji o przewadze (lub nie) dużych bibliotek w mniejszej liczbie nad mniejszymi bibliotekami w większej liczbie. Pewnym wytłumaczeniem sytuacji w Teksasie może być fakt, że w granicach stanu znajdują się takie miasta jak Dallas, Houston i San Antonio, z których każde, licząc całą aglomerację, jest większe od Warszawy. A duże aglomeracje sprzyjają tworzeniu bibliotecznych molochów.

stępujące założenie: czytelnik, wypożyczający książkę w bibliotece, nie oszczędza pełnej jej wartości rynkowej, ponieważ *de facto* nie staje się jej właścicielem, a jedynie krótkoterminowym użytkownikiem. Zatem jego oszczędność nie jest 100%, tylko wyrażona mniejszym odsetkiem. Powołano się w tym przypadku na podobne badania w innych stanach USA (Południowa Karolina, Indiana), gdzie ten odsetek ustalano a to na poziomie 50%, a to na poziomie 20%. Analitycy z Teksasu wybrali tę drugą, umiarkowaną opcję. Uznali zatem, że jeśli średnia rynkowa wartość książki wynosi ok. 44 USD⁴, to użytkownik biblioteki w momencie wypożyczenia książki dostaje niejako od biblioteki 1/5 jej wartości, czyli ok. 8,7 USD. Tu oczywiście pojawia się pierwsza wątpliwość i pytanie, dlaczego przyjęto akurat 20% jako odsetek wartości książki, a nie np. 32% albo 11%. Umiarkowanie teksańskich analityków, aby w obliczeniach nie brać pod uwagę 100% wartości przeciętnej książki, a tylko 20% jest godne pochwały. Ale nie wiemy, jakie przesłanki przemawiały za przyjęciem tego wskaźnika. Jest to ewidentnie wielkość szacunkowa o nieznanym błędzie. W ten sposób pomnożono liczbę 118 mln wszystkich wypożyczeń książek (!) w stanie Teksas w 2011 r. przez szacunkową wartość jednostkowego wypożyczenia w wysokości 8,7 USD, co dało ogólną wartość wypożyczeń książek w bibliotekach w kwocie ponad 920 mln USD.

Podobne obliczenia wykonano dla dokumentów nieksiążkowych. I tu znów wynik jest zaskakujący. W odróżnieniu od innych analiz ROI, w których bierze się pod uwagę pełną rynkową wartość płyty CD lub DVD, czyli dość wysoką, w raporcie z Teksasu ustalono wartość jednego wypożyczenia materiału na takim nośniku na poziomie zaledwie 1 USD. Uznano bowiem, że biblioteki mają pod tym względem poważną konkurencję w postaci różnych wypożyczalni (i ulicznych, i online), w których za kwotę od 1 do 8 USD można wypożyczyć płytę. Niemniej jednak, w związku z tym, że ogólna liczba tego rodzaju wypożyczeń wyniosła w teksańskich bibliotekach publicznych 12,8 mln, to taką też kwotę zapisano jako wartość bibliotecznych wypożyczeń dokumentów nieksiążkowych – 12,8 mln USD.

Następnie w podobny sposób obliczono wartość wszystkich sesji komputerowo-internetowych w bibliotekach publicznych Teksasu, mnożąc średni czas takiej sesji (1,16 godziny) przez komercyjną wartość takiej usługi (15 USD) i wynikającą ze statystyk bibliotecznych liczbę wszystkich sesji komputerowych (17,5 mln), co dało w sumie kwotę 317 mln USD.

⁴ Tekszańscy analitycy skrupulatnie obliczyli odsetek każdej kategorii książek w ogólnej liczbie książek w bibliotekach publicznych stanu Teksas (beletrystyki dla dzieci, dla dorosłych, religijnych, edukacyjnych itd.) i dla każdej z tych kategorii w oparciu o dane Amerykańskiego Stowarzyszenia Wydawców i Almanachu Rynku Książki ustalili średnią cenę książki dla każdej z kategorii – od 27 USD dla książki dziecięcej do ... 112 USD dla książki edukacyjnej! zob. (Texas State Library 2012, p. 37).

W ten sposób, sumując szacunkową (i mimo pewnej wstrzemięźliwości wciąż dyskusyjną) wartość wypożyczeń książek, płyt i udostępnień komputerów, autorzy teksańskiego raportu postanowili wykazać, że wartość tych usług dla społeczeństwa stanowego ponad dwukrotnie przewyższyła nakłady na bibliotekę. A przecież to nie wszystkie uwzględnione w raporcie wartościowe dla społeczeństwa usługi biblioteki. O ile jednak wartość jednostkowego wypożyczenia książki czy udostępnienia komputera można jakoś szacować, o tyle wydaje się niewykonalne obliczenie wartości udzielanych czytelnikom informacji. Ta sama informacja może być dla kogoś mało interesująca, a dla kogoś innego – bezcenna. Autorzy raportu postanowili jednak nie pomijać tego składnika wartości usług bibliotecznych. Policzyli więc ogólny czas, jaki bibliotekarze stanu Teksas spędzili na odpowiadaniu na pytania czytelników(!?) w 2011 r., uzyskując liczbę 1,2 mln godzin (to by oznaczało, że 1 teksański bibliotekarz musiałby na to przeznaczyć 137 lat). Następnie pomnożyli tę liczbę przez kwotę, jaką przeciętny bibliotekarz zarabia na godzinę (29 USD) i uzyskali ogólną wartość informacji referencjalnych w wysokości 34,5 mln USD. To obliczenie szczególnie budzi wątpliwości. Użycie jako składnika obliczenia godzinowych zarobków bibliotekarzy budzi zastrzeżenia, bo zakłada, że wartość informacji, jakiej udziela bibliotekarz, przekłada się na to, ile on sam zarabia. Autorzy teksańskiego raportu ustalili w wyniku obliczeń, że wartość, jaką uzyskuje użytkownik podczas 3-minutowej rozmowy z dyżurującym w informatorium bibliotekarzem wynosi 1,44 USD, czyli prawie 5 zł...!? Nawet zastrzeżenie, że tę kwotę przyjęto z ostrożnością, bo niektóre analizy ROI (szczególnie biblioteczne kalkulatory) ustalają wartość odpowiedzi na zapytanie informacyjne na więcej niż 7 USD, zupełnie nie przekonuje. Nie dlatego, że wartość na poziomie 1,44 USD została ustalona na poziomie zbyt wysokim, czy zbyt niskim. Ale dlatego, że mimo pozorów arytmetycznej staranności, przyjmowano do obliczeń wielkości domniemane – na chybił trafił.

Następnym składnikiem teksańskich obliczeń była wartość (z punktu widzenia uczestnika) różnych programów, warsztatów, zajęć, szkoleń i kursów prowadzonych przez biblioteki. Nie podlega dyskusji, że aktywny uczestnik takich form zajęć odnosi jakąś trudno mierzalną korzyść dzięki swojemu w nich uczestnictwu. Dzieci i młodzież rozwijają swoje zainteresowania, nabierają sprawności w czytaniu, socjalizują się. Dorośli znajdują interesujące wypełnienie wolnego czasu, edukują informatycznie, poprawiają swoją sytuację na rynku pracy itd. To wszystko są niebagatelne, ale niepoliczalne korzyści. Zatem ustalenie wartości jednych zajęć na średnim poziomie blisko 6 USD w przeliczeniu na jednego uczestnika (choć znowu podkreślano umiarkowanie, bo inni wyceniają na więcej) było tylko domysłem potrzebnym do dalszych obliczeń, a w sumie przyjęto, że 5 mln uczestników różnych form zajęciowych w bibliotekach publicznych Teksasu skorzystało na tym ok. 29 mln USD.

Do tego dodano ustaloną podobnie, jak poprzednie składniki, wartość pracy wolontariuszy bibliotecznych wycenioną na 26 mln USD. Przeliczono też na dolary korzyść, jaką jest możliwość wejścia do Internetu dzięki udostępnianej przez biblioteki bezpłatnie transmisji wi-fi, co dało łącznie 22,5 mln USD, chociaż w raporcie przyznano, że niektóre biblioteki nie rejestrują tych połączeń (Texas State Library, 2012, p. 50). Po zsumowaniu szacunkowych wartości wszystkich usług bibliotecznych i po podzieleniu tej sumy przez wartość nakładów na biblioteki w 2011 r. otrzymano wspomnianą wcześniej liczbę 4,42 jako wskaźnik ROI dla bibliotek publicznych Teksasu.

Fizycznym efektem tych badań jest ponad 200-stronicowy raport – dokładny, z wieloma załącznikami, dokumentujący każdy krok badaczy. Przeprowadzenie badania i przygotowanie raportu musiało na pewno bardzo dużo kosztować. Powstaje tylko pytanie, czy warto było? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Z jednej strony powstał materiał ważny dla władz stanowych, szczególnie tych odpowiadających za kulturę i edukację. Dokument podaje dane dotyczące działalności bibliotek publicznych – zbiorczo i w rozbiciu na poszczególne hrabstwa. Tej części raportu nie ma powodu kontestować, tak jak chyba nikt nie podważa w Polsce sensowności opracowywania rocznika (w każdym razie rocznika do niedawna) „Biblioteki Publiczne w Liczbach”. Natomiast ta część teksańskiego raportu, która miała wykazać, ile dolarów biblioteki publiczne dają Teksasńczykom, musi być odebrana z daleko posuniętą rezerwą. Wszak cel był przede wszystkim propagandowy.

Biblioteczne analizy z zakresu CBA/ROI, choć mogą budzić wątpliwości i momentami każą zachować dystans do ich wyników, mają też niewątpliwie dobre strony. Analiza korzyści i kosztów może być pomocą przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, a więc być prowadzona *a priori*, a nie *a posteriori*. Jeśli np. biblioteka rozważa możliwość zakupu kserokopiarki, to z jednej strony ma z góry znaną, określoną cenę takiego urządzenia, z drugiej zaś są szacunkowe kwoty spodziewanych dochodów z użytkowania urządzenia, ale też prognozowane koszty jego eksploatacji (materiały, serwis). Z jednej strony zatem stoi konkretna kwota, z drugiej zaś kwoty szacunkowe. Właściwie przeprowadzona analiza korzyści i kosztów pozwoli szefostwu biblioteki podjąć uzasadnioną ekonomicznie decyzję o zakupie urządzenia lub o rezygnacji z pomysłu (Linn, 2010, p. 36).

Podczas zbierania danych do opracowania raportu z analizy ROI gromadzi się istotne informacje pozwalające ocenić plusy i słabości biblioteki, a nade wszystko uzyskać ze strony użytkowników wypowiedzi na temat najbardziej cenionych lub oczekiwanych usług biblioteki. W bibliotecznych analizach opłacalności i efektywności pojawiają się zatem elementy, które, mimo że dane w nich opisywane wyrażane są także kwotami pieniędzy, to jednak zasługują na uwagę. Są to dane, które pojawiają się

przy zastosowaniu metody znanej pod akronimem CVM, jako metoda wyceny warunkowej (ang. *Contingent Valuation Method*), w której celem jest ustalenie dwóch istotnych czynników zwanych WTP i WTA, szczególnie wymownych przy opisie zjawisk nie podlegających wycenie rynkowej. Do takich przecież należą usługi bibliotek. WTP (ang. *Willingness To Pay* – gotowość do zapłaty) to badanie postaw konsumentów, którego celem jest uzyskanie od nich odpowiedzi na pytanie, ile byliby gotowi zapłacić, gdyby usługa, z której korzystają, przestała być dostępna na dotychczasowych warunkach, ale została wzbogacona lub też dopiero miałaby zostać uruchomiona. Drugi zbliżony sposób badania konsumenta – WTA (ang. *Willingness To Accept*) ma na celu uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jaką kwotę rekompensaty mógłby konsument zaakceptować, gdyby poziom dotychczasowych usług został obniżony lub gdyby w ogóle zaprzestano ich świadczenia. W niektórych badaniach z zastosowaniem CVM zadaje się np. ankietowanemu pytanie: ile byś zapłacił za ostatnią wizytę w bibliotece, gdyby ogłoszono zamiar jej zamknięcia. Na podstawie badań przeprowadzonych w całych Stanach Zjednoczonych z zastosowaniem również metody zmierzającej do ustalenia WTP/WTA Joseph R. Matthews zestawia dwie liczby. Pierwsza to średnia kwota 49 USD rocznie, jaką przeciętny respondent gotów byłby zapłacić, aby w swych podatkach wesprzeć lokalną bibliotekę publiczną. Druga liczba zaś to średnia kwota, jaką w przeliczeniu na głowę mieszkańca otrzymują w swych budżetach biblioteki publiczne w USA. Jest to niecałe 40 USD (Matthews, 2011, p. 9). Innymi słowy, okazuje się paradoksalnie, że ludzie byliby gotowi więcej płacić na utrzymanie bibliotek, gdyby swoimi podatkami dysponowali bezpośrednio, niż ma to miejsce faktycznie, gdy o podziale podatków decydują pośrednicy. Może jest to paradoks, ale nie bardzo zaskakujący. Zapewne nietrudno byłoby wskazać przykład sytuacji odwrotnej, w której podatnik zgłaszałby mniejszą gotowość płacenia za coś, za co *de facto* płaci więcej, np. za utrzymywanie z budżetu partii politycznych.

Podobne do teksańskiego raporty zamawiają i publikują także władze kulturalno-oświatowe innych stanów w USA⁵. Elementy analizy z zastosowaniem CVM znajdziemy np. w raporcie stanu Wisconsin. W 2008 r. opublikowano tam kilkudziesięciostronicowy raport przygotowany na zamówienie stanowej agencji zajmującej się rozwojem publicznej oświaty pod nazwą Wisconsin Department of Public Instruction. Przekonywano w nim, że roczny wkład bibliotek publicznych tego stanu w rozwój

⁵ Wykaz raportów dotyczących efektywności bibliotek w wybranych stanach USA i niektórych miastach można znaleźć na stronie Amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy (ALA), (zob. *Return on investment (ROI)* – <http://www.ala.org/research/librariesmatter/taxonomy/term/129>). Podobny wykaz znajduje się też na stronie Wisconsin Department of Public Instruction – *Economic Impact of Public Libraries* – http://pld.dpi.wi.gov/pld_econimpact.

stanowej gospodarki wynosi 754 mln USD, a ROI z każdego dolara zainwestowanego w sieć stanowych bibliotek publicznych wynosi 4,06 USD (Wisconsin DPI, 2008, p. 7). Warto zauważyć, że do obliczeń przyjęto jeszcze niższą szacunkową, jednostkową wartość wypożyczenia książki dla dorosłych, niż w omawianej wcześniej analizie teksańskiej. Przypomnijmy, że w Teksasie zostało to ustalone na poziomie 8,7 USD, a w Wisconsin przyjęto kwotę 7,3 USD (Wisconsin DPI, 2008, p. 66).

Interesującym uzupełnieniem szacunkowych obliczeń, były wyniki ankiety przeprowadzonej wśród użytkowników bibliotek, w której jedno z pytań miało charakter właściwy dla metody CVM. Poproszono mianowicie respondentów o oszacowanie, jakie miesięczne koszty musieliby ponieść, gdyby usługi, z których korzystają w bibliotece, nie były dostępne, więc musieliby szukać zaspokojenia swoich potrzeb gdzieś indziej. Średnie wyniki z uzyskanych odpowiedzi wykazały, że:

- brak możliwości wypożyczenia książek i czasopism sprawiłby, że przeciętny użytkownik musiałby wydać miesięcznie 105 USD na ich zakup;
- brak możliwości wypożyczenia płyt DVD i kaset wideo spowodowałby konieczność pozostawienia w komercyjnych wypożyczalniach 36 USD;
- z tego samego powodu przeciętny użytkownik ponosiłby wydatek ok. 46 USD na zakup płyt DVD;
- brak możliwości uczestnictwa w różnych wydarzeniach mających miejsce w bibliotece, spowodowałby konieczność wydatkowania ok. 18 USD w sferze kultury komercyjnej.

Łącznie zatem przeciętny uczestnik badania ankietowego i użytkownik bibliotek stanu Wisconsin oceniał, że musiałby wydatkować miesięcznie 205 USD, gdyby nie fakt, że ma dostęp do biblioteki (Wisconsin DPI, 2008, p. 46).

Podobny charakter miała analiza przeprowadzona w 2004 r. na Florydzie. Raport z Florydy zasadniczo podaje, że utrzymanie bibliotek publicznych Florydy kosztowało podatników 449 mln USD, a szacunkowy zwrot z usług bibliotecznych miałby wynieść 2933 mln USD, co dawałoby wskaźnik ROI w wysokości 6,53 USD za jednego dolara zainwestowanego w biblioteki publiczne na Florydzie. Raport jest dokładny, pokazuje przekrój społeczny użytkowników bibliotek. Dostarcza dane uporządkowane według płci, wieku, zatrudnienia, wykształcenia, majątności, dochodów rocznych, celów i sposobów korzystania z bibliotek. W ten sposób raport dostarcza ważnych informacji potrzebnych dla zorientowania usług na potrzeby użytkowników i ciągłego podnoszenia poziomu usług w bibliotekach. Zatem stanowe fundusze wykorzystane na przeprowadzenie analiz i publikację raportu można uznać za spożytkowane właściwie. Tyle że główny przekaz płynący z takich raportów to zawsze budząca wątpliwości informacja, jakie ROI przynoszą biblioteki, a to co w tych raportach jest najbardziej interesujące, wiarygodne i nie budzi wątpliwości, staje się tylko rzadko cytowanym tłem.

Badanie ankietowe na reprezentatywnej grupie blisko 2400 dorosłych mieszkańców Florydy wykazało, że w sytuacji, gdyby dostęp do bibliotek nie był możliwy, znaczna część użytkowników (od 70 do 90% w zależności od celu korzystania z biblioteki) szukałaby komercyjnych usług alternatywnych. Na tej podstawie analitycy z Florydy oszacowali, że wydatki, jakie w tej hipotetycznej sytuacji ponieśliby mieszkańcy Florydy z tytułu korzystania ze źródeł alternatywnych wynosiłyby rocznie 4,1 mld USD (Griffiths & King & Lynch, 2004, p. 26).

Jeszcze jednym przykładem szeroko zakrojonego badania obejmującego cały stan w USA może być analiza z Pensylwanii, gdzie stanowe biuro ds. edukacji (Pennsylvania Department of Education) wspólnie ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Pensylwanii (PA Library Association) przedstawiło raport z analiz ROI bibliotek w tym stanie, z którego wynika, że spośród 9 mln dorosłych mieszkańców Pensylwanii aż 52% (!) odwiedza w ciągu roku swoją lokalną bibliotekę publiczną osobiście, a 13% robi to w trybie online. Przede wszystkim zaś stwierdzono, że 630 pensylwańskich bibliotek publicznych, obsługując ponad 12 mln mieszkańców stanu, daje zwrot kosztów z inwestycji w wysokości 5,50 USD za każdego dolara przeznaczanego w podatkach na utrzymanie tych bibliotek. Do tego jeszcze dodano informację, że gdyby w Pensylwanii bibliotek publicznych zabrakło, straty ekonomiczne wyniosłyby 1,34 mld USD rocznie (PLA, 2007)!?

Wsparcie dla stosowania w badaniach efektywności i wartości usług bibliotecznych narzędzi właściwych dla metody CVM zaprezentował m.in. Christopher R. McIntosh. Poddał on bardzo rzeczowej analizie wyniki badań wartości bibliotek prowadzonych z jednej strony metodą „cost savings”, w której szacuje się oszczędności, jakich miałyby dokonywać użytkownicy biblioteki, a z drugiej strony metodą „contingent valuation”, a więc bezpośredniego badania użytkowników z zastosowaniem ankiet i wywiadów, a zmierzającą do ustalenia stopnia gotowości użytkownika do płacenia za usługi nie podlegające wycenie rynkowej, w tym przypadku usługi biblioteczne. McIntosh odmawia badaniom „cost savings” wiarygodności i apeluje o ich unikanie. Staje zatem pośrodku między badaczami uznającymi i prowadzącymi analizy ROI w bibliotekach a zdecydowanymi krytykami tych metod w obszarze bibliotekoznawstwa. Uważa bowiem, że co prawda metody „cost savings” są niespójne teoretycznie i często w efekcie ich stosowania przeszacowuje się korzyści ekonomiczne, jakie mieliby osiągać użytkownicy bibliotek, ale jednocześnie broni zasadności prowadzenia analiz ROI, tyle że z użyciem narzędzi właściwych dla CVM, przekonując, że metoda wyceny warunkowej ma podbudowę teoretyczną, a wyniki badań prowadzonych z jej zastosowaniem są bardziej wiarygodne (McIntosh, 2013, pp. 117-126).

Mówienie o korzyściach z odwiedzania bibliotek jest raczej głośnym wypowiedaniem truizmów, ale dla niemających w tej kwestii przekona-

nia, Glen Holt na podstawie własnych badań i wywiadów z użytkownikami bibliotek, przygotował wyliczenie, w którym mówi o tych właśnie korzyściach z punktu widzenia użytkownika. Zatem na pytanie o to, co w bibliotece cenią najbardziej, co ona dla nich dobrego robi, użytkownicy najczęściej odpowiadają:

- Save time;
- Save money;
- Save travel;
- Provide the materials;
- Personal services from library staff;
- Help with my kids;
- Computers to use;
- Provide me with good value for the money I give them in Taxes (Holt, 2007, pp. 121-123).

Sformułowania w powyższym wyliczeniu są na tyle proste, że nie wymagają tłumaczenia. Zapewne też wyliczenie nie jest czymś specjalnie odkrywczym. Jeśli biblioteka w sposób sprawny i kompletny obsługuje użytkownika, dając mu dostęp do interesujących go materiałów i bibliotecznego wyposażenia (komputerów, kopiarek, skanerów, odtwarzaczy), to bez wątpienia oszczędza jego czas i pieniądze, jakie by zmitrężył, gdyby poszukiwał potrzebnych materiałów gdzieś indziej. Dodajmy do tego jeszcze fakt, że personel biblioteczny swoją kompetentną obsługą i cennymi radami może wnieść dodatkową wartość w zaspokajaniu informacyjnych potrzeb użytkownika. Jak widać, z wypowiedzi niektórych użytkowników wynika, że opinia, iż bibliotekarz służy radą i pomocą, wcale nie jest pustym sloganem. Jeśli do tego dojdzie taki argument, że biblioteka goszcząc i sprawnie obsługując użytkownika, może też zapewnić jego dzieciom wartościową rozrywkę z elementami edukacji, to satysfakcja z wizyty w bibliotece powinna być pełna, co w konsekwencji zrodzi przekonanie o tym, że fundusze, jakie z podatków wydziela się na utrzymanie bibliotek, są dobrze ulokowane. Warto było te 8 punktów przytoczyć w oryginale, bo w swej zwięzłości i celności przypominają prawa Ranganathana. Mogą więc pełnić podobną funkcję, tylko tym razem nie jako wykaz obowiązków bibliotekarza, ale jako zwięzły i być może skuteczny marketingowo spis zalet biblioteki i osób w niej pracujących.

Zainteresowanie analizami ROI dotarło już do Polski i niewykluczone, że wobec wszechogarniającej analizy parametrycznej, agregacji punktów, wskaźników oddziaływania, ewaluacji, afiliacji, monitoringu itp. determinantów współczesnej nauki, które są w stanie odhumanizować nawet nauki humanistyczne, uznane zostanie za niezbędne ich prowadzenie i przerodzi się w modę. Dopóki analizy efektywności kosztowej zmierzają do zracjonalizowania wydatków biblioteki na dostęp do różnych typów zbiorów i świadczenie usług na wysokim poziomie, to pod warunkiem,

że koszt owych analiz będzie zrównoważony, mają one swoje uzasadnienie⁶. Natomiast dokonywanie kosztownej analizy CBA/ROI w celu przeliczenia usług biblioteki na pieniądze nie ma innego uzasadnienia niż niepewny efekt propagandowy. Można by prędzej zrozumieć wyrażanie w jednostkach monetarnych wartości oferty muzeów, galerii sztuki, teatrów lub filharmonii, wszak najczęściej pobierają one opłaty za wstęp. Pewna ich część działa oczywiście na czysto komercyjnych zasadach, ale jednak wiele z tych instytucji, szczególnie o charakterze państwowym czy narodowym, nie ma na szczęście charakteru komercyjnego i wobec tego potrzebuje mecenatu – państwowego lub innego typu. Łatwiej jest zatem nie w pełni dochodowemu teatrowi lub muzeum występować o dodatkowe fundusze, bo w swej argumentacji może posłużyć się jednak czymś bardzo wymiernym w postaci liczby sprzedanych biletów. Bibliotekom, które wszak nie prowadzą sprzedaży biletów wstępu (i w żaden sposób nie powinno się to zmienić) trudniej jest określać wartość swoich usług dla obsługiwanej społeczności. Sama statystyka biblioteczna, nawet jeśli wynika z niej duża liczba odwiedzin, wydaje się mało efektowna. Stąd niekiedy, jako jej dobitne uzupełnienie, biblioteki podają swój wskaźnik zwrotu z inwestycji.

Prezentowanie ekonomicznej wartości usług bibliotecznych w przeliczeniu na jednostki monetarne wyływa też czasem z naturalnej potrzeby biblioteki, bo w ten sposób biblioteka może przyciągnąć użytkowników, wyjaśnić im, jak ich lokalne podatki są *pro publico bono* wykorzystywane lub zachęcić swojego organizatora do bardziej otwartego jej finansowania bądź w sytuacji, kiedy chciałaby zainteresować nowych inwestorów – fundatorów, sponsorów, darczyńców lub aplikować o granty. Czasami jednak analiza ekonomicznej efektywności biblioteki nie wyływa ze strategii dalszego rozwoju, jest natomiast raczej odruchem obronnym przed „cięciami” i groźbą likwidacji. Przekonywanie osób uważających, że biblioteki tylko trwonią pieniądze, do tezy przeciwnej, jest udowadnianiem aksjomatu. Sytuacje, w których bibliotekarze muszą przeliczać na pieniądze swoją pracę i udowadniać, że są pożyteczni, są cokolwiek żenujące.

Przeliczanie wartości usług bibliotecznych na jednostki monetarne budzi więc pewne kontrowersje. Podchodząc do tej kwestii w sposób logiczny i zdroworoządkowy należałoby całą tę modę odrzucić. Zwłaszcza, że w obliczeniach ROI spotyka się tak różne podejścia do ustalenia danych do obliczeń, że w końcu dla jednej i tej samej biblioteki można obliczyć całkiem różne wskaźniki zwrotu z inwestycji.

⁶ Przykładem polskich badań, w których mówi się o efektywności bibliotek są badania prowadzone na Dolnym Śląsku od 2011 r. Bardziej jednak chodzi w nich o sprawdzenie zgodności oferty bibliotecznej ze wskaźnikami funkcjonalności bibliotek. Wobec tego w relacji z badań nie pojawiają się wirtualne złotówki, które biblioteki „wypracowują” swoimi usługami (zob. Bobryk, 2011).

Bibliotekarzom, którzy czasem z dużym przekonaniem i zaangażowaniem prowadzą analizy ROI dla swoich bibliotek, zacytować można komentarz, jaki na temat stosowania tej metody w sektorze informacji (a więc także w bibliotekarstwie) znajdziemy w poważnym serwisie Factiva, stworzonym na potrzeby inwestorów zainteresowanych najważniejszym indeksem giełdowym na Wall Street – Dow Jones. Analitycy z Factiva Institute postawili następujące pytanie: „Czyż jest w rzeczywistości możliwe określenie korzyści finansowych, jakie bezpośrednio wynikają z dostępu do informacji? Należy raczej uznać, że w tym wypadku obliczanie korzyści finansowych lub zwrotu z inwestycji (ROI), jest bardziej sztuką niż nauką” (Factiva 2012). Po przyjrzeniu się niektórym raportom z analiz CBA/ROI pojawia się pytanie, czy nie należałoby użytego w zacytowanym fragmencie słowa „sztuka” zamienić na słowo „sztuczka”.

Pomijając jednak podejście czysto logiczne, a przyjmując w to miejsce pewne wyrachowanie, można zdobyć się na akceptację dla bibliotecznych analiz ROI. Należałoby je wówczas traktować jako uprawniony zabieg marketingowo-propagandowy, którego wynik adresowany jest głównie do decydentów, mających wpływ na wysokość funduszy zasilających bibliotekę. Często niestety owi decydenci sprawują swoją władzę z nadania politycznego i bez większego przygotowania merytorycznego. Jeśli więc zwykle twierdzenie, że biblioteki są społecznie użyteczne, ich nie przekonuje, a potrzebują na dowód liczb i kwot, to je dostają. Mniejsza wówczas o to, jak precyzyjne były obliczenia.

BIBLIOGRAFIA

- Barron Public Library (2014). *Library Value Calculator* [online]. Barron Public Library [dostęp: 10.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.barronpubliclibrary.org/>>.
- Bobryk, Blanka (2011). Badanie efektywności bibliotek publicznych w województwie dolnośląskim. *Bibliotekarz* 2013, nr 7-8, s. 9-11.
- British Library (2004). *Measuring our value. Results of an independent economic impact study commissioned by the British Library to measure the Library's direct and indirect value to the UK economy* [online], [dostęp: 10.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.bl.uk/pdf/measuring.pdf>>.
- Factiva (2012). *Measuring return on investment* [online]. Dow Jones/Factiva Institute [dostęp: 30.05.2014]. Dostępny w WWW: <<http://www.dowjones.com/factiva/institute/files/Factiva-Measuring-ROI.pdf>>.
- Głowacka, Ewa (2011a). Badania wartości ekonomicznej usług biblioteczno-informacyjnych i ich wpływu na otoczenie. *Biblioteka* 2011, nr 15 (24), s. 215-228.
- Głowacka Ewa (2011b). Nowa edycja ISO 11620:2008: Information and Documentation – Library Performance Indicators. Analiza przyczyn i źródeł nowelizacji normy. *Przegląd Biblioteczny* 2011, z. 1, s. 7-20.

- Górny, Mirosław (2008). Dlaczego oceny efektywności bibliotek są mało efektywne? W: *Dokument, książka i biblioteka w badaniach naukowych i nauczaniu uniwersyteckim*. Pod red. Marty Skalskiej-Zlat i Anny Żbikowskiej-Migoń. Wrocław 2008, s. 47-61.
- Griffiths, Jose-Marie; King Donald W.; Lynch, Thomas (2004). *Taxpayer return on investment in Florida public libraries: Summary report. September 2004* [online]. [dostęp: 6.03.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://dlis.dos.state.fl.us/bld/roi/pdfs/ROISummaryReport.pdf>>.
- Grzeschik, Kathrin (2010). Return on investment (ROI) in German libraries. The Berlin School of Library and Information Science and the University Library at the Humboldt University, Berlin – a case study [online]. *The Bottom Line* 2010, vol. 23, no. 4, pp. 141-201. [dostęp: 6.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://search.proquest.com/docview/814794225?accountid=14887>>.
- Holt, Glen (2007). Communicating the value of your libraries [online]. *The Bottom Line* 2007, vol. 20, no. 3, pp. 119-124. [dostęp: 5.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://search.proquest.com/docview/219200898?accountid=14887>>.
- Huczek, Marian (2006). Efektywność działalności biblioteki publicznej. *Studia Bibliologiczne* 2006. T. 16 – *Bibliotekarstwo wobec zagadnień zarządzania*, s. 57-68.
- Kaufman, Paula; Watstein, Sarah B. (2008). Library value (return on investment, ROI) and the challenge of placing a value on public services. *Reference Services Review* 2008, vol. 36, no 3, pp. 226-231.
- Linn, Mott (2010). Cost-benefit analysis: a primer [online]. *The Bottom Line* 2010, vol. 23, no. 1, pp. 31-36. [dostęp: 6.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://search.proquest.com/docview/357239803?accountid=14887>>.
- Matthews, Joseph R. (2011). What's the return on ROI? The benefits and challenges of calculating your library's return on investment [online]. *Library Leadership & Management (Online)* 2011, vol. 25, no. 1, pp. 1-14. [dostęp: 5.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://search.proquest.com/docview/898969805?accountid=14887>>.
- McIntosh, Christopher R. (2013). Library return on investment. Defending the contingent valuation method for public benefits estimation [online]. *Library & Information Science Research* 2013, vol. 35, iss. 2, pp. 117-126 [dostęp: 20.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0740818813000029>>.
- Neal, James G. (2011). *Stop the madness: The insanity of ROI and the need for new qualitative measures of academic library success* [online], [dostęp: 31.01.2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ala.org/acrl/sites/ala.org.acrl/files/content/conferences/confsandpreconfs/national/2011/papers/stop_the_madness.pdf>.
- Oakleaf, Megan (2010). *The value of academic libraries. Comprehensive research review and report* [online]. Association of College and Research Libraries, 2010 [dostęp: 3.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ala.org/acrl/sites/ala.org.acrl/files/content/issues/value/val_report.pdf>.
- Osiewalska, Anna; Osiewalski, Jacek (1999). Próba oceny efektywności kosztowej polskich bibliotek akademickich [online]. *Biuletyn EBIB* 1999, nr 3 [dostęp: 31.01.2014]. Dostępny w WWW: <<http://www.oss.wroc.pl/biuletyn/ebib03/efektywn.html>>.
- PLA (2007). *Return on investment (ROI)* [online]. Pennsylvania Library Association [dostęp: 27.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.palibraries.org/?ROI>>.
- Scigliano, Marisa (2002). Consortium purchases: case study for a cost-benefit analysis. *The Journal of Academic Librarianship* 2002, vol. 28, no. 6, pp. 393-399.

- Tenopir, Carol (2010). Measuring the value of the academic library: Return on investment and other value measures. *The Serials Librarian* 2010, vol. 58, no 1-4, pp. 39-48.
- Texas State Library (2012). *Texas public libraries: economic benefits and return on investment* [online]. Texas State Library and Archives Commission. [dostęp: 7.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<https://www.tsl.texas.gov/roi>>.
- Wisconsin DPI (2008). *The economic contribution of wisconsin public libraries to the economy of Wisconsin* [online]. Wisconsin Department of Public Instruction [dostęp: 6.03.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://pld.dpi.wi.gov/files/pld/pdf/wilibraryimpact.pdf>>.

Artykuł w wersji poprawionej wpłynął do Redakcji 1 czerwca 2014 r.

DARIUSZ GRYGROWSKI
Institute of Information and Book Studies
The University of Warsaw
e-mail: dargry@uw.edu.pl

RETURN ON INVESTMENT IN LIBRARIES

KEYWORDS: Library budget sources. Evaluation of library efficiency. Return on investment.

ABSTRACT: **Objective** – The evaluation of library efficiency and benefits brought by the libraries to the society has become one of visible trends in library management studies in the recent years. Some libraries, interested in proving their efficiency and usefulness to the community they serve, conduct or commission the analyses of return on investment in libraries. Some of these analyses prove the high rate of return on investment expressed with monetary units. The author discusses the need for such analyses and applied methods. **Research methods** – The author uses the analysis of the literature and reports on return on investment in libraries. **Results and conclusions** – The analysis of return on investment in libraries the result of which is the value of library services expressed with monetary units may be controversial, in particular as some components in such analyses appear to be considerably approximated. However, despite those objections the calculation of library service value may be considered an acceptable and sometimes even indispensable marketing activity.

KRYSTYNA K. MATUSIAK

Morgridge College of Education University of Denver
e-mail: krystyna.matusiak@du.edu

MARY STANSBURY

Morgridge College of Education University of Denver
e-mail: Mary.Stansbury@du.edu

EWA BARCZYK

University of Wisconsin-Milwaukee Libraries
e-mail: ewa@uwm.edu

EDUCATING A NEW GENERATION OF LIBRARY AND INFORMATION SCIENCE PROFESSIONALS: A UNITED STATES PERSPECTIVE



Krystyna K. Matusiak is an Assistant Professor in the Library & Information Science Program (LIS) at the Morgridge College of Education of the University of Denver. She received a Master's degree in Theater Studies from the Jagiellonian University and a Master's in Library and Information Science from the University of Wisconsin-Milwaukee. She earned her PhD from the University of Wisconsin-Milwaukee. Prior to accepting her position at the University of Denver, she worked as a Digital Collections Librarian and was involved in establishing a digitization program at the University of Wisconsin-Milwaukee. Her research and teaching interests focus on the digitization of cultural heritage materials, digital libraries, the indexing and retrieval of digital images, and user studies. Her book, *Digital Libraries: Research and Practice* co-authored with Iris Xie, is forthcoming from Elsevier in 2015.



Mary Stansbury is an Associate Professor in the Library & Information Science Program (LIS) and a Chair of the Research Methods and Information Science Department at the Morgridge College of Education of the University of Denver. Dr. Stansbury received her PhD from Texas Women's University. Dr. Stansbury

is incoming chair of the American Library Association Committee for Accreditation. She is the principal investigator of "Early Childhood Librarianship: An Interdisciplinary, Experiential MLIS" funded through the Institute of Museum and Library Services and Co-principal investigator of WebWise 2010 and 2011, funded through IMLS. Her research interests include information policy, digital divide, health information seeking behaviors, and LIS education.



Ewa Barczyk has been the Associate Provost and Director of the University of Wisconsin-Milwaukee Libraries since 2006, having served previously as interim director for three years. She also worked as adult reference librarian at the Shorewood Public Library (1983-85), and in the Yale University Libraries (1978-83). Professional affiliations include the American Library Association, Association of College and Research Libraries, Wisconsin Library Association, Wisconsin Association of Academic Libraries, Wisconsin Women in Higher Education Leadership and Polish Institute of Arts and Science. Her graduate degrees are from University of Kansas, M.A. in Slavic and Soviet Area Studies and MLIS from University of Kansas.

KEYWORDS: Library and information science education. Library schools. Library and information science curriculum. Accreditation. Library and information science professionals.

ABSTRACT: Objective – This article examines the U.S. model of library and information science (LIS) education in light of the changes brought about by information and communication technology. The accepted model of professional preparation in the United States has emphasized graduate education on a Master's level from LIS programs accredited by the American Library Association (ALA). **Research method** – The authors trace the historical development of this approach and provide an overview of the ALA accreditation process. Furthermore, they examine the strategies of LIS programs in adjusting to the changing information environment, present the debate about the iSchool movement and discuss the evolution of the core curriculum. In addition, the article explores the relationship between LIS education and the field of practice and presents a practitioner's perspective on educating library professionals. **Results and conclusions** – The authors conclude that the model of advanced professional preparation for librarianship is still relevant in the digital environment, but it requires greater flexibility and close cooperation with the field of practice.

INTRODUCTION

"It is in education that we instill our values and our worldview, in addition to the skills needed by communities" (Lankes, 2011, p. 177).

Concerns about the preparation of new professionals for librarianship have been a constant theme throughout the history of the profession in the United States (Barlow & Aversa, 2006, p. 327; Hall, 2009, pp. 57-60). "The song remains the same, only the names and specifics under debate have changed" comments Hall on the persistence of these discussions (2009, p. 57). The debate, however, has intensified in recent years because of the rapidly evolving in-

formation landscape and the transformation of library roles. Many questions arise about the impact of information technologies on the field, the core competencies and skills required from the new generation of library and information professionals, and the role of library and information science (LIS) education and its connection to practice. In addition, the recent economic recession and drastic cuts in library funding have placed new demands on LIS educational programs as new graduates compete for jobs in a market with high expectations but few opportunities (Maatta, 2010, p. 207; 2012, pp. 18-19; Wise, 2013, p. 38). New professionals seeking positions in public and academic libraries in the United States (U.S.) must not only have a Master's degree from an accredited LIS program to meet the minimum requirements, but also need to demonstrate a wide range of technical competencies and effective communication and collaboration skills. Increasingly, recent graduates also find that having relevant practical experience gives them an edge in the tight job market (Wise, 2013, p. 39).

Different educational models for preparing future library professionals exist throughout the world. LIS education in many European countries, e.g. Denmark and Norway builds upon a four-year Bachelor's degree in library science or information studies as an entry point and foundation for more advanced degrees (Audunson, 2007, p. 95). Audunson (2007) notes that "LIS in Europe has developed independently in approximately 30 countries, without a unifying accrediting body comparable to what one finds in the United States and Canada" (p. 94). The preparation for librarianship in Australia and other former British colonies and dominions demonstrates the influence of the British tradition of apprenticeship and vocational training, but in recent years has also been shaped by U.S. library practices and educational models (Carroll et al, 2013; pp. 22-29). The U.S. model puts an emphasis on advanced professional education and the accreditation of LIS programs. This approach to educating library professionals builds upon broad college education and concentrates on a two-year graduate degree in LIS as an essential component of the professional preparation for the field. A Master's degree from an accredited LIS program represents the minimum requirement for appointment to professional positions in libraries (Lynch, 2008, p. 940). The accreditation process, with the intent to foster excellence and ensure the quality of educational programs, is an important component of this model (American Library Association, 2008). The American Library Association (ALA) Committee on Accreditation is responsible for reviewing and accrediting the LIS programs in the U.S.

The purpose of this paper is to provide an overview of the U.S. approach to preparing a new generation of LIS professionals in light of the challenges encountered in library practice and the changing information environment. The tension between librarianship and information science, the impact of information technologies and the evolving LIS curriculum and the relationship between LIS education, and the field of practice emerge as

major themes in the debate surrounding LIS education in the last 20 years. In addition to reviewing the literature, this paper also examines the preparation of future LIS professionals from the perspectives of two LIS educators and an academic library director who presents the point of view of a future employer.

LIS EDUCATION: OVERVIEW OF THE U.S. MODEL

Formal education for librarianship in the U.S. has a long and rich history going back to the late nineteenth century and the first library school established by Melvil Dewey at Columbia University in 1887. For many years, library schools co-existed with vocational training in the form of apprenticeships and in-service training. The development of library schools was spurred by the fast-growing public library movement in the U.S. and influenced by systematic library education in German universities (Lynch, 2008, pp. 933-937). The first American library schools awarded a Bachelor's degree in library science, but the call for graduate education began relatively early in the history of the profession. The Graduate Library School of the University of Chicago, established in 1926, began offering a Ph. D. in library science in 1928 (Crowley, 2008, p. 113).

The current U.S. model of a two-year Master's program as the accepted norm of professional preparation is largely based on the recommendation of the *Williamson Report*. In 1923 at the request of the Carnegie Corporation, C. C. Williamson surveyed library education in the U.S., recognized the advanced knowledge and skills expected in professional work of librarians, and advocated for graduate-level education programs in universities as professional preparation for librarianship (Lynch, 2008, p. 941; 2010, pp. 32-33; Rubin, 2010, p. 85). The library school at the University of Denver was the first to transform its program into the Master's in Library Science (MLS) in 1947 (Bobinski, 2007, p. 114). Other library schools followed and by the early 1950s most library schools offered Master's degrees in library science (Rubin, 2010, p. 86). Bobinski (2007) notes that "one of the most significant developments in this period was the establishment of the MLS as the basic professional degree" (p. 114).

The influential *Williamson Report* also recommended a regular review of curricula and called for a stronger role of the American Library Association (ALA) in coordinating educational efforts for the field (Lynch, 2010, pp. 32-33). The ALA has indeed played an important role in articulating the core values and competencies for librarianship and setting standards for LIS education. In response to the *Williamson Report*, the ALA established the Board of Education for Librarianship which supported graduate education in librarianship. In 1956, the ALA Committee on Accreditation was formed

and given the task of reviewing and accrediting Master's programs in library science, a responsibility that it continues to fulfill to this day. Currently, LIS schools and programs in the U.S. offer a variety of programs, from undergraduate degrees in information studies to highly specialized PhDs. However, Master's programs are the only ones that are accredited by the American Library Association. In fact, by accrediting at the Master's level the profession emphasizes its commitment to having a broad range of interests and knowledge in its ranks.

Graduate students in LIS come from a variety of backgrounds and are not required or expected to have an undergraduate degree in library science or information studies. The goal for Master's programs is to prepare the candidates for the profession with substantial theoretical knowledge, a set of skills, and an understanding of core professional values. As with other professions, the knowledge gained through a Master's program should not necessarily include workplace training for a particular institution, but rather be transferable to a variety of settings. As of October 2013, there were 57 ALA accredited programs, including seven in Canada and one in Puerto Rico (American Library Association, 2014a).

ALA ACCREDITATION PROCESS

The purpose of accreditation, in the general sense, is to protect the public's safety and well-being with an assurance that those who have an accredited degree are prepared to serve with the knowledge and skills essential to the profession's function. Fundamentally, accreditation

“...assures the educational community, the general public and other agencies or organizations that an institution or program (*a*) has clearly defined and educationally appropriate objectives expressed as student learning outcomes, (*b*) maintains conditions under which achievement of objectives can reasonably be expected, (*c*) is in fact accomplishing objectives substantially, and (*d*) can be expected to continue to do so. Accreditation serves as a mechanism for quality assessment and quality enhancement with quality defined as the effective utilization of resources to achieve appropriate educational objectives and student learning outcomes” (Cherney, 1990, p. 3).

In higher education in the United States, there is a multilayered system of accreditation encompassing a national, regional, and, as in the case of LIS, specialized professional accrediting bodies. Not surprisingly, this system is influenced by the ideological shifts in culture, particularly politics and governance. The U. S. Department of Education oversees federal legis-

lation related to education at all levels. In addition, the Council for Higher Education Accreditation (CHEA) reviews and regulates the quality of regional and specialized accrediting bodies. CHEA also serves as an advocate for policy and legislative matters related to accreditation in higher education (Council for Higher Education Accreditation, 2014). Colleges and universities (not individual academic programs) are accredited by a regional accrediting body, such as the Middle States Commission for Higher Education and the North Central Association of Colleges and Schools. These regional accrediting bodies are recognized by the Council of Higher Education accreditation (CHEA), which also recognizes specialized accrediting agencies such as the ALA.

Influencing the legislation and regulations affecting education in the United States is the cultural and political demand for accountability of teachers and institutions. In a crude sense, accountability is a direct product of the marketplace mentality.

“Accountability describes a relationship between two parties in which four conditions apply: first, one party expects the other to perform a service or accomplish a goal; second, the party performing the activity accepts the legitimacy of the other’s expectation; third, the party performing the activity derives some benefits from the relationship; and fourth, the party for whom the activity is performed has some capacity to affect the other’s benefits” (Hill & Bonan, 1991, p. 35).

At the heart of the accountability approach are the learning outcomes and the measures used to determine student’s success. For the elementary and secondary levels, states have adopted curriculum standards that contain such learning outcomes; measures at this level tend to be driven by state-level standardized testing. Through a political, albeit deliberative process, these curriculum standards are developed to reflect the values and knowledge base that are viewed as essential for becoming a contributor to society, both economically and socially. In the case of higher education, student learning outcomes are set by colleges and universities at the funding level or by the institution itself. Regardless, these outcomes also reflect the values and knowledge base that are viewed as essential. Specialized education, such as that required for librarians, lawyers, doctors, nurses, pharmacists, engineers, and many other professions, takes a slightly different approach to the establishment of learning outcomes for accredited degree programs.

Some professions, such as law, engineering, and medicine are governed by federal legislation, as well as the authority of professional organizations, such as the American Bar Association (ABA) and the American Medical Association (AMA). Both the ABA and the AMA serve as agencies for required credentialing for lawyers and doctors; a lawyer cannot practice without

a license from the ABA. These credentialing requirements mean that schools of law or medicine must prepare their students to acquire the knowledge and values that are required for professional practice. Because every lawyer needs to be licensed, every law school must develop learning outcomes that address the areas covered by a licensing exam. Therefore, law schools across the country tend to have similar student learning outcomes. Librarianship does not have a required credentialing system, therefore, student learning outcomes are directed by the profession – but not set by it.

The scope of the values and knowledge expected of new professionals is determined by those already practicing the application of those values and knowledge. The American Library Association Committee on Accreditation (COA) has been entrusted with the charge “To be responsible for the execution of the accreditation program of ALA, and to develop and formulate standards of education for library and information studies for the approval of council” (American Library Association, 2014b). ALA-COA relies upon the opinion of the profession to determine the scope of the standards. For example, in regards to the scope of the Master’s degree curriculum, the Standards state that an accredited program must include in its student learning experiences:

“I.2.1 the essential character of the field of library and information studies; that is, recordable information and knowledge, and the services and technologies to facilitate their management and use, encompassing information and knowledge creation, communication, identification, selection, acquisition, organization and description, storage and retrieval, preservation, analysis, interpretation, evaluation, synthesis, dissemination, and management”;

And,

“II.3 The curriculum

II.3.1 fosters development of library and information professionals who will assume an assertive role in providing services;

II.3.2 emphasizes an evolving body of knowledge that reflects the findings of basic and applied research from relevant fields;

II.3.3 integrates the theory, application, and use of technology;

II.3.4 responds to the needs of a diverse society including the needs of underserved groups;

II.3.5 responds to the needs of a rapidly changing technological and global society;

II.3.6 provides direction for future development of the field;

II.3.7 promotes commitment to continuous professional growth” (American Library Association, 2008).

The ALA accreditation review process is driven by the accreditation standards and by the policies and procedures designated for the review of programs. The *ALA Standards for Accreditation of Master's Programs in Library and Information Science* (2008) address the conceptual aspects for programs to incorporate into their offerings. The literal process of review is described in the *Accreditation Processes, Policies, and Procedures (AP3) third edition* (2013).

A LIS program's accreditation status may be one of the following: Continued Accreditation or Conditional Accreditation. A pre-candidacy status refers to programs that have not yet submitted all documentation for review to be granted Continued Accreditation status. A review process for a Continued Accreditation program typically follows this structure:

Every year, the program submits statistical data, such as student enrollment and financial data.

Every other year, the program submits a narrative describing the program's efforts in educational delivery as these efforts relate to the Standards.

Every seven years, the program develops a comprehensive program presentation document that is reviewed by an onsite External Review Panel comprised of trained practitioners and LIS educators, and also by the COA (also comprised of LIS educators and practitioners).

Following the onsite review and adjudication by the COA, and if the program meets the Standards, the program is granted Continued Accreditation status.

Conditional Accreditation is granted if a program fails to provide sufficient evidence of meeting the Standards in their totality. This status is not awarded without previous requests from COA for special reports, typically following the COA consideration of annual statistics or the biennial narrative.

LIBRARY VS. INFORMATION DEBATE AND THE ISCHOOL MOVEMENT

ALA accreditation not only provides a mechanism for ensuring standards and an assurance of quality, but also reaffirms the ties between the diverse programs and schools that engage in preparing future library and information science professionals. The diversification of LIS educational programs, the evolution from the library focus towards information studies, and a certain crisis of identity began in the mid-1990s when the impact of information technology on the field became indisputable. Many programs and schools have expanded their curricula in information science, introduced a range of courses in information technologies and related fields, and modified their names by adding "information" in the title or dropping the word "library" altogether. Bobinski (2007) points out that by 2004, 12 of the 45 accredited schools did not have either "library science" or "library" in

their official title (p. 120). The movement towards broadening the scope of research and encompassing a wide range of information studies was formalized with the formation of the iSchools Caucus in 2005. iSchools espouse interdisciplinary, research-oriented programs focused on the study of information and information systems in multiple contexts of human activities (Olson & Grudin, 2009, p. 17; Dillon, 2012, pp. 268-271). Libraries represent one of many contexts for studying information, but not necessarily a privileged one (Dillon & Norris, 2005, p. 294; Dillon, 2012, p. 269).

The transformation of the LIS programs – especially the move away from the library focus – met with some resistance in the practice community and sparked a debate about the nature of professional preparation for the evolving field. Michael Gorman (2004), ALA President-Elect at the time, argued that library education was “under assault” (Gorman, 2004, p. 99). An outspoken critic of the shift towards information science in LIS education, he expressed strong disapproval of the dismantling of the traditional core curriculum (Gorman, 2003, pp. 119-121) and lamented the widening gap between educators and practitioners, “a gulf so wide that it seems that each side is speaking a different language” (Gorman, 2005, p. 125). His 2004 article in the *Journal of Academic Librarianship* became the subject of a major debate in the field. Gorman outlined several shortcomings of LIS programs, including the dominance of information science and information technology curriculum at the expense of essential professional preparation, LIS faculty’s lack of interest in traditional library mission and values, and a dearth of research dedicated to librarianship (Gorman, 2004, pp. 99-100). John Berry, Editor-in-chief of *Library Journal* (2004), supported Gorman’s assessment of the crisis in regard to the erosion of library-centered curricula in LIS programs (p. 10). Dillon and Norris (2005) refuted the claims of crisis in LIS education, demonstrating that a standard set of core curriculum is offered across LIS programs and that PhD dissertators are in fact producing research dedicated to library issues (pp. 282-291). The authors disputed the notion of competing library and information paradigms, arguing that the perception of crisis is an indication of the changing field. Staffle and Leeder (2005) interpreted the dissatisfaction with LIS education as a crisis of understanding, with practitioners not fully grasping the complexities of LIS education and the accreditation process (pp. 317-318). They made a distinction between education and training and pointed out that the goal of LIS programs is not to provide specialized training for specific positions, but rather to equip students with a broad education that will serve as a foundation for versatile career paths in the field.

The debate has dissipated with time but has not disappeared entirely. Cronin (2005) observes that many LIS schools have not altered their programs significantly despite changing their names and joining the information school movement (p. 364). Lankes (2011) acknowledges the difference

between library and information paradigms and points out that library science is historically bound to a value system, while information science tends to be value-neutral. The core values of librarianship, including intellectual freedom, equal access to information resources, service, learning and literacy and the preservation of human knowledge remain at the heart of LIS education. Lankes (2011) calls for getting past the L vs. I debate and for the respectful co-existence of both paradigms. He adds, though, that information scientists involved in the education of future library professionals need to be mindful of passing along "a value system and worldview, not simply a set of functions" (p. 172).

The iSchool group has evolved into an international body of affiliated schools and programs, but most U.S.-based iSchools, which have LIS origins, continue to maintain the core LIS curriculum and the ALA accreditation status (Chu, 2012, pp. 7-9). One of the major criteria for joining the iSchool group is to demonstrate substantial sponsored research activity with an average of \$1 million in research expenditures per year over three years (iSchools, 2014). Only large research programs are able to meet these requirements, while smaller LIS programs remain dedicated to educating LIS professionals for the changing library environment. Obviously, the information aspect cannot be ignored, and many non-iSchools take a multidisciplinary approach, emphasizing a specific aspect of librarianship or information science (Chow et al., 2011, p. 2). A comparative study of iSchools and non-iSchools, which offer ALA-accredited Master's programs, found no significant differences in program requirements and core curriculum at the Master's level (Chu, 2012, pp. 8-9). The iSchool group offer more courses and new concentrations, but non-iSchools have a higher number of concentrations. ISchools tend to have larger programs with Bachelor's degrees and PhDs; however, when Master's programs are considered, both groups appear to be similar (Chu, 2012, pp. 9-15).

THE EVOLVING LIS CURRICULUM

The curriculum of the ALA-accredited Master's programs is typically comprised of a set of core courses and electives. All students are required to complete the core, although the number of required courses can vary among programs (Hall, 2009, pp. 63-65; Markey, 2004, pp. 324-325). In addition, students can pursue career tracks and gain in-depth knowledge in specialized areas, such as archives, digital libraries, law librarianship, school media, etc. by selecting a concentration of recommended courses. Some of the special tracks can lead to certification or endorsements, as is often the case with school librarianship where certification is required by many states. The core curriculum, however, is intended to

provide future professionals with substantial theoretical knowledge, essential competencies and an understanding of the fundamental values of the profession. The core courses form a basis for a common understanding of librarianship (Hall, 2009, p. 57). Since they are required of all students, they also provide an opportunity to discuss core values and instill a sense of professional identity.

The notion of the core and the structure of curriculum have evolved significantly in the last 20 years. Lynch (2008) points to the mid-1990s as the period in which the adoption of information technology resulted in dramatic changes in most curricula of accredited programs in U.S (p. 941). The 1990s also marked the beginning of the transition from the analog to the digital environment in libraries due to the influx of electronic resources, rise of digitization, and automation of library processes and systems. The impact of information technology on the library environment and ultimately on the LIS curriculum cannot be overstated (Hu, 2013, p. 1; Riley-Huff & Rholes, 2011, pp. 129-131). Information technology poses a range of challenges, as well as opportunities for LIS education, from the integration of technical skills with theoretical concepts to the development of new courses and specializations and new forms of online or hybrid course delivery. The evolving curriculum reflects the efforts on the part of LIS educators to modify educational programs in order to prepare future professionals for the demands of the changing and increasingly technical library environment. Two major trends emerge in the curricular changes: 1) the revisions in the structure and content of LIS programs, including adjustments in the learning outcomes, the introduction of new experimental or technology-oriented courses, and an increase in specialization, and 2) the evolution towards information programs (Barlow & Aversa, 2006, p. 340; Markey, 2004, pp. 328-329; Tenopir, 2000, pp. 44-45).

The approach taken by LIS programs to address the curriculum areas stipulated by the standards has changed considerably in the last 20 years, in part reflecting the changes in the profession itself. The number of courses in cataloging, collection management, and reference has declined in the core offerings, while information technology and research methods have seen an increase (Hall, 2009, p. 65). Despite these changes, ALA-accredited Master's programs still have in common a set of required courses (Hall, 2009, p. 66; Markey, 2004, pp. 325-326). The common core tends to be focused on six areas, including foundations of library and information science, organization of information, library management, reference or user services, research methods, and information technology. A study analyzing the content of core courses of the ALA-accredited programs indicates an influence of statements of competencies developed by professional organizations, such as ALA (Lester & Van Fleet, 2008, p. 44). ALA's *Core Competences of Librarianship* (2009) identifies eight areas of basic pro-

fessional knowledge and skills, and although there is rarely one-to-one relationship, many current core classes correspond to these areas. The latest version of *ALA's Core Competences of Librarianship* was published in 2009. If there is indeed a strong connection between the LIS core curriculum and competencies statements as demonstrated by Lester and Van Fleet (2008), *ALA's Core Competences* should be reviewed and updated more frequently. As early as 2004, Markey (pp. 334-335) commented on the declining role of librarians as intermediaries and recommended shifting the emphasis in curriculum from user services to information organization, content creation, authoritative information and preservation. The emerging areas of Web services, digital librarianship, and digital preservation are not represented in the ALA Core Competences. Many LIS programs, however, offer specializations in these areas.

A recent revision of the LIS curriculum at the University of Denver provides an example of the changes in the required courses. Two authors of this article participated in the revision process and teach some of the core courses. The LIS program at the University of Denver is an ALA-accredited Master's program with an enrollment of approximately 100 students. The program offers a number of special tracks including archives, digital libraries, early childhood librarianship, law librarianship and school media. The curriculum was revised two years ago and as a result of this process, the number of required courses has been reduced to offer students more flexibility in choosing electives and strengthening their concentrations. While cataloging and reference were removed from the core and are now offered as electives, a new core class focused on user and access services has been introduced. The current list of required classes includes: 1.) Foundations of Library, Archival, and Information Sciences; 2.) Organization of Information; 3.) User and Access Services; 4.) Library and Information Technologies; 5.) Management of Information Organizations; 6.) Education Research and Measurement. Students are also required to complete a practicum in a library setting in order to gain a relevant practical experience. In addition, the program offers a wide range of electives to allow students to develop expertise in a particular area, strengthen their technological skills and prepare them for professional practice.

WHAT DO EMPLOYERS EXPECT: AN ACADEMIC LIBRARY PERSPECTIVE

A Master's degree in LIS provides the essential credentials for entering the field of practice. Most academic libraries specify this as a requirement (Lynch & Smith, 2001, p. 414) for anyone to be hired as a librarian. There is an expectation that new librarians have acquired not only core professional

competencies, but also have an enthusiasm and love of learning, regardless from which LIS program they graduated.

In spite of rigorous preparation offered by the ALA-accredited LIS programs, there still exists a perceived skill gap between newly minted librarians and library needs. To a large degree, this is due to the accelerated rate of technological change in libraries which require new skills, as well as the fact that most LIS programs have a broader professional scope focused on information science, as well as libraries. If we accept the premise that the purpose of LIS schools is to teach students about information acquisition, organization, preservation, and consumption, as well as the role information plays in society, then students need to turn these theories into practice through practicums, internships, and field work in the area they wish to pursue. Hands-on learning should be required as part of the curriculum in all schools. Those students who have done a year or even a semester of intensive training are very well prepared for their first professional assignment. Participating in internships and field work offers candidates for the profession the advantage of expanding on their practical skills and applying theoretical knowledge in an actual library setting. Additionally, having a proven record of practical library experience improves the chances of being hired for a professional position.

With cut-backs in academic library budgets, every library is trying to do more with fewer resources. This is evident in our job ads for new librarians, which have long lists of required and desired duties, many of which span different units, skill sets and competencies. Libraries are responding to changes in the academy and thus are creating new types of positions with less clearly defined parameters. These maverick librarians are expected to be totally conversant with technology and digital tools while being good team players. We look for librarians with a sense of entrepreneurship and nimbleness in dealing with unanticipated problems and rapid change. They must have a strong desire to keep learning since education cannot stop with the attainment of a Master's degree. Can library schools teach these attributes? This is unlikely, but they can be more selective in their acceptance of students into their programs and look at more than just grade point averages. They can push students to understand the underlying theories of technology rather than focus on specific tools or software which quickly become obsolete. Of equal importance are more traditional skills such as excellent oral and written communication and the ability to work well with others on teams.

As employers, our expectation for a new librarian is that this person embraces emerging technologies, is familiar with the standards and current developments in the field, and can apply this knowledge to evaluating new tools. Familiarity with specific tools is desired, hence the relevance of internships that provide experience with specialized software and equipment. Library employers prefer applicants with work experience in addition to the degree, so

LIS programs must encourage, nay, require students to acquire skills through work in area libraries where the students undergo intensive training as part of an internship, etc. Furthermore, a student who has worked while in school also has the opportunity to try different jobs, as they may be involved in rotations in the libraries. These experiences help students to confirm their interests and passion while still in school. A student sitting at the reference desk, for example, may suddenly realize that she would rather be designing webpages. Such work, in addition to real workplace skill acquisition, also provides informal mentors and future references that can help to land a permanent job. This type of experience is particularly critical for online students who are not working in a library since they may be missing the socialization that comes from on-site classes.

Libraries now partner with faculty in research and teaching, so academic libraries need staff with skills in data curation and management, digital project coordination, website creation, and collaboration with faculty on digital humanities projects. As Kendrick points out, “modern librarianship also includes instruction, outreach, programming, technological innovation, and active participation in scholarly communication via publishing or content creation” (2013).

Cultural competence is an area that deserves increased attention in LIS education (Overall, 2009, pp. 175-177). The ability to embrace diversity in its broadest form is vital as the face of higher education is changing. Although minority populations represent 34% of the U.S. population, only about 12% of credentialed librarians are minorities (US Census Bureau, 2010). Diversity in the LIS programs needs to increase in order to provide a workforce that is more reflective of our general population. In addition, the globalization of education means we are interacting, teaching, and working with individuals from all corners of the world. We need to prepare librarians to be comfortable in such an environment and to understand cultural differences.

CONCLUSION

The Williamson Report emerged at a time when professional education in the United States was becoming an expectation in many fields of work. As a product of the Industrial Revolution, in which specialization of work and knowledge took hold, expertise became something that could no longer be attained from merely reading a book. It was during the early 1900s that professionalism itself developed its own culture (Abbot, 1988, pp. 3-4). The traditional hallmarks of a profession include regulation of itself, specialized knowledge, and formal education and credentialing. A profession must ensure its future by limiting access to its specialized knowledge in order to cultivate the desirability and value of this knowledge to society as a whole. In the early days of professional librarianship, the systems that libraries used to organize ma-

terials were truly specialized, as was the knowledge needed to respond to reference questions of scholars and the public. Therefore, professional library education was necessary in order for one to be a successful practitioner.

Digital technologies and networking capabilities have brought about revolutionary changes in access to information and at the same time have devalued the arcane knowledge of reference librarians. What in the past required a trip to a library and the assistance of a knowledgeable librarian is now easily available with a few keystrokes, although one may not always be sure about the accuracy and reliability of the retrieved information. Nonetheless, the value of providing a specialized reference service has diminished in the environment of ubiquitous and pervasive information. This shift has thus intensified the questions surrounding the role of the traditional model of LIS education. While not new, the debate of whether a Master's degree is necessary to practice librarianship has intensified in the field. For public libraries in the United States, the trend is to hire fewer people with the Master's degree because the work does not demand as much specialized knowledge as in the past (Kelley, 2012, p. 39). Crowley (2008) comments that public libraries are under municipal or county governance, and this emerging trend to "deprofessionalize" library positions is often difficult to resist (p. 123).

Academic libraries, however, still require that their librarians hold Master's degrees, not only because the academic setting in general rewards and expects advanced degrees, but also because of the demands for new types of expertise in digitization, web services, scholarly communication and digital preservation. Moreover, the explosion of information and ease of information access do not parallel students' skills in evaluating information resources, thus creating an increased need for teaching information literacy skills. The recent *Ithaka S+R Library Survey* has identified that teaching undergraduate research skills and information literacy is a key function of academic libraries and a growing area of support for undergraduate education (Schonfeld & Long, 2014, p. 14).

The expertise expected from the new generation of LIS professionals is highly specialized and indeed does require an advanced professional degree, but the areas of specialization shift from providing information services to teaching information literacy skills. In addition, digital librarianship represents an emergent and rapidly growing area of the library profession. LIS programs need to constantly adjust the curriculum to teach the necessary concepts and digital library skills to prepare new professionals for the emerging areas of librarianship. The essential core of professional education remains the same while the types of specialized knowledge and skills taught reflect the new and changing information environment. In addition, the important role of LIS education in introducing future librarians to the core values of the profession cannot be overlooked. As Lankes (2011) points out, it is in education that "we instill our values and our worldview"

and create a sense of professional community (p. 177). By emphasizing the ethical and social aspects of the profession, we can ensure that our graduates become not only skillful managers of information and facilitators of knowledge, but also defenders of intellectual freedom and advocates for groups in our society that do not have equal access to information.

The model of professional LIS education remains strong in the United States, especially for academic and special librarianship. It builds upon the rich history of LIS education, but at the same time needs to respond to the changing environment to meet the expectations of practice. It requires a great amount of flexibility from LIS educators and a close cooperation with the field of practice, especially in regard to the ALA accreditation requirements. It is highly unlikely that LIS programs will be able to completely eradicate the skill gap or eliminate the learning curve for new librarians given the complexity and breadth of the profession, but with library programs and libraries working together to inform each other of expectations of the marketplace, the gap can be lessened. LIS educators and library professionals can engage in dialogue to prepare new librarians to embrace opportunities for interesting yet challenging careers. Indeed, in our exciting time of rapid change, libraries need the skills that these professionals can contribute to make a positive difference in our society.

REFERENCES

- Abbot, Andrew (1988). *The system of professions: An essay on the division of expert labor*. Chicago: University of Chicago Press.
- American Library Association (2009). *ALA's Core Competences of Librarianship* [accessed on: 26.01.2014]. Available on WWW: <<http://www.ala.org/educationcareers/careers/corecomp>>.
- American Library Association (2014a). *Directory of Accredited Programs* [accessed on: 26.01.2014]. Available on WWW: <http://www.ala.org/Template.cfm?Section=lisdirb&Template=/cfapps/lisdir/lisdir_search.cfm>.
- American Library Association (2014b). *Committee on Accreditation (COA)* [accessed on: 06.03.2014]. Available on WWW: <<http://www.ala.org/groups/committees/ala/ala-coa>>.
- American Library Association Office for Accreditation (2008). *Standards for Accreditation of Master's Programs in Library & Information Studies* [accessed on: 26.01.2014]. Available on WWW: <http://www.ala.org/accreditedprograms/sites/ala.org.accreditedprograms/files/content/standards/standards_2008.pdf>.
- Audunson, Ragnar (2007). Library and information science education – Discipline profession, vocation? *Journal of Education for Library & Information Science*, 48 (2), pp. 94-107.
- Barlow, Diane L.; Aversa, Elizabeth (2006). Library professionals for the 21st century academy. *Advances in Librarianship*, 30, pp. 327-364.
- Berry III, John N. (2004). Don't dis the LIS "Crisis". *Library Journal*, 129 (16), p. 10.
- Bobinski, George S. (2007). *Libraries and librarianship: Sixty years of challenge and change, 1945-2005*. Lanham: Scarecrow Press.

- Carroll, Mary; Kerr, Paulette; Musa, Abdullahi I.; Afzal, Waseem (2013). Commonwealth of uncertainty: How British and American professional models of library practice have shaped LIS Education in selected former British Colonies and Dominions. *IFLA Journal*, 39 (2), pp. 121-133.
- Chernay, Gloria (1990). *Accreditation and the role of the Council on Postsecondary Accreditation*. Washington, DC: The Council on Postsecondary Accreditation.
- Chow, Anthony S.; Shaw, Teresa L.; Gwynn, David; Martensen, Dan; Howard, Margaret (2011). Changing times and requirements: Implications for LIS education. *LIBRES: Library & Information Science Research Electronic Journal*, 21 (1), pp. 1-20.
- Chu, Heting (2012). iSchools and non-iSchools in the USA: An examination of their master's programs. *Education for Information*, 29 (1), pp. 1-17.
- Council for Higher Education Accreditation (2014). *CHEA at a glance* [accessed on: 06.03.2014]. Available on WWW: <http://www.chea.org/pdf/chea-at-a-glance_2012.pdf>.
- Cronin, Blaise (2005). An I-identity crisis? The information schools movement. *International Journal of Information Management*, 25 (4), pp. 363-365.
- Crowley, Bill (2008). *Renewing professional librarianship: A fundamental rethinking*. Westport: Libraries Unlimited.
- Dillon, Andrew (2012). What it means to be an iSchool. *Journal of Education for Library & Information Science*, 53 (4), pp. 267-273.
- Dillon, Andrew; Norris, April (2005). Crying wolf: An examination and reconsideration of the perception of crisis in LIS education. *Journal of Education for Library & Information Science*, 46 (4), pp. 280-298.
- Gorman, Michael (2003). *The enduring library: Technology, tradition, and the quest for balance*. Chicago, Ill: American Library Association.
- Gorman, Michael (2004). What ails library education? *The Journal of Academic Librarianship*, 30 (2), pp. 99-101.
- Gorman, Michael (2005). *Our own selves: More meditations for librarians*. Chicago, Ill: American Library Association.
- Hall, Russell A. (2009). Exploring the core: An examination of required courses in ALA-accredited. *Education for Information*, 27 (1), pp. 57-67.
- Hill, Paul T.; Bonan, Josephine (1991). *Decentralization and accountability in public education*, R-4066-MCF/IET, Santa Monica, CA: RAND Corporation.
- Hu, Sharon (2013). Technology impacts on curriculum of library and information science (LIS) – a United States (US) Perspective. *LIBRES: Library & Information Science Research Electronic Journal*, 23 (2), pp. 1-9.
- iSchools. (2014). *Apply to join*. [accessed on: 06.02.2014]. Available on WWW: <<http://ischools.org/about/apply-to-join/>>.
- Kelley, Michael (2012). The new normal. *Library Journal* (January 1), 137 (1), pp. 37-40.
- Kendrick, Kaetrena Davis (2013). Keeping the "L" in digital: Applying LIS core competencies to Digital Humanities work – competencies-to-digital-humanities-work. *Journal of Creative Library Practice* (September 6). [accessed on 03.02.2014]. Available on WWW: <<http://creativelibrarypractice.org/2013/09/06/keeping-the-l-in-digital-applying-lis-core-competencies-to-digital-humanities-work/>>.
- Lankes, David R. (2011). *The atlas of new librarianship*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Lynch, Beverly P. (2008). Library education: Its past, its present, its future. *Library Trends*, 56 (4), pp. 931-953.

- Lynch, Beverly P. (2010). Professional associations and library education. *RBM: A Journal of Rare Books, Manuscripts, & Cultural Heritage*, 11 (1), pp. 32-46.
- Lynch, Beverly P.; Smith, Kimberley Robles (2001). The changing nature of work in academic libraries. *College & Research Libraries*, 62 (5), pp. 407-420.
- Maatta, Stephanie L. (2010). Stagnant salaries, rising unemployment. *Library Journal*, 135 (17), pp. 22-29.
- Maatta, Stephanie L. (2012). A job by any other name. *Library Journal*, 137 (17), pp. 18-25.
- Markey, Karen (2004). Current educational trends in the information and library science curriculum. *Journal of Education For Library & Information Science*, 45 (4), pp. 317-339.
- Olson, Gary M.; Grudin, Jonathan (2009). The information school phenomenon. *Interactions*, 16 (2), pp. 15-19.
- Overall, Patricia Montiel (2009). Cultural competence: A conceptual framework for library and information science professionals. *The Library Quarterly*, 79 (2), pp. 175-204.
- Riley-Huff, Debra A.; Rholes, Julia M. (2011). Librarians and technology skill acquisition: Issues and perspectives. *Information Technology & Libraries*, 30 (3), pp. 129-140
- Rubin, Richard E. (2010). *Foundations of library and information science*. (3rd ed.). New York: Neal-Schuman Publishers.
- Schonfeld, Roger C. ; Long, Matthew P. (2014). *Ithaka S+R Library Survey 2013* [accessed on: 22.03.2014]. Available on WWW: <<http://sr.ithaka.org/research-publications/ithaka-sr-us-library-survey-2013>>.
- Stoffle, Carla J.; Leeder, Kim (2005). Practitioners and library education: a crisis of understanding. *Journal of Education for Library & Information Science*, 46 (4), pp. 312-319.
- Tenopir, Carol (2000). I never learned about that in library school. *Online*, 24 (2), pp. 42-46.
- United States (US) Census Bureau (2010). *2010 Census Data*. [accessed on: 03.02. 2014]. Available on WWW: <<http://www.census.gov/2010census/data/>>.
- Wise, Abigail (2013). LIS on the job: How library schools are preparing students for today's workforce. *American Libraries*, 44 (11/12), pp. 38-40.

Artykuł wpłynął do Redakcji 25 kwietnia 2014 r.

KRYSTYNA K. MATUSIAK
Morgridge College of Education
University of Denver
e-mail: krystyna.matusiak@du.edu

MARY STANSBURY
Morgridge College of Education
University of Denver
e-mail: Mary.Stansbury@du.edu

EWA BARCZYK
University of Wisconsin-Milwaukee Libraries
University of Wisconsin-Milwaukee
e-mail: ewa@uwm.edu

KSZTAŁCENIE NOWEGO POKOLENIA SPECJALISTÓW Z ZAKRESU BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ: SYTUACJA W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SŁOWA KLUCZOWE: Kształcenie w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Szkoły bibliotekarskie. Program nauczania. Akredytacja. Specjaliści.

ABSTRAKT: **Teza/cel artykułu** – Artykuł zawiera analizę amerykańskiego modelu kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w świetle zmian wynikających z rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych. Powszechnie uznawany model profesjonalnego kształcenia w Stanach Zjednoczonych podkreśla wagę ukończenia studiów magisterskich w ramach programów akredytowanych przez American Library Association (ALA). **Metody badań** – Autorki artykułu prezentują historię rozwoju niniejszego podejścia i omawiają pokrótce proces akredytacji ALA, a także analizują sposoby dostosowywania programów kształcenia do zmieniającego się środowiska informacyjnego, przedstawiają dyskusję na temat ruchu iSchool oraz rozwój bazowego programu kształcenia. Ponadto w artykule przedstawiono związki pomiędzy teorią a praktyką kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej i omówiono, z perspektywy osoby kształcącej, proces kształcenia specjalistów z tegoż zakresu. **Wyniki i wnioski** – W podsumowaniu autorki potwierdzają, iż model zaawansowanego profesjonalnego kształcenia w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej pozostaje relewantny w środowisku cyfrowym, wymaga jednak większej elastyczności i współdziałania z praktyką.

EWA JADWIGA KURKOWSKA
Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
e-mail: luka@umk.pl

KURSY ONLINE W POLSKICH BIBLIOTEKACH AKADEMICKICH



Ewa Kurkowska jest adiunktem w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień edukacji informacyjnej oraz zastosowania e-learningu w działalności bibliotek. Pracowała przy realizacji kursów e-learningowych dla bibliotekarzy *Bibweb* oraz Login: BIBLIOTEKA. Do ważniejszych publikacji należą: *Edukacja informacyjna w bibliotekach a rozwój społeczeństwa wiedzy* (Warszawa, 2012); *Standardy i modele kształcenia umiejętności informacyjnych w szkolnictwie wyższym. Toruńskie Studia Bibliologiczne* 2011, nr 1 i 2; *Platformy e-learningowe w działalności dydaktycznej bibliotek publicznych uczelni akademickich. e-mentor* 2012, nr 4.

SŁOWA KLUCZOWE: Kursy e-learningowe. Kursy online. Biblioteki akademickie. E-learning.

ABSTRAKT: **Teza/cel artykułu** – Celem artykułu jest przedstawienie, w jakim stopniu polskie biblioteki akademickie realizują swoją funkcję edukacyjną korzystając z kursów e-learningowych. **Metody badań** – Do jego przygotowania wykorzystano wyniki badań polegających na analizie oferty tych bibliotek zamieszczonej na ich stronach internetowych. **Wyniki i wnioski** – Kursy e-learningowe stały się jedną z form dydaktyki bibliotecznej, jednakże wiele spośród nich ma charakter zamknięty i w ograniczonym stopniu wykorzystuje narzędzia do samooceny studiujących. Większość z nich dotyczy przysposobienia bibliotecznego, w niewielkim stopniu rozwijane są pozostałe kompetencje informacyjne. Kursy e-learningowe w bibliotekach, chociaż są coraz częściej wykorzystywane – zwłaszcza w większych bibliotekach, wymagają jeszcze dopracowania.

WSTĘP

Jednym z podstawowych zadań współczesnych bibliotek jest prowadzenie działań o charakterze dydaktycznym. Zwrócono na to uwagę m.in. w art. 4 *Ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach* (Dz. U. 2012, poz. 642, tekst jednolity). Szczególną rolę w zakresie działalności edukacyjnej pełnią biblioteki szkolne oraz biblioteki szkół wyższych. Te pierwsze, ze względu na obowiązek szkolny, obejmują swoim zasięgiem w zasadzie całą populację. Trudno nie docenić prowadzonych w nich działań na rzecz rozwijania podstawowych umiejętności bibliotecznych i informacyjnych, jednak są one do pewnego stopnia ograniczone – ze względu na potrzeby edukacyjne młodzi ludzie poznają tylko pewien wycinek informacji – ważny, ale niewystarczający w momencie podejmowania studiów wyższych. Z tego względu biblioteki szkół wyższych kontynuują działania dydaktyczne na rzecz kształtowania właściwych postaw i zachowań informacyjnych – w tym sprawnego korzystania z informacji naukowej. Prowadzenie działalności dydaktycznej, zwłaszcza skierowanej do studentów, jest jedną z podstawowych funkcji biblioteki szkoły wyższej.

W Polsce te szczególne zadania nie zostały wprost przedstawione w ustawach czy rozporządzeniach. Nie znaczy to jednak, że nie zostały w ogóle określone. Wynikają pośrednio z art. 108 *Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. 2012, poz. 572, tekst jednolity), według którego bibliotekarze dyplomowani mają status nauczycieli akademickich, a więc są zobligowani do prowadzenia dydaktyki. Ponadto wspomniany już art. 4 *Ustawy o bibliotekach* dotyczy wszystkich instytucji, a więc i bibliotek akademickich.

Podejmowanie różnorodnych działań związanych z dydaktyką przez biblioteki akademickie nie jest nowością. Odnotowano, że w Niemczech już w XVII w. organizowano w bibliotekach akademickich zajęcia na temat, jak się nimi posługiwać i jakie informatory są w nich dostępne (Salony, 1995, p. 33). W Stanach Zjednoczonych na dydaktyczne funkcje biblioteki akademickiej zwrócono uwagę w XIX w. (Breivik, Gee, 1989, p. 29). W Polsce szkolenia użytkowników bibliotek organizowano – co prawda sporadycznie – przed II wojną światową na uniwersytetach we Lwowie, Warszawie, Poznaniu, Krakowie (Łapacz, 1986, s. 181). W drugiej połowie XX w. włączenie się bibliotek akademickich w proces edukacji stało się normą. Przez lata dydaktyka w bibliotekach szkół wyższych była realizowana głównie w ramach tzw. przysposobienia bibliotecznego, odbywającego się zazwyczaj na I roku studiów. Takie zajęcia są prowadzone do dnia dzisiejszego. W ich trakcie studenci mają możliwość zapoznania się z organizacją i regulaminem biblioteki, jej zbiorami i zasobami informacyjnymi, oraz oferowanymi usługami. Uczą się też korzystania z katalogów.

Przysposobienie biblioteczne jest ważne, ale przez część studentów jest traktowane jako kolejny obowiązek. Także poszczególne uczelnie czy wydziały mają różny stosunek do tej formy edukacji: niektóre traktują takie zajęcia jako obligatoryjne, inne nie. Jednak z analizy oferty szkoleń w bibliotekach akademickich przeprowadzonej w latach 2010-2011 wynika, że zdecydowana większość prowadzi jakąś formę przysposobienia bibliotecznego (Kurkowska, 2011). A nie jest to jedyny rodzaj działań dydaktycznych prowadzonych w instytucjach tego typu.

Wiele polskich uczelni akademickich, kontynuując praktykę podjętą jeszcze w latach 70., prowadzi dodatkowe zajęcia dotyczące źródeł informacji specyficznych dla danego kierunku studiów. Są one szczególnie ważne, gdyż w trakcie nauki wzrastają potrzeby informacyjne studentów. Przysposobienie biblioteczne realizowane na I roku nie jest w stanie tych potrzeb zaspokoić. Dodatkowe szkolenia zazwyczaj są organizowane w okresie poprzedzającym przygotowanie pracy dyplomowej.

Tradycyjna oferta zajęć prowadzonych przez bibliotekę wydaje się niewystarczająca. Dostęp do tradycyjnych szkoleń jest zazwyczaj utrudniony dla osób studiujących w trybie niestacjonarnym. W dużych uczelniach przygotowanie dla wszystkich studentów pierwszego roku szkoleń jest znaczącym wysiłkiem organizacyjnym, dołączenie kolejnych zajęć jest jeszcze trudniejsze. Jednocześnie studenci coraz chętniej korzystają z różnych ofert szkoleń dostępnych przez Internet. W takiej sytuacji naturalne stało się, że biblioteki akademickie zaczęły interesować się możliwością realizowania działalności dydaktycznej z wykorzystaniem tego medium. W miejsce tradycyjnych zajęć z przysposobienia bibliotecznego zaczęły powstawać kursy e-learningowe z tego zakresu.

KURS E-LEARNINGOWY

E-learning jest pojęciem niejednoznacznym (Penkowska, 2010, s. 28). W literaturze przedmiotu bywa definiowany szeroko, w odniesieniu do wszelkich działań wspierających proces kształcenia wykorzystujących technologie teleinformatyczne (Hyla, 2009, s. 20; Plebańska, 2011, s. 7). Obejmuje wówczas rozmaite formy: od kursów przez elektroniczne wykłady, wideokonferencje, dystrybucję treści poprzez listę mailingową, po wykorzystywanie mechanizmów społecznościowych. Jednocześnie można spotkać się z definicją odnoszącą się do formy uczenia się i nauczania, w której kontakty pomiędzy uczącymi się a nauczającymi odbywają się za pośrednictwem Internetu (Przybyła & Matalewska, 2012, s. 8). Takie traktowanie e-learningu jest dość powszechne.

Elementy e-learningu wykorzystują także biblioteki szkół wyższych. Tak dzieje się na całym świecie, także w Polsce. Badania prowadzone od 2010 r.

wskazują, że ciągle rośnie liczba polskich bibliotek akademickich, które oferują różnego typu materiały edukacyjne swoim użytkownikom poprzez Internet (Kurkowska, 2011; Kurkowska, 2012, s. 64-68).

Spośród wielu form e-learningu warto przyjrzeć się kursom, które stają się coraz popularniejsze. Najpierw należy jednak wyjaśnić, czym jest kurs e-learningowy.

Według ekspertów projektu „Model systemu wdrażania i upowszechniania kształcenia na odległość w uczeniu się przez całe życie” kurs e-learningowy to:

„Udostępniony na odległość (rzadziej: dostarczony na jakimś nośniku), logicznie i celowo zorganizowany zestaw zasobów dydaktycznych, powiązany z nimi plan aktywności ucznia oraz określone zadania nauczyciela (w przypadku, gdy proces dydaktyczny odbywa się z jego udziałem). (...) to złożona struktura z celowo zorganizowanymi warunkami edukacyjnymi, które umożliwiają osobom uczącym się nabycie wiedzy i umiejętności dotyczących zagadnienia, obszaru tematycznego czy czynności” (Przybyła & Matalewska, 2012, s. 13).

Marek Hyla natomiast definiuje kurs e-learningowy jako „podporządkowany określonej celowi szkoleniowemu elektroniczny zasób treści, przeznaczony do samodzielnego wykorzystania i wyposażony w elementy nawigacyjne” (Hyla, 2009, s. 143).

Definicje te są ogólne i nie wynikają z nich, jakie elementy powinien zawierać kurs e-learningowy. Hyla zalicza do nich: elektroniczną postać treści, która umożliwia uczenie się zdalne, możliwość samodzielnej pracy z materiałem, przyjazny użytkownikowi interfejs. Jednocześnie zauważa, że do podstawowych komponentów kursu należą: tekst, elementy graficzne, animacje, nagrania dźwiękowe, filmy, testy i ćwiczenia (Hyla, 2009, s. 143, 206).

Marcin Dąbrowski wymienia następujące elementy tworzące lekcję online: wstęp, treść zasadnicza, podsumowanie, część kontrolna, zagadnienia problemowe, dodatkowe zasoby (Dąbrowski, 2004, s. 13). Z kolei Maria Zając do elementów kursu online zalicza m.in.: właściwą treść, materiał ilustracyjny, tematy do dyskusji na forum, zestawy pytań i zadań sprawdzających (zarówno do samooceny, jak i do oceny prowadzącego), materiały pomocnicze (np. słownik, spis literatury) (Zając, 2004, s. 12).

Można więc uznać, że kurs e-learningowy powinien składać się co najmniej z:

- wprowadzenia do tematu,
- zasadniczej treści nauczania,
- podsumowania,
- części sprawdzającej,
- materiałów dodatkowych/uzupełniających.

Przygotowanie kursu e-learningowego nie jest więc prostym zadaniem i wymaga od jego autorów i nauczycieli odpowiednich kompetencji. Ko-

nieczne jest też rozwiązywanie problemów technicznych, które mogą się pojawić. Niemniej jednak kurs tego typu daje wiele korzyści. W przypadku bibliotek mogą to być: skrócenie czasu realizacji szkolenia, zmniejszenie liczby osób zajmujących się nim, wygodniejsza forma zdawania egzaminu, elastyczność czasu i miejsca, możliwość przeszkolenia dużej liczby uczestników jednocześnie, jasność procedur funkcjonujących na platformie, pozytywne odczucia studentów (Moczałło, 2008, s. 43-46; Jędralska, 2009).

CEL BADAŃ, METODA I ZAKRES

Formy e-learningu wykorzystywane przez polskie biblioteki akademickie są różnorodne. Często określa się je po prostu jako kurs e-learningowy z przysposobienia bibliotecznego. Wydaje się jednak, że nie jest to do końca właściwe. Materiały dydaktyczne w postaci prezentacji, filmików czy pliku tekstowego, których celem jest przygotowanie użytkowników informacji i biblioteki, uznawane są przez ich twórców za kurs. Tymczasem efektywny kurs powinien posiadać elementy, do których należy zaliczyć, obok zasadniczej treści, materiał ilustracyjny i część sprawdzającą. Szczególnie ta ostatnia jest pożądana – dzięki niej osoba ucząca się może sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności. Kursem e-learningowym realizowanym przez bibliotekę można określić taką formę oferty dydaktycznej, która daje możliwość zweryfikowania postępów w nauce. Przeprowadzone badania miały na celu sprawdzenie, ile bibliotek uczelni wyższych oferuje kursy e-learningowe o takim charakterze.

Głównym celem badania było ustalenie, czy oferta szkolenia w formie kursu e-learningowego w bibliotekach w ogóle istnieje. Kolejnym elementem, brany pod uwagę, był sposób zorganizowania dostępu do takich kursów. Zwrócono uwagę na to, czy są one obligatoryjne, czy nie. Ponadto badanie miało pomóc ustalić, czy polskie biblioteki akademickie chętnie korzystają z platform e-learningowych, czy raczej próbują zorganizować kursy w inny sposób. W badaniu uwzględniono liczbę kursów proponowanych przez każdą z księżnic oraz ich tematykę. Sprawdzano, czy biblioteki ograniczają się do przygotowywania kursów, które odpowiadają tradycyjnym szkoleniom z przysposobienia bibliotecznego, czy proponują inne, obejmujące również elementy *information literacy*.

Badaniu poddano biblioteki polskich uczelni akademickich. Uwzględniono wszystkie szkoły wyższe, które w 2013 r. miały prawo do nadawania stopnia doktora na przynajmniej jednym wydziale – zarówno publiczne, jak kościelne i niepubliczne. Ich wykaz przygotowano na podstawie rejestrów dostępnych w systemie POL-on, listy członków Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP; <http://www.krasp.org.pl/czlonkowie>) oraz *Rankingu uczelni akademickich 2013* przygotowanego przez miesięcznik

„Perspektywy” (*Perpsektywy.pl*, 2013). W sumie w badaniu uwzględniono 117 uczelni i ich biblioteki. Przyjęto ich kategoryzację za *Rejestrem instytucji szkolnictwa wyższego* systemu POL-on – nieco ją modyfikując¹. Podczas badania wzięto pod uwagę biblioteki główne zakładając, że to one zazwyczaj koordynują działania dydaktyczne.

Zastosowano metodę polegającą na analizie informacji dostępnej na stronach internetowych bibliotek akademickich. Założono, że są dziś najpopularniejszym kanałem informowania użytkownika o działaniach instytucji, a więc jeśli prowadzi ona szkolenia online, to z pewnością informacje o nich zostaną uwzględnione na witrynie internetowej biblioteki. Zdając sobie sprawę, że mogą pojawić się odstępstwa od tej reguły, w przypadku braku informacji o kursach online na stronach bibliotecznych, analizowano także ofertę e-learningową całej uczelni – oczywiście, gdy było to możliwe. Zastosowanie takiej metody umożliwiło zebranie informacji na temat wszystkich bibliotek akademickich. Jej słabością jest jednak fakt, że dostarcza tylko ogólnych informacji na temat kursów. Aby uzyskać pełen obraz działań edukacyjnych realizowanych online w bibliotekach akademickich, należy przeprowadzić badania inną metodą. Najbardziej oczywiste wydaje się badanie ankietowe. Niestety, ono również nie jest pozbawione wad, gdyż umożliwia zebranie informacji tylko z tych placówek, które decydują się na wypełnienie i przesłanie kwestionariusza ankietowego. Dane wówczas są dokładne, ale niekompletne².

Badanie polegające na analizie stron internetowych bibliotek funkcjonujących we wszystkich uczelniach akademickich przeprowadzono w listopadzie 2013 r.

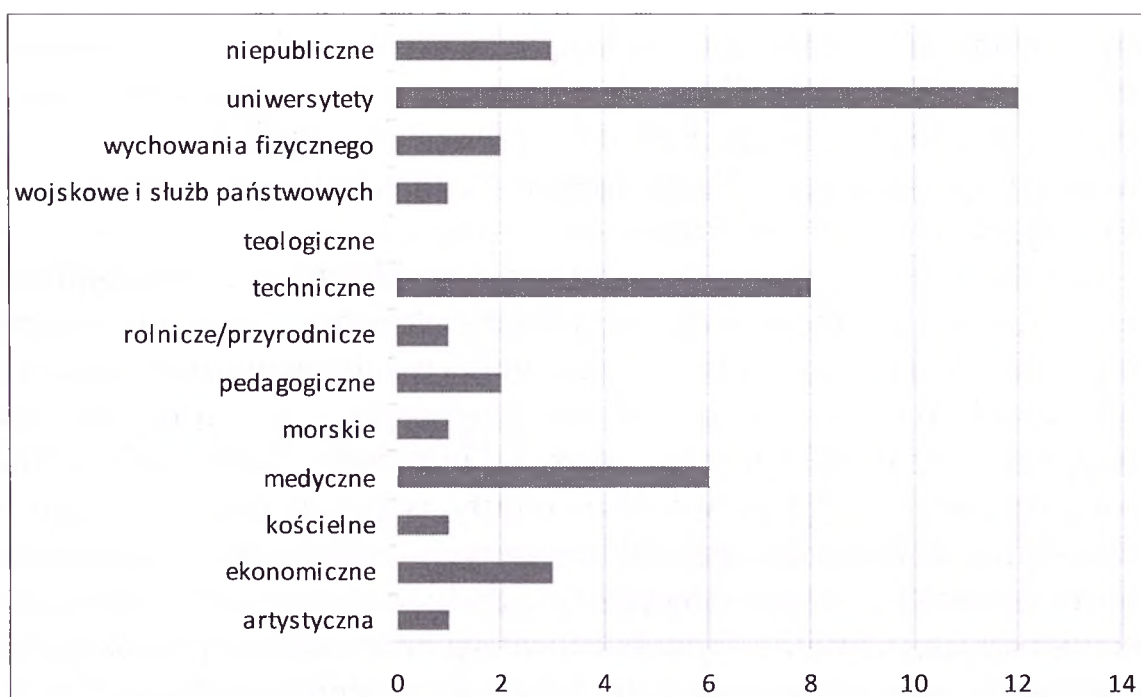
BIBLIOTEKI REALIZUJĄCE KURSY ONLINE

W 2013 r. kursy e-learningowe przygotowało i oferowało 41 polskich bibliotek akademickich, co stanowiło 35,04%. Należy podkreślić fakt, że w badaniu uwzględniono tylko te materiały dydaktyczne, które posiadały obok treści zasadniczej, także część oceniającą. W związku z tym nie zaliczono do tej grupy np. oferty Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, która jest bardzo bogata, lecz zawiera tylko treść wraz materiałami ilustracyjnymi, nie zawierając żadnych elementów oceny czy samooceny.

Spośród bibliotek, które przygotowały ofertę kursów e-learningowych, najliczniejsze to: biblioteki uniwersyteckie (12), techniczne (8) i medyczne (6) (Rys. 1).

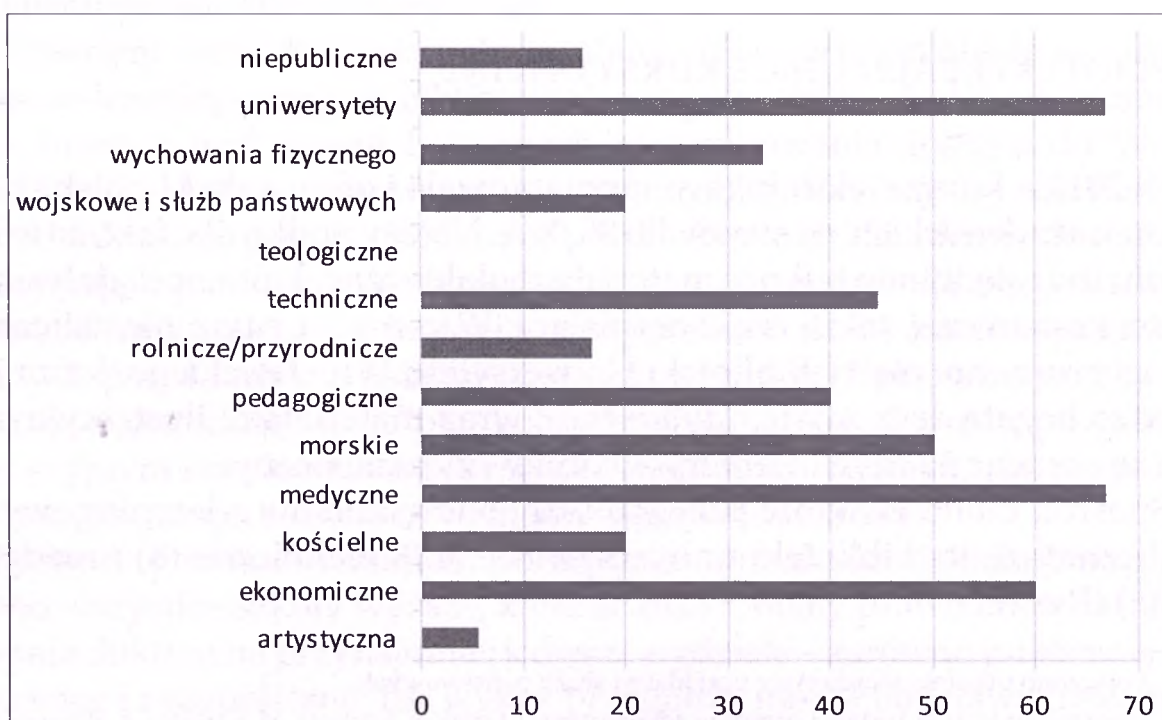
¹ Połączono uczelnie wojskowe z uczelniami służb państwowych.

² Wskazują na to m.in. badania przeprowadzone przez J. Dziak, E. Rozkosz, M. Karciarz, Z. Wiorogórką dotyczące edukacji informacyjnej w polskich bibliotekach akademickich. Z 449 instytucji, do których zwrócono się o wypełnienie ankiety, uczyniły to tylko 84, czyli niespełna 19% (Dziak & Rozkosz & Karciarz, Wiorogórska, 2013, s. 26-40).



Rys. 1. Liczba bibliotek uczelni akademickich realizujących kursy online – z podziałem na kategorie.
Oprac. własne.

Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę odsetek bibliotek prowadzących kursy online, to sytuacja nieco się zmienia. Wśród wiodących nadal są biblioteki uniwersyteckie i medyczne, ale w grupie tej pojawiają się także biblioteki ekonomiczne (Rys. 2). Spośród nich kursy prowadzą co prawda tylko 3 biblioteki, ale stanowią one 60% wszystkich przebadanych placówek tego typu.



Rys. 2. Odsetek bibliotek uczelni akademickich realizujących kursy online – z podziałem na kategorie.
Oprac. własne.

Biblioteki uniwersyteckie funkcjonują w ramach największych uczelni i muszą obsłużyć dużą liczbę użytkowników. Zaproponowanie dydaktyki bibliotecznej w formie kursu e-learningowego może być dla nich rozwiązaniem problemów organizacyjnych. W podobnej sytuacji jest wiele bibliotek uczelni technicznych. Ciekawym przypadkiem są natomiast biblioteki medyczne. Uczelnie medyczne nie są z pewnością tak duże, jak wspomniane wyżej, ale wydaje się, że spore znaczenie miało tu opracowanie w Bibliotece Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego kursu (we Flashu), który został zaadaptowany do potrzeb innych bibliotek medycznych (Szczecin, Wrocław, Warszawa). Warto też wspomnieć, że w Polsce funkcjonują jeszcze dwie biblioteki medyczne obsługujące ośrodki akademickie: są to Biblioteka Medyczna Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Medicum oraz Biblioteka Medyczna Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Nie są to jednak biblioteki główne uczelni i nie uwzględniono ich w badaniu, chociaż druga z nich przygotowała kurs e-learningowy dla swoich studentów.

Kategorię bibliotek uczelni teologicznych reprezentowała tylko biblioteka funkcjonująca w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, trudno więc wyniki uzyskane w tej grupie porównywać z innymi. Biblioteka ta nie udostępnia kursu e-learningowego.

Można zauważyć, że kursy e-learningowe z zakresu edukacji użytkowników biblioteki i informacji nie są popularne w bibliotekach uczelni artystycznych (5,55%), niepublicznych (15,78%) i rolniczych/przyrodniczych (16,66%). Z czego to wynika? Powodów może być kilka. Po pierwsze, są to zdecydowanie mniejsze uczelnie – niektóre uczelnie artystyczne kształcą zaledwie kilkuset studentów. Po drugie – studiowanie na uczelni artystycznej jest specyficzne i wiąże się z nieco innym wykorzystaniem biblioteki. Po trzecie, same biblioteki nie są zbyt duże, dotyczy to zwłaszcza uczelni niepublicznych, które funkcjonują stosunkowo krótko i nie zdążyły zgromadzić tak bogatych księgozbiorów, jak uczelnie publiczne, funkcjonujące od kilkudziesięciu lat. Zakres świadczonych usług jest ograniczony, a więc i szkoleń przygotowuje się mniej – także tych w postaci e-learningowej.

FORMY KURSÓW

Kolejną kwestią braną pod uwagę była forma kursu. Można stwierdzić, że biblioteki wybierają spośród trzech możliwości. Pierwsza polega na umieszczeniu na platformie e-learningowej całego kursu – tzn. treści z materiałem ilustracyjnym oraz częścią testową (23 biblioteki). Innym rozwiązaniem jest częściowe wykorzystanie platformy e-learningowej bądź systemu testów (16 bibliotek). Wówczas kurs składa się z części ogólnodostępnej, zazwyczaj bezpośrednio ze strony biblioteki (jest to treść wraz z materia-

łem graficznym) oraz testu, do którego trzeba przejść logując się na platformie e-learningowej bądź w systemie testów (np. Spatium 3D w Akademii Morskiej w Szczecinie). Trzecie rozwiązanie – najrzadsze (tylko 2 biblioteki) – to umieszczenie całości kursu (czyli materiałów i części sprawdzającej) bezpośrednio na stronie biblioteki.

W tym miejscu warto również zwrócić uwagę na stosowaną praktykę w zakresie wymogu rejestracji na kurs. W wielu bibliotekach taki zabieg jest stosowany. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy kurs jest obligatoryjny i znajduje się na platformie e-learningowej. Zdarza się jednak, że obok kont uczelnianych można stworzyć konto gościa. Takie rozwiązanie wydaje się bardzo korzystne, gdyż z biblioteki, a tym samym z kursu, mogą korzystać również osoby niezwiązane z konkretną szkołą wyższą.

Analizując ofertę kursów e-learningowych polskich uczelni akademickich zauważyć można, że jeśli chodzi o elementy sprawdzająco-oceniające dominuje jedno rozwiązanie: test na zaliczenie. Użytkownicy mają okazję zapoznać się z treściami, zazwyczaj uzupełnionymi o bogaty materiał graficzny – czy to w postaci grafiki, prezentacji multimedialnych czy filmików, następnie rozwiązują test. Jest to zazwyczaj związane z wymogiem zaliczenia kursu przez studentów. Zaliczenie testu końcowego w kursie jest wówczas podstawą do zaliczenia przysposobienia bibliotecznego, bądź innego obowiązkowego przedmiotu z zakresu edukacji użytkowników informacji. Niektóre biblioteki pozwalają korzystać ze swoich zasobów dopiero po zrealizowaniu kursu z przysposobienia bibliotecznego (np. biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego czy Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej). W przypadkach kursów nieobowiązkowych z zaliczeniem testów mogą się wiązać różne bonusy. Może to być np. zwiększenie limitu wypożyczeń, jak jest np. w Bibliotece Politechniki Śląskiej. Ta sama biblioteka „w nagrodę” za ukończenie kursu „Przewodnik po zasobach elektronicznych” daje studentom dostęp do większości baz przez nią oferowanych z komputerów domowych.

Są też kursy, których ukończenie wiąże się z wykonaniem określonego zadania. Tak jest np. w przypadku kursu „Informacja naukowa i bibliograficzna dla doktorantów”, realizowanego w Bibliotece Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, a w Bibliotece Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego na zakończenie kursu „Naukowa informacja medyczna – wybrane zagadnienia” należy rozwiązać test i przygotować pracę zaliczeniową.

O ile przygotowanie testu końcowego w kursach bibliotecznym jest powszechną praktyką, to stosowanie innych narzędzi oceny, a zwłaszcza samooceny, nie jest już tak częste. Podczas badania nie było możliwości uczestniczenia w każdym kursie, ale przeanalizowano te otwarte dla wszystkich. Dodatkowe informacje uzyskano z opisów dostępnych na witrynach bibliotecznym lub platformach e-learningowych uczelni. Na tej podstawie można stwierdzić, że zadania do samodzielnego rozwiązywania testy, są

raczej rzadkością. Zdarzają się jednak takie przypadki. Biblioteka Uniwersytecka w Białymstoku udostępniła kurs, który kończy się testem do samodzielnego rozwiązania. Nie wiąże się on z zaliczeniem przedmiotu – ma po prostu umożliwić użytkownikom samoocenę. Jest to dodatkowy materiał, gdyż biblioteka wróciła do szkoleń tradycyjnych. Podobnie przygotowano kurs w Bibliotece Uniwersytetu Rzeszowskiego. Także w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu w trakcie realizowania kursu jego uczestnicy mają okazję sprawdzać swoją wiedzę i umiejętności. Po każdej lekcji można skorzystać z części „Zadanie – powtórka materiału” – jest to test, który można wielokrotnie powtórzyć w zależności od uzyskanych rezultatów. Ciekawe rozwiązanie zaproponowała Biblioteka Politechniki Warszawskiej. Kurs „Pierwsze kroki w bibliotece” składa się z siedmiu lekcji, które rozpoczynają się od pytań do użytkownika. Jeśli nie potrafi na nie odpowiedzieć, powinien przejść do filmów instruktażowych, w których znajdzie odpowiedź. Jest to również rodzaj samooceny.

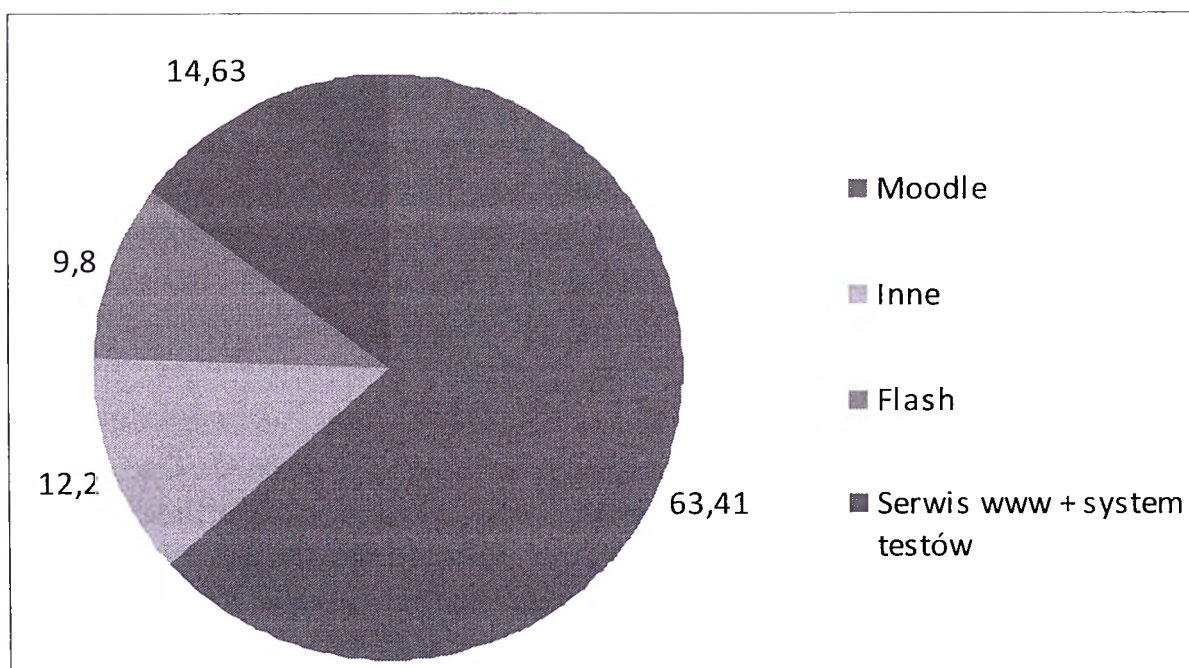
Przyglądając się formom kursów e-learningowych proponowanych przez biblioteki akademickie, trzeba zwrócić uwagę na to, czy są one realizowane tylko online, czy też są elementem tzw. *blended learning*, czyli uczenia mieszanego. W zdecydowanej większości przypadków kursy są realizowane tylko przez Internet. W kilku bibliotekach są elementem szkolenia mieszanego. Tak jest np. w Bibliotece Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Całe szkolenie składa się z trzech części, przy czym pierwsza – to tradycyjne zajęcia, druga – zapoznanie się z materiałami online, a trzecia to test zaliczeniowy. Podobnie w ramach kursu „Informacja naukowa i bibliograficzna dla doktorantów” prowadzonego przez Bibliotekę Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu część zajęć odbywa się w tradycyjny sposób. W Bibliotece Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu na kurs „Elektroniczne źródła informacji naukowej” składają się: kurs e-learningowy oraz dwa dwugodzinne spotkania w laboratoriach. Kursy typu *blended learning* są uznawane za najbardziej efektywne³, cieszy więc fakt, że część bibliotek ma takie propozycje w swojej ofercie.

WYKORZYSTYWANE NARZĘDZIA

Już kilka razy wspomniano, że wiele bibliotek do prowadzenia swoich kursów wykorzystuje platformy e-learningowe. Zdecydowanie najczęściej wykorzystywaną jest Moodle. Spośród 41 bibliotek oferujących

³ Wskazują na to m.in. wyniki badań przeprowadzonych w 2003 r. przez Thomson & NET (Papińska-Kacperek, 2008, s. 380). Także wyniki badań przeprowadzonych w polskich publicznych bibliotekach akademickich w 2009 r. przez Hannę Długołęcką wskazują, że *blended learning* jest uznawane za efektywniejszą formę kształcenia niż e-learning (Długołęcka, 2009, s. 268).

kurs aż 26 wykorzystuje to oprogramowanie, co stanowi 63,41%. Wynika to z pewnością z faktu, że jest ono najpopularniejsze w polskich uczelniach. Oczywistym zabiegiem jest wykorzystanie przez bibliotekę takiej platformy do zdalnego nauczania, jak ta, z której korzysta uczelnia. Warto jednak zaznaczyć, że zdarzają się sytuacje, że biblioteka korzysta z innych narzędzi niż wykorzystywane w macierzystej uczelni, bądź w ogóle nie prowadzi kursów online. Biblioteki przygotowują swoje kursy także na innych platformach, bądź wydzielają specjalne serwisy wykorzystując system testów, albo korzystają z prezentacji sporządzonych w technologii flash.



Rys. 3. Narzędzia wykorzystywane przez biblioteki akademickie do przygotowania kursów e-learningowych. Oprac. własne.

INFORMACJA O KURSACH

Kolejną kwestią braną pod uwagę w czasie badania był sposób informowania o kursach e-learningowych. Zdecydowana większość bibliotek informację o możliwości bądź konieczności uczestnictwa w kursie zamieszczała na swojej witrynie internetowej. Zdarzały się jednak przypadki (4), że takiej informacji nie było. Dotyczyło to zawsze sytuacji, kiedy kurs dostępny był na platformie e-learningowej i był zamknięty, tzn. mogli z niego korzystać tylko studenci konkretnej uczelni. Niewykluczone jednak, że tego typu informacje ukazują się na początku roku akademickiego, kiedy zaczynają się szkolenia.

Jeśli chodzi o informację o kursie podawaną na witrynie biblioteki, to stosowano dwa rozwiązania. Albo umieszczana jest ona na stronie głównej

i często towarzyszy jej graficzne wyróżnienie, albo odnaleźć ją trzeba w działach takich jak: „usługi”, „dydaktyka”, „dla studenta”. Pierwszy przypadek dotyczy zazwyczaj kursów otwartych, drugi – zamkniętych, chociaż nie ma tu reguły. Jeśli biblioteka wykorzystuje platformę e-learningową, to informacja o kursach przez nią prowadzonych jest również dostępna bezpośrednio na niej.

TEMATYKA KURSÓW

Ważnym elementem badania było również określenie, jakiego typu treści są prezentowane przez biblioteki w ramach kursów online.

Wśród kursów oferowanych przez biblioteki akademickie, we wszystkich przypadkach pojawiają się te z zakresu przysposobienia bibliotecznego. Funkcjonują pod różnymi nazwami, np. szkolenie biblioteczne online, przysposobienie biblioteczne, przewodnik, pierwsze kroki po bibliotece. W ramach takich kursów udostępniane są materiały szkoleniowe, które zawierają informacje na temat biblioteki i jej funkcjonowania. Użytkownicy dowiadują się dzięki nim, jakiego typu zbiory biblioteka posiada i jakie usługi oferuje. Informacje takie bywają uzupełniane o plan, bądź wirtualny przewodnik umożliwiający zapoznanie się z lokalizacją poszczególnych agend biblioteki. W szkoleniach podawane są także informacje na temat tego, jak wygląda procedura zapisu do biblioteki, na jakich zasadach można wypożyczać publikacje.

Z kursów e-learningowych z zakresu przysposobienia bibliotecznego studenci dowiadują się o zasobach informacyjnych biblioteki – zwłaszcza o katalogach. Szczególnie rozbudowane są instrukcje wyszukiwania publikacji w katalogach online. Są uzupełniane o bogaty materiał ilustracyjny – w postaci zrzutów ekranu, bądź prezentacji multimedialnych czy filmów. W kursach uwzględnia się też instrukcje wyszukiwania publikacji w katalogu kartkowym.

Wiele bibliotek informuje również o elektronicznych zasobach informacji dostępnych dla jej użytkowników. Przede wszystkim są to bazy danych – komercyjne i niekomercyjne – oraz serwisy czasopism i książek elektronicznych. W kursach zwraca się uwagę na to, gdzie i jakiej informacji można szukać.

Jeśli chodzi o tematykę kursów e-learningowych proponowanych przez biblioteki akademickie, to obok tych z zakresu przysposobienia bibliotecznego stosunkowo często pojawiają się szkolenia z wyszukiwania informacji. Zdarzają się przypadki, gdzie informacja na temat elektronicznych zasobów i możliwości ich wykorzystania jest bardzo dokładna – tu wyróżnia się zwłaszcza grupa bibliotek medycznych, które dołączają kursy z podstaw informacji medycznej.

KURSY Z ZAKRESU *INFORMATION LITERACY* W POLSKICH BIBLIOTEKACH AKADEMICKICH

Analizując zawartość materiałów dydaktycznych dostarczanych w ramach kursów otwartych oraz opisy kursów zamkniętych spróbowano znaleźć takie, które wychodzą poza tradycyjne przysposobienie biblioteczne obejmując inne problemy związane z alfabetyzacją informacyjną (*information literacy*). Kursy online wspomagające kształtowanie kompetencji informacyjnych użytkowników są obecne w wielu bibliotekach akademickich na świecie. Takie rozwiązania, jak norweski VIKO (<http://www.ntnu.no/viko>), czy kursy przygotowane przez Bibliothek der Universität Konstanz (<http://www.ub.uni-konstanz.de/serviceangebote/teaching-library.html>) uzupełniają tradycyjną ofertę i bardzo często są dostępne dla wszystkich niezależnie od tego, czy taki kurs jest w danej uczelni, czy wydziale obowiązkowy, czy nie (Kurkowska, 2009).

Jeżeli przyjmiemy, że *information literacy* odnosi się do umiejętności wyszukiwania, selekcjonowania, oceny i właściwego (zgodnego z prawem i zasadami etyki) wykorzystywania informacji, to kursów obejmujących wszystkie te zagadnienia prawie nie ma. Wyjątkiem jest tu Biblioteka Politechniki Gdańskiej, która obok zajęć „Kompetencje informacyjne”, w ramach których realizuje dwa kursy: „Przysposobienie biblioteczne” i „Podstawy normalizacji” (niestety, bez części sprawdzającej), proponuje kurs: „Kompetencje informacyjne II-go stopnia”, w którym przedstawiono wszystkie podstawowe zagadnienia związane z *information literacy*. Niestety, część ta również nie posiada elementów sprawdzających.

Jednocześnie trzeba zauważyć, że są biblioteki, które realizują niektóre elementy *information literacy*. Do nich należy zaliczyć te, które wspomagają kształtowanie umiejętności wyszukiwania informacji – nie tylko w oparciu o katalogi, ale własne zasoby informacyjne, zasoby Internetu oraz komercyjne i niekomercyjne bazy danych. Kilka bibliotek (np. UMK, AGH, Politechnik Warszawskiej, Śląskiej, Koszalińskiej, Gdańskiej) ponadto poleca swoim użytkownikom kurs przygotowany przez Centrum e-learningu AGH i Bibliotekę Uniwersytecką w Toruniu „Otwarta nauka”, dzięki któremu można dowiedzieć się o otwartych zasobach naukowych (Open Access).

Innym elementem, który można wiązać z *information literacy*, a bywa obecny w kursach online proponowanych przez polskie biblioteki akademickie, jest kształtowanie właściwych postaw odnośnie poszanowania własności intelektualnej – w tym odpowiednich nawyków cytowania prac. Niektóre z przebadanych bibliotek zamieszczają informacje o zasadach cytowania prac, tworzenia bibliografii załącznikowej oraz tworzenia przypisów (np. Politechnika Krakowska, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie). Materiały te jednak dotyczą raczej technicznego aspektu

problemu – biblioteki rzadko pogłębiają kwestię plagiatu i konieczności zgodnego z prawem postępowania z informacją. Elementy prawa do ochrony własności intelektualnej przedstawia np. kurs realizowany w Bibliotece Uniwersytetu Medycznego w Lublinie „Podstawy informacji naukowej i ochrona własności intelektualnej”. Przykładem kursu skoncentrowanego na prawie autorskim jest „Prawo autorskie dla studentów” w Bibliotece Politechniki Łódzkiej – szkolenie to nie jest dostępne dla gości, więc trudno było stwierdzić, czy zawiera także elementy kontrolne/oceniające. Niektóre biblioteki (UMK, Politechnika Warszawska) do swojej oferty dydaktycznej online dołączają dostęp do kursu „Prawo autorskie dla bibliotekarzy”, z którego może korzystać każdy (niekoniecznie bibliotekarz), i który zawiera wiele ciekawych informacji dotyczących postępowania zgodnego z prawem autorskim. W bibliotekach przygotowywane są też specjalne kursy dotyczące wykorzystania narzędzi takich, jak RefWorks, Zotero, EndNote.

Treści, które najrzadziej znajdziemy w ofercie kursów online bibliotek akademickich, to zagadnienia związane z formułowaniem potrzeby informacyjnej, strategią wyszukiwawczą i oceną informacji – jedną z kluczowych dzisiaj umiejętności.

W sumie 15 bibliotek spośród 41, które oferują kursy e-learningowe, proponuje coś więcej niż tylko przysposobienie biblioteczne (jest to 36,6%). Poruszane są zagadnienia takie, jak: wyszukiwanie informacji – zwłaszcza specjalistycznej, narzędzia do zarządzania literaturą, ochrona praw własności intelektualnej, otwarte zasoby naukowe. Biblioteki, które oferują większą liczbę kursów, to głównie biblioteki uczelni technicznych (53,33%) oraz medycznych (26,66%). Trzeba tu jednak zaznaczyć, że część propozycji trudno nazwać kursem. Nie posiadają elementów sprawdzających, są jednak przygotowane jako zamknięta całość wyodrębniona ze strony WWW biblioteki. Część propozycji to z kolei przekierowania do gotowych propozycji: „Otwarta nauka” i „Prawo autorskie dla bibliotekarzy”.

Jeszcze jednym elementem brany pod uwagę w trakcie badania była obecność kursów w językach obcych. Istnienie chociaż krótkiego instruktażu online na temat tego, jak korzystać z biblioteki, z pewnością byłoby ułatwieniem dla osób z zagranicy studiujących w Polsce. Coraz więcej jest bibliotek, które przygotowują propozycje w języku obcym, chociaż ich liczba nie jest imponująca. W 2011 r., gdy przeprowadzono podobne badanie dotyczące bibliotek publicznych szkół akademickich (Kurkowska, 2011), były tylko dwie biblioteki, które przygotowały specjalne materiały instruktażowe, czy kursy w języku angielskim. W 2013 r. sytuacja nieco się zmieniła. Na 41 bibliotek akademickich oferujących kursy e-learningowe 8 proponuje kursy w języku angielskim (19,5%).

PODSUMOWANIE

Analiza oferty przedstawionej na witrynach bibliotek jest traktowana jako pierwszy etap badań, które powinny być kontynuowane z użyciem innych metod. Niemniej wyniki w ten sposób uzyskane pozwalają wyciągnąć ciekawe wnioski.

Coraz większa liczba bibliotek akademickich elementy szkoleń przenosi do Internetu. Najczęściej oferowane są kursy z zakresu przysposobienia bibliotecznego, które mają najbardziej ogólny charakter. Kursy obejmujące inne elementy edukacji informacyjnej są zdecydowanie rzadziej przygotowywane. Obecne są zwłaszcza w bibliotekach uczelni profilowanych, być może dlatego, że łatwiej jest im stworzyć ofertę dla potencjalnego odbiorcy. W przypadku użytkowników bibliotek uniwersyteckich, potrzeby czytelników – w zależności od studiowanego kierunku – znacznie się różnią. Niemniej pewne podstawowe kwestie związane z wykorzystywaniem informacji są uniwersalne i propozycje kursów na nich bazujących mogłyby być bardzo użyteczne.

Jeśli chodzi o sposób przygotowania oferty kursów e-learningowych, to najczęściej wykorzystuje się funkcjonującą w uczelni platformę do nauczania zdalnego – zwłaszcza Moodle. Dziwi natomiast fakt, że wiele kursów w tak małym stopniu wykorzystuje możliwości tej platformy. Moodle ułatwia tworzenie testów do samooceny, tak pomocnych uczącym się, jednak wcale nie są one normą. Czemu tak się dzieje? Być może bibliotekarzom odpowiedzialnym za przygotowywanie oferty e-learningowej brakuje wiedzy z zakresu właściwych metod tworzenia kursów. Dostęp do narzędzia, nawet najlepszego, to nie wszystko. Oczywiście już dziś jest wiele przykładów bardzo ciekawych i dobrze przygotowanych kursów. Niemniej problem przygotowania bibliotekarzy do tworzenia oferty dydaktycznej online z pewnością warto zbadać.

Analizując ofertę e-learningową zauważyć można, że często jest ona dostępna tylko dla społeczności danej uczelni. O ile zamknięte kursy z wyszukiwania informacji, odwołujące się do zasobów konkretnej biblioteki, często licencjonowanych, nie dziwią, to niedostępne dla osób spoza uczelni szkolenie biblioteczne już trochę tak. Może warto się zastanowić nad wprowadzaniem ogólnodostępnych kursów tego typu. Jeżeli z jakichś względów niektóre spośród nich muszą być zamknięte, to można też przygotować wersję otwartą. Z pewnością wymaga to większych nakładów pracy, ale jest możliwe, o czym świadczą inicjatywy niektórych bibliotek.

Kurs online jako forma edukacji użytkowników ma wiele plusów, chociaż nie zawsze jest w stanie zastąpić tradycyjne zajęcia z elementami ćwiczeń. Mogą one z pewnością stanowić ważny element całej oferty dydaktycznej bibliotek akademickich, która wzbogacona zajęciami tradycyjnymi może przynieść bardzo dobre efekty.

BIBLIOGRAFIA

- Breivik, Patricia S.; Gee, Gordon E. (1989) *Information literacy: revolution in the library*. New York: American Council on Education, Macmillan, London: Collier Macmillan.
- Dąbrowski, Marcin (2004). Standardy tworzenia i prowadzenia zajęć online. *e-mentor*, nr 4 (6), s. 13-18.
- Długołęcka, Hanna (2009). Przystosowanie biblioteczne: od tradycyjnych metod nauczania po e-learning. *Przegląd Biblioteczny*, nr 3, s. 359-369.
- Dziak, Joanna; Rozkosz, Ewa; Karciarz, Magdalena; Wiorogórska, Zuza (2013). Edukacja informacyjna w polskich bibliotekach akademickich – raport z badań. *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy*, nr 1, s. 26-40.
- Hyla, Marek (2009). *Przewodnik po e-learningu*. Kraków: Wolters Kluwer Polska.
- Jędralska, Monika (2009). Do biblioteki przez sieć, z biblioteki do sieci – „E-szkolenie biblioteczne” w Wyższej Szkole Humanitas. *Biuletyn EBIB* [online], nr 4 (104); [dostęp: 16.12.2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ebib.pl/2009/104/a.php?jedralska>>.
- Kurkowska, Ewa Jadwiga (2009). Alfabetyzacja informacyjna w formie e-learningu w wybranych europejskich bibliotekach akademickich. *Biuletyn EBIB* [online], nr 4 (104); [dostęp: 16.12.2013]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ebib.info/2009/104/a.php?kurkowska>>.
- Kurkowska, Ewa Jadwiga (2011). E-learning w działalności dydaktycznej bibliotek polskich publicznych uczelni akademickich i medycznych W: *Biblioteka w przestrzeni edukacyjnej. Funkcje i wyzwania w XXI wieku, Kraków, 16-17 maja 2011 r.* [online]. Kraków 2011; [dostęp: 17.12.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.up.krakow.pl/biblio/konferencja/pdf/Kurkowska_E.-E-learning_w_dzialalnosci_dydaktycznej_bibliotek.pdf>.
- Kurkowska, Ewa Jadwiga (2012). Platformy e-learningowe w działalności dydaktycznej bibliotek publicznych uczelni akademickich. *e-mentor*, nr 4 (46), s. 64-68.
- Łapacz, Teresa. (1986). Rozwój koncepcji kształcenia użytkowników informacji naukowej w szkołach podstawowych, średnich i wyższych w Polsce 1925-1985. *Roczniki Biblioteczne*, R. 30, z. 1-2, s. 179-189.
- Moczadło, Rafał (2008). Kurs online z przystosowania bibliotecznego – studium przypadku. *e-mentor*, nr 2 (24), s. 43-46
- Papińska-Kacperek, Joanna, red. (2008). *Spółeczeństwo informacyjne*. Warszawa: PWN.
- Penkowska, Grażyna (2010). *Meandry e-learningu*. Warszawa: Difin.
- Plebańska, Marlena (2011). *E-learning. Tajniki edukacji na odległość*. Warszawa: C. H. Beck.
- Przybyła, Wiesław; Matalewska, Magdalena (2012). *Poradnik dla projektujących kursy e-learningowe* [online]. Warszawa: Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej; [dostęp: 19.12.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.koweziu.edu.pl/download.php?plik=Poradnik_kno.pdf>.
- Perspektywy.pl (2013). *Ranking uczelni akademickich 2013* [online]. Perspektywy.pl; [dostęp: 08.12.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=724:uczelnie-akademickie&catid=87&Itemid=231>.
- Salony, Mary F. (1995). The History of Bibliographic instruction: Changing Trends from Books to the Electronic World. *The Reference Librarian*, vol. 24, iss. 51/52, pp. 31-51.
- Zajac, Maria (2004). Dydaktyczne aspekty tworzenia kursów online. *e-mentor*, nr 4 (6), s. 10-12.

Artykuł wpłynął do Redakcji 27 maja 2014 r.

EWA JADWIGA KURKOWSKA
Institute of Information and Book Studies
Nicolaus Copernicus University in Torun
e-mail: luka@umk.pl

ONLINE COURSES IN POLISH ACADEMIC LIBRARIES

KEYWORDS: E-learning courses. Online courses. Academic libraries. E-learning

ABSTRACT: **Objective** – The author discusses the degree of involvement of Polish academic libraries in education reflected in the e-learning courses they conduct. **Research method** – The article is based on the results of the analysis of the educational offer provided by the libraries in question on their websites. **Results and conclusions** – E-learning courses have become one of educational tools often used by libraries, yet many of them are fairly restricted and offer limited methods of learners' self-evaluation. They usually cover the library basic instruction and teach other information skills to a very limited extent. E-learning courses offered by libraries, although used more and more frequently, still need to be developed and refined.

Komentarz do artykułu – Perzyńska Violetta: *Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego w Polsce – realia funkcjonowania*. „Przeгляд Biblioteczny” 2014, z. 1, s. 25-39.

Do artykułu Violetty Perzyńskiej, poświęconego bibliotekom Akademii Wychowania Fizycznego, wkrađły się pewne nieścistości, które wymagają sprostowania.

Nie możemy się zgodzić z tezą zawartą w abstrakcie na s. 25, iż biblioteki AWF „nie są zorientowane na współpracę”. Istotnie, współpraca resortowa nie jest rozwinięta na miarę naszych oczekiwań, trudno jednak pominąć milczeniem szeroką współpracę w środowisku lokalnym. Biblioteka Główna AWF w Poznaniu współpracuje ściśle z poznańskimi bibliotekami akademickimi w ramach Poznańskiej Fundacji Bibliotek Naukowych. Obejmuje ona choćby wdrażanie i użytkowanie zintegrowanego systemu komputerowego HORIZON, czy współtworzenie Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej. Gromadzenie profilowe dubletów przekazywanych z Biblioteki Uniwersyteckiej (która pozyskuje je jako egzemplarze obowiązkowe od wydawców), stanowi ważne źródło gromadzenia zbiorów. Planowana jest także współpraca w ramach projektu „Ochrona cennych zbiorów bibliotek wielkopolskich wobec zmian w narodowym zasobie bibliotecznym”, który pozwoli na rejestrację, a w dalszych etapach konserwację i digitalizację tych zasobów.

Biblioteka Główna AWF w Poznaniu, nie postrzega swej misji jako konkurencyjnej w stosunku do jakiegokolwiek innej biblioteki. Na co dzień współpracujemy z różnymi bibliotekami, niezależnie od ich typu, czy organu założycielskiego. Bez tego nie byłoby przecież możliwe zaspokajanie potrzeb informacyjnych użytkowników (także poprzez skierowanie ich do jednostki posiadającej poszukiwane przez nich materiały), co jest bezdyskusyjnie naszym podstawowym zadaniem.

Sprostowania wymaga także przedstawiona we wstępie na s. 26 informacja, że „do najstarszych należy biblioteka utworzona w 1893 r. przy

Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Czecha w Krakowie". Najstarszą biblioteką AWF jest BG AWF w Poznaniu, utworzona w 1919 r. na bazie zbiorów prof. Eugeniusza Piaseckiego, twórcy najstarszej w Polsce i trzeciej w Europie uczelni wychowania fizycznego, początkowo funkcjonującej przy Uniwersytecie Poznańskim Katedry Higieny Szkolnej i Teorii Wychowania Fizycznego, przekształconej w Studium Wychowania Fizycznego w 1924 r. Natomiast Studium Wychowania Fizycznego przy Wydziale Lekarskim UJ w Krakowie powołano w 1927 r.¹.

Nie można się też zgodzić z twierdzeniem zawartym na s. 27, jakoby „nie zaobserwowano gwałtownego wzrostu czytelnictwa w bibliotekach spełniających europejskie standardy”. W Bibliotece Głównej AWF w Poznaniu, w momencie udostępnienia nowego gmachu w 2004 r., odnotowano wręcz odwrotną tendencję – lawinowy wzrost liczby osób korzystających z uczelnianej ksiąźnicy. W starym gmachu w 2003 r. zarejestrowano 29 006 odwiedzin w wypożyczalni i czytelni, a w nowym obiekcie w 2005 r. aż 52 023! Z oczywistych względów (choćby zmiany demograficzne) tendencja ta nie utrzymała się w takich proporcjach do chwili obecnej, ale odległość od kampusu nie była w żadnym razie czynnikiem decydującym.

Obawiamy się, że stwierdzenie Autorki ze s. 28, że „wystarczy w przyszłości połączyć bazy w jedną, posadowioną na wspólnej platformie” tchnie zbyt dużym optymizmem. Scalanie baz tworzonych od wielu lat przez poszczególne Biblioteki AWF w różnych systemach (Expertus, PROWEB, Aleph) jest skomplikowanym procesem, wymagającym m.in. decyzji o wyborze wspólnego oprogramowania, ustalenia jednolitych pól rekordu bibliograficznego, zakresu i zasięgu bibliografii, nie mówiąc już o kwestiach finansowych. Takie próby były już zresztą podejmowane kilka lat wcześniej, ale z różnych względów nie przyniosły spodziewanych rezultatów.

Ponadto charakterystyka treści dokumentów w obecnie tworzonych bazach oparta jest o indeksy słów kluczowych, a nie tezaury. W związku z powyższym, bardziej sensownym, ewentualnym dalszym krokiem byłoby utworzenie wspólnego udoskonalonego indeksu słów kluczowych, przydatnego także w opracowaniu katalogowym.

W kontekście informacji podanej przez Autorkę na s. 29, pragniemy wyjaśnić, że BG AWF w Poznaniu rzeczywiście należy do Poznańskiej Fundacji Bibliotek Naukowych (PFBN), natomiast WebPAC to skrót od Web Public Access Catalog.

¹ E. Budkiewicz, R. Mroczek: Historia Biblioteki Głównej Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. *Biuletyn Informacyjny Biblioteki* 2002, nr 2 [online]. [dostęp: 28.05.2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://biblioteka.awf.krakow.pl/pdf/hist_bib.pdf>.

Ponadto na s. 30 pojawiła się nieścisłość: BG AWF wprowadza obiekty do Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej od 2003 r., a nie od 2001 r.

W kwestii godzin funkcjonowania bibliotek AWF (s. 31), w przypadku BG AWF w Poznaniu, wydłużenie godzin funkcjonowania w 2004 r. nie było podyktowane „modą”, a odpowiedzią na gwałtowny wzrost liczby odwiedzin i spełnieniem postulatów studentów, zgłaszanych oficjalnie na ręce dziekanów poszczególnych wydziałów.

Odnosząc się do przedstawionych na s. 33 propozycji aktywnej współpracy pragniemy zwrócić uwagę na następujące kwestie:

1. Podstawowe dla bibliotek AWF-ów bazy danych SPORTDiscus with Full Text, Hospitality and Tourism Complete oraz Sport Package są już obecnie finansowane przez MNiSW w 50%. W przypadku decyzji o pozyskaniu nowego elektronicznego źródła informacji przez więcej niż jedną bibliotekę, zakup konsorcyjny powinien być rozważany w pierwszej kolejności; jako dający większe pole manewru przy negocjacjach dotyczących ceny i warunków dostępu oraz zwiększający szanse na pozyskiwanie ewentualnych dotacji.

2. Poszczególne biblioteki AWF już od lat wdrażają różne systemy biblioteczne w ramach środowisk lokalnych, a zmiana w tym zakresie jest praktycznie nierealna.

3. Centralny zakup:

a) książek: każda z bibliotek wypracowała standardy zakupu, uzyskując na lokalnym rynku korzystne upusty i rabaty; ponadto centralizacja znacznie wydłużyłaby czas dotarcia książki do użytkownika;

b) czasopism zagranicznych: byłby możliwy pod warunkiem przyznania środków budżetowych bibliotekom z odpowiednim wyprzedzeniem, a na to nie mają one żadnego wpływu;

c) czasopism polskich: oprócz kwestii budżetowych w grę wchodzi porównywalność poziomu świadczonych usług przez regionalne oddziały tej samej firmy kolporterskiej, a w efekcie uzyskanie dla każdego z uczestników konsorcjum niekoniecznie równie satysfakcjonującego rezultatu (stosunek ceny do jakości usług).

Polemizując ze stwierdzeniem Autorki ze s. 35, że „dotychczas nie zaobserwowano ścisłej współpracy pomiędzy bibliotekami AWF w Polsce” nie można pominąć niektórych faktów:

– W rysie historycznym warto wspomnieć o bardzo ścisłej współpracy (w latach 60. i 70.) w ramach przygotowywania materiałów do „Przeglądu Dokumentacyjnego (Piśmiennictwa) z Zakresu Kultury Fizycznej”. Każdy z resortowych ośrodków opracowywał wówczas przydzielony zestaw czasopism o tematyce najbardziej reprezentatywnej dla specjalności macierzystej uczelni.

– Trudno też pominąć współpracę w zakresie uporządkowania i ujednolicenia punktacji bibliometrycznej – cykliczne spotkania robocze w Gdańsku i Poznaniu, a także przeprowadzane obecnie na bieżąco konsultacje w tym zakresie.

– Kolejnym przykładem współpracy między bibliotekami AWF były wspólne działania na rzecz pozyskania 50% dofinansowania MNiSW do zakupu specjalistycznych baz danych firmy EBSCO: SPORTDiscus with Full Text, Hospitality and Tourism Complete. W 2013 r. z inicjatywy AWF w Poznaniu uzyskano 50% dofinansowanie ministerialne do pakietów elektronicznych czasopism „Sport Package”, prenumerowanych przez wszystkie biblioteki AWF.

Podsumowując, współpraca jest jak najbardziej pożądana, ale należy mieć na względzie, że działanie każdej z bibliotek AWF wpisuje się przede wszystkim w strategię macierzystej Uczelni, autonomicznej we wszystkich obszarach swojego działania. Przeprowadzana przez nią restrukturyzacja (mającą na celu oszczędności) wymusza na bibliotece na bieżąco modyfikację funkcjonowania we wszystkich zakresach.

Podjęcie nowych wspólnych zobowiązań musi uwzględniać aktualnie realizowane przez poszczególne biblioteki zadania i projekty, uznane przez nie za priorytetowe, a zatem decyzję o włączeniu się w działania na rzecz wybranego przedsięwzięcia, należy pozostawić poszczególnym księżniczkom.

Justyna Andrzejczak

(Kustosz Biblioteczny ds. Gromadzenia Czasopism i Baz Danych
Biblioteka Główna Akademii Wychowania Fizycznego
im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu; e-mail: jandrzejczak@klio.awf.poznan.pl)

Małgorzata Francuz

(Dyrektor Biblioteki Głównej Akademii Wychowania Fizycznego
im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu; e-mail: mfrancuz@klio.awf.poznan.pl)

Krystyna Kalkowska

(Zastępca Dyrektora Biblioteki Głównej Akademii Wychowania Fizycznego
im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu; e-mail: kkalkowska@klio.awf.poznan.pl)

Tekst wpłynął do Redakcji 29 maja 2014 r.

Komentarz do artykułu – Perzyńska Violetta:
Biblioteki Akademii Wychowania Fizycznego w Polsce – realia funkcjonowania. „Przegląd Biblioteczny” 2014, z. 1, s. 25-39.

Informacje zawarte we wspomnianym artykule wymagają sprostowania lub dodatkowego wyjaśnienia.

Biblioteka Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie nie jest najstarszą biblioteką AWF (1927 r.). „Wyprzedza” ją Biblioteka Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu (1919 r.)

W 1927 r. powołano przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego Studium Wychowania Fizycznego. Księgozbiór Studium liczył 698 woluminów. W 1950 r. Studium przekształcono w Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego. Biblioteka Studium stała się Biblioteką WSWF, a od 1972 r. Akademii Wychowania Fizycznego. Pierwsze pozycje księgozbioru Biblioteki pochodzą ze zbiorów dwuletniego Kursu Naukowego Gimnastycznego, utworzonego w 1895 r. przy Uniwersytecie Jagiellońskim przez prof. Henryka Jordana.

Informacja o stanie zatrudnienia w Bibliotece AWF w Krakowie podana przez autorkę (s. 32) nie jest zgodna ze stanem faktycznym, nie zostało też podane źródło tej informacji (taka informacja nie była i nie jest zamieszczona na stronie domowej Biblioteki). Biblioteka AWF w Krakowie posiada od września 2013 r. 13 etatów (w tym jedna osoba na urlopie rodzicielskim).

Autorka artykułu pisze „...Biblioteki AWF... nie są zorientowane na współpracę...” (s. 25) i wspomina o współpracy bibliotek AWF jedynie w latach 1964-1966 (s. 36).

Współpraca bibliotek AWF ma miejsce od wielu lat, jest to stała wymiana doświadczeń, informacji, opinii na tematy związane z działalnością bieżącą, prowadzona drogą mailową, telefoniczną lub spotkań.

W latach 2001-2005 odbyły się cztery ogólnopolskie spotkania pracowników bibliotek Akademii Wychowania Fizycznego:

1. Spotkanie dyrektorów bibliotek AWF we Wrocławiu, w dniach 25-26 czerwca 2001 r.

2. Spotkanie dyrektorów bibliotek AWF w Poznaniu, 13 listopada 2002 r.

3. Seminarium „Aktualne problemy działalności bibliotek uczelnianych Akademii Wychowania Fizycznego” w Poznaniu, w dniach 10-11 marca 2005 r.

4. Ogólnopolskie spotkanie pracowników oddziałów informacji naukowej AWF w Krakowie, w dniach 9-10 czerwca 2005 r.

5. Spotkania robocze (AWF Poznań, Gdańsk) na temat zasad punktacji bibliometrycznej.

Omawiano wiele istotnych problemów bibliotek AWF, przedstawiano projekty współpracy, dokonywano analizy i oceny możliwości ich realizacji, zostały podjęte różne decyzje. Protokoły z ww. spotkań znajdują się m. in. w dokumentacji dyrekcji Biblioteki AWF w Krakowie.

Oto przykłady podjętych tematów i prac:

1. Tworzenie wykazu prenumerowanych czasopism zagranicznych przez wszystkie biblioteki AWF i zamieszczanie wykazu na stronach domowych bibliotek AWF (wykaz opracowywany, na podstawie danych przesyłanych z poszczególnych bibliotek, przez Bibliotekę AWF w Poznaniu).

2. Uzgadnianie prenumerowanych (likwidowanych i nowych tytułów zwłaszcza zagranicznych czasopism).

3. Uruchomienie listy dyskusyjnej pracowników bibliotek AWF (lista była aktywna przez kilka lat).

4. Współpraca bibliotek AWF z Centrum NUKAT przy tworzeniu Narodowego Katalogu Centralnego NUKAT i języka haseł przedmiotowych KABA (taka współpraca została podjęta przez większość bibliotek AWF).

5. Przygotowanie projektu Sport@DOC. Projekt nie został zrealizowany, wówczas nie było to możliwe, obecnie można wrócić do tego tematu współpracy.

6. Analiza projektu wspólnego przeszukiwania bibliograficznych baz danych, tworzonych przez poszczególne biblioteki AWF (na wzór KARO).

7. Projekt współpracy bibliotek AWF w zakresie tworzenia i udostępniania bibliograficznych baz danych, analiza rozwiązań informatycznych i systemowych.

8. Współpraca bibliotek AWF w zakresie dostępu sieciowego do baz specjalistycznych SPORTDiscus oraz Hospitality and Tourism Complete, negocjacji z firmą EBSCO. Efektem współpracy jest zakup konsorcyjny wymienionych baz na korzystnych warunkach (50% dofinansowania).

9. Współpraca bibliotek AWF w zakresie zakupu na korzystnych warunkach (50% dofinansowania) pakietu czasopism elektronicznych (Sport Package) – inicjatywa Biblioteki AWF w Poznaniu.

Autorka artykułu pisze „...Wystarczy w przyszłości połączyć bazy w jedną, posadowioną na wspólnej platformie...” (s. 29). „...Warto rozważyć, jak lepiej dzielić się kosztami utrzymania naukowych baz i systemów bibliotecznych...” (s. 33).

Jak wspomniano wyżej, temat wyeliminowania dublowania prac przy tworzeniu baz bibliograficznych przez poszczególne biblioteki AWF, był przedmiotem dyskusji i szczegółowej analizy, wypracowano możliwe rozwiązania, m. in. uznano, iż dobrym rozwiązaniem będzie tworzenie słownika kontrolowanych słów kluczowych, pełniącego rolę bazy wzorcowej, odrzucono koncepcję tworzenia tezaurusa.

Okazało się, że nie wystarczy „połączyć bazy w jedną posadowioną na wspólnej platformie”, a powodów merytorycznych, systemowych, infor-

matycznych jest wiele. Nie można „scalić lokalnych tezaurusów”, gdyż takich nie ma: biblioteki opierając się na leksyce „Tezaurusu kultury fizycznej” opracowanego przez Tadeusza Szubrę (Warszawa, 1992) i „Wykazie alfabetycznym deskryptorów stosowanych w indeksowaniu dokumentów z zakresu kultury fizycznej” (Warszawa, 1976), stworzyły własne słowniki słów kluczowych, odrzucając systematykę pierwotnego tezaurusu. Nawet stworzenie, poprzez scalenie istniejących list słów kluczowych wspólnej kartoteki, jest nierealne – zbyt wielkie jest prawdopodobieństwo występowania synonimii. Z uwagi na złożoność przedsięwzięcia i z różnych innych przyczyn (szereg innych zadań priorytetowych w poszczególnych bibliotekach), projekt stworzenia wspólnej listy terminów kontrolowanych nie został jeszcze zrealizowany.

Do projektu tego przedsięwzięcia warto wrócić, wykorzystując wypracowane już rozwiązania, będące efektem wcześniejszych spotkań i dyskusji.

Nie jest możliwe dzielenie się kosztami utrzymania systemów bibliotecznych z innymi bibliotekami AWF. Biblioteka AWF w Krakowie jest członkiem Krakowskiego Zespołu Bibliotecznego, wykorzystuje system VIRTUA w ramach bazy wspólnej i dzieli się kosztami w środowisku krakowskich bibliotek.

Reasumując: współpraca bibliotek AWF ma wieloletnią tradycję, zmieniają się obszary tej współpracy, warto wrócić do opracowanych projektów, warto też podejmować nowe tematy i inicjatywy, dając poszczególnym bibliotekom możliwość wyboru pola i zakresu współpracy.

Renata Mroczek
Biblioteka AWF w Krakowie

Tekst wpłynął do Redakcji 30 maja 2014 r.

„E-EKSPLOZJA – NARZĘDZIA – METODY – UŻYTKOWNICY”**Konferencja naukowa**

(Kraków, 27 marca 2014 r.)

„W murach Uniwersytetu Jagiellońskiego wzrosła bezcenna dla polskiej i europejskiej kultury Biblioteka Jagiellońska [...]” głosi Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 18 grudnia 2013 r., ustanawiająca rok 2014 Rokiem Wielkiego Jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ). Przytoczono te słowa w zaproszeniu na konferencję naukową „E-eksplozja – narzędzia – metody – użytkownicy”, adresowaną do środowiska bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej oraz użytkowników bibliotek. Konferencja odbyła się 27 marca 2014 r. w Bibliotece Jagiellońskiej (BJ). Asumptem do jej zorganizowania był fakt, że Biblioteka Jagiellońska, świętująca wraz z Uniwersytetem „Wielki Jubileusz 650-lecia utworzenia najstarszej polskiej uczelni”, obchodziła także mały jubileusz – 20-lecie komputeryzacji, liczony od oficjalnego zainaugurowania w styczniu 1994 r. Komputerowego Katalogu Zbiorów Bibliotek UJ (KKZBUJ). KKZBUJ to centralna baza katalogowa UJ, notująca zasoby wszystkich bibliotek Uniwersytetu. Okrągła rocznica obligowała do spojrzenia wstecz, do podsumowania osiągnięć komputeryzacji Biblioteki. Celem konferencji było jednak zidentyfikowanie obszarów, w których pojawiły się e-metadane, e-zasoby, określenie wpływu cyfryzacji i Internetu na gromadzenie, opracowanie i udostępnianie informacji, refleksja nad ekspansją technologii informacyjnej, która w sposób niebagatelny wpływa na pracę bibliotekarzy i wzrastające oczekiwania użytkowników. Przedstawiono 16 prezentacji, wszystkie opublikowano w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej.

Pierwsze cztery dotyczyły Biblioteki Jagiellońskiej, w tym współpracy BJ i Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie). Tytułowa e-eksplozja dotarła do BJ i innych bibliotek na początku lat 90. ubiegłego wieku. Dotyczyła równolegle danych i metadanych – pierwszą bazę na dysku CD-ROM zakupiono w BJ w połowie 1992 r., a w grudniu tego samego roku podpisano umowę o zakupie zintegrowanego systemu bibliotecznego VTLS, obecnie VTLS/Virtua (Krystyna Sanetra *E-eksplozja – dane i metadane – dokonania i plany*). W połowie lat 90. BJ stała się już biblioteką hybrydową, w której współistnieją za-

soby analogowe i cyfrowe, ich metadane, oraz w której udostępnia się bazy danych posadowione na zdalnych platformach. Po 20 latach zasoby cyfrowego środowiska informacyjnego BJ (jednostki: zinwentaryzowanych dokumentów elektronicznych, licencjonowanych zasobów elektronicznych, materiałów zdigitalizowanych) stanowią blisko 8% ogólnej liczby woluminów i jednostek gromadzonych od początku istnienia instytucji, ale przyrost zbiorów cyfrowych w 2013 r. stanowi już 49% przyrostu zbiorów tradycyjnych. W prezentacji Żanety Kubie „Po zakamarkach Jagiellonki podróż przez stulecia zaciekała refleksja, że istnieje pewna nieuchronna, odwieczna prawidłowość: dokumenty narastają, potrzebują coraz więcej przestrzeni, teraz także wirtualnej i są kolejne pokolenia strażników i badaczy. Ta trwająca od wieków prawidłowość jest tym, co nas wzmacnia i uświadamia, jak ważną rolę [my bibliotekarze], pełnimy w tym łańcuchu historii”. BJ była jedną z czterech bibliotek (BUW, BJ, BG AGH, BG UG), które od 1993 r. współpracowały w zakresie przygotowywania komputeryzacji katalogów bibliotecznych, wdrożenia systemu VTLS, opracowania podstaw metodycznych katalogowania w systemie komputerowym, tworzenia języka haseł przedmiotowych KABA oraz kartotek haseł wzorcowych. Aktywnie uczestniczyła w tworzeniu CKHW, CKTCz, NUKAT. „Współpraca z wykorzystaniem komputeryzacji przyniosła bibliotekom niekwestionowane korzyści, choć uczestniczenie w niej oznaczało dyscyplinę i rygory, co postrzegano często jako utrudnienia. Była impulsem do wewnętrznej modernizacji bibliotek oraz czynnikiem przebudowy mentalności bibliotekarzy” – powiedziała Maria Burchard, kierownik Centrum NUKAT w wystąpieniu *BUW – BJ – partnerstwo ponad dwudziestolecie*. W wyniku współpracy w NUKAT wytworzono wspólnie zasób spójnych danych oraz procedury gwarantujące prawidłowy obrót tymi danymi. Dlatego partnerzy NUKAT są teraz daleko lepiej przygotowani na nowe wyzwania związane z rozwojem technologicznym, z potrzebą i możliwościami włączenia metadanych bibliotecznych w światowy system zintegrowanej informacji, z koniecznością implementacji nowych metod zapisu i obsługi danych. Małgorzata Wielek-Konopka (BJ) w referacie *Od lokalnego katalogu do globalnej bazy danych* przedstawiła ewolucję KKZBUJ, podkreślając wagę zmian organizacji prac katalogowych i wzrost ich tempa w ostatnich latach. Komputeryzacja zdecydowanie poprawiła możliwości i komfort budowania i wyszukiwania informacji, a współdziałanie bibliotek w zakresie tworzenia i wymiany danych, systemy powiązań pomiędzy katalogami komputerowymi i różnymi bazami danych sprawiły, że współczesna biblioteka wykroczyła znacznie poza swoje fizyczne progi. Zacierające się coraz bardziej granice dotyczące form i zawartości materiałów bibliotecznych, a także ramy geograficzne, w których poszukiwane są informacje, każą postawić pytanie o kierunek przemian. Chodzi o to, aby nowa filozofia konstruowania baz bibliotecznych zapewniała nadal spójność i rzetelność danych, a zarazem lepiej odpowiadała na współczesne potrzeby użytkowników.

Kolejny temat konferencji dotyczył oceny działań bibliotekarzy przez użytkowników. Marzena Baś (BJ) przedstawiła wyniki badań ankietowych dotyczących funkcjonalności KKZBUJ, których rezultatem było ustalenie wskaźnika satysfakcji użytkowników dla KKZBUJ w całości i dla poszczególnych jego funkcji. Wskaźnik satysfakcji określono dzieląc sumę wartości wskazanych przez użytkowników dla każdej usługi przez liczbę osób odpowiadających na pytanie. Średni wskaźnik satysfakcji użytkowników dla KKZBUJ w całości osiągnął wartość 3,54. Największy

wskaźnik satysfakcji (4,40) uzyskała możliwość samodzielnej prolongaty online wypożyczonych książek, a najmniejszy (2,09) opcja przeglądania subskrybowanych baz danych, przy wykorzystaniu indeksów i następnie otrzymanie bezpośrednio linku do danej bazy. Prezentacja Tomasza Winiarskiego i Anny Gromadzkiej również przedstawiała wyniki ankiety. Przeprowadzono ją w roku akademickim 2011/2012 w Bibliotece Wydziału Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej. Ankieta miała na celu zebranie opinii na temat poziomu świadczonych usług oraz wprowadzenia ewentualnych ulepszeń. W tym ostatnim przypadku dokonano konfrontacji propozycji czytelników dotyczących zmian w bibliotece z opinią bibliotekarzy. Ponad 63% ankietowanych uważało, że poziom reakcji na zapytanie, czas realizacji usługi i zachowanie personelu wobec użytkownika są bardzo dobre, a prawie 37%, że dobre. Zaakcentowano, że biblioteka, jak każda organizacja non profit, powinna, w sposób szczególny dbać, o jakość usług i monitorować potrzeby użytkowników, bo profesjonalna obsługa to najlepsza reklama biblioteki. Ocenę szkoleń prowadzonych wśród użytkowników medycznej informacji naukowej przedstawiał referat Anny Urygi i Moniki Niewaldy (BM CMUJ). Szkolenie prowadzone przez bibliotekarzy medycznych stanowiło jedno z zadań ogólnouczelnianego projektu „Pro bono Collegii Medici Universitatis Jagiellonicae”, który był realizowany w latach 2010-2013 i współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Ocena szkoleń przeprowadzona na podstawie ankiet ewaluacyjnych oraz rezultaty monitoringu wykorzystania zasobów medycznej informacji naukowej pokazały, że użytkownikom brakuje wiedzy i umiejętności, potrzebnych do korzystania z bogatej oferty zasobów i usług informacyjnych. Szkolenie trafiło więc w oczekiwania użytkowników i cieszyło się wysoką frekwencją. Ewaluacja szkoleń wykazała, że edukację w zakresie kompetencji i umiejętności informacyjnych należy rozłożyć w latach, starać się dopasować tematykę i zestawy ćwiczeń do profilu uczestników. Z dużym zainteresowaniem spotkał się referat Barbary Bułat (BJ) *E-ksplozja e-dukacji, czyli o szkoleniach z korzystania z zasobów elektronicznych*. Wprowadzenie szkoleń z wykorzystania zasobów elektronicznych miało związek z gwałtownym przyrostem zasobów elektronicznych, dostępnych w Bibliotece i za jej pośrednictwem. Przedstawiono rozwój oferty szkoleniowej, ze szczególnym uwzględnieniem wykładów „Ars Quaerendi” oraz „Ars Quaerendi Plus”. Ze stałego cyklu wykładów „Ars Quaerendi” prowadzonego w latach 2005-2013 skorzystało podczas 399 wykładów łącznie 3805 osób (studentów i pracowników UJ, pracowników innych uczelni oraz innych instytucji z/i spoza Krakowa). Szczególnym zainteresowaniem cieszą się wykłady „Ars Quaerendi Plus”, organizowane na zamówienie (uczestnicy mogą wybrać temat, termin i miejsce). Pod tą nazwą rozpoczęto je w październiku 2011 r., i do końca 2013 r. 86 zamówionych wykładów wysłuchały 2263 osoby (głównie studenci studiów I, II, i III. stopnia z 7 wydziałów UJ, ale także z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie). Temat szkoleń kontynuowany był w prezentacji *Zasoby elektroniczne jako przedmiot edukacji informacyjnej na podstawie doświadczeń Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej*. Joanna Dziak zauważyła, że zmieniają się kompetencje czytelników, wyrosło już pokolenie tzw. cyfrowych tubylców, dla którego Internet jest naturalnym środowiskiem życia, nauki i pracy. Tym niemniej wciąż potrzebne jest podnoszenie kompetencji informacyjnych użytkowników w zakresie określenia potrzeb informacyjnych, wyszukiwania i oceny informacji, jak również efektywnego i etycznego jej wykorzystania.

Szkolenia stacjonarne i zdalne prowadzone przez Bibliotekę Główną Politechniki Śląskiej uwzględniają specyfikę uczenia się osób dorosłych i dostosowywane są do poziomu uczestników. Zaakcentowano, że istotna jest aktualizacja ich treści, aktywizowanie uczestników, intensywna akcja promocyjna i ewaluacja szkoleń.

Pod wpływem rozwoju technologii informacyjnych dokonały się też zmiany w zakresie gromadzenia zbiorów. Na przykładzie BJ omówiła je Ewa Dąbrowska. Referentka skoncentrowała się na zjawisku przesuwania się punktu ciężkości w pozyskiwaniu materiałów bibliotecznych z drukowanych, w kierunku dokumentów elektronicznych. Egzemplarz obowiązkowy to największe źródło wpływu publikacji drukowanych w BJ, ale wpływ publikacji elektronicznych stopniowo rośnie. Obserwuje się, że wydawcy rezygnują z drukowania swych wydawnictw, najczęściej ciągłych, zastępując je formami elektronicznymi lub wydawnictwa, głównie naukowe i fachowe, dostarczane są w obu formach, drukowanej i elektronicznej. Zapewnianie dostępu do cyfrowych zasobów informacji zdominowało zupełnie zakup materiałów drukowanych. BJ prenumeruje dla całego Uniwersytetu kilkadziesiąt baz danych, zapewniając dostęp do ponad 170 tys. czasopism, książek i innych źródeł informacji online. Wymaga to specjalnego finansowania i wpływa na organizowanie się bibliotek w konsorcja w celu obniżenia kosztów. Uwypuklono nowe zadania stawiane przed bibliotekarzami: nie tylko dobór i selekcja, ale i negocjowanie z dostawcami, praca nad kształtem umów i przy przetargach, czuwanie nad przestrzeganiem umów i licencji, udostępnianie i promowanie kolekcji, szkolenie użytkowników i testowanie baz danych.

Kolejne pięć wystąpień dotyczyło różnych aspektów działania Jagiellońskiej Biblioteki Cyfrowej (JBC). Katarzyna Szczepaniec omówiła model opracowania i udostępniania w JBC oraz archiwizowania dokumentów online, otrzymywanych przez BJ w ramach egzemplarza obowiązkowego. Z kolei Łukasz Mesek pokazał, jak w dobie cyfryzacji zmienia się model publikowania. W kulturze masowej autor dysponując narzędziami Internetu może stać się zarazem swoim wydawcą. W przypadku publikacji naukowych rynek wydawniczy zdominowany jest przez korporacje wydawnicze i wydawnictwa uczelniane. Ale rozwija się ruch Open Access, a biblioteki cyfrowe poprzez istniejącą infrastrukturę, popartą renomą uniwersytetu oraz szybkość publikacji, mogą odgrywać rolę wydawców. Ł. Mesek przedstawił JBC na tle światowych bibliotek cyfrowych, świadczących usługi wydawnicze, jako wydawcę kilku książek na licencji Creative Commons BY-SA. JBC jest też platformą, na której publikowane są wirtualne wystawy. Jedną z nich przedstawiły Jadwiga Wichman i Joanna Hoły w prezentacji *Wystawa wirtualna o Zygmuncie Wróblewskim przykładem nowoczesnej bibliografii cyfrowej*. Jagiellońską Bibliotekę Cyfrową uruchomiono w 2010 r., a obecnie planowane jest utworzenie Repozytorium Uniwersytetu Jagiellońskiego, agregującego informacje o działalności naukowej pracowników Uniwersytetu. Repozytorium UJ będzie osobną platformą, ale do wprowadzania metadanych wybrano, tak jak w JBC, format DublinCore. Adrian Drabik w swoim wystąpieniu *Biblioteka cyfrowa a repozytorium – Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa a Repozytorium UJ (Hydra)* przedstawił funkcjonalności i cechy wspólne obu baz oraz możliwość wirtualnego ich skorelowania za pomocą systemu Hydra, narzędzia indeksującego metadane z wielu źródeł, które z powodzeniem jest stosowane w Stanford University, University of Notre Dame czy London School of Economics and Political Science. W referacie *Bibliografia Pracow-*

ników UJ Leszek Szafranski przedstawił aktualny stan prac nad Bibliografią i model organizacji pracy po uruchomieniu systemu. System do tworzenia bibliografii oparto na oprogramowaniu Dspace, a będzie ona zintegrowana z Repozytorium UJ. Gromadzenie i udostępnianie bibliografii pracowników UJ wzbogacone będzie o funkcjonalności wspomagające proces oceny pracowników naukowych UJ (wymiana informacji z systemem SAP UJ).

Krystyna Michniewicz-Wanik (Biblioteka Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego) kontynuując wątek Open Access omówiła działania podejmowane na rzecz otwartego dostępu do wiedzy. Korzystanie z utworu udostępnionego na zasadach OA jest legalne i bezpłatne dla wszystkich użytkowników Internetu. Jedynym obowiązkiem osoby wykorzystującej cudzy tekst jest poprawne jego zacytowanie. Podkreśliła, że szerokie rozpropagowanie i stosowanie zasad Open Access oraz udostępnianie utworów na licencjach Creative Commons może stanowić alternatywę dla niedoskonałych rozwiązań ustawowych, dotyczących przepisów o dozwolonym użytku chronionych utworów. Przedmiotem wystąpienia Urszuli Knop (Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej) *Źródła informacji o wskaźnikach oceny czasopism w ofercie bibliotek wyższych szkół technicznych – wybrane zagadnienia* były podstawowe źródła informacji o wskaźnikach oceny czasopism: wykaz czasopism punktowanych przez MNiSW, Master Journal List, Journal Citation Reports. U. Knop omówiła też polskie bazy danych: bibliografie publikacji pracowników uczelni, BazTech i Arianta. Zwróciła uwagę, że rozwój źródeł informacji o czasopismach naukowych jest procesem ciągłym, wynikającym z usieciowienia informacji naukowej, aktywności grup związanych z nauką i publikowaniem, z wypracowania nowych form współpracy w zakresie organizowania dostępu do zasobów i z wprowadzenia zasad oceny jednostek naukowych, w oparciu o wskaźniki parametryczne.

Wszystkie wystąpienia dowiodły, że e-eksplozja jest faktem. Ogarnęła ona wszystkie obszary działania bibliotek, a komputeryzacja bibliotek i cyfryzacja zasobów przekształca je w centra informacji, coraz częściej zdalnej. W procesie gromadzenia zbiorów pojawił się nowy istotny element: organizowanie dostępu do zdalnych źródeł. Dokumenty elektroniczne born digital wymagają platformy do ich wirtualnego udostępniania i archiwizowania. Katalogujący muszą zmierzyć się z nową filozofią opracowania i prezentowania danych (RDA, FRBR). Pojawiły się nowe role bibliotekarzy, budują oni bazy katalogowe, bibliograficzne, bazy kopii cyfrowych zasobów bibliotecznych, bazy danych i metadanych dorobku naukowego uczelni w repozytoriach, wchodzą w rolę wydawców i propagatorów otwartej nauki. Kluczowe stało się monitorowanie potrzeb użytkowników oraz oferowanie wielu zróżnicowanych szkoleń w zakresie kompetencji informacyjnych w odpowiedzi na te potrzeby.

Krystyna Sanetra
Biblioteka Jagiellońska

Tekst wpłynął do Redakcji 25 kwietnia 2014 r.

„NA CO DZIEŃ I OD ŚWIĘTA. KSIĄŻKA W ŻYCIU POLAKÓW W XIX-XXI WIEKU”

Ogólnopolska interdyscyplinarna konferencja naukowa

(Warszawa, 27-28 marca 2014 r.)

W dniach 27-28 marca br. odbyła się interdyscyplinarna konferencja poświęcona roli książki w życiu Polaków od XIX do XXI wieku, zorganizowana przez Zakład Wiedzy o Książce Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas dwudniowych obrad wygłoszono sześćdziesiąt pięć referatów i komunikatów, usystematyzowanych w następujących przedziałach chronologicznych: 1) 1815-1918; 2) 1918-1945; 3) 1945-1989; 4) po roku 1989. W symposium udział wzięli pracownicy naukowci bratnich instytutów (z Bydgoszczy, Katowic, Kielc, Krakowa, Lublina, Łodzi, Wrocławia), bibliotekarze, historycy, poloniści, socjologowie, medioznawcy, historycy sztuki, archiwiści, a także przedstawiciel Polskiej Izby Książki. Pomysłodawcami przedsięwzięcia byli Dariusz Jarosz (przewodniczący konferencji) oraz Agnieszka Chamera-Nowak, Justyna Grzymała i Marek Tobera (sekretarze konferencji).

Inauguracji spotkania dokonali dziekan Wydziału Historycznego UW Elżbieta Barbara Zybert, dyrektor IINiSB Dariusz Kuźmina oraz Dariusz Jarosz. W swoim wystąpieniu D. Jarosz wskazał na niezagospodarowane dotychczas pola badań naukowych w zakresie historii książki, konkludując, iż rozważania na temat roli książki w życiu Polaków stanowią wspólną płaszczyznę dociekań bibliologów, historyków, socjologów, antropologów, psychologów, literaturoznawców i należą do interesujących oraz ważnych. Podkreślił wagę niepublikowanych dokumentów archiwalnych, które rzucają nowe światło m.in. na zasady funkcjonowania ruchu wydawniczego, poligrafii, księgarstwa, cenzury, problemy bibliotek i czytelnictwa w okresie PRL-u.

Wykład wprowadzający wygłosił Krzysztof Migoń (*Historia (kultury) książki w Polsce. Stan badań i potrzeby*), który omówił: zagadnienia kultury książki w bibliologii historycznej (m.in. koncepcję Karla Schottenlohera), pojęcia pokrewne (tj. kultura pisma, kultura piśmiennicza, kultura druku, kultura bibliograficzna, kultura biblioteczna, kultura czytelnicza) i ich wykorzystanie w literaturze przedmiotu (w kraju i za granicą). Ponadto, postulował, aby w celu opisanie uniwersum książek stworzyć nadrzędną koncepcję teoretyczną, która stanowić będzie źródło ocen i odniesień oraz posłuży do budowy ogólnego, możliwie jednolitego i pełnego paradygmatu badawczego dyscypliny. Według niego dla współczesnej bibliologii kultura książki jest pojęciem nadrzędnym. Jej centrum – zgodnie z poglądami Karola Głombiowskiego (1970), czy późniejszymi Paula Raabego (2001) – stanowią zagadnienia związane z produkcją, rozpowszechnianiem i funkcjonowaniem książek.

W „Sekcji 1815-1918” w trakcie dwudniowych obrad wygłoszono – niekiedy w innej kolejności, niż to było w programie – czternaście referatów i sześć komunikatów. Małgorzata Karpińska, badaczka historii społecznej przełomu XVIII i XIX

stulecia, przybliżyła zagadnienia związane z oddziaływaniem książki i jej obiegiem w życiu Wielkiej Emigracji w latach 1832-1848. Omówiła kwestie związane ze zmianami nawyków czytelniczych wywołanymi wychodźstwem oraz wpływem lektur na funkcjonowanie polityczne, obyczajowe, naukowe, zawodowe i religijne polskiej diaspory we Francji, kraju, w którym ukazywało się najwięcej polskojęzycznych wydawnictw poza rodzimymi ziemiemi. Katarzyna Seroka wygłosiła referat o oddziaływaniu Biblioteki Polskiej w Paryżu na przebywających w XIX wieku nad Sekwaną Polaków. Zamiar powołania polskiej biblioteki powstał wśród paryskich emigrantów na wiele lat przed rokiem jej otwarcia (1838), ale pomysłu tego nie udało się łatwo wcielić w życie. Dopiero pod koniec 1836 r. Karol Sienkiewicz na łamach periodyku „Kroniki Emigracji Polskiej” konstatował, że każde emigracyjne grono chce mieć własną bibliotekę, a to potwierdza konieczność powołania jednej wspólnej instytucji. W przemówieniu inicjacyjnym, jeden z inspiratorów przedsięwzięcia, Julian Ursyn Niemcewicz mówił: „Polacy na wygnaniu lubią poświęcać naukom i pamiątkom ojczystym chwile wolne [...] chwile, niestety! Polskie cztery towarzystwa, dla skuteczniejszej pracy w Paryżu utworzone, posiadały dotąd oddzielne księgozbiory. Uznawszy wkrótce, że milej i lepiej im będzie zbierać posiedzenia w jednym miejscu, zgodziły się, aby w jednym miejscu i razem złożyć zbiory swoje. Stąd przysłała myśl utworzenia wspólnej biblioteki polskiej, która by razem była dla wszystkich środkiem zbierania się, niejako przytułkiem dla polskich wygnańców, szukających w nauce pociechy”. Referentka na podstawie materiałów archiwalnych scharakteryzowała zasady funkcjonowania księżnicy (np. uprawnieni do korzystania ze zbiorów byli Polacy, którzy posiadali rekomendację od jednego z członków towarzystw fundujących, dzieła polskie udostępniano maksymalnie na osiem dni, obcojęzyczne zaś na miesiąc, itp.), jej zasób (np. w dniu uruchomienia placówka posiadała prawie 2200 książek, 150 map, ponad 200 jednostek zbiorów ikonograficznych), preferencje czytelnicze (na podstawie – niestety, zachowanej nie w komplecie – statystyki wypożyczeń), a także stworzyła profil użytkowników. Problematyka trzeciego referatu, także dotyczyła paryskiego środowiska polonijnego; tym razem szkoły polskiej na Batignolles. Iwona Pugacewicz omówiła rolę podręczników i lektur szkolnych w nauczaniu uczniów batignolskiej instytucji wychowawczej, której celem było „wychować dzieci [...] na Polaków, jakich Polsce potrzeba”. Autorka zwróciła uwagę na trudności związane z wyborem stosownych książek, które wspomagały patriotyczne wychowanie, omówiła próby stworzenia takiego kanonu, a także różnice w podejściu do samodzielnej lektury w systemie edukacji francuskiej i polskiej. Zagadnienia te zostały zilustrowane przykładem młodzieńca, który czytał – nie bacząc na obowiązujące francuskie standardy i zakazy – za dużo i zbyt często, czym przysparzał swemu ojcu wielu strapień.

Kolejne referaty skupiały się na udziale książek i instytucji propagujących czytelnictwo w kształtowaniu Polaków pod względem moralnym i umysłowym w XIX stuleciu i pierwszych dwóch dekadach XX w. Marta M. Kacprzak przedstawiła rolę edycji literatury staropolskiej w kulturze XIX w., akcentując, że uwarunkowania historyczne nadawały wyjątkowe znaczenie tym przedsięwzięciom. Na przykładzie wydań utworów Mikołaja Reja poddała analizie podstawowe cele i założenia (tak warsztatowe, jak ideowe) oraz ogół metod i środków ówczesnych edytorów. Oprócz tego wskazała na bogaty XIX-wieczny zasób Biblioteki Uniwer-

syteckiej w Warszawie, który jest cennym narzędziem dla bibliologów. Jadwiga Konieczna – na podstawie publikowanych wypowiedzi rodziców, pedagogów, krytyków literackich, publicystów i samych autorów utworów dla dzieci – prześledziła procesy przeobrażeń, jakim podlegały lektury dla dzieci i młodzieży w okresie zaborów. Magdalena Kwiatkowska omówiła działalność edytorską „pokolenia niepokornych” i pozycję książki na łamach „Głosu” i „Przeglądu Wszechpolskiego”. Elżbieta Mazur przeanalizowała zasięg społeczny bezpłatnych czytelni Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Przypomniała, że: „Prawdziwej dobroczynności obowiązkiem jest nie tylko nieść wsparcie wszelkimi możliwymi środkami, ale nadto zachęcać do pracy przez przyzwyczajenie z młodości do niemarnowania na próżno drogiego czasu, przez co zapobiegnie się przykrości nędzy, do której najprędzej prowadzi brak oświaty i przebywania w wolnych od zatrudnień chwilach w miejscach źródłem demoralizacji będących”. Antidotum na marazm jest dobra książka, w którą WTD zaopatrywało niezamożną stołeczną społeczność, wpajając chęć do lektury „moralnych i pożytecznych książek”. O *powszednieniu lektury jako praktyki komunikacyjnej w XIX wieku* mówiła Agnieszka Paja, która szukała symptomów tego zjawiska. Aleksandra Lubczyńska prześledziła rolę kalendarzy Towarzystwa Szkoły Ludowej w propagowaniu oświaty wśród społeczności małopolskiej w pierwszych latach XX stulecia. Zasięg tego nośnika (kalendarze ukazywały się w wersji dla wsi i dla miast) był duży i odegrał istotną rolę w przekazywaniu wiedzy ogólnej, praktycznych informacji oraz upowszechnianiu czytelnictwa. Anna Karczewska zreferowała miejsce książki na łamach „Zarania” – tygodnika popularnonaukowego o tematyce polityczno-gospodarczej ukazującego się w Królestwie Polskim w latach 1907-1915. Andrzej Skrzypczak – ze swadą – zaprezentował zagadnienia związane z czytelnictwem warszawskich lekarzy w XIX stuleciu. Książka w życiu środowiska stołecznych medyków odgrywała istotną rolę w kształtowaniu ich postaw społecznych, kulturalnych i ideologicznych. Głównym źródłem, na którym A. Skrzypczak oparł swoje badania były inwentarze, protokoły licytacji, testamenty czy intercyzy. Dokumenty te umożliwiły autorowi wysnucie wniosków na temat pozabranżowych zainteresowań czytelniczych tej grupy zawodowej, jak również dostarczyły danych na temat liczebności księgozbiorów, zróżnicowania językowego, osobistego stosunku właściciela do posiadanego zbioru (np. oprawy, meble i inne akcesoria bibliofilskie). Referat przywołał mi w pamięci sentencję Seneki, którą można sparafrazować: nieważne jest, jak wiele książek posiadał dany lekarz, lecz jak dobre je miał.

Na pierwszy dzień konferencji zastał przeniesiony referat *Biblioteka rodziny Bukowskich w Jekaterynodarze* autorstwa Aleksandra Sielickiego z Uniwersytetu Państwowego w Kubaniu. Prelegent przybliżył postać Piotra Pawła Bukowskiego (ok. 1864-1918), szlachcica z Guberni Radomskiej, przemysłowca i przedsiębiorcy w zakresie obróbki drewna i metali, a także inicjatora rodowej biblioteki. Niektóre egzemplarze z kolekcji Bukowskiego zachowały się w Krasnodarskiej Krajowej Bibliotece Naukowej im. Puszkina. W oparciu o zamieszczone na nich znaki proveniencyjne dr Sielicki podjął próbę odtworzenia księgozbioru rodziny Bukowskich.

Czwartkowe obrady zamykały komunikaty: Anny Dymmel („*Nabożne, szkolne, światowe*”. *Biblioteczki lubelskich ziemianek w pierwszej połowie XIX wieku*), Agnieszki Kidy-Bosek („*Ludzie w lichem i brudnym ubraniu nie będą wpuszczani...*” – katalog wystawy jako *publikacja odświętna*), Marii Pawłowskiej (*Białe kruki w kolekcjach profesora*

rów fizyki doświadczalnej: Zygmunta Wróblewskiego, Augusta Witkowskiego i Mariana Smoluchowskiego, czyli o początkach Biblioteki Wydziału Fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego słów kilka).

Podczas drugiego dnia sesji obrady odbywały się jednocześnie w trzech sekcjach. Kontynuacją panelu obejmującego lata 1815-1918 były referaty Teresy Święckowskiej (*Książka w życiu i pracy Narcyzy Żmichowskiej*) i Bernadety Iwańskiej-Cieślik (*Wincenty Teofil Chościak Popiel (1825-1912) a książka*) oraz komunikaty Alicji Boruc (*Upowszechnianie książki na łamach miesięcznika „Nauka dla Wszystkich” (1910)*), Anny Krasuskiej (*Książka w życiu i refleksji Cypriana Norwida*) i Małgorzaty Lisickiej (*Prywatnie i zawodowo – rola książki w życiu Stanisława Kostki Potockiego*).

Teresa Święckowska omówiła sprawy kobiecej podmiotowości czytania na przykładzie doświadczeń powieściopisarki i poetki Narcyzy Żmichowskiej, która zdobyła bardzo dobre wykształcenie i rozeznanie w nowoczesnych ideach naukowych, filozoficznych i społeczno-politycznych, dzięki samodzielnym studiom i intensywnej lekturze. Prelegentka wzbogaciła swoje wystąpienie licznymi i barwnymi cytatami (zaczepniętymi z listów i wspomnień Żmichowskiej). Z przytoczonych fragmentów wynikało, że powieściopisarka uważała, iż kobieta ma takie same prawo jak mężczyzna do edukacji i poznawania świata, korzystania z czytelni, bibliotek i swobodnego samodzielnego wyboru lektur. Żmichowska sama szufladkowała książki na dobre lub słabe, przeznaczone do nauki lub czytania dla przyjemności. Niektórym przypisywała funkcję terapeutyczną. Oprócz tego hojnie dzieliła się lekturami z innymi kobietami. Miała plan zorganizowania biblioteki, o czym pisała w liście do Izabelli Zbigniewskiej: „[...] już można o założeniu biblioteki myśleć, tylko że jak się ludzie w zamiary biblioteczne wciągają, to najpierwej zaraz od tego zaczynają, że książki pod klucz biorą i stoją więźnie [...], a mnie się serce kraje, gdy na nich tylko przez szklane szyby patrzeć muszę. [...] gdy się im da wolność, to strasznie przepadają, ale cóż na to poradzić? Książki jak szpilki widać muszą ginać, by się ich fabrykacja opłacała. Mnie zresztą nic do tego, wiem, że chce przede wszystkim, aby czytane były jak najwięcej – i z moich założylabym czytelnię”¹. Z kolei B. Iwańska-Cieślik w oparciu o zachowany inwentarz księgozbioru prywatnego arcybiskupa metropolity warszawskiego Wincentego Teofila Popiela (obejmujący 2198 dzieła w 4170 tomach) oraz egzemplarze z jego kolekcji (zachowane w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku), poddała analizie zaangażowanie hierarchy w sprawy książki i jej społecznego odbioru.

W bloku tematycznym o zasięgu chronologicznym 1918-1945 wygłoszono dziesięć referatów i cztery komunikaty. Jacek Puchalski omówił nowe zadania, jakie stawiała przed książką odrodzona Rzeczypospolita. Zaliczały się do nich: udział w procesach edukacji, informacji, oświaty i kultury. Na tle ówczesnych uwarunkowań politycznych, społecznych i ekonomicznych scharakteryzował środowiska i instytucje związane z życiem książki. Tomasz Szarota – w sugestywny sposób – opowiedział o książce w okupowanej Warszawie. Położył szczególny nacisk na scharakteryzowanie: niemieckiej polityki kulturalnej w Generalnym Gubernatorstwie, czterech list książek zakazanych, działalności bibliotek publicznych,

¹ N. Żmichowska: *Listy, t. 3, Miodogórze*. Pod red. Stanisława Pigionia, do druku przygotowała i komentarzem opatrzyła Mieczysława Romankówna. Wrocław: Zakład Narodowy im Ossolińskich, 1967 s. 68-69.

aktywności warszawskich bukinistów (także w getcie), podziemnego ruchu wydawniczego oraz tego jawnego. Anna Zdanowicz zajęła się lekturami czytanyymi przez chłopów i robotników w okresie międzywojennym. W tym celu wykorzystwała ich relacje oraz wyniki badań czytelnictwa, które były przeprowadzane w latach 1918-1939. Agnieszka Fluda-Krokos omówiła rolę „Wiadomości Bibliotecznych” (bezpłatnego czasopisma informacyjnego Księgarni Towarzystwa Szkoły Ludowej) w upowszechnianiu książki i czytelnictwa w międzywojennym Lwowie. Przeprowadzona przez nią analiza poszczególnych numerów pozwoliła na stwierdzenie, że oprócz funkcji reklamowej periodyk zajmował się propagowaniem czytelnictwa i promocją bibliotek, zgodnie z opublikowaną na jego łamach maksymą: „Czytelnik, któremu dostarczycie dobrą książkę powróci zawsze do was”. Monika Olczak-Kardas uprzyściplniła zagadnienia związane z kręgiem odbiorców publikacji „Naszej Księgarni” w latach 1921-1939. Asortyment wydawniczy Spółki Akcyjnej Związku Nauczycielstwa Polskiego adresowany był głównie do nauczycieli i pedagogów oraz ich podopiecznych i miał za zadanie dostarczyć literaturę zgodną z obowiązującym programem nauczania. Referentka na podstawie analizy treści publikacji „Naszej Księgarni” oraz ich recenzji w prasie branżowej podjęła próbę oceny, w jakim stopniu wydawnictwo było w stanie zaspokoić potrzeby i oczekiwania czytelników.

Grażyna Wrona w wystąpieniu „*Poniża w powadze, pobudza do nienawiści i pogardy, sieje publiczne zgorzenie*”. Autor – książka – czytelnik w ocenie krakowskiej cenzury (1918-1939) poruszyła kwestie krakowskiej cenzury, doprowadzającej do konfiskaty druków oraz orzecznictwa Sądu Okręgowego Karnego w Krakowie towarzyszącego tym procesom. Prelegentka przybliżyła zagrożenia, jakie w ocenie krakowskich cenzorów niesły „książki zakazane”, również podała przykłady zarzutów, jakie kierowano pod adresem autorów. Te nieprawomyślne dzieła mogły w czytelniku np.: „wywołać niepokój publiczny”, „podkopywać wiarę [...] w utrzymanie wywalczonej ofiarnie niepodległości”, „naruszać niewątpliwie poczucie wstydlivosti” czy „podniecać pobudliwość płciową”. Cenzorzy zarzuty wobec książek formułowali w kilku kategoriach: 1) krytyka i poniżanie władzy oraz urzędów („przenika ją jednolita tendencja zohydzenia władzy”); 2) przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu („dzieło błyskotliwe tanią efektywnością, dalekie od obiektywizmu, niezmiernie szkodliwe”); 3) obraza moralności („utwór stara się wprowadzić do literatury pięknej cały słownik specjalnych wyrazów i określeń typowo pornograficznych, które dotąd można było znaleźć i wyczytać jedynie na ścianach pewnych ubikacji, wypisanych ręką bezimiennych autorów”); 4) ochrona religii i Kościoła katolickiego („ustępy książki publicznie wyszydzą dogmaty i wierzenia i obrzędy prawnie uznanych wyznań chrześcijańskich”).

Jolanta Dziekanowska zajęła się rolą książki w seminariach nauczycielskich w dwudziestoleciu międzywojennym w kontekście reformy systemu szkolnictwa podstawowego i ponadpodstawowego, przeprowadzonej przez ministra Janusza Jędrzejewicza. Zgodnie ze zdaniem „[...] i najbogatszy księgozbiór nic nie będzie znaczył, jeżeli grono nauczycielskie nie nauczy swych wychowanków z księgozbioru tego korzystać” – omówiła wagę świadomego i właściwego wykorzystywania lektur przez wychowawców i nauczycieli. Beata Konopska przybliżyła *Rolę atlasów geograficznych i historycznych w kształtowaniu świadomości narodowej Polaków*. Omawiając udział wydawców, geografów i historyków w opracowaniu zawartości me-

rytorycznej polskich atlasów historycznych i geograficznych do użytku szkolnego i powszechnego szukała odpowiedzi na następujące pytania: 1) jaką rolę odgrywały wieloaspektowe zobrazowania kartograficzne w kształtowaniu świadomości o ziemiach polskich na poziomie szkolnym, powszechnym i w kręgach politycznych?; 2) kim byli autorzy analizowanych atlasów i co zdecydowało, że podjęli się opracowania tego typu publikacji?

Monika Biesaga na podstawie zachowanych dzienników i wspomnień przedstawiła namiastki życia kulturalnego (czytelnictwa) w czterech gettach: warszawskim, łódzkim, wileńskim i krakowskim. Opowiedziała, co czytano w czasie Szoah oraz jaki wpływ na czytelnika miały lektury tych książek. Myśl przewodnią referatu stanowiły słowa zapisane w dzienniku historyka, pedagoga i twórcy archiwum getta warszawskiego Emanuela Ringelbluma: „Co czyta ludność? Temat ten ciekawi każdego Żyda, a po wojnie będzie interesował cały świat”. Tematyki II wojny światowej dotyczył także wykład Krzysztofa Woźniakowskiego o polskich bibliotekach na Węgrzech (tzw. ruchomych bibliotekach obozowych, Bibliotece Instytutu Polskiego w Budapeszcie, Polskiej Bibliotece Naukowej, Polskiej Bibliotece Lekarskiej i Polskiej Bibliotece Katolickiej).

Blok ten zakończyły komunikaty: Grażyny Piechoty (*Katalog licytacji bibliofilskiej, jako publikacja okazjonalna*), Lidii Ciborowskiej (*O książce i czytaniu w „Przyjacielu Szkoły” 1922-1939*), Małgorzaty Mirek (*Wkład Amelii Starowieyskiej w rozwój czytelnictwa kobiet*) oraz Doroty Pietrzekiewicz (*Zmagania polskiego środowiska naukowego o odzyskanie utraconych zbiorów archiwalnych i bibliotecznych na mocy traktatu ryskiego*).

W „Sekcji 1945-1989” wygłoszono czternaście referatów i trzy komunikaty. Obrady rozpoczął Dariusz Jarosz wystąpieniem *Jakich książek potrzebują Polacy? Odpowiedź władzy*, w którym poruszył następujące kwestie: pojęcia literatury społeczno-politycznej, zabiegów propagandowych wokół druków społeczno-politycznych, charakterystyki partyjnego instrumentu umasowienia książki, analizy kanonu literatury zaangażowanej, a także wpływu „sowieckiego faktora” na tego typu wydawnictwa. Katarzyna Wolff podjęła się próby podsumowania badań czytelnictwa w Polsce, przeprowadzanych w latach 1945-1989. Jej referat składał się z dwóch części. W pierwszej usystematyzowała dorobek w tym zakresie, uwzględniając następujące kryteria: stopień autentyczności badań oraz ich usytuowanie w obrębie dyscyplin naukowych. W drugiej zaś zajęła się charakterem i znaczeniem badań czytelnictwa w PRL. Bogumiła Staniów uprzyścipleniła zagadnienia związane z książką i czasopismami w życiu Polaków w PRL w świetle raportów Ośrodka Badania Opinii Publicznej, Agnieszka Chamera-Nowak zaś omówiła problemy czytelnictwa Polaków w czasach stalinizmu. Joanna Papuzińska-Beksiak zaakcentowała problemy badawcze, związane z życiem książki (w tym dziecięcej) w Polsce Ludowej, a Zbigniew Romek przybliżył sowieckie metody oddziaływania na obrazy historii Polski w publikacjach z lat 1948-1970. O książce emigracyjnej i jej odbiorcach mówili Rafał Habielski i Małgorzata Ptasińska, która zajęła się wydawnictwami Instytutu Literackiego, kierowanego przez przeszło pięćdziesiąt lat przez Jerzego Giedroycia.

Jan Olaszek zaprezentował znaczenie książek drugiego obiegu w życiu Polaków w latach 1977-1989, próbując odpowiedzieć: jaki był krąg odbiorców; jakie było ich oddziaływanie; czy były postrzegane, jako interesujące lektury, czy jako „cegiełki” na rzecz „Solidarności”. Grzegorz Boguta przedstawił fenomen pod-

ziemia wydawniczego na przykładzie działalności Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOWA, która była pierwszym polskim wydawnictwem publikującym poza cenzurą. Inicjatywa ta zrodziła się wśród studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Latem 1977 r. rozpoczęli oni współpracę z Mirosławem Chojeckim z Komitetu Obrony Robotników, który zaproponował zmianę obowiązującej nazwy (Nieocenzurowana Oficyna Wydawnicza) na Niezależną Oficynę Wydawniczą NOWA i przeniósł wydawnictwo do Warszawy. W latach 1977-1989 NOWA wydała ok. trzysta tytułów z zakresu literatury polskiej i światowej oraz najnowszej historii, również periodyki, m.in. „Tygodnik Mazowsze”, „Plus”, „Zapis” czy „Krytyka”. Współpracując z różnymi środowiskami zorganizowała doskonale działający system kolportażu.

Omówieniem sytuacji księgarstwa prywatnego i spółdzielczego oraz ich związków z komunistycznymi władzami, w pierwszych pięciu latach powojennych, zajął się Marek Tobera. Badania swoje przeprowadził wykorzystując zachowane w Archiwum Akt Nowych dokumenty: Związku Księgarzy Polskich, Związku Rewizyjnego Spółdzielni RP, Centrali Spółdzielni Wydawniczych i Księgarskich, Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także artykuły z ówczesnej prasy branżowej („Przeglądu Księgarskiego” i „Biuletynu Księgarstwa Spółdzielczego”). Z kolei Janina Kosman spopularyzowała działalność Spółdzielni Wydawniczej „Polskie Pismo i Książka”, która służyła rozwojowi kultury polskiej na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1949.

Grzegorz Nieć zajął się wtórnym obiegiem wydawnictw na ziemiach polskich od XIX do XXI w. Formy, funkcje i znaczenie tego rynku uzależnione są od czynników ekonomicznych, politycznych czy technologicznych. Z kolei Grzegorz Mierni w swym referacie na temat partyjnego centrum władzy wobec problemów książki w ostatnich latach PRL szukał odpowiedzi na pytania: jakie czynniki wtenczas determinowały politykę wydawniczą oraz jaki wpływ miały na nią ograniczenia finansowe i trudności techniczne.

Na zakończenie tego panelu wygłoszono trzy komunikaty, które poruszały kwestie: „*Prohibitów*” w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu w latach 1945-1989. *Studium o książkach zakazanych na podstawie materiałów archiwalnych* (Barbara Góra), *Rozczytanego socrealizmu. Wizerunków postaci czytającej w zbiorach malarstwa polskiego Galerii Sztuki Socrealizmu w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce* (Beata Bednarz; referat wygłoszony został w sekcji „1918-1945”) oraz *Polskiej książki w życiu kulturalnym polskich Żydów w Izraelu – między polityką syjonistyczną, ideologią a tożsamością* (Elżbieta Kossewska).

W „Sekcji po 1989” wygłoszono dziesięć referatów i trzy komunikaty. Piotr Dobrołęcki opowiedział o początkach działalności przedsiębiorstw związanych z książką w latach 1989-2014. Przybliżył sylwetki wybranych liderów oraz aktualny stan polskiego rynku książki. Janusz Kostecki upowszechnił informacje o badawczym potencjale współczesnych sondażowych badań czytelnictwa, a Andrzej Rostocki nakreślił teoretyczne i metodologiczne funkcje bestsellerów polskiego rynku książki.

O książkach i czytaniu na emeryturze w kontekście stron internetowych adresowanych do seniorów mówiła Renata Aleksandrowicz. Odmienną grupą czytelniczą zajęli się Michał Zając (*Książka w życiu współczesnych dzieci: imigranci w galaktyce Gutenberga*) i Anita Has-Tokarz (*Książki dla młodych czytelników autorstwa polskich „gwiazd” – promocja literatury i czytania czy narzędzie autokreacji*).

Bożena Rejak ukazała, w jaki sposób recenzje i teksty reklamowe zachęcają (lub też nie) do lektury opisywanych pozycji. Referentka podkreśliła znaczenie kreacji, oczekiwań i postulatów w dyskursie o nowościach księgarskich. Evelina Kristanova przybliżyła wybrane edycje dzieł Jana Pawła II opublikowane w latach 2005-2014, czyli w okresie od śmierci papieża Polaka do jego kanonizacji. Igor Borkowski omówił zjawisko obyczaju głośnej lektury praktykowanym w klauzurowych zakonach żeńskich w Polsce. Autor przedstawił zarys regulacji prawnych i obyczajowych oraz reguł zakonnych. Paweł Podniesiński skoncentrował się na zmianach, jakie zachodzą na współczesnym rynku antykwarycznym w Polsce.

Autorkami komunikatów były: Marta Nadolna-Tłuczykont (*Czytelnicza fascynacja kryminałami na podstawie wybranych powieści Marka Krajewskiego*), Ewelina Rąbkowska (*Tęsknota za książkami z dzieciństwa – rola dziecięcych lektur utrwalonych w polskiej prozie współczesnej*) oraz Beata Przewoźnik (*Książka na wysokości. Rola i znaczenie książki w życiu himalaistów*).

W interdyscyplinarnej konferencji „Na co dzień i od święta. Książka w życiu Polaków w XIX–XXI wieku”, wzięło udział sześćdziesięciu pięciu prelegentów i ponad stu słuchaczy. Wygłoszone referaty zostaną opublikowane w recenzowanym tomie pokonferencyjnym. Ich problematyka – co jest budujące – ukazała, że w różnych okresach historycznych, w zmiennych okolicznościach geopolitycznych i gospodarczych Polacy, parafrazując słowa Narcyzy Żmichowskiej, „[...] tęsknią do książek, jak pijak do kieliszka”, a ich preferencje czytelnicze świadczą o tym, że „powszednia wódka nic a nic im nie smakuje, chcieliby samych tokajów i małmazyj”.

Dorota Pietrzekiewicz

Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych
Uniwersytet Warszawski

Tekst wpłynął do Redakcji 13 maja 2014 r.

„JAK PISAĆ PRACE NAUKOWE? GDZIE PUBLIKOWAĆ?” „HOW TO WRITE SCIENTIFIC PAPERS? WHERE TO PUBLISH?”

**I Międzynarodowa Konferencja „Pulsu Uczelni”
1st International Conference of the “Higher School’s Puls”**

(Opole, 4 kwietnia 2014 r.)

W dniu 4 kwietnia 2014 r., w auli Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej w Opolu, odbyła się I Międzynarodowa Konferencja „Pulsu Uczelni” „Jak pisać prace naukowe? Gdzie publikować?”. W spotkaniu udział wzięli prelegenci z Polski, Ukrainy, Białorusi, Niemiec, Holandii i Stanów Zjednoczonych. Frekwencja uczest-

ników była bardzo wysoka. Wśród osób zainteresowanych tematyką przygotowania prac naukowych dominowali bibliotekarze, młodzi naukowcy oraz studenci.

Rektor PMWSZ w Opolu, dr Tomasz Halski, otwierając konferencję podkreślił jej praktyczną tematykę i wyraził nadzieję, że uczestnictwo w niej przyczyni się do poprawy warsztatu naukowego zgromadzonych słuchaczy.

W pierwszym anglojęzycznym wystąpieniu zatytułowanym *Implicit norms of the review proces: some unwritten guidelines / Ukryte normy procesu recenzji: pewne niepisane wytyczne* prof. John Nezlek (College of William & Mary, Williamsburg VA, USA) mówił o normach i zasadach dotyczących redagowania tekstów naukowych w języku angielskim oraz o procesie recenzowania prac przez redakcje. Wskazał na główne wyznaczniki, jakie powinny przyświecać młodemu adeptowi nauki, którego celem jest napisanie i opublikowanie swojej pracy w prestiżowym czasopiśmie naukowym. Podkreślił, że artykuł powinien być zwięzły, słownictwo precyzyjne i naukowe, paragrafy krótkie i na jeden temat, z zachowaniem proporcji co do wstępu, rozwinięcia i podsumowania. Ważne jest, by stosować się do zasad edycji tekstu przyjętych przez redakcję danego czasopisma.

W kolejnym wystąpieniu *Czy międzynarodowe projekty naukowo-badawcze zwiększają szansę na publikację? / Do international research projects increase a chance for publications?* dr Andrzej Szpakow (Uniwersytet im. Janka Kupały, Grodno, Białoruś) na podstawie własnych doświadczeń starał się odpowiedzieć na postawione w tytule pytanie i uzasadniał, że odpowiedź jest twierdząca. Przedstawił efekty realizacji projektu dotyczącego żywienia i promocji zdrowego stylu życia w ramach współpracy naukowo-badawczej między sześcioma uczelniami z Polski, Białorusi, Litwy i Łotwy. Autor apelował do uczestników, aby nawiązywali współpracę z uczelniami zachodnimi i starali się publikować efekty swoich badań w języku angielskim, co zwiększa znacznie szansę na publikację pracy w wysoko punktowanych czasopismach zagranicznych.

Następne wystąpienie wygłoszone w języku angielskim dotyczyło kolejnych etapów związanych z przygotowaniem artykułu do publikacji. Aleksander Siwakow (Białoruska Akademia Medyczna Kształcenia Podyplomowego, Mińsk, Białoruś) w prelekcji *Przygotowanie artykułu do zagranicznych czasopism naukowych: strategia i taktyka / How to prepare an article for international scientific journals? – strategy and tactic* zwrócił uwagę na konieczność prowadzenia kursów z metodologii pisania prac naukowych. Za ważne uznał zapoznawanie się ze stylem, w jakim redagowane są teksty w konkretnym periodyku. Prelegent dokonał także omówienia profili autorskich w bazie Open Researches and Contributor ID. Wśród najważniejszych kryteriów, jakimi kierują się redakcje czasopism przyjmując tekst do druku, wymienił: innowacyjność tematu, spójność tekstu, poprawną metodologię oraz zasadne wnioski.

Zagadnieniem międzynarodowych badań projektowych prowadzonych przez studentów zajął się Aleksander Szpakow (Uniwersytet im. Janka Kupały, Grodno, Białoruś) w wystąpieniu *Prezentacja projektu badań studenckich zakończonych publikacją / The example of a students' research project finished with a publication*. Przeprowadzone badania dotyczyły stosowania substancji psychoaktywnych wśród młodzieży z Polski, Ukrainy, Litwy i Białorusi. Na podstawie internetowych badań ankietowych, przeprowadzonych na grupie 40 tys. studentów z dużych miast, starano się ocenić ryzyko zachowań antyzdrowotnych w celu podjęcia działań prewencyjnych

i profilaktycznych. Szpakow podkreślił również, że wspólne działania ponadnarodowe zwiększają znacznie szansę na publikację tekstu w prestiżowych czasopiśmie i monografiach zbiorowych.

Następnie głos zabrał Piotr Kocyba (Technische Universität, Chemnitz, Niemcy). W wystąpieniu *Dyskurs naukowy i nienaukowy, czyli jak napisać tekst językiem naukowym / A scientific and non-scientific discourse, how to write an article with an academic language* starał się przybliżyć teorię austriackiego krytyka literackiego Petera Zimy, dotyczącą krytyki ideologii, wskazał przy tym na trudności podczas próby odróżnienia nauki od ideologii.

Kolejne wystąpienie – Bożeny Mroczek (Pomorski Uniwersytet Medyczny, Szczecin) *Najczęstsze błędy w publikacjach polsko i angielskojęzycznych / The most common mistakes in Polish and English articles* traktowało głównie o metodach i wynikach badań, wskazując najczęściej popełniane błędy w metodologii badań medycznych. Prelegentka starała się w sposób zwięzły omówić podstawy metodologii badań, podkreśliła rolę bibliotekarzy we wdrażaniu studentów w omawiane zagadnienia podczas prowadzonych zajęć dydaktycznych.

Ujęcie matematyczne dominowało w kolejnym wystąpieniu: *Analizy statystyczne w pracach naukowych – czego unikać, na co zwrócić uwagę / Statistics in academic papers, what to avoid and what to focus on*, w którym Dominik Marciniak (Uniwersytet Medyczny, Wrocław) przedstawił analizy statystyczne w dziedzinie medycyny i omówił podstawowe pojęcia w obszarze badań statystycznych, wskazał na często popełniane błędy, szczególnie podczas doboru wielkości próby i formułowania wniosków.

O działalności i pracach wydawnictwa medycznego Termedia uczestnicy usłyszeli od kolejnej prelegentki – Donaty Ziółkowskiej (Termedia, Poznań), która w wystąpieniu *Międzynarodowe czasopisma z IF – jak aplikować artykuł z sukcesem / International journals with IF – how to submit an article successfully* przedstawiła zakres działalności firmy wydającej m.in. 31 czasopism medycznych, z czego 11 posiada Impact Factor. Omówiono etapy powstawania publikacji, proces aplikacji oraz ewentualne powody odrzucenia pracy. Autorka zachęcała do wysyłania artykułów do czasopism posiadających IF, gdyż w przypadku nieprzyjęcia publikacji do druku, autor otrzymuje informacje o popełnionych błędach i propozycjach zmian, co stwarza lepsze perspektywy na przyszłość, podczas pisania kolejnych prac.

Ostatni wykład w części przedpołudniowej traktował o dziesięciu krokach w strategii publikowania. Małgorzata Krasowska (Polish-U. S. Fulbright Commission, Warszawa) w wystąpieniu *Wszystko co robisz jest strategiczne / All your work is strategic* zachęcała młodych naukowców do refleksji nad tym, co jest innowacyjne i wyróżniające w ich działalności naukowej. Wśród omówionych etapów procesu powstawania publikacji wymieniła m.in.: sporządzenie listy czasopism indeksowanych z własnej dziedziny, wyszukanie i zapoznanie się z artykułami z zakresu prowadzonych przez siebie badań, utworzenie własnego profilu Researcher ID, tworzenie prac w zespołach i na odpowiednio wysokim poziomie.

Sesja popołudniowa rozpoczęła się od wystąpienia Arkadiusza Libra (Politechnika Wrocławska). Przybliżył on kwestię praw autorskich w prelekcji zatytułowanej *Jak pisać pracę naukową, aby nie naruszyć praw autorskich / How to write academic papers and respect the copyrights*. Omówił źródła prawa (akty prawa międzynarodowego, unijnego oraz krajowego), wskazał na nieścisłości w przepisach

i wynikające z tego powodu trudności w ich interpretacji, m.in. dotyczące dozwolonego użytku. Libra zwrócił także uwagę na niewłaściwe sposoby cytowania prac i wynikającą z tego powodu rosnącą liczbę naruszeń prawa autorskiego.

Dzięki referatowi „*Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko to, co pomyśli głowa*” czyli o kryteriach poprawności językowej publikacji naukowych / *The criteria of correctness in scientific publications* autorstwa Mirosławy Grabowskiej (Zespół Szkół w Dobrzenu Wielkim), uczestnicy mieli okazję poznać lingwistyczne aspekty działalności naukowej. Słuchaczom przedstawiono kryteria poprawności naukowej według Witolda Doroszewskiego (takie, jak: wystarczalność, ekonomiczność, funkcjonalność), autorka poruszyła kwestię błędów gramatycznych i fleksyjnych, wskazała źródła dotyczące poprawności językowej niezbędne podczas pisania prac.

W kolejnej prezentacji Joanna Lewczuk (Elsevier Journal Publishing, Amsterdam) przedstawiła historię piśmienniczej komunikacji językowej w wystąpieniu *Publikowanie w XXI wieku. Co się zmieniło: historia i przyszłość komunikacji naukowej, wyzwania i perspektywy* / *Publishing in the 21st century. What changed: history and future of scholarly communication, challenges and perspectives*. Prelegentka przedstawiła podział komunikacji na trzy etapy: 1665-1995; 1995-2008; 2008-. Za punkt początkowy przyjęła 1665 r., kiedy to pojawiło się pierwsze, w pełni recenzowane czasopismo „*Philosophical Transactions of the Royal Society*”, podkreśliła, jak współcześnie automatyzacja zmieniła i ułatwiła dostęp do wiedzy.

Pokrewnej tematyki dotyczyło późniejsze wystąpienie – *Jak sprawnie zarządzać dostępem do elektronicznych źródeł informacji?* / *How to manage the access to electronic sources of information successfully?*, w którym Zbigniew Szarejko (H+H Software GmbH, Getynga) omówił możliwości działania serwera HAN – Hidden Automatic Navigation, służącego do zarządzania dostępem do elektronicznych źródeł danych.

O kryteriach i trybie oceny krajowych czasopism naukowych mówiła Donata Kurpas (PMWSZ, Opole; Uniwersytet Medyczny, Wrocław). W wystąpieniu *Punktacja czasopism naukowych* / *How scientific journals are pointed* zaprezentowała trzy grupy czasopism według najnowszej klasyfikacji MNiSW, omówiła kryteria stosowane podczas oceny, a także źródła dostępu do czasopism, poruszyła kwestię Polskiego Współczynnika Wpływu, który od bieżącego roku zostanie uwzględniony podczas oceny czasopism.

Cechy dobrego czasopisma naukowego zostały przedstawione w kolejnym referacie zatytułowanym *Budowanie międzynarodowej pozycji czasopism naukowych* / *Developing international recognition of a scholar journal*. Wśród nich Leszek Stypułkowski (Index Copernicus, Warszawa) wymienił: obecność na Liście Filadelfijskiej, obliczony i rosnący IF, wysokie wskaźniki cytowalności. Uczestnicy konferencji zaznajomieni zostali z wyznacznikami budowania międzynarodowej pozycji czasopisma takimi, jak: wysoka jakość merytoryczna i wydawnicza, internacjonalizacja, kooperacja.

O bibliometrii i roli bibliotek w procesie sporządzania analiz bibliometrycznych traktowało przedostatnie wystąpienie: *Bibliometria – czyli jak nas „liczą” nie tylko w bibliotece* / *Bibliometrics – how we are pointed not only in the library*. Marzena Dziołak (Państwowa Szkoła Wyższa, Biała Podlaska) oraz Bożena Ratajczak-Olszewska (PMWSZ, Opole) zaakcentowały znaczący udział bibliotekarzy w tej działalności. Pracownicy bibliotek dzięki swoim wysokim kompetencjom, znajomości metod

i narzędzi wyszukiwawczych oraz źródeł informacji służą merytoryczną pomocą podczas dokonywania obliczeń bibliometrycznych dla pracowników swoich uczelni.

W ostatnim referacie Maria Szwed (Wydawnictwo Instytutu Śląskiego, Opole) przybliżyła zagadnienia finansowe związane z wydawaniem czasopism naukowych. Wystąpienie zatytułowane *Jak skalkulować wydanie czasopisma naukowego? / How to calculate the edition of a scientific journal?* traktowało o trzech rodzajach kosztów: rozruchowych, pośrednich i bezpośrednich oraz o sposobach pozyskiwania środków na wydawanie publikacji.

Duże zainteresowanie i aktywny udział uczestników w dyskusji przemawia za trafnym wyborem tematu konferencji. Znacząca liczba słuchaczy świadczy o tym, że zagadnienie poprawnego pisania prac naukowych wzbudza duże zainteresowanie zarówno w kręgach młodych naukowców, jak i doświadczonej kadry naukowej, a także pracowników bibliotek i studentów. Cieszy również fakt, że organizatorzy zaprosili szerokie grono prelegentów, włączając w program całe środowisko akademickie, które miało okazję podzielić się własnymi doświadczeniami i wiedzą.

Eliza Lubojańska
Biblioteka Teologiczna
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Tekst wpłynął do Redakcji 13 maja 2014 r.

„KSIĄŻKA, BIBLIOTEKA, INFORMACJA – MIĘDZY PODZIAŁAMI A WSPÓLNOTĄ”

IV Ogólnopolska konferencja naukowa

(Kielce, 7-8 kwietnia 2014 r.)

W dniach 7-8 kwietnia 2014 r. w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach zorganizowano czwarte już spotkanie pod hasłem „Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą”. Zamiarem organizatorów było włączenie się „do niezwykle ważnego publicznego dyskursu, dotyczącego przeszłości, teraźniejszości i przyszłości książki, biblioteki,

informacji, ich nowych funkcji, zadań i celów” (*Tematyka*, 2014)¹. Cel konferencji, określony dość szeroko, spowodował, że uczestnicy konferencji – przedstawiciele nauki (bibliolodzy, filolodzy, historycy, językoznawcy, medioznawcy) i praktyki (bibliotekarze, pracownicy mediów) – podejmowali w referatach bogatą i różnorodną tematykę. Obrady toczyły się w pięciu sekcjach tematycznych: „Biblioteki, Książka, Prasa, Informacja oraz Ruch wydawniczy. Księgarstwo”.

Konferencję rozpoczęła sesja plenarna. W dwóch pierwszych referatach podjęto problem kultury umysłowej zakonów. Dariusz Kuźmina (Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, UW) zaprezentował działalność wydawniczą jezuitów na terenie Polski od XVI do XIX w., zwracając uwagę na cechy charakterystyczne produkcji wydawniczej. Oksana Karlina (Wydział Historyczny, Wołyński Narodowy Uniwersytet im. Łesi Ukrainki w Łucku) scharakteryzowała inwentarz klasztoru bazylianów w Krzemieńcu z 1823 r. Magdalena Dąbrowska (Instytut Rusycystyki, UW) przeprowadziła analizę przedmów i przypisów w wybranych rosyjskich czasopismach, dotąd – jak stwierdziła prelegentka – w małym stopniu zbadanych. Z kolei Anna Gruca (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, UJ) przybliżyła postać Jadwigi Strokowej, jej działalność w Towarzystwie Szkoły Ludowej, jak również twórczość literacką. Jarosław Pacek (Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej w Warszawie; Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) uporządkował źródła do badania terminologii dziedziny, jak: słowniki, encyklopedie, normy bibliograficzne, normy terminologiczne, opracowania naukowe, terminologiczne bazy danych i narzędzia społecznościowe. Piotr Nowak (Instytut Językoznawstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) przeprowadził analizę cytowań czasopism posiadających IF w polskich periodykach humanistycznych z listy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2000-2009. Definitywnymi zagadnieniami ponownie zajął się Oleg Leszczak (Instytut Filologii Obcych, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), zastanawiając się, czym jest książka, na którą składa się kilka elementów: pragmatyka, semantyka, forma, typ i poziom cywilizacji oraz charakter kultury. Na konieczność współpracy nauczyciela bibliotekarza i katechety – m.in. w zakresie korelacji międzyprzedmiotowej, czy też problemu wypożyczania uczniom tekstów nieetycznych – zwrócił uwagę Zdzisław Kropidłowski (Katedra Informacji Naukowej i Bibliologii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy).

Różnorodna problematyka podejmowana podczas sesji plenarnej wprowadziła uczestników spotkania w zagadnienia szczegółowe omawiane w grupach. Sekcję „Biblioteki” rozpoczął Jędrzej Leśniewski (Biblioteka Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu), który odtworzył dyskurs na temat ustawy o bibliotekach toczony w dwudziestoleciu międzywojennym, przede wszystkim na łamach prasy fachowej oraz podczas zjazdów bibliotekarzy. Z kolei Hanna Langer (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Śląski w Katowicach) omówiła wartość „Biuletynu Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy” jako źródła do badania

¹ „Tematyka” (2014). W: *Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą*. Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach [online]. Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa UJK w Kielcach; autor witryny A. Jachimczyk. Cop. 2011. [dostęp: 09.04.2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ujk.edu.pl/ibib/konferencja/?page_id=4>.

dziejów bibliotek publicznych dla dzieci w okresie międzywojennym. Również Agnieszka Bajor (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Śląski w Katowicach), swoje wystąpienie poświęciła problematyce dwudziestolecia międzywojennego. Zanalizowała publikacje Jana Muszkowskiego, które ukazały się na łamach „Przeglądu Bibliotecznego” i wyróżniła trzy pola zainteresowań badacza: organizacja bibliotek naukowych, egzemplarz obowiązkowy, organizacje zawodowe. Ostatnie wystąpienie sekcji dotyczyło bibliotek szkolnych. Katarzyna Domańska (Katedra Informacji Naukowej i Bibliologii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), przywołując wyniki przeprowadzonych badań, zwróciła uwagę na niewystarczające wykorzystanie bibliotek szkolnych (także tych dobrze wyposażonych) w realizacji procesu dydaktycznego szkoły.

W sekcji „Książka” Agnieszka Fluda-Krokos (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie) skomentowała zainteresowanie Ambrożego Grabowskiego ekslibrisami. Krakowskie rozważania kontynuowała Jadwiga Wielgut-Walczak (Biblioteka Główna Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie), prezentując proces powstawania podręcznika wydanego nakładem Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie w 1882 r. Pozostając w kręgu zagadnień historycznych, Agnieszka Kida-Bosek i Grażyna Piechota (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) scharakteryzowały XIX-wieczne katalogi wystaw, zwracając uwagę na ich funkcje, treść i postać zewnętrzną. Z kolei Monika Olczak-Kardas (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) zanalizowała treść i formę tekstów dotyczących przede wszystkim książki, biblioteki, czytelnictwa i księgarstwa, które ukazywały się na łamach „Przyjaciela Szkoły” w latach 1922-1939. Problematyce książki była poświęcona kolejna wypowiedź, przygotowana przez Jolantę Dzieniakowską (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach). Prelegentka zwróciła uwagę głównie na aspekt pedagogiczny – wykorzystanie książek, podręczników i innych środków naukowych w procesie edukacji przyszłych nauczycieli po 1932 r. Zbigniew Anculewicz (Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) zaprezentował „Kulturę Liberalną” – pismo społeczno-kulturowe, od początku ukazujące się w postaci elektronicznej.

W sekcji „Prasa” podjęto problematykę periodyków z okresu międzywojennego. Michał Leszczyński (Media Regionalne Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, oddział w Kielcach) skupił się na sandomierskich przedsięwzięciach prasowo-wydawniczych, wskazując ich funkcje integracyjne. Albert Lewandowski (Targi Kielce) omówił sytuację gospodarczą Kielc na podstawie „Gazety Kieleckiej”. Z kolei Katarzyna Iwańska dokonała analizy zawartości czasopisma „Szkoła Specjalna”, podkreślając rolę periodyku w upowszechnianiu wiedzy o edukacji, opiece i wychowaniu dziecka niepełnosprawnego. Teksty poświęcone problematyce kultury, drukowane na łamach lwowskiego „Ateneum Polskiego”, były podstawą wystąpienia Aleksandry Lubczyńskiej (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach). Prasa kobieca, zawierająca wkładki żurnalowe, stała się przedmiotem wypowiedzi Agnieszki Kowalczyk (Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej, Filia w Płocku). Badaczka ukazała dzieje wydawnictw, a przede wszystkim powiązanie periodyków z kulturą społeczną swoich czasów.

Sześć referatów wygłoszono w sekcji „Informacja”. Obrady rozpoczął Jacek Rodeń (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach), który podkreślił wartość repozytoriów cyfrowych dla historyka nauki i techniki, zainteresowanego XIX w. Adam Jachimczyk (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) zaprezentował nieetyczne działania podejmowane w związku z optymalizacją wyszukiwań (*search engines optimization*). Cztery kolejne referaty były poświęcone użytkownikom korzystającym z usług cyfrowych. I tak Małgorzata Kowalska (Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) scharakteryzowała społeczności skupione wokół zagadnień książki, biblioteki i informacji naukowej. Zdzisław Gębołyś przeanalizował zawartość portali, wortali, blogów i forów dedykowanych Polakom na Litwie. Jan Jadach (Biblioteka Uniwersytecka w Kielcach) przedstawił grupy lokalnego działania w regionie świętokrzyskim. Grzegorz Gmiterek (Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, UW) zwrócił uwagę na perspektywy rozwoju Bibliotek 2.0.

Wtorkowe obrady toczyły się w trzech równoległych sekcjach. W siedmiu referatach wygłoszonych w ramach sekcji „Biblioteki” przedstawiono współczesne funkcjonowanie księżnic. Adrian Uljasz (Instytut Historii, Uniwersytet Rzeszowski) scharakteryzował funkcje samorządowej biblioteki publicznej na przykładzie Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Działania promocyjne wrocławskich bibliotek publicznych, pedagogicznych i akademickich wskazał Dariusz Kardela (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Wrocławski), analizując ich strony WWW oraz facebookowe profile. Porównania Centralnej Biblioteki Górskiej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Krakowie oraz Biblioteki Niemieckiego Związku Alpejskiego w Monachium dokonała Beata Przewoźnik (Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Uniwersytet Śląski w Katowicach). Z kolei Jadwiga Lewińska (Biblioteka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski) opisała rolę biblioteki uniwersyteckiej w Montpellier, skupiając się na formach i metodach komunikacji z użytkownikami biblioteki oraz sposobach zaspokajania potrzeb informacyjnych. Iwona Gleisner (Gminna Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta w Wierzchosławicach) scharakteryzowała Tarnowską Bibliotekę Cyfrową oraz omówiła jej zdigitalizowane zasoby: starodruki, czasopisma regionalne, pocztówki. Mariusz Jarocki (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) zwrócił natomiast uwagę na ruch społeczny Open Source. Na podstawie badań ankietowych zanalizował oprogramowanie użytkowe, stosowane w polskich bibliotekach akademickich oraz biblioteczne systemy operacyjne do budowy repozytoriów instytucjonalnych i zarządzania treścią. Łukasz Gworek (Krakowska Wyższa Szkoła Promocji Zdrowia; Versita Sp. z o. o.) przedstawił zastosowanie kodów QR w bibliotekach (np. odesłania do treści recenzji, bibliografii załącznikowych, abstraktów, pełnych treści czasopism).

W sekcji „Ruch wydawniczy. Księgarstwo” referat wygłosiła Ewa Wójcik (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie), która zanalizowała działalność wydawniczą lwowskich towarzystw naukowych w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Charakterystyką organizacji instytucji związanych z książkami w pierwszych

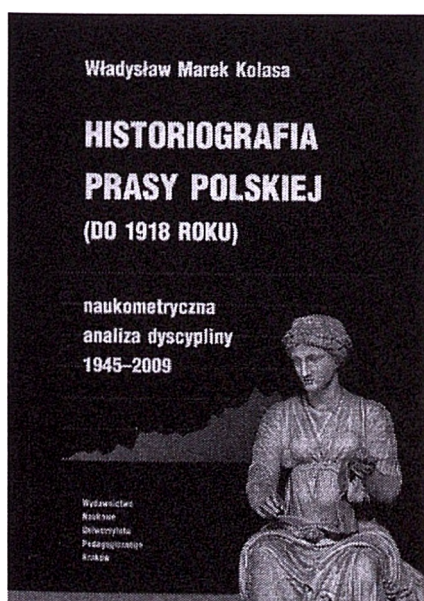
latach powojennych zajęto się w dwóch kolejnych wystąpieniach. I tak Marta Pękalska (Zakład Narodowy im. Ossolińskich) opisała polskie księgarnie i wydawnictwa funkcjonujące na Dolnym Śląsku w latach 1945-1953, a Sylwia Bielawska omówiła rozwój instytucji związanych z książką (drukarnie, księgarnie, biblioteki) w latach 1945-1950 w Wałbrzychu. Wanda A. Ciszewska (Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) przedstawiła z kolei wyniki ankiety czytelniczej przeprowadzonej w 1952 r., dotyczącej serii wydawniczej „Biblioteki Prasy”, prowadzonej przez kilkanaście gazet (m.in. „Głos Robotniczy” i „Trybunę Ludu”). Współczesnych problemów dotyczyły cztery następne wystąpienia. Grzegorz Nieć (Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie) przybliżył tematykę stacjonarnego księgarstwa antykwarycznego, podkreślając zmniejszenie się asortymentu dobrej książki w antykwariatach lokalnych; sprzedawana jest ona głównie we Wrocławiu, Warszawie i w Poznaniu. Sprawy czytelnictwa na Ukrainie przedstawiła Olga Antonyk (Ukraińska Akademia Drukarstwa we Lwowie). Prelegentka podjęła próbę charakterystyki m.in. współczesnego czytelnika, różnych form czytania i przyczyn braku zainteresowania książką. Nadia Zubko (Ukraińska Akademia Drukarstwa we Lwowie) opisała ukraiński rynek książek tłumaczonych, w tym m.in. strukturę repertuaru wydawniczego. Ostatnie wystąpienie, Anny Sołtysiewicz (Uniwersytet Jagielloński), dotyczyło książek-zabawek – ich definicji i kryteriów podziału.

Terazniejszym zagadnieniom prasoznawczym przyjrano się bliżej w sekcji „Prasa”. Dwa pierwsze wystąpienia zostały poświęcone śląskim przedsięwzięciom czasopiśmienniczym. Bogumiła Warzachowska (Biblioteka Teologiczna, Uniwersytet Śląski w Katowicach) skupiła się na zadaniach prasy parafialnej wydawanej po 1991 r. w Archidiecezji Katowickiej. Maria Kycler (Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach) przybliżyła inicjatywę bibliotekarzy naukowych oraz bibliotekoznawców z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach wydających kwartalnik „Bibliotheca Nostra”. Renata Piaśnicka-Strzelec (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) zastanawiała się z kolei nad informacyjnymi funkcjami mediów społecznościowych na przykładzie Twittera. W ostatnim referacie Judyta Perczak (Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) zaprezentowała periodyki ezoteryczne, powstające w Polsce po 1989 r.

Spotkanie przygotowane przez kielecki Instytut należy ocenić wysoko. Podczas intensywnych dwóch dni można było wysłuchać wiele różnorodnych referatów, ukazujących rozległość pola badawczego dyscyplin bibliologii i informatologii. Należy mieć nadzieję, że zostaną opublikowane w wydawnictwie pokonferencyjnym.

Agnieszka Bajor, Hanna Langer,
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Tekst wpłynął do Redakcji 7 maja 2014 r.



WŁADYSŁAW MAREK KOLASA: *Historiografia prasy polskiej (do 1918 roku) – naukometryczna analiza dyscypliny 1945-2009*. Kraków: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego 2013, 524, [2] s. (Uniwersytet im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; Prace Monograficzne; 678), ISBN 978-83-7271-843-1.

Dyskusja o metodzie parametrycznej oceny źródeł informacji nie przyniosła wprawdzie konsensusu środowisk naukowych co do kryteriów jej prowadzenia, bez wątpienia jednak zaowocowała korzystnymi efektami w postaci popularyzowania w Polsce podejścia biblio- i naukometrycznego w analizach naukowawczych. Wiedza na ten temat jest już trwałym elementem war-

ształu badawczego przedstawicieli nauk ścisłych, wydaje się również, że w ostatnich latach, także wśród polskich humanistów, udało się ją upowszechnić.

Recenzowana publikacja znakomicie wpisuje się w ten proces. Co najmniej z trzech powodów warto to wyraźnie podkreślić. Po pierwsze, Władysław Marek Kolasa przenosi ilościowe metody badań strumieni informacji na bezprecedensowy dotychczas w Polsce poziom metodologiczny, przede wszystkim dlatego, że nikt jeszcze w polskojęzycznym piśmiennictwie przedmiotu nie przedstawił głównych nurtów rozwoju dyscypliny humanistycznej w sposób diachroniczny, z wykorzystaniem na taką skalę metod ilościowych. Używa przy tym rzadko wykorzystywanych narzędzi, takich jak prawa bibliometryczne, metody analizy powiązań publikacji, formuły obliczania stopnia starzenia się piśmiennictwa etc. Warto w tym miejscu podkreślić fakt, że przeprowadził on swoje badania, korzystając nie tylko z zastanej metodologii, ale także z metod opracowanych i testowanych wcześniej przez siebie. Po drugie, autor dokonuje tego na materiale wytworzonym w ramach jednej z najbardziej lokalnych dyscyplin humanistycznych, jaką są nauki historyczne. To niezwykle ważne nie tylko z punktu widzenia procedury badawczej, ale także ważkości wyniku, jaki na jej podstawie uzyskuje. Musimy w tym kontekście pamiętać, że źródła wytworzone w ramach dyscyplin humanistycznych niezwykle rzadko stawały się przedmiotem szerszych badań biblio- i naukometrycznych. Po trzecie (powód, który bezpośrednio wypływa z sygnalizowanego powyżej), autor, z uwagi na niereprezentatywność istniejących narzędzi analiz cytowań wobec polskiego piśmiennictwa historycznego (a w zasadzie to całej polskiej humanistyki), sam tworzy

narzędzie, które następnie wykorzystuje do badań bibliometrycznych. Jest nim Indeks Cytowań Historiografii Mediów Polskich (ICHMP) liczący 24 627 pozycji cytowanych wzajemnie 63 811 razy. Jego zasięg to lata 1945-2009, na tyle duży, warto podkreślić to raz jeszcze, że pozwala na prowadzenie wiarygodnych badań diachronicznych.

Jednocześnie Kolasa nie stroni od wykorzystywania, jako materiału badawczego, pozabibliometrycznych metod oceny historiografii prasy, analizując pod kątem ilościowym bardzo szerokie spektrum opublikowanych recenzji książek, które stanowią tytułowy korpus historiografii prasy polskiej. Jest to ciekawy i nowy wątek w badaniach bibliometrycznych w Polsce. Wcześniej analizowano wprawdzie recenzje w kontekście ocen czasopism naukowych, nie wykorzystując jednak bardziej zaawansowanych metod bibliometrycznych (zob. np. Mężyński, 2008). Autor recenzowanej monografii obliczył, że zaledwie 1/3 twórców recenzji ujętych w badanym zbiorze dysponowała wystarczającymi kompetencjami do oceny recenzowanych książek (ustalił je na podstawie ich własnego dorobku naukowego). Mimo to, uwagę tę odnieść należy głównie do książek, które doczekały się co najmniej dwóch recenzji, recenzenci właściwie typowali publikacje najbardziej wartościowe.

Istotę swych badań W. M. Kolasa ujął we Wstępie książki w następujący sposób:

„Przedmiotem opracowania jest historiografia prasy polskiej [...]. W polu zainteresowania znalazły się więc głównie płaszczyzny, w jakich dyscyplina funkcjonuje: twórcy, instytucje, metody i wydawnictwa, jednak główny nacisk położono na ostatni komponent. Centralnym obiektem badań stały się przeto publikacje historyczne, postrzegane jako nośnik wiedzy (perspektywa użytkowa), jak i paradygmatu (perspektywa metodologiczna). Zasadniczym celem opracowania jest systematyzacja i ocena dorobku nad poznaniem dziejów prasy polskiej. Dążono więc do możliwie precyzyjnego wskazania: pól badawczych, głównej problematyki, poziomu jej opracowania (jakościowego i ilościowego), korpusu twórców oraz rozmaitych kontekstów (m.in. instytucjonalnych, politycznych), które wpływały na kształt badań” (s. 6).

Przed skomentowaniem wyników, jakie uzyskał, nieco uwagi należy poświęcić, nie tylko z konieczności spełnienia recenzenckiego obowiązku, strukturze ocenianego dzieła. Uwidacznia ona bardzo wyraźnie sposób ujęcia problemów badawczych, o jakich wspomina się we Wstępie do książki.

Obszerna monografia składa się z trzech rozbudowanych rozdziałów. Pierwszy z nich poświęcony został omówieniu procedury badawczej („Metodologia. Hipotezy. Materiał badawczy”) i podzielony na cztery podrozdziały: (1) „W poszukiwaniu metody badawczej”, (2) „Historiografia w świetle bibliometrii”, (3) „Indeks Cytowań Historiografii Mediów Polskich” oraz (4) „Materiał badawczy. Hipotezy”. Z punktu widzenia specyfiki dyscypliny, z jakiej spoglądamy na książkę Kolasy, właśnie ten rozdział, pomimo że ustępuje rozmiarami kolejnym, wydaje się najciekawszy.

W rozdziale drugim „Prasa polska do 1864 roku” autor poddaje analizie historiografię tytułowego przedmiotu badań od momentu wydania „Merkuriuma Polskiego” do chwili upadku powstania styczniowego włącznie. Rozdział ten ma złożoną strukturę, którą tworzy osiem podrozdziałów mających kolejny szczebel podziału ((1.) „Periodyzacja i problemy metodologiczne”, (2) „Ogólne tendencje w badaniach dawnej prasy polskiej”, (3) „Opracowania ogólne i syntetyczne. Bibliografia”, (4) Prasa polska najstarszej doby (do 1729 roku)”, (5) „Prasa polska XVIII stulecia (1729-1795)”, (6) Prasa polska na początku doby zaborów (1795-1815), (7) „Prasa polska w latach 1815-1831”, (8) „Prasa polska w okresie międzypowstaniowym (1831-1864)”).

Ostatni, trzeci rozdział, poświęcony został historiografii prasy polskiej, jaka ukazywała się w latach 1864-1918 („Prasa polska w latach 1864-1918”). Podzielony został na siedem podrozdziałów, mówiących kolejno o: (1) „Uwarunkowaniach ogólnych i problemach metodologicznych”, (2) „Tendencjach w badaniach nad prasą polską 1864-1918”, (3) „Opracowaniach ogólnych”, (4) „Zaborze rosyjskim 1864-1918”, (5) „Zaborze austriackim 1866-1918”, (6) „Zaborze pruskim 1870-1918”, (7) „Prasie polskiej na obczyźnie 1864/1870-1918”. Książkę zamyka część zatytułowana „Podsumowanie i wnioski, Bibliografia”, streszczenie w języku angielskim, „Indeks tytułów czasopism i gazet, Indeks osobowy” oraz „Spis tabel, wykresów, rysunków i map”. Uzupełnieniem książki jest płyta CD, na której znajduje się kompletna bibliografia historiografii prasy polskiej badanego okresu, licząca 4964 pozycje.

Przyjrzyjmy się bliżej wnioskowi, do jakich dochodzi autor w poszczególnych częściach swej monografii.

Rozdział pierwszy rozpoczyna od zreferowania paradygmatu uprawiania historiografii prasy polskiej, dochodząc do konstatacji, że dotychczasowe dokonania w tym zakresie nie pozwalają mówić o wypracowaniu wspólnej, dominującej metodologii. Wręcz przeciwnie – twierdzi autor – próby w tym zakresie, podejmowane sporadycznie, były zwykle podsumowaniem stanu badań, w których najczęściej wskazywano na najmniej zbadane obszary dziejów prasy, mniej natomiast uwagi poświęcano metodzie. W tej sytuacji – po skomentowaniu skromnego, jego zdaniem, dorobku metodologicznego dotychczasowej historiografii prasy polskiej, zwłaszcza luk w historiografii prasy okresu Polski Ludowej oraz doby najnowszej – proponuje zastosowanie metod wypracowanych na gruncie naukoznawstwa, przede wszystkim metod metrycznych. Jak słusznie zaznacza, dzięki bazowaniu na wytworzonym materiale, a nie heurystyce tradycyjnie obfitującej w domniemania, hipotezy pomocnicze itp., pozwalają one na konstruowanie modeli badawczych umożliwiających interpretacje kwantytatywne, zatem o wiele bardziej obiektywne. W tym jednak momencie pojawia się poważne ograniczenie polegające na braku odpowiednio przetworzonych danych, które odpowiadałyby zdefiniowanym jednostkom pomiaru (pierwsza jednostka pomiaru to cytowania, poza samocytowaniami oraz cytowaniami spoza dyscypliny, jaką jest historiografia prasy rozumiana *sensu stricto*, o *half-life*, który wynosi dla historii prasy 14 lat, drugą natomiast jest liczba publikacji). Istniejące na świecie narzędzia, przede wszystkim baza *Web of Science*, nie nadają się do wykorzystania, z uwagi na brak w nich statystycznie istotnej próby piśmiennictwa polskiego. W tej sytuacji autor postanawia stworzyć własne narzędzie eksploracji, jakim jest wspomniany powyżej ICHMP.

Baza ta posłużyła do spojrzenia na historiografię prasy polskiej zarówno z perspektywy metaheurystycznej, jak i szczegółowej. Zaowocowało to szeregiem oryginalnych odkryć, oraz potwierdzeń na polskim materiale badawczym, wniosków sformułowanych przez badaczy zagranicznych.

ICHMP sam w sobie jest wyjątkowym osiągnięciem naukowym Kolasy, który przygotował jego założenia oraz architekturę. Dążył on do kompletności przede wszystkim w ramach tzw. podstawowej dla danej dyscypliny grupy autorów, kierując się w ich typowaniu m.in. autorstwem dysertacji na stopnie naukowe. Słusznie założył bowiem, że fakt uzyskania stopnia naukowego z danej dyscypliny rzutuje na profil (bardzo zbliżony) także innych prac, które wyszły spod pióra dysertanta. W tym przypadku, jak się okazuje, mamy do czynienia z rozkładem mało propor-

cyjonalnym (raczej wykładniczym), ponieważ zaledwie 12,2% autorów opublikowało aż 50% dzieł. Bez wątpienia skrajnie wykładniczy rozkład przybiera struktura cytowań – 80% wszystkich zarejestrowanych w bazie referencji, odnosi się do zaledwie 9,8% autorów. Kolasa zauważa przy tym, że w istotnym stopniu autorzy płodni oraz autorzy często cytowani należą do tej samej grupy, co potwierdza znaną skądinąd w bibliometrii tezę o wyższej średniej cytawalności uczonych publikujących ponadprzeciętnie. Obliczone na podstawie danych zawartych w tej bazie przeciętne *citation impact* oraz *citation impact'* wynoszą odpowiednio 3,06 oraz 6,66.

Niezwykle ciekawym doświadczeniem była próba wyekscerpowania w ICHMP bradfordowskiej strefy jądra (najbardziej produktywnych dla dyscypliny grupy czasopism) w celu wyodrębnienia dokumentów, jakie następnie miały zostać poddane analizie powiązań zachodzących pomiędzy nimi (metodą *co-citation*). Próba – jak zaznacza sam autor – nieudana z uwagi na nieprzydatność prawa rozproszenia S. C. Bradforda do badań strumieni informacji w dyscyplinach, w których prasa naukowa nie odgrywa najważniejszej roli w komunikacji (zaledwie 1/3 wszystkich cytowań stanowiły artykuły). To z pewnością bezprecedensowe badania, bowiem piszący te słowa nie przypomina sobie, aby testowano w kraju prawo rozproszenia Bradforda. Analizę polskiego humanistycznego czasopiśmiennictwa naukowego w kontekście rozproszenia przeprowadzono wprawdzie w polskojęzycznym piśmiennictwie przedmiot kilkanaście lat temu, niemniej miała ona charakter tylko pogłówny i nie rościła sobie pretensji do badań stricte naukowych (zob. Nowak, 2000).

Z dużym zainteresowaniem czyta się także rozważania dotyczące specyfiki struktur autorskich w dziedzinie historiografii prasy polskiej, zwłaszcza w kontekście prawa produktywności naukowej A. J. Lotki. Autor dochodzi w tym miejscu do wniosku, że rozkład przewidywany przez Lotkę sprawdza się przede wszystkim w przypadku badaczy mniej produktywnych, w odniesieniu natomiast do najbardziej płodnych jest raczej generalizacją. Recenzent przeliczył dane zawarte w tabeli 4 zamieszczonej na s. 42 omawianej monografii (*Historiografia a prawo Lotki*), stosując formułę tego prawa, jaką zaproponował D.J. de Solla Price. Według de Solli Price'a liczba autorów n publikacji jest iloczynem liczby autorów jednej publikacji i odwróconego kwadratu liczby tych publikacji, czyli: $Ln=1/n^2 \cdot L1$. Skonfrontujmy wynik przewidywany przez de Sollę Price'a z rzeczywistym rozkładem produktywności w ICHMP (przy założeniu, jakie ekscerpuje Kolasa, że liczba autorów jednej publikacji ($L1$) wynosi w przypadku tego korpusu 4222).

Liczba publikacji	Rzeczywista liczba autorów	Liczba autorów wynikająca z formuły de Solli Price'a	Różnica %
2	916	1055,5	≈14
3	404	469,1	≈14
4	192	263,8	≈28
5	120	168,88	≈29
6	88	117,27	≈25
7	69	86,16	≈20
8	43	65,96	≈35

Widzimy, że stosując metodykę de Solli Price'a, dochodzimy do analogicznych wniosków, jak te, które formułuje autor recenzowanego dzieła, korzystający z formuły samego Lotki: jeśli liczba publikacji jednego autora (kolumna pierwsza) stanowić będzie jednocześnie jego rangę, to rozkłady rzeczywiste w badanym korpusie są bardziej zbieżne z prawem Lotki w przypadku autorów o niskich rangach (mniej płodnych), niż autorów mających rangi wysokie (bardziej produktywnych). Niektórzy z badaczy testujących to prawo stoją na stanowisku, że im większy korpus poddajemy analizie, tym osiąga się bardziej zbieżny z założeniami Lotki wynik (m.in. Potter, 1981). Ciekawa jest oczywiście także teza W. G. Pottera, którą również przywołuje Kolasa; zgodnie z nią w dużych korpusach źródeł 2/3 autorów ma na swym koncie po jednej publikacji (w przypadku historiografii prasy polskiej jest to 67,5%). Zasada ta potwierdzana była przez większość badań, z którymi zetknął się recenzent, taki sam wynik uzyskał on w prowadzonych swego czasu przez siebie analizach („Roczników Historycznych” za lata 1925-1984 (Nowak, 2006)). Z badających rozkłady autorskie w dużych korpusach w zasadzie tylko Ali Al-Ghamdi, w odniesieniu do „Journal of the American Society for Information Science” (za okres 1970-1998), otrzymywał nieco inne rezultaty. W przypadku tego czasopisma liczba autorów jednej publikacji oscylowała na poziomie 3/4 (a nie 2/3) wszystkich autorów.

Ten niezwykle interesujący rozdział obfituje w kolejne bardzo ciekawe konstatacje. Ograniczona formuła recenzji nie pozwala wprawdzie na szersze skomentowanie każdego wątku badawczego, jaki pojawia się w recenzowanej książce, ale co najmniej na jedną rzecz koniecznie należy zwrócić jeszcze uwagę, mianowicie zastosowania metod *bibliographic coupling* oraz *co-citation* w śledzeniu powiązań dokumentów. Zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku autor w pełni potwierdził sugestie twórców tych metod: M. M. Kesslera oraz I. Marszakowej-Szajkiewicz i H. Smalla o istnieniu wyraźnych klastrów prac powiązanych więzią wspólnych pozycji bibliograficznych i wspólnych referencji. W przypadku historiografii prasy okresu 1864-1918 – 38% dzieł powiązanych było co najmniej jedną wspólną pracą cytowaną. Dla kolejnych cezur historii prasy polskiej – dwudziestolecia międzywojennego oraz okupacji hitlerowskiej – współczynnik ten był jeszcze wyższy i wynosił odpowiednio: 42,66 oraz 44,02%. Poziom powiązań bibliograficznych wyraźnie obniża się w przypadku historiografii prasy wydawanej w Polsce Ludowej oraz w dobie najnowszej, co Kolasa przypisuje słabszemu rozwinięciu badań w tym zakresie.

Na marginesie warto dodać, że ICHMP pozwala także na prowadzenie ciekawych badań w zakresie struktur autorskich (94,8% zarejestrowanych w nim prac napisanych zostało przez jednego autora). Mimo że autor nie rozwija tych badań, zdecydowanie warto je kontynuować. Na przykład do problemu płci w strukturach autorskich sięgano w polskim piśmiennictwie naukowym sporadycznie, choć to ważne zagadnienie tak modnego obecnie nurtu studiów z zakresu gender.

Do jednej kwestii w kontekście omawianego rozdziału książki recenzent musi odnieść się krytycznie. Uwaga ta ma charakter pozamerytoryczny i dotyczy aspektu redakcyjnego książki. Na s. 31 czytamy, że „Wyniki badań bibliometrycznych są silnie uzależnione od jakości bazy empirycznej (kompletnych i reprezentatywnych danych), stąd problem ten był przedmiotem szczególnej troski”. Nie można wykluczyć, że zastosowanie w stylistyce tego fragmentu tekstu pewnej metonimii nieco utrudni jego zrozumienie przez czytelników nieznających bliżej specyfiki badań bibliometrycznych, a takich nie można oczywiście wykluczyć, ponieważ praca reprezentuje tak-

że badania metahistoryczne (prowadzone metodami biblio- i naukometrycznymi). Należy chyba rozumieć, że w zdaniu tym autorowi nie chodzi o sam wynik badań, ale jego wiarygodność. Uzupełnienie cytowanego fragmentu o takie doprecyzowanie pomogłoby – zdaniem recenzenta – lepiej zrozumieć jego sens.

Przejdźmy zatem do kolejnego, drugiego rozdziału pracy; dotyczy on historiografii prasy polskiej wydawanej do 1864 r. Na wstępie analizie poddane zostały dotychczasowe sposoby periodyzacji oraz (częściowo) typologizacji, stosowane w badaniach nad prasą tego okresu, z uwzględnieniem różnorodnych aspektów jej funkcjonowania. W tym kontekście pojawia się wiele wniosków, m.in. dotyczących tendencji przyrostu tytułów prasowych w latach 1729-1918. Z przeprowadzonych eksploracji wynika, że prawie do końca XVIII wieku dynamika tego rozwoju była nieznaczna, w zasadzie trudna do jednoznacznego opisu formalnego. Wahania cykliczne miały prawdopodobnie charakter wysoce przypadkowy. Od początku XIX wieku do upadku powstania styczniowego można już mówić o tendencji liniowej, w ostatnim okresie analizy (1864-1918) mamy do czynienia z tendencją wykładniczą z podwojeniem 15-letnim (jak szacuje W. M. Kolasa) i łatwym do wyjaśnienia załamaniem w okresie I wojny światowej. Może lepiej było – z punktu widzenia przejrzystości toku wykładu – przenieść wszelkie ustalenia dotyczące rozmiaru przedmiotu historiografii polskiej prasy do odrębnego rozdziału, dokonując w jednym miejscu jego opisu i wyjaśnienia, a następnie tylko odwoływać się do tego materiału. Mamy bowiem w rozdziale poświęconym historiografii prasy wydawanej od jej początków do upadku powstania styczniowego analizę, która obejmuje 1918 r. Jeśli zamiarem autora było zinterpretowanie tego szeregu w długookresowym przebiegu, to do pełnego jego obrazu i tak brakuje tendencji zachodzących w następnych okresach (dwudziestolecia, okupacji hitlerowskiej i Polski Ludowej). Wiemy oczywiście, że nie mieszczą się one w założonej chronologii badań, ponieważ książka dotyczy prasy doby przed- i porozbiorowej, ale aby w pełni opisać pewne tendencje wydawania prasy w tym okresie, warto dokonać porównania z przebiegiem tendencji charakterystycznych dla okresów następnych. W kontekście, który obecnie rozważamy, interesującym problemem jest właśnie długookresowy przebieg tego szeregu, skądinąd bowiem wiemy, że po wzroście wykładniczym zwykle przekształca się on w liniowy (zjawisko to jest obserwowane przez W. M. Kolasę), by następnie przybrać formę logistyczną, a tego już nie można zaobserwować, bo nie widać dalszego przebiegu krzywej. Zwykle wpływa na to tłumienie adaptacyjne, hamujące wzrost, które niejednokrotnie ma swe źródło wewnątrz systemu, jakim jest prasa – nie powstaje na skutek czynników zewnętrznych.

Jeśli chodzi o ogólne tendencje w retrospekcji prasy wydawanej w tym okresie, a temu poświęcona jest kolejna część omawianego w tej chwili rozdziału, to analizie poddano efekty badań 628 autorów 1229 prac. Wyraźnie przy tym widać słabnięcie stopnia cytowań dzieł wydanych przed 1939 r. na rzecz publikacji powojennych. Wydaje się, że w ostatnim okresie, tj. w wieku XXI, spadek ten przyjmuje postać bardzo wykładniczą. W latach 70. na jedno cytowanie dzieła opublikowanego przed wojną przypadło jedno dzieło powojenne. Obecnie na dziesięć cytowań tylko w jednej referencji znajdziemy odwołanie do pracy przedwojennej. Generalnie, jeśli idzie o prace omawiające prasę polską wydawaną w latach 1661-1864, najczęściej cytowanym dziełem był doktorat prof. Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej (1881-1964), *Wolność druku w Królestwie Kongresowym 1815-1930* (opublikowany w Warszawie w 1916 r.).

Niezwykle ciekawa wydaje się interpretacja ogólnych tendencji obserwowanych w materiale historiograficznym, jaki ukazał się w latach 1945-2003 zarówno w zakresie liczby publikacji, jak i liczby cytowań. I w jednym, i w drugim przypadku można mówić o typowym przebiegu krzywych, które to ilustrują. Po intensywnym wzroście pojawia się tłumienie, na skutek czego krzywa wyraźnie wykładniczo przybiera postać liniową (z bardzo głębokimi wahaniami cyklicznymi), by w końcu przejść do postaci logistycznej.

Następne fragmenty recenzowanego rozdziału przedstawiają główny problem badawczy naprzemiennie w różnych ujęciach. Punktem wyjścia nadania struktury temu rozdziałowi są wprowadzone kryteria chronologiczne, niemniej w kolejnym stopniu podziału narracji autor stosuje podziały przedmiotowe. Generalnie rzecz ujmując, o ile łatwo ustalić ranking dzieł cytowanych, to określenie na jego podstawie dominujących frontów badawczych okazuje się trudniejsze, ponieważ rozproszenie podejmowanych badań w ramach dyscypliny, jaką jest historiografia prasy polskiej, w praktyce czyni to zadanie niewykonalnym. Wyjaśnia się to wyjątkowym stopniem, często bardzo wąskiej specjalizacji wśród badaczy i przyjmuje tezę, że istnieje dużo w równym stopniu eksploatowanych pól badawczych. Nie budzi ona wątpliwości w oczach recenzenta.

W ostatnim rozdziale, Kolasa analizuje historiografię prasy polskiej wydawanej w latach 1864-1918. Wprowadza w odniesieniu do tej cezury w dziejach prasy pojęcie jej konsumpcji (w odróżnieniu od stosowanej wcześniej kategorii podaży jako jedyne go wyznacznika analizy). Przyjmuje (słusznie), że poziom konsumpcji wyznacza stopień alfabetyzacji w poszczególnych regionach Polski. Problem, jaki wyłania się w tym miejscu, dotyczy określenia pojęcia alfabetyzacji oraz, co budzi pewne moje ustalenia, jej poziomu. Autor, mając pełną świadomość trudności precyzyjnego ustalenia grupy umiejącej czytać i pisać w stopniu pozwalającym na konsumpcję prasy, przy uwzględnieniu czynników o charakterze pobocznym, które mogą na to wpływać, rezygnuje z szerszego dyskusowania tego zagadnienia. Rzeczywiście nie mieści się ono w ramach zaplanowanych przez niego badań. Niezwykle trudno przyjąć jakieś jedno kryterium „analfabety”, bo, jak pisał Egon Vielrose (1976), „pomiędzy całkowitą niemożnością czytania i pisania a biegłym czytaniem i pisaniem istnieje wiele stopni pośrednich, np. czytanie tylko z jednej książki, umiejętność czytania, ale nie pisania, pisanie ograniczające się do złożenia własnego podpisu itd.” (s. 3). Nie da się precyzyjnie ustalić, jaką definicję przyjęto w surowym materiale, jaki z trudem historykowi udaje się zdobyć – skazani jesteśmy w tym zakresie na intuicję. Pomimo tego chaosu definicyjnego do uwag prowokują jednak dane na temat analfabetyzmu podane w tabeli 19 na s. 225 (Ludność na ziemiach polskich dawnej Rzeczypospolitej w 1897 r. i wskaźnik jej czytelności). Wątpliwości odnoszą się do poziomu alfabetyzacji w Wielkim Księstwie Poznańskim, Prusach Zachodnich oraz Śląsku. Wiemy skądinąd, że umiejący czytać i pisać wykazani w „Spisie ludności” Poznania przeprowadzonym w 1931 r. stanowili 98,6% (wielkość ta dotyczy mieszkańców powyżej 10 roku życia). Skala alfabetyzmu szacowana przez W. M. Kolasę na 95% w 1897 r. wydaje się nieco zawyżona bez względu na to, jaką definicję analfabety przyjmujemy.

W dalszej części recenzowane dzieło koncentruje się na tendencjach historiografii prasy wydawanej w tym okresie. Podobnie, jak to miało miejsce w przypadku analizy historiografii prasy okresu wcześniejszego, wykazuje, że prace wydane przed

wojną nie miały większego znaczenia w przebiegu tych badań. Tylko 81 dzieł uzyskało więcej niż 5 referencji. Historiografia prasy polskiej tej doby zdecydowanie szybciej zaczęła się rozwijać po 1945 r., najwyższy rozkwit osiągając w latach 1956-1989. W sumie ukazało się wówczas 1171 prac, wśród których 119 to książki (ponad 10%). Dalej, przy zastosowaniu metod metrycznych, przedstawiona została specyfika badań nad prasą wydawaną w tym okresie w poszczególnych częściach podzielonego kraju. Wnioski, jakie się tu pojawiają, każą uważać zabór rosyjski za bezwzględnie najlepiej opracowany.

Podsumowując ocenę recenzowanej monografii, należy stwierdzić, że Władysław Marek Kolasa dokonał niezwykle kompetentnej i absolutnie nowatorskiej systematyzacji historiografii prasy polskiej, obejmując swą analizą prace wydane w ciągu 64 lat (pomiędzy latami 1945 a 2009). Aby dokonać tego metodami metrycznymi, musiał wcześniej stworzyć dedykowane temu zadaniu narzędzie, jakim jest Indeks Cytowań Historiografii Mediów Polskich. Zbudowanie tego indeksu należy uznać za równie ważne osiągnięcie, jak wyniki uzyskane na drodze analiz przeprowadzonych na jego podstawie.

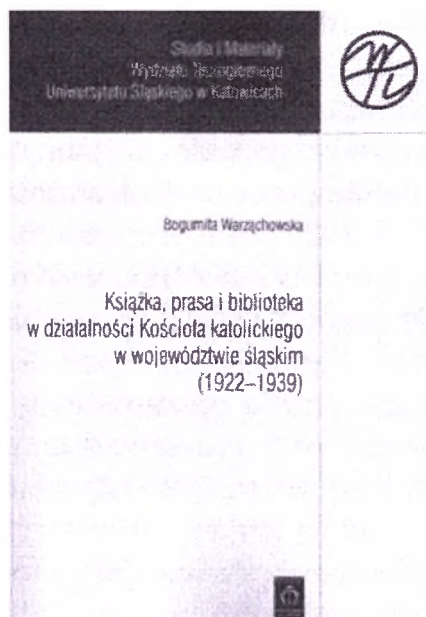
Przypuszczać należy, że autor pisał swe dzieło głównie z myślą o historykach jako jego podstawowej grupie odbiorców. Wydaje się jednak, że *Historiografia prasy polskiej* jest także wybitną pozycją w skromnym ilościowo nurcie polskich prac biblio- i naukometrycznych, zajmując poczesne w nim miejsce.

Dotychczasowe osiągnięcia naukowe W. M. Kolasy pozwalają sądzić, że najbliższa przyszłość przyniesie kolejne wartościowe dzieła jego autorstwa. Nie mam jednak wątpliwości, że ocenianą w tej chwili monografią już znalazł się w gronie najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie badań biblio- i naukometrycznych nie tylko Polsce, ale również w Europie.

BIBLIOGRAFIA

- Al.-Ghamdi et all. (1998). Authorship in JASIS: A Quantitative Analysis [online]. [dostęp: 24.02.2014] Dostępny w World Wide Web: <http://edfu.lis.uiuc.edu/review/6/6al._ghamdi.html>. [Winter 1998].
- Mężyński, Andrzej (2008). Dziesięć lat poznańskiej „Biblioteki” (1997-2006). *Roczniki Biblioteczne*, nr 52, s. 215-228.
- Nowak, Piotr (2000). *Wybrane problemy efektywności polskich czasopism naukowych z dziedziny humanistyki*. Poznań: Motiwex.
- Nowak, Piotr (2006). *Bibliometria. Webometria. Podstawy, wybrane zastosowania*. Poznań: Wydaw. Naukowe UAM.
- Potter, William Gray (1981). Lotka's law revisited. *Library Trends*, vol. 30, no. 1, pp. 21-39.
- Vielrose, Egon (1976). Szacunek analfabetyzmu w zaborze rosyjskim. *Przeszłość Demograficzna Polski*, s. 3-16.

Piotr Nowak
Instytut Językoznawstwa
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu



BOGUMIŁA WARZĄCHOWSKA: *Książka, prasa i biblioteka w działalności Kościoła katolickiego w województwie śląskim (1922-1939)*. Katowice: Księgarnia św. Jacka, 2012, 316 s. (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; 72), ISBN 978-83-7030-887-2.

Śląsk, a zwłaszcza Górny Śląsk, nie może narzekać na brak zainteresowania ze strony środowiska naukowego, na brak monografii, rozpraw, przyczynków. Wciąż jednak wiele obszarów życia na Górnym Śląsku czeka na odkrycie i naukowe opracowanie, na swojego autora. Wciąż wiele jest luk i białych plam¹. Należy do nich niewątpliwie krąg zagadnień związanych z obiegiem książki, z jej produkcją, użytkowaniem i konsumpcją. Dość słabo rozpoznany jest

okres międzywojenny. Ważny wkład w badania wniosły Danuta Sieradzka książką o drukarstwie w województwie śląskim² oraz Maria Pawłowiczowa serią materiałów pokonferencyjnych, poświęconych książce polskiej na Śląsku³. Niewiele lepiej jest zresztą z wcześniejszym okresem. Wciąż czekamy na kompletne, analityczne opracowanie na temat bibliotekarstwa na Górnym Śląsku w pierwszych dwóch dekadach XX w.⁴. Nową, ważną „cegiełkę” dodała Bogumiła Warząchowska rozprawą o książce, prasie i bibliotece w działalności Kościoła katolickiego w województwie śląskim w latach 1922-1939. Autorka postawiła sobie trudny i ambitny cel: ukazania na tle rozwoju życia kulturalno-oświatowego regionu bogatej działalności wydawniczej, prasowej i bibliotecznej, prowadzonej przez Kościół katolicki. Owa trudność i ambitność zadania ma źródło właściwie w podmiocie (Kościół katolicki), przedmiocie rozprawy (książka, prasa, biblioteka) oraz w jej wyznacznikach formalnych (okres międzywojenny, terytorium). Dodatkową miarą komplikacji jest historia tego obszaru, jego zmienne dzieje polityczne, z narastającym konfliktem narodowościowym polsko-niemieckim, dodatkowo spotęgowanym przez sytuację wyznaniową (ewangelicy kontra katolicy). Warząchowska podjęła się tego wyzwania, w szczególności próby odpowiedzi na kilka pytań: jaką rolę pełniła książka, biblioteka i prasa w misji Kościoła katolickiego na Górnym Ślą-

¹ Łatwo owe białe plamy odnaleźć przeglądając opracowania, tudzież kompendia bibliograficzne. Wśród nich można polecić elektroniczne wydanie bibliografii historii Kościoła na Śląsku, bazę danych „Bibliografia Historii Śląska” oraz elektroniczną encyklopedię „Historia Kościoła na Śląsku” – zob. J. Myszor, *Historia Kościoła na Śląsku. Pomoce bibliograficzne. Wydanie elektroniczne*. Katowice 2005. [online]. [dostęp: 28.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.wtl.us.edu.pl/pdf/bks.pdf>>; *Bibliografia Historii Śląska*. [online]. [dostęp: 28.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.bhsl.pl/wyszukiwarka>>; *Encyklopedia wiedzy o Kościele katolickim na Śląsku* [online]. [dostęp: 28.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.encyklo.pl/index.php5?title=Portal:Mapa_Encyklopedii>.

² Zob. D. Sieradzka: *Drukarnictwo województwa śląskiego w latach 1920-1939*. Katowice 2001.

³ *Książka polska na Śląsku w latach 1922-1945. Zarys problematyki*. Red. M. Pawłowiczowa. Katowice 1994.

⁴ Zob. A. Tokarska: *Biblioteki polskie na Górnym Śląsku w XIX wieku*. Katowice 1997 – opracowaniu temu jednak daleko do miana kompletnej syntezy bibliotekarstwa na Górnym Śląsku w XIX w.

sku, zwłaszcza w edukacji religijnej wiernych, jaką rolę pełniła prasa, książka i biblioteka na Górnym Śląsku w podtrzymywaniu pierwotnej tożsamości etnicznej jej mieszkańców, wyzwolenia jej z pierwiastka niemieckiego oraz zbliżenia z polską tożsamością etniczną. Inne pytanie, które wyływa z książki, dotyczy tego, jak samorzady, państwo oraz różne instytucje odnosiły się do polityki Kościoła katolickiego w zakresie książki, prasy i bibliotek.

Nim odpowiemy na nie, i powiemy jak autorka wywiązała się z tych zadań, przedstawimy pokrótce strukturę książki i jej najważniejsze założenia. Zaczniemy od tytułu. Zapowiada on z jednej strony nieco więcej aniżeli tego spodziewałby się uważny czytelnik, ale zarazem mniej niż faktycznie otrzymaliśmy. W rzeczywistości otrzymujemy mniej, gdyż faktyczny obszar rozważań autorka ograniczyła do górnośląskiej części województwa śląskiego, słusznie konstatując na podstawie analizy piśmiennictwa, że w części cieszyńskiej województwa, nie wchodzącej w skład diecezji górnośląskiej, części o odmiennym przeszłości historycznej, kultura książki rozwijała się odmiennie. A zatem w tytule wystarczyło zakreślić terytorium jako Górny Śląsk. Otrzymaliśmy nieco mniej, gdyż autorka ograniczyła się wyłącznie do polskiej prasy, książki i biblioteki, mimochodem tylko wspominając o niemieckiej książce, prasie i bibliotece⁵. Na usprawiedliwienie autorki powiedzmy, że udział niemiecki w stosunku do polskiego przynajmniej w obrębie Kościoła katolickiego był marginalny⁶. Jednocześnie rozprawa B. Warząchowskiej przynosi więcej, gdyż w tekście rozprawy oprócz instytucji kościelnych bądź ściśle z Kościołem związanych, umieszczono i szeroko omówiono instytucję świecką, Towarzystwo Czytelni Ludowych (TCL), dodajmy – ściśle z kościołem współpracującą.

Dysertacja B. Warząchowskiej składa się z 5 rozdziałów. W rozdziale I zaprezentowana została w zarysie kultura książki na Górnym Śląsku widziana przez pryzmat ruchu wydawniczego, księgarskiego, rynku prasowego oraz działalności bibliotecznej. W istocie jest to dość obszerne omówienie, liczące blisko 80 stron (s. 25-102), w którym zostały przedstawione główne kościelne przedsięwzięcia wydawnicze, prasowe i biblioteczne (księgarskie w minimalnym stopniu). Istotną częścią tej charakterystyki jest pokazanie źródeł, tj. dziejów tworzenia się przeróżnych inicjatyw Kościoła, inicjatyw pod egidą Kościoła i ich znaczenie dla budzenia i podtrzymywania polskiej tożsamości etnicznej mieszkańców Górnego Śląska. W tej części autorka szczegółowo omówiła dokonania Kościoła katolickiego na niwie wydawniczej i prasowej. Odnieść można wrażenie, że wiek XIX jest nadreprezentowany w tym opisie w stosunku do krótszej, ale zasadniczej z punktu widzenia rozprawy epoki międzywojennej, zwłaszcza w odniesieniu do bibliotek, w mniejszym stopniu prasy i wydawnictw.

Rozdział II dotyczy roli Kościoła katolickiego w programowaniu działalności

⁵ Wątek niemiecki jest obecny w rozprawie w trzech miejscach, tam gdzie autorka mówi o niemieckiej wersji „Gościa Niedzielnego” – „Sonntagsbote”, o bibliotece parafialnej w Katowicach-Załężu oraz gdy wspomina o zakładaniu na Górnym Śląsku bibliotek przez Towarzystwo św. Karola Boromeusza. Zob. B. Warząchowska: *Księgozbiory ...*, s. 53, 89, 221.

⁶ Według spisu powszechnego z 1931 r. województwo śląskie zamieszkiwało 90 545 Niemców (7% ogółu ludności), a w jego części górnośląskiej – 68 535 Niemców (6,1%) – zob. Statystyka Polski. Seria C. – Z. 1a-. Warszawa, 1934-. Z. 54. Województwo śląskie, 1937, s. 20.

wydawniczej, prasowej i bibliotecznej (s. 103-141). Tu, w sposób systematyczny, zhierarchizowany, stosownie do struktury Kościoła katolickiego, autorka zajęła się głównymi dokumentami kościelnymi pośrednio lub bezpośrednio poruszającymi te kwestie. Po długim wstępie poświęconym dokumentom Stolicy Apostolskiej dotyczącym cenzury (od średniowiecza do współczesności, s. 104-115), przeszła do analizy encyklik XIX i XX-wiecznych papieży: Leona XII, Piusa X, Benedykta XV i Piusa XI (1922-1939), wydobywając z nich, a zwłaszcza z encyklik Piusa XI (*Divini illius magistri*⁷, *O kapłaństwie katolickim, Vigilanti cura*⁸) najistotniejsze przemyślenia, zalecenia i przestrogi papieży, zachęty do czytania książek, do zakładania bibliotek, przestrogi przed szkodliwym wpływem książek, prasy i filmów. Naturalną ich konsekwencją były wystąpienia Episkopatu Polski i biskupów diecezjalnych. Słusznie autorka przyjmuje jako cezurę w tym względzie rok 1918, aczkolwiek ciekawe byłoby spojrzenie również na lata wcześniejsze. Wyrazem troski Kościoła hierarchicznego o zdrowie duchowe polskiego ludu były m.in. orędzia, listy pasterskie, uchwały synodu plenarnego z 1936 r., czy powołanie do życia ciał mających na celu ich wcielenie: Komisji Prasowej Konferencji Episkopatu Polski oraz Akcji Katolickiej (1929). W przyszłości warto, aby kontynuatorzy dokonali szczegółowej analizy nauczania poszczególnych biskupów diecezjalnych w odniesieniu do roli książki, prasy i biblioteki. Autorka sięgnęła po jeden nieśląski przykład, głos abpa wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego. Zwróciła uwagę na Śląskie Zjazdy Katolików, na uchwały drukowane w organie diecezji katowickiej – „Wiadomościach Diecezjalnych”, na działalność diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. Wraca do tej problematyki w części IV rozprawy dotyczącej polityki bibliotecznej Kościoła. Tu przypomina początki jej kształtowania przypadające na wiek XIX, akcentując element Kulturkampf oraz trudny dla książki (*Inter arma silent Musae*) czas powstań śląskich i plebiscytu. Tamże autorka wraca do głosów Kościoła lokalnego (Episkopatu i biskupów) na ten temat, ale prawdziwą „perełką” tej części jest opis zasług biskupów Arkadiusza Lisieckiego i Juliusza Bieńka dla rozwoju czytelnictwa i bibliotek na polskim Górnym Śląsku. W świetle podanych tu informacji bp Lisiecki jawi się nam jako jeden z najlepiej obeznanych i zaprawionych w bibliotekarskim rzemiośle polskich biskupów⁹. Nikt go w tym dziele nie prześcignął, aczkolwiek równie wysoko należy cenić zasługi biskupa pomocniczego Bieńka na tym polu (koncepcja wzorcowej biblioteki domowej)¹⁰. Następca bpa Lisieckiego, biskup Stanisław Adamski kontynuował jego dzieło, wydając w 1938 r. rozporządzenie w sprawie bibliotek parafialnych w diecezji katowickiej, przejawiając stałą troskę o promowanie czytelnictwa literatury i prasy katolickiej wśród wiernych oraz stymulując rozwój Księgarni i Drukarni Katolickiej¹¹.

Za jądro pracy należy uznać rozdział III, najobszerniejszy (s. 142-212), w któ-

⁷ O zgubnym wpływie złych książek, pism, gazet i czasopism.

⁸ O filmie (1936).

⁹ Przypomnijmy tylko, że bp Arkadiusz Lisiecki był właścicielem cennej prywatnej biblioteki, w latach 1909-1930 sprawował funkcję prezesa TCL – zob. K. Szymański: *Arkadiusz Lisiecki (1880-1930). Duszpasterz i społecznik*. Katowice 2012, s. 147-178. Zob. też W. Pawłowicz: *Księgozbiory polskiego duchowieństwa katolickiego na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku (do 1939 roku)*. Katowice 2009, s. 249-307.

¹⁰ Zob. B. Warzachowska: *Księgozbiory ...*, s. 37-40, 218.

¹¹ Zob. S. Adamski: *Rozporządzenie w sprawie bibliotek parafialnych w diecezji katowickiej*. „Wiadomości Diecezjalne” 1938, nr 1, s. 8. Zob. też B. Warzachowska: *Księgozbiory ...*, s. 228-230.

rym autorka poddała drobiazgowej analizie piśmiennictwo katolickie omawiane na łamach prasy katolickiej diecezji katowickiej, w tym zarówno jego domniemane pozytywne, jak i negatywne oddziaływanie. Nie jest to wprawdzie kompletna analiza piśmiennictwa katolickiego w języku polskim z okresu międzywojennego, ale z pewnością reprezentatywna z uwagi na miejsce prezentacji (czasopisma katolickie). Podstawą wyboru uczyniono najważniejsze czasopisma diecezjalne („Wiadomości Diecezjalne”, „Gość Niedzielny”, „Głos Misji Wewnętrznej”, „Dzwonek Maryi”). Książki zostały omówione zbiorowo, według tematyki, w podziale na książki zalecane oraz książki szkodliwe. Najczęściej rekomendowane książki były anonsovane w „Wiadomościach Diecezjalnych” (1679) i w „Gościu Niedzielnym” (1237). Analiza statystyczna została ograniczona do miejsca wydania oraz instytucji wydawniczej. Jakościowy charakter ma analiza treściowa. Ukazuje ona preferencje tematyczne, w szczególności dominację, co nie powinno dziwić, literatury religijnej (liturgiczna, homiletyczna, hagiograficzna). Na drugim planie występuje zalecana przez Kościół beletrystyka, literatura historyczna i pedagogiczna. Literatura szkodliwa, inaczej niepolecana wiernym, w opinii czasopism, a zatem w opinii hierarchii kościelnej, to literatura walcząca z Kościołem katolickim jawnie lub skrycie, promująca negatywne wzorce i wartości sprzeczne z nauką Kościoła, sięgająca zgorzseniu, przedstawiająca wywrotowe idee. Prezentowały ją m.in.: literatura żydowska, masońska, bolszewicka, pornograficzna. Władze kościelne nie poprzestawały na powiadamianiu wiernych o obliczach zła w kazaniach i listach pasterskich, ale starały się współpracować z władzą świecką (przykłady okólników MSW, przykłady z innych krajów — Niemiec i Francji). Władze kościelne podejmowały również działania profilaktyczne, polegające na zachęcaniu wiernych do czytania prasy katolickiej, popieraniu rozwoju czasopism parafialnych oraz upowszechnianiu prasy katolickiej w czytelnich TCL.

Ostatni rozdział V pod tytułem „Polityka biblioteczna Kościoła” (s. 213-251) traktuje w swojej głównej części o sprawach bibliotekarskich w nauczaniu Kościoła, w teorii i w praktyce. Wyróżnić tu można trzy podstawowe wątki. Oprócz wspomnianych już głosów biskupów katowickich na temat książki, prasy i biblioteki, autorka zajęła się charakterystyką bibliotek realizujących przesłanie Kościoła bądź współpracujących z nim. Najwięcej miejsca autorka poświęciła, bardzo słusznie, największej sieci polskich bibliotek publicznych na Górnym Śląsku, czyli TCL, ściśle współpracującej z katowickimi biskupami, także przy współtworzeniu bibliotek. Informacyjny charakter ma opis bibliotek tworzonych przez Akcję Katolicką (zagadnienie wymaga dalszych badań), marginalny – charakterystyka bibliotek parafialnych¹², bibliotek towarzystw katolickich¹³ oraz bibliotek duchowieństwa diecezji katowickiej, aczkolwiek w tym ostatnim przypadku wiele uczyniła już We-

¹² Autorka koncentruje się na bibliotekach parafialnych działających w XIX w., w przypadku bibliotek parafialnych z okresu międzywojennego ogranicza się jednak do kilku wybranych przykładów – zob. B. Warząchowska: *Księgozbiory...*, s. 82-90. Trudno nie odmówić autorce słuszności spostrzeżenia, że na Górnym Śląsku znajdowały się one dopiero na etapie rozwoju.

¹³ Najwięcej miejsca poświęca autorka TCL, pomija natomiast biblioteki towarzystw *stricte* katolickich: Sodalicii, Związków Młodzieży Katolickiej Żeńskiej i Męskiej oraz Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej – zob. *Biblioteki oświatowe. Spis na dzień 1 stycznia 1930 r. oraz tablice statystyczne*. Lwów 1932, s. 148-162.

ronika Pawłowicz¹⁴ oraz Jerzy Myszor, który bodajże jako pierwszy podał przybliżoną statystykę bibliotek działających w parafiach diecezji katowickich w okresie międzywojennym¹⁵. Specjalne miejsce (trzeci wątek) zajmuje w rozprawie Warząchowskiej charakterystyka dwóch księgozbiorów: Biblioteki Śląskiego Seminarium Duchownego i Biblioteki Kurii Diecezjalnej.

Rozprawa naukowa ma, albo powinna mieć, coś z klasycznej tragedii greckiej. Powinna mieć wstęp, zawiązanie, rozwinięcie, rozwiązanie akcji i epilog. Wszystkie te elementy można dostrzec w recenzowanej książce, a że koniec wieńczy dzieło, autorka w zakończeniu przedstawiła syntetycznie zawartość oraz najistotniejsze wnioski płynące z rozprawy. Wartość pracy dodatkowo podnosi bogaty aparat informacyjny, ukazujący wielość źródeł w niej wykorzystanych, ogrom faktów i informacji, które autorka musiała przeanalizować. Mam na myśli zwłaszcza niezmiernie bogatą bibliografię (385 źródeł drukowanych, 24 czasopisma, 254 pozycje bibliografii załącznikowej). Funkcjonalność rozprawy wzrasta dzięki dwujęzycznemu (niemiecki, angielski) spisowi treści, tudzież streszczeniom w obu tych językach. Dobrze też się stało, że książkę dopełnia indeks nazwisk, ułatwiając niewątpliwie „nawigację” po niej.

Książka B. Warząchowskiej jest ważnym krokiem w poznaniu i zrozumieniu roli środków przekazu w nauczaniu Kościoła katolickiego, przede wszystkim w wymiarze lokalnym, ograniczonym w rozprawie do diecezji katowickiej. W upowszechnianiu wiary szczególną rolę pełni słowo, a w dzisiejszej epoce środki upowszechniania słowa. Ta oczywista konstatacja wymagała jednak potwierdzenia, tj. lektury dokumentów Kościoła, zapoznania się z jego prasowymi, wydawniczymi i bibliotecznymi inicjatywami oraz z treściami tam zawartymi. Udało się to autorce w pełni, w szczególności udało się odpowiedzieć na pierwsze z pytań zadanych we wstępie recenzji poprzez pokazanie, że książka, prasa, wydawnictwa, biblioteki w diecezji katowickiej pełniły różnorodne funkcje: integracyjne, kulturotwórcze, opiniotwórcze i edukacyjne. Odpowiedź na drugie pytanie, dotyczące roli książki, prasy i instytucji, które założono, że mogłyby upowszechniać wiarę katolicką (biblioteki, wydawnictwa) w kształtowaniu stosunków polsko-niemieckich nie jest oczywista. Więcej zdecydowanie uwagi poświęciła w tym kontekście autorka relacjom państwo-Kościół.

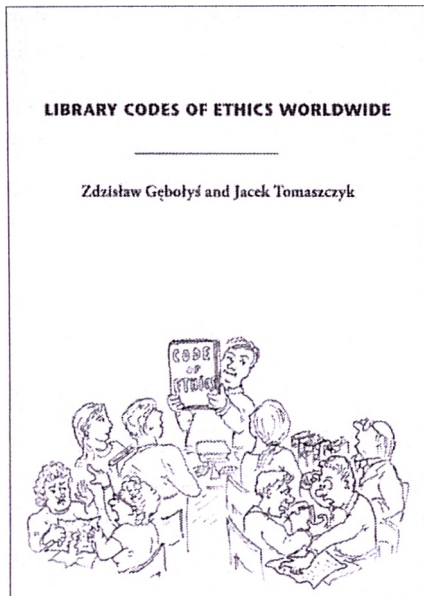
Adresatem książki B. Warząchowskiej jest szerokie grono humanistów, historyków, historyków Kościoła, bibliologów. Praca może stanowić podstawę do dalszych, pogłębionych badań nad książką, bibliotekarstwem i ruchem wydawniczym na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym. Zauważone w pracy drobne niedostatki, w szczególności niepełne wyeksponowanie kwestii stanu bibliotekarstwa kościelnego, czy nadmiar informacji z okresu poprzedzającego cezury rozprawy, nie powinny zniechęcać, ale przeciwnie zachęcać przyszłych badaczy do rozwinięcia tych wątków. Autorka wytyczyła swoim cennym dziełem ku temu prostą drogę.

Zdzisław Gębołyś

Tekst wpłynął do Redakcji 28 lutego 2014 r.

¹⁴ W. Pawłowicz: *Księgozbiory polskiego duchowieństwa katolickiego na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku (do 1939 r.)*. Katowice 2009.

¹⁵ Zob. J. Myszor: *Historia diecezji katowickiej*. Katowice 1999, s. 232-235.



Library Codes of Ethics Worldwide. Anthology = Verhaltensregeln für Bibliothekare im internationalen Kontext. Eine Anthologie. [Ed. by] Zdzisław Gębołyś and Jacek Tomaszczyk. Berlin: Simon Verlag für Bibliothekswissen, 2012, 267 s. ISBN 978-3-940862-29-7.

W 2008 r. w Wydawnictwie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w ramach serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka” ukazała się publikacja *Kodeksy etyki bibliotekarskiej na świecie. Antologia narodowych kodeksów etycznych*. Opracowanie pod redakcją Zdzisława Gębołyśa i Jacka Tomaszczyka, stanowiące rezultat dwuletnich poszukiwań światowych kodeksów o zasięgu ogólnokrajowym, uznane zostało za cenną i wartościową inicjatywę wydawniczą. Doce-

niono pionierski charakter pracy, nigdy wcześniej nie udało się bowiem zgromadzić i opublikować tak bogatego materiału źródłowego w postaci 66 kodeksów z 61 krajów. Umożliwiono w ten sposób podjęcie głębszej refleksji nad problematyką bibliotekarskiej etyki zawodowej na świecie. Jednak wersja językowa antologii spowodowała ograniczenie recepcji tekstów wyłącznie do polskojęzycznego odbiorcy. Zagraniczni badacze tematu mogli skorzystać jedynie z danych źródłowych ułatwiających dotarcie do oryginalnej lub anglojęzycznej wersji kodeksów, ale informacje te niewątpliwie nie mogły stać się wystarczającym środkiem zapewniającym publikacji międzynarodowe grono odbiorców.

Szansę na ogólnoswiatową recepcję zebranych kodeksów daje nowe wydanie antologii *Library Codes of Ethics Worldwide. Anthology = Verhaltensregeln für Bibliothekare im internationalen Kontext. Eine Anthologie*, opublikowane w 2012 r. przez niemieckie wydawnictwo Simon Verlag für Bibliothekswissen. Praca obejmuje 67 kodeksów w wersji anglojęzycznej (kodeks niemiecki został dodatkowo opublikowany w postaci oryginalnej). Redaktorzy – Zdzisław Gębołyś i Jacek Tomaszczyk – wraz z tłumaczami (Natalią Mazureac, Małgorzatą Orzechowską, Sanitą Maleją) podjęli się przekładu wszystkich kodeksów, dla których pierwotną wersją nie był język angielski (wyjątek stanowią kodeksy azjatyckie). Dokonano tego nawet dla tych kodeksów, które miały już angielskie tłumaczenia wydane drukiem, bądź znajdujące się na stronach internetowych narodowych stowarzyszeń bibliotekarskich, ponieważ były one często nieścisłe pod względem językowym, bądź też skrócone w odniesieniu do wersji oryginalnej. Nie wprowadzono jednak żadnych zmian w treści i budowie kodeksów, poprawiono jedynie błędy stylistyczne i ortograficzne. Korekty nie przeprowadzono natomiast w kodeksach krajów, w których językiem urzędowym jest angielski.

Na początku antologii umieszczono dwa teksty od wydawcy, bibliotekoznawcy i bibliotekarki – Elisabeth Simon. W jednostronicowej przedmowie wyjaśniono, że stowarzyszenia bibliotekarskie chcą podkreślić i niejako zabezpieczyć swoją rolę za pomocą kodeksów etyki zawodowej, których naruszenie, chociaż nie powoduje żadnych sankcji prawnych, może prowadzić do surowych konsekwencji zawodowych. Z kolei w rozdziale zatytułowanym *Why we publish this book* Simon odnosi

się m.in. do zagadnienia misji biblioteki, podkreśla konieczność nie tyle zarządzania biblioteką, co jej zorientowania na usługi biblioteczne. Zdaniem wydawcy niezbędna jest zatem większa koncentracja bibliotekarzy na użytkownikach, ponieważ, jak pokazują badania, właśnie w tej sferze pracy istnieje wiele trudności. Stąd też problem etyki bibliotekarskiej staje się częstszym tematem dyskusji zawodowych bibliotekarzy. Autorka tego rozdziału omówiła ponadto najczęściej pojawiające się w kodeksach cele bibliotek i usługi biblioteczne, które mają duży wpływ na wizerunek nowoczesnych instytucji. Należy do nich przede wszystkim swobodny dostęp do informacji. Jednak, jak zauważa Simon, wiele jeszcze pozostaje w tej sferze do zrobienia, istnieje bowiem nadal wiele przeszkód uniemożliwiających swobodny dostęp do informacji, w tym przeszkód natury politycznej. Egzemplifikacją takiej sytuacji jest kodeks mołdawski, w którym zapisano, że wolny dostęp do informacji jest ograniczony, jeśli może zaszkodzić dobru społeczeństwa.

Kolejną akcentowaną w kodeksach wartością jest dostarczanie obiektywnych informacji i zakaz stronniczości. Ogromne znaczenie ma ponadto współpraca, nie tylko w ramach instytucji macierzystej, ale również z innymi bibliotekami i instytucjami. Kodeksy etyki bibliotekarskiej zakazują także rasowych, społecznych i narodowych uprzedzeń. Istotny problem stanowi tutaj kwestia imigrantów oraz zagranicznych studentów, którzy nie są obsługiwani zgodnie z obowiązującymi standardami usług bibliotecznych i informacyjnych. Na zakończenie Elisabeth Simon zaznacza, że kodeksy, wiążące członków grupy zawodowej w odniesieniu do wspólnych celów i zasad, mogą stać się wartością w przyszłości, ponieważ społeczeństwo potrzebuje reguł, a zmiany zachodzące w życiu społecznym i politycznym dotyczą kulturę, a tym samym i biblioteki.

Podobnie jak w polskim wydaniu, zestaw kodeksów poprzedza wstęp autorstwa Zdzisława Gębołysia. Jako pierwsze omówione zostały w nim początki etyki bibliotekarskiej – tu należy zauważyć, że nazwiska pionierów etyki zawodowej bibliotekarzy opatrzone zostały tym razem krótkimi notkami biograficznymi umieszczonymi w przypisach. Kolejno przedstawiono m.in.: wybór i metodę opracowania materiału, organizację tekstu, zawartość antologii, zasięg oddziaływania kodeksów i ich autorstwo, jak również budowę, skład, w tym wartości etyczne oraz aspekty prawne kodeksów. Dodatkowo wyjaśniono zasadę tłumaczenia tekstów oraz kwestię praw autorskich. Wstęp kończy obszerniejsze niż w pierwszym wydaniu podsumowanie, w którym redaktor wskazuje jako potencjalnych odbiorców publikacji nie tylko bibliotekarzy, bibliotekoznawców, pracowników informacji, ale również filozofów, w szczególności etyków. Wyrażono też nadzieję, że opracowanie spotka się z szerokim zainteresowaniem oraz przyczyni się do wnikliwej dyskusji nad problemem akceptowanych i nieakceptowanych standardów i wartości etycznych.

Prezentowane dokumenty mają zasięg ogólnokrajowy i w większości zostały zatwierdzone przez krajowe stowarzyszenia bibliotekarskie. Dwa kodeksy pochodzą z Belgii, gdzie opracowano kodeksy dla różnych grup zawodowych bibliotekarzy: bibliotek publicznych i akademickich.

Porównując liczbę kodeksów i krajów z wydaniem poprzednim można początkowo odnieść wrażenie, że zwiększyła się przede wszystkim liczba krajów. Jednak zmian jest znacznie więcej. Przede wszystkim antologię poszerzono o nowe kodeksy: Albanii, Katalonii, Republiki Kirgistanu, Malty, Rumunii, Turcji, Ugandy. Tym razem nie uwzględniono nieobowiązujących już kodeksów: amerykańskie-

go z 1938 r., pierwszego brytyjskiego oraz kubańskiego – jego miejsce zajął nowy z 2003 r. Ponadto, jak zaznaczono we wstępie, nie wzięto pod uwagę projektów kodeksów ponieważ ich uchwalenie trwa niejednokrotnie wiele lat, a ostateczna wersja często różni się od początkowej. Stąd też brak w nowej antologii kodeksu słowackiego oraz polskiego projektu wstępnego z 1990 r. W nowym wydaniu nie znalazł się również *Regulamin Komisji Etyki Stowarzyszenia Bibliotekarzy Litewskich* oraz szwedzka *Etyka zawodowa specjalistów informacji*. Natomiast *Wskazówki etyczne dla bibliotekarzy i pracowników bibliotek w norweskich bibliotekach naukowo-technicznych* zostały zastąpione *Wskazówkami etyki zawodowej dla pracowników bibliotek*.

Spośród nowych kodeksów warto zwrócić uwagę na obecność kodeksu katalońskiego, przyjętego w 2004 r. Jest to jedyny kodeks, który swoim zasięgiem nie obejmuje wprawdzie całego kraju, ale został ujęty w omawianym opracowaniu ze względu na bardzo szeroką autonomię Katalonii oraz brak obowiązującego kodeksu bibliotekarzy w Hiszpanii.

Odnotować należy także kodeks Republiki Kirgistanu, ponieważ w poprzednim wydaniu nie znalazł się żaden kodeks etyki bibliotekarzy z byłych republik azjatyckich Związku Radzieckiego. Nie sposób pominąć bardzo obszernego kodeksu Ugandy, w którym szczegółowo wyjaśniono szereg kwestii etycznych, takich jak: odpowiedzialność, obowiązki i wykonywanie zawodu, relacje i obowiązki wobec użytkowników i pozostałych pracowników bibliotek oraz relacje z dostawcami usług bibliotecznych i wydawcami.

Zasadniczą różnicą między oboma wydaniem jest zastosowany układ kodeksów, które tym razem uporządkowane zostały alfabetycznie według nazw krajów. Jest to niewątpliwie bardzo korzystna zmiana, zastosowany porządek zdecydowanie ułatwia czytelnikowi wyszukiwanie tekstów. Poprzednio użyty system kontynentalny budził wiele wątpliwości, szczególnie w odniesieniu do krajów leżących na pograniczach językowych i kulturowych.

Wartościowym dopełnieniem pracy jest obszerna bibliografia, zestawiona w kilku częściach. Składają się na nią wykazy kodeksów: dostępnych w Internecie, opublikowanych tradycyjnie, jak również niedostępnych ani w Internecie, ani w druku oraz spis światowych opracowań dotyczących etyki bibliotekarskiej. Należy podkreślić, że bibliografia przedmiotowa została wzbogacona zarówno o nowe pozycje, które ukazały się od czasu wydania pierwszej antologii, jak i o publikacje wcześniejsze, w tym kilka opracowań polskich.

Całość omawianej publikacji została starannie przygotowana pod względem edytorskim. Jest to szczególnie widoczne na przykładzie wstępu, gdzie dla poszczególnych zagadnień wyodrębniono osobne akapity. Zrezygnowano z umieszczonych w pierwszym wydaniu tablic ilustrujących porównania kodeksów pod względem cech formalnych i treściowych, dzięki czemu całość tekstu zyskała większą przejrzystość. Kolejnym atutem pracy jest ponadto mniejszy, wygodniejszy format. Jedynym niedociągnięciem, jakie można wskazać, jest brak odpowiedniego wyróżnienia w druku bibliografii przedmiotowej, wskutek czego czytelnik odnosi wrażenie, że wszystkie wymienione tam publikacje odnoszą się do poprzednio umieszczonego wykazu kodeksów niedostępnych w Internecie oraz w druku.

Wydanie antologii w języku angielskim należy uznać za ważne wydarzenie wydawnicze. Już pierwsze wydanie miało bardzo dużą wartość naukową. Zebrane kodeksy stanowią jedyny kompletny materiał źródłowy obrazujący aktualny

stan bibliotekarskiej etyki zawodowej na całym świecie. Dzięki anglojęzycznym treściom publikacja niewątpliwie trafi do szerszego grona odbiorców i być może, zgodnie z życzeniem redaktorów, oprócz bibliotekoznawców zainteresuje także etyków. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że jest ona doskonałym środkiem promocji osiągnięć naukowych polskich bibliotekoznawców. Docenić należy nie tylko wysiłki związane z gromadzeniem dokumentów, ale również imponujący wkład translatorski redaktorów.

Reasumując, prezentowana praca jest publikacją o dużej wartości źródłowej, dokumentacyjnej i informacyjnej, a tym samym ważną i potrzebną dla wszystkich podejmujących w swoich badaniach tematykę etyki ogólnej, etyki bibliotekarzy oraz działalności narodowych stowarzyszeń bibliotekarskich.

Ewa Olszowy
Biblioteka Teologiczna
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Tekst wpłynął do Redakcji 12 lutego 2014 r.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Zagadnienie tożsamości w odniesieniu do bibliotek i zawodu bibliotekarza dominuje w rozważaniach autorów kolejnego, ósmego tomu serii „Prace Zakładu Bibliotekoznawstwa IINiSB UW” (Pugacewicz, Zybert, red., 2013) zatytułowanego *Biblioteki, tożsamość, kultura*. „Dla potrzeb tego tomu szczególnie bliskie i przydatne są rozważania dotyczące tożsamości organizacji, przez którą rozumie się zbiór znaków szczególnych, obejmujących atrybuty fizyczne oraz dotyczące zachowań organizacyjnych, składające się na własny obraz, wykreowany przez organizację. W kontekście tego przekazu wizerunek stanowić będzie percepcję tożsamości przez otoczenie” (s. 8). Problematyka tożsamości zawodu bibliotekarza oraz bibliotek jako instytucji kultury została podjęta m.in. w artykule Doroty Grabowskiej o zmianach w publicznych bibliotekach dziecięcych w Polsce pod wpływem wybranych nurtów w kulturze i Dariusza Grygrowskiego o poszukiwaniu tożsamości bibliotek i zawodu bibliotekarza w świetle zapisów prawa bibliotecznego. Z kolei zagadnienia dotyczące działalności bibliotek na rzecz tożsamości współczesnego człowieka zostały podkreślone m.in. w tekście Małgorzaty Kisilowskiej o zaangażowaniu bibliotek publicznych w kształtowanie zdrowego stylu życia. Tom kończy artykuł Elżbiety Barbary Zybert opisujący znaczący rozwój bibliotekarstwa w Korei Południowej, który sprzyja pielęgnowaniu poczucia tożsamości narodowej oraz podtrzymywaniu wizerunku kraju, jako nowoczesnego nie tylko pod względem technologicznym i gospodarczym, ale także edukacyjnym i kulturalnym.

Obszerny zbiór artykułów zatytułowany *Współczesne oblicza komunikacji i informacji. Problemy, badania, hipotezy* (Głowacka, Kowalska, Krysiński, red. 2014) prezentuje poglądy i badania dotyczące roli człowieka w świecie współczesnych technologii komunikacyjno-informacyjnych oraz relacji komunikacyjnych. Teksty reprezentujące różne środowiska badawcze i różne dyscypliny naukowe zostały pogrupowane w sześciu częściach. W części pierwszej przedstawiono filozoficzne i kognitywne ujęcie badań komunikacji (m.in. artykuł Włodzisława Ducha *Komunikacja jako rezonans między mózgiami*), część drugą, poświęconą językowi mediów otwiera artykuł Ewy Szczęsnej *Problem znaczenia w nowych mediach – uwagi na marginesie sztuki digitalnej*. Wykorzystanie nowoczesnych mediów przez instytucje kultury stanowi tematykę części trzeciej (np. tekst Adriana Uljasza *Internet a tradycyjne uczestnictwo w kulturze. Polska sztuka teatralna w przestrzeni wirtualnej*). Charakter informatologiczny i bibliotekoznawczy mają artykuły części czwartej, poświęconej sieciowym systemom informacyjnym oraz piątej – poświęconej użytkownikom informacji (m.in. artykuły Artura Machlarza *Nadinformatywność systemów informacyjnych* i Gabrieli Meinardi *Information literacy jako narzędzie w nowej kulturze nauczania języków obcych*). Część szóstą, dotyczącą komunikacji wewnętrznej, reprezentuje m.in. tekst Tadeusza Wojewódzkiego *Komunikacja wiedzy: efektywność i problemowa relewancja*.

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego zorganizowała w kwietniu 2012 r. środowiskową sesję zatytułowaną *Rola ośrodków informacji naukowej bibliotek naukowych w nabywaniu i kształtowaniu umiejętności informacyjnych*, której celem była wymiana poglądów i doświadczeń dotyczących edukacji informacyjnej określonej także jako kształcenie umiejętności informacyjnych czy *information literacy* (Ziarkowski, red., 2013). Uczestnikami sesji byli przedstawiciele bibliotek akademickich wchodzących w skład Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek. W referatach omówiono m.in. standardy edukacji informacyjnej (Agnieszka Bajda), przedstawiono wyniki analizy kompetencji informacyjnych przeprowadzonej wśród użytkowników Biblioteki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego (Magdalena Kosmalska), a także wyniki analizy zastosowania stron domowych wybranych bibliotek jako pomocy w dotarciu do zasobów ukrytego Internetu (Aleksandra Szpunar, Sylwia Matejek). Referat *Edukacja informacyjna w bibliotece naukowej* wygłosiła Ewa Rozkosz z Biblioteki Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu, specjalizująca się w zakresie edukacji informacyjnej.

Wydana w serii <Biblioteczka "Poradnika Bibliotekarza"> książka Agaty Arkabus *Mam 6 lat i gonię świat. Poradnik dla bibliotekarzy i nauczycieli bibliotekarzy* (Arkabus, 2014) może stać się przydatna dla bibliotekarzy w sytuacji rozpoczynania edukacji szkolnej przez dzieci sześciolatnie. Autorka nakreśliła charakterystykę psychofizyczną dziecka sześciolatniego, opisała jego role społeczne, problematykę dojrzałości szkolnej. Scharakteryzowała literaturę adresowaną do sześciolatków oraz ukazała sposoby na uczynienie biblioteki miejscem przyjaznym i atrakcyjnym dla młodego czytelnika, a także dostarczającym mu potrzebnych informacji. Uzupełnieniem przedstawianych zagadnień są przykładowe scenariusze zajęć dla dzieci sześciolatków.

Celem obszernej rozprawy Anety Firlej-Buzon *Druki ulotne i okolicznościowe jako źródła do badań dziejów i kultury Dolnego Śląska lat 1945 – 1956* (Firlej-Buzon, 2013), stało się rozpoznanie, zbadanie i opisanie zasobu druków ulotnych i okoliczności-

ciowych wytworzonych na Dolnym Śląsku w latach 1945-1956 oraz ukazanie ich faktograficznego bogactwa i odniesień do wielu aspektów życia kulturalnego, społecznego, politycznego regionu. W rozdziale pierwszym autorka omówiła znaczenie druków ulotnych i okolicznościowych w badaniach naukowych, kierunki rozwoju zainteresowania tymi materiałami w Polsce i za granicą. Rozdział drugi został poświęcony najcenniejszym i najstarszym publikacjom efemerycznym w zbiorach polskich bibliotek naukowych. W trzecim, najobszerniejszym rozdziale zostały scharakteryzowane biblioteczne i archiwalne kolekcje druków ulotnych i okolicznościowych, wytworzone na Dolnym Śląsku w latach 1945-1956. W rozdziale czwartym przedstawiono typologie i klasyfikacje opisywanych zasobów. Przykład wykorzystania druków ulotnych do analizy życia społecznego Dolnego Śląska stanowi rozdział ostatni, w którym autorka prześledziła „...natężenie i różnorodność starań podejmowanych w trosce o życie kulturalne osiedlających się w regionie osób. Nie dziwi tu, udokumentowany drukami ulotnymi, aktywny udział środowiska ludzi książki w transmisji dóbr kultury materialnej i niematerialnej na Ziemi Zachodnie” (s. 338).

Rozważania Andrzeja Drózdza zatytułowane *Epitafia i wyrocznie. Szkice o początkach pisma i książki w starożytnej Grecji* (Drózdź, 2013) koncentrują się wokół skutków psychologicznych i społecznych przyjęcia przez Greków pisma alfabetycznego. „W warstwie faktograficznej niniejsza praca ma charakter popularyzatorski, gdyż przybliży poglądy archeologów, antropologów, historyków i filologów klasycznych, badających dzieje starożytnej Grecji. Z punktu widzenia autora szczególnie istotne znaczenie ma wybór tematu, sposób jego ujęcia oraz przeprowadzone interpretacje, służące budowaniu przesłanek dla antropologii pisma i książki” (s. 13). Autor rekonstruuje początki greckiego pisma alfabetycznego. Przedstawia hipotetyczne lokalizacje zapożyczenia liter fenickich oraz opisuje zastosowanie greckiego pisma alfabetycznego w okresie archaicznym. Najwięcej miejsca autor poświęca wykorzystaniu pisma w wyroczniach słownych i w ceremoniach funeralnych (epitafia), uważając je za najważniejsze czynniki antropologiczne w procesie przyswajania kultury słowa pisanego. Pierwsze próby autorefleksji, nazwania, opisanie i zrozumienia wynalazku pisma przez Greków zostały przedstawione w rozdziale *Herodot i Arystofanes świadkami alfabetyzacji Greków*.

Praca Agnieszki Bakalarz *Chromatografia w badaniu książki zabytkowej* (Bakalarz, 2013) stanowi próbę wprowadzenia chromatografii do praktyki konserwatorskiej zabytkowego materiału bibliotecznego. W publikacji przedstawiono technologię i materiałoznawstwo zabytkowego papieru czerpanego, opisano naturalne procesy jego starzenia się, a także mechanizmy fizykochemicznych przemian składników zabytkowego papieru. Najwięcej miejsca autorka poświęciła opisowi technik i analiz chromatograficznych w zastosowaniu do zabytkowego papieru i książki. W zamykającej publikację konkluzji autorka stwierdza, że techniki chromatograficzne mogłyby służyć jako podstawowe narzędzie badawcze w pracy konserwatorskiej. „Znajomość mechanizmu starzenia się papieru, wywołanego procesami chemicznymi zachodzącymi nie tylko w celulozie, lecz także w substancjach pomocniczych, umożliwi podjęcie trafnej decyzji dotyczącej zakresu i metody ingerencji konserwatorskiej” (s. 67).

Nieco zapomnianą postać wybitnego człowieka baroku – bibliofila, poetę, mecenasa, donatora, budowniczego świątyń, księdza Grzegorza Jana Zdziewojskie-

go, przywołuje Jan Rodak w książce *Tolle lege. Ze studiów nad dawną książką* (Rodak, 2013). Jego osobie i działalności autor poświęcił wiele publikacji, w tym książkę opartą na rozprawie doktorskiej *Grzegorz Jan Zdziewojski z Łasku. Człowiek – dzieło – recepcja. Studium biograficzne* (Katowice 2010). W prezentowanym zbiorze tekstów znalazły się m.in.: opis dzieła Andrzeja Komonieckiego *Chronografia albo Dziejopis żywiecki* w kontekście powstawania legendy o Zdziewojskim, szkice o pamiątkach po nim zdziewoianicach w zbiorach Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach (pochodzące z fundacji Zdziewojskiego księgi cechowe) oraz w zbiorach Biblioteki i Uniwersytetu Jagiellońskiego (ufundowane przez Zdziewojskiego księgi promocyjne i wykładowe), a także rozważania o okolicznościach śmierci Jana Grzegorza Zdziewojskiego w świetle dokumentów z epoki.

Obchodzonemu w 2013 r. jubileuszowi dziewięćdziesięciolecia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Miechowie towarzyszyła publikacja Marii Słuszniaak *Kartki z dziejów książki w Miechowie* (Słuszniaak, 2013). Historia i współczesność powołanej w 1923 r. Biblioteki Publicznej w Miechowie została pokazana na szerszym tle dziejów książki, księgarstwa i bibliotek na ziemi miechowskiej. W 1923 r. w Miechowie została powołana przez Sejmik Powiatowy pierwsza samorządowa wypożyczalnia książek, która wkrótce dysponowała piętnastoma bibliotekami ruchomymi. Jak napisał we wstępnych rozważaniach Jacek Wojciechowski, biblioteka miała szczęście do kompetentnych i sprawnych dyrektorów. Należała do nich Maria Fihel, której imię nosi obecnie biblioteka. W ostatnim rozdziale publikacji *Biblioteka w Miechowie zmienia oblicze* zostały przedstawione najnowsze dokonania miechowskiej biblioteki w zakresie komputeryzacji, działalności regionalistycznej, kulturotwórczej, badawczej i wydawniczej.

Nieco dłuższą, bo studziesięcioletnią tradycją może poszczycić się Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy. Powstała w 1903 r. jako Bromberger Stadtbibliothek, biblioteka publiczna o charakterze naukowym, w 1920 r. stała się biblioteką polską. W pracy zbiorowej *Od inkunabułów do e-booków. Bydgoska księżnica 1903-2013 (Od inkunabułów..., 2013)* przedstawiono historię biblioteki i filii bibliotecznych. Zaprezentowano także księgozbiór: zbiory specjalne, czasopisma, regionalia, skarby biblioteki, na które składają się pierwodruki, autografy, wydania niestandardowe, dary. W jednym z artykułów została ukazana bogata działalność promocyjna i kulturalna Książnicy Bydgoskiej na tle działań innych instytucji kultury w mieście.

Ciekawy, chociaż dotąd mało zbadany okres historii książki w Polsce przedstawił Ryszard Nowicki w publikacji *Powojenna ochrona zbiorów bibliotecznych w Polsce w latach 1944-1955. Wybór źródeł* (Nowicki, 2013). Wybrane dokumenty obrazują działania i prace związane z ratowaniem i ochroną księgozbiorów w latach 1944-1955. W pierwszej części wyboru zostały zamieszczone w układzie chronologicznym akty prawne. W części drugiej *Działalność terenowa* przedstawiono różnorodny materiał źródłowy, drukowany i rękopiśmienny (zarządzenia, okólniki, pisma urzędowe, sprawozdania, relacje, teksty publicystyczne, wspomnienia) ilustrujący różnorodne problemy i trudności towarzyszące ratowaniu i ochronie zbiorów na terenie całego kraju w trudnym okresie w powojennej Polsce. Większość opublikowanych źródeł pochodzi z pierwszego, najciekawszego okresu, z lat 1945-1946, kiedy to decydowały się losy licznych księgozbiorów, tzw. opuszczonych lub porzuconych.

KSIĄŻKI OMÓWIONE

- Arkabus, Agata (2014). *Mam 6 lat i gonię świat. Poradnik dla bibliotekarzy i nauczycieli bibliotekarzy pracujących z sześciolatkami*. Warszawa: Wydaw. SBP, 85 s., il. Biblioteczka „Poradnika Bibliotekarza”; 21. ISBN 978-83-64203-17-6.
- Bakalarz, Agnieszka (2013). *Chromatografia w badaniu książki zabytkowej*. Katowice: Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 78 s., il. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; nr 3093. ISBN 978-83-226-2227-8.
- Drózd, Andrzej (2013). *Epitafia i wyrocznie. Szkice o początkach pisma i książki w starożytnej Grecji*. Kraków: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 137 s., il. Prace Monograficzne – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; nr 672. ISBN 978-83-7271-831-0.
- Firlej-Buzon, Aneta (2013). *Druki ulotne i okolicznościowe jako źródła do badań dziejów i kultury Dolnego Śląska lat 1945 – 1956*. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, 388 s., il. Acta Universitatis Wratislaviensis; nr 3495. ISBN 978-83-229-3258-2.
- Głowacka, Ewa; Kowalska, Małgorzata; Krysiński, Przemysław, red. (2014). *Współczesne oblicza komunikacji i informacji. Problemy, badania, hipotezy*. Toruń: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 484 s., il. ISBN 978-83-231-3175-5.
- Nowicki, Ryszard (2013). *Powojenna ochrona zbiorów bibliotecznych w Polsce w latach 1944-1955. Wybór źródeł*. Bydgoszcz: Wydaw. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, 175 s. ISBN 978-83-7096-934-9.
- Od inkunabułów do e-booków. Bydgoska księżnica 1903-2013*. [oprac. zespół Adam Doman et al.] (2013). Bydgoszcz: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. Witolda Bełzy; Wydaw. Koronis, 205 s., [16] s. tabl., il. ISBN 978-83-85979-16-6.
- Pugacewicz, Iwona H., Zybort, Elżbieta Barbara, red. (2013). *Biblioteki, tożsamość, kultura*. Warszawa: Wydaw. SBP, 215 s., il. Prace Zakładu Bibliotekoznawstwa IINiSB UW; t. 8. Nauka, Dydaktyka, Praktyka; nr 143. ISBN 978-83-61464-91-4.
- Rodak, Jan (2013). *Tolle lege. Ze studiów nad dawną książką*. Katowice: Biblioteka Śląska, 189 s., il. Folia Scientia Bibliothecae Silesianae; vol. 12. ISBN 978-83-60209-93-6.
- Słusznia, Maria (2013). *Kartki z dziejów książki w Miechowie*. Miechów: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Fihel, 94 s., il. ISBN 978-83-937400-0-0.
- Ziarkowski Daniel, red. (2013). *Rola ośrodków informacji naukowej bibliotek naukowych w nabywaniu i kształtowaniu umiejętności informacyjnych. Materiały z sesji środowiskowej zorganizowanej przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Szczecińskiego*. Szczecin, 27.04.2012. Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, 64 s., il. Seria Bibliotekarza Zachodniopomorskiego; t. 12. ISBN 978-83-87879-98-3.

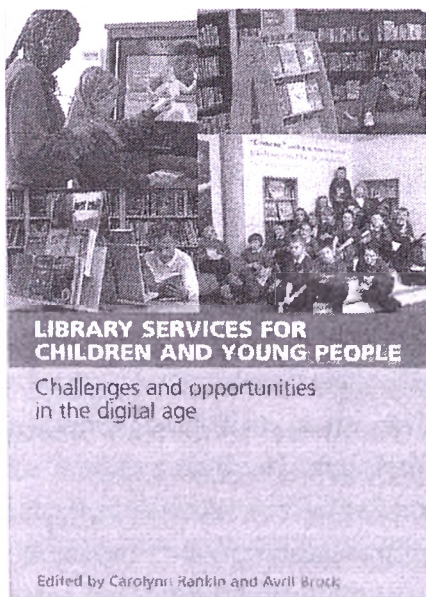
Barbara Koryś

Tekst wpłynął do Redakcji 15 maja 2014 r.

Z LEKTUR ZAGRANICZNYCH

Na niemały rozrzut terytorialny oraz tematyczny sygnalizowanych tym razem książek, nakłada się jeszcze duże zróżnicowanie jakościowe. Bo w ogóle tak właśnie jest. W naszych oraz w zagranicznych publikacjach branżowych, tak drukowanych jak też elektronicznych, zdecydowanie za dużo serwuje się bylejakości. I to jest prawidłowość, którą trudno zignorować całkowicie.

Szczególnie kłopotliwe są zawsze tomy zbiorowe, gdzie wypowiedzi ciekawe sąsiadują z banałami oraz z mizериą. W czytaniu można omijać dyrdymały, a w recenzowaniu? Nie mam klarownej opinii. Tymczasem nadmiernie często osoby, figurujące jako redaktorzy tomów, kwalifikują teksty do druku bez czytania, w kolejności podyktowanej przez listonosza. W rodzimych publikacjach inb też takie praktyki bywają. Trudno je przemilczać.



MAŁOLATY W BIBLIOTEKACH [****]

Library services for children and young people. Challenges and opportunities in the digital age. Red. Carolyn Rankin, Avril Brock. London: Facet Publishing, 2012, 248 s. ISBN 978-1-85604-712-8.

Nawet w najlepszych z tych wieloautorskich tomów jest kilka tekstów banalnych i pustych. Większość jednak zawiera produktywne uwagi na temat funkcjonowania bibliotek publicznych i szkolnych, nastawionych na obsługę młodzieży i dzieci. Dominuje zaś perspektywa angielska, gdzie akurat biblioteki szkolne nie są najlepsze – 20% funkcjonuje tylko w czasie lekcji, większość poprzestaje na wypożyczaniu książek, natomiast

blisko 30% uczniów w ogóle z nich nie korzysta – ale jest też jeden tekst z Australii.

Angielskie biblioteki szkolne nie tworzą żadnego systemu, toteż są kształtowane według fantazji dyrektorów szkół. Nic dziwnego, że wiele jest marnych. Tak było i dawniej – co zapamiętałem z własnego dzieciństwa. Najwyraźniej więc zmieniło się niewiele.

Znacznie wyżej i zgodniej oceniają autorzy tamtejsze biblioteki publiczne, ale nikt nie wspomina o łączeniu ich ze szkolnymi. Przeciwnie: panuje opinia, że jakkolwiek biblioteki szkolne obsługują tę samą (częściowo) publiczność, to jednak w oczywistym przedłużeniu edukacji, więc przez instruowanie oraz dopełnianie lekcji. Natomiast publiczne powinny być ukierunkowane wielozadaniowo, szeroko, też wprawdzie wspierając naukę, ale **nie wyłącznie**, no i nastawiają się także na podbudowanie edukacji nieformalnej.

W przeciwieństwie do powszechnej jeremiady, w tomie przeważa pogląd, że wśród małolatów nie ma awersji do czytania. Z tamtejszych badań wynika, że tylko 10% angielskich dzieci od książek ucieka, podczas gdy 30% **bardzo** lubi czytać. I chociaż z wiekiem ten odsetek nieco maleje, to atmosfera dla czytania nie jest zła.

Co trzeba wykorzystać i połączyć z **równoległą** ofertą sieciową, bo to są dwie formy, które uzupełniają się wzajemnie, mimo że są różne. Wśród argumentów na ten temat dominuje percepcyjny, który i ja powtarzam od lat: czytanie z druku jest linearne, zaś odbiór z monitora jest symultaniczny, więc treści oraz naddania układają się inaczej. Natomiast łączny efekt jest dobry, toteż biblioteki muszą dbać o jedno i drugie, tworząc do korzystania dogodne warunki. I na to wygląda, że dbają. Stopniem odczytania i wynikami w nauce, użytkownicy bibliotek biją na głowę tych, którzy od bibliotek stronią. A w ślad za tym znacznie wyższy jest ich poziom intelektualny.

Wszyscy (również autorka z Australii) zgadzają się też, że o jakości czytelnictwa dzieci w znacznym stopniu decydują rodzice – stąd sugestie oraz przykłady bibliotecznych programów rodzinnych: dla dzieci i rodziców razem. Sporo tego jest. W Anglii. U nas raczej nie.

Generalnie zaś uwaga autorów skupiła się głównie na dostosowaniu bibliotek do gustów i oczekiwań małych dzieci. No bo te szkolne oraz te publiczne, w sumie powinny być **inne** niż reszta: ani domowe, ani instytucjonalne, lecz tak zwane „trzecie miejsca”. Przystosowane do nauki, do myślenia, oraz do zabawy – możliwie komfortowe i przyjazne. Oferujące bogatą **różnorodność**. A tam gdzie możliwe, wsparte pomysłami samych zainteresowanych. Że niby nic o nich bez nich.

Muszą być wielosemiotyczne i omnitematyczne, serwując w każdy dostępny sposób to wszystko, co wytworzył dla nich globalny świat – powinny zatem kierować się życzeniami publiczności, a nie tylko „zawodowym” wyobrażeniem tych życzeń. Oraz realizując rozbudowane programy ponadusługowe, na co w Anglii (w Australii – lokalnie) przeznaczają się znaczne środki. Chodzi o to, żeby książki, czasopisma i wszelkie publikacje cyfrowe – szukały swoich odbiorców, a nie odwrotnie. Oraz żeby odbiór treści z druku, z sieci, z mediów, był krytyczny i produktywny, jak również: żeby biblioteki uchodziły za instytucje przyjazne i użyteczne. To niby niedużo, ale też niemało.

Nikt nie sugeruje, że to można osiągnąć bez trudu, ale autorskie nastawienia są zgodnie optymistyczne i kreatywne. Ewentualnie z wyjątkiem doświadczeń australijskich, bo autorka narzeka na niedobór wykwalifikowanego personelu w bibliotekach dla dzieci, oraz na nieskuteczną promocję biblioteczną – a sytuacja jest trudna. Dzieci jest tam dużo, bo to aż 1/3 całej populacji, w dodatku wieloetnicznych, z multikulturowym (imigranci) osadzeniem. Stąd różnorodne programy biblioteczne, adresowane do rozmaitych zbiorowości, a nastawione także na młodzież trudną. Są też specjalne oferty dla dzieci aborygenów, ale to raptem 2,5% całej populacji, więc wygląda raczej na chwyt propagandowy.

Mimo wszystko, widać sporo pomysłów na nowoczesną ofertę dla dzieci – szeroko realizowanych. Atmosfery zniechęcenia i opadających rąk nie zauważyłem.

Z PRAKTYKI BIBLIOTEK UCZELNIANYCH [***]

Emerging practices in science and technology librarianship. Red. Amy L. Besnoy. Abingdon: Routledge, 2011/2013, 235 s. ISBN 978-0-415-84735-3.

W zupełnie innych proporcjach jakościowych prezentuje się sygnalizowany tu tom amerykański (jeden tekst jest z Kanady), mianowicie przeważają wypowiedzi nijakie, puste lub marne. Te zwłaszcza, które powołują się na rzekome badania, bo do praw-

Emerging Practices in Science and Technology Librarianship

Edited by
Amy L. Besnoy

dziwych badań mają się jak serwatka do rosółu. U nas też tak często bywa. W każdym razie osoba redagująca mogła bez szkody zredukować całość przynajmniej o połowę.

Jednak pozostałe teksty mają swoją wartość, odnoszą się bowiem do aktualnego funkcjonowania bibliotek uniwersyteckich. I co przy tym ważne: przywołują doświadczenia praktyczne, bowiem autorami są głównie bibliotekarze.

Nade wszystko zwraca uwagę świetny tekst Kay Cunningham z biblioteki niewielkiego uniwersytetu Chrystian Brothers w Memphis. Autorka rzeczowo, z doskonałą znajomością sprawy, opisuje proces digitalizacji biblioteki. Z rozmaitymi pułapkami, z nieoczekiwanymi kosztami, oraz oczywiście – z pożytkami, do

których jednak dochodzi się trudniej niż trudno. To jest szokujący rozbrat z tromtadrackimi enuncjacjami teoretyków i pseudopraktyków, którymi zalane jest piśmiennictwo inb.

Autorka pisze bez ogródek: koszty są ogromne i stale rosną, bo technologia zmienia się nieustannie i kosztochłonnym modernizacjom nie ma końca. Poza tym ani publiczność, ani koncepcjoniści, nie mają zielonego pojęcia, ile kosztują same programy elektroniczne, oraz materiały z sieci, a ceny tego wszystkiego rosną w zastraszającym tempie. Na to zaś nakładają się jeszcze rozmaite koszty pośrednie, ujawniane dopiero w trakcie eksploatacji.

Przejmowane technologie automatyzują procesy proste, ale wymagają za to wykwalifikowanego personelu, którego brakuje, oraz stałego uzupełniania zawodowej wiedzy. To również kosztuje. Poza tym trzeba też wdrażać i przysposabiać od nowa publiczność, a to także nie robi się samo.

Stopień komplikacji ilustruje digitalizacja czasopism, która zamiast obniżyć wydatki, zwiększyła je wielokrotnie i dodatkowo wprowadziła rozległy rejestr restrikcji w użytkowaniu. Zróznicowane, a często perfidne postanowienia licencyjne, czynią z prostych usług procesy zdumiewająco powikłane.

Oczywiście nie ma innej drogi, jak tylko brnąć dalej w digitalizację. Innowacyjność bowiem nie jest dobra ani zła, ale po prostu konieczna, natomiast kosztowniejsza niż wyobrażenia o niej. Mało kto wie, jak to jest naprawdę, dlatego opowiada się bajki.

Zdaniem autorki, na szczeblu zarządzania główną biblioteką uczelni należy zmodyfikować punkt widzenia. Trzeba mianowicie bacznie śledzić rozwój komunikacyjnej technologii, żeby wdrażać co trzeba, ale ani za wcześnie, ani za późno. To jest balans trudny, jednak konieczny. Jednocześnie zaś trzeba bibliotekę własną (w tym uniwersyteckie nie mają bibliotecznej sieci) obserwować holistycznie, w ujęciu całościowym: żeby nie popadać w innowacyjną wybiórczość.

W innym tekście dwójka autorów z bibliotek dwóch (też niewielkich) uniwersytetów w Północnej Karolinie, dzieli się doświadczeniami z praktyki zajęć z obszaru *Information Literacy*. Twierdzą mianowicie, że standardowa nauka korzystania z informacji jest nieskuteczna, jeżeli w programie nie uwzględni się (a nikt tego nie robi!) opisu **generowania** informacji. Nie ma bowiem innego sposobu na uświadomienie różnic między informacją recenzowaną a swobodną, komercyjną a niekomercyjną, oraz wiarygodną i niewiarygodną. Dla studentów to jest jedno ciasto.

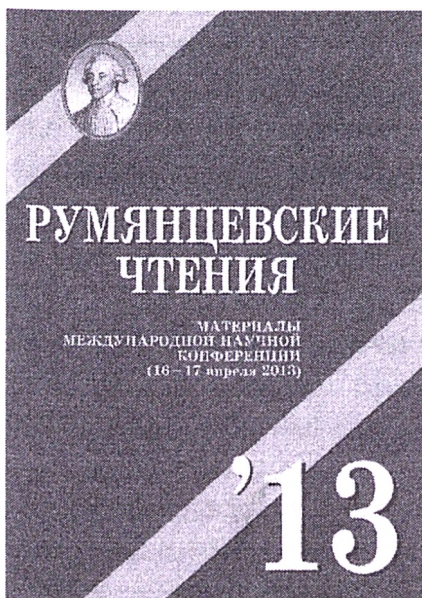
Zabiegiem równie koniecznym jest uświadomienie **kosztów** informacji, o których nie wiedzą nic ani studenci, ani pracownicy nauki, ani teoretycy informacji naukowej. Informacja jest towarem bardzo droгим i objaśnienie, ile naprawdę kosztuje, stanowi dla wszystkich szok. W Internecie darmowe bywa samo wyszukiwanie, ale już pozyskanie materiału, który jest coś wart, wymaga wysokich opłat. I biblioteki płacą, a użytkownik nie. No więc powinien o tym wiedzieć.

Trzeba bezwzględnie powiadamiać wszystkich o cenach i kosztach, bo to stawia biblioteki w całkowicie innym, szerzej nieznanym świetle. Opowieści, że „wszystko jest w sieci” snują tylko ci, którzy nigdy nie próbowali dostać się do tego „wszystkiego”, więc nie wiedzą za ile. Wygląda na to, że takich jest wielu.

Narzekania na trudną współpracę uniwersyteckich bibliotek z pracownikami nauki należą wszędzie do powszechnego rytuału, przy czym obie strony obwiniają się wzajemnie o mnożenie barier. Tymczasem w tym tomie jest kilka przykładów akurat pozytywnych. Przy rozmaitych uczelnianych programach edukacji interdyscyplinarnej, konsultacyjne wsparcie bibliotek – ze względu na ich uniwersalny charakter – spotyka się tu i ówdzie z akceptacją wykładowców oraz studentów. Trzeba tylko energicznie się do tego wkręcić. Ma to szersze znaczenie, szczególnie tam, gdzie obok bibliotek funkcjonują odrębne uczelniane ośrodki informacji: te w praktyce doradczej sprawdzają się znacznie gorzej.

W tym kontekście interesujące wydało mi się doniesienie z biblioteki Berkeley University. Otóż powołano tam do życia wydziałowy, powtarzalny kurs dwusemestralny studiów środowiskowych, mających charakter mocno elastyczny, swobodny (tekst jest napisany fatalnie i nie zawsze wiadomo o co chodzi) – z pełnoprawnym udziałem biblioteki jako partnera dydaktycznego. Tematyka zajęć, na ogół potoczna, a nieraz trywialna (np. wiosenne wypalanie traw i jego skutki), dla segmentu bibliotecznego jest impulsem do nauki wyszukiwania określonych informacji.

Produktywną. Okazało się bowiem, że studenckie umiejętności wynajdywania informacji oraz opisu źródeł, oscylują w okolicy zera. Ale przede wszystkim współpracę z wydziałem obie strony oceniły dobrze i uznały za efektywną. I chociaż to nie jest okoliczność standardowa, to jednak wygląda na zachęcającą.



WSZYSTKO I NIEWIELE [**]

Rumiancewskie czytania '13. Red. Ludmiła Tichonowa. Moskwa: Paszkow dom, 2013. T. 1; 440 s. ISBN 978-5-7510-0565-8. T. 2: 395 s. ISBN 978-5-7510-0566-5.

Od wielu lat Biblioteka Państwowa w Moskwie organizuje corocznie konferencje pod hasłem „Rumiancewskie czytania”, wydając następnie postkonferencyjne zbiory tekstów, bez tematycznych ograniczeń, pomyślane zatem jako ogólne przeglądy rosyjskich opinii bibliologicznych. Początkowo każdy rocznik był jednotomowy, dość zwarty, publikacje sprawiały wrażenie dobre lub niezłe i zaprasza-

no także interesujących autorów zagranicznych. Z czasem jednak nastąpił rozrost ilościowy, spoza granic pojawiają się już tylko osoby z republik satelickich – zresztą nieliczne – a spośród krajowych wyraźnie brakuje autorów z obu narodowych bibliotek Sankt-Petersburskich, gdzie biegłych specjalistów jest niemało. Dominują autorzy z samej Biblioteki Państwowej i w ogóle z Moskwy, a w tle pojawiają się osoby z prowincji – z wypowiedziami absolutnie koszmarnymi.

Dwutomowy zbiór najświeższy liczy sobie ponad 800 stron, zawiera 153 teksty (!!) i właściwie nie nadaje się do czytania. Publikacje ułożono bowiem alfabetycznie, według nazwisk autorów, żadnych skorowidzów nie ma, a teksty liczące średnio 4-5 stron przypominają raczej streszczenia niż wypowiedzi pełne. Tym bardziej, że niemal w każdym pojawia się identyczna i długa inwokacja na (ten sam) temat nowej sytuacji komunikacyjnej. Prawie nigdzie nie ma cytowań zagranicznych, niekiedy nie ma zresztą żadnych, a w wielu wypowiedziach dominuje bełkot i postsowieckie sloganiarstwo, w tym powtarzane do znudzenia określenie „socjokulturowy”: nazwy zastępują sens. Jakie czynności wykonywała nominalna redaktorka, nie sposób zgadnąć.

Szkoda, bowiem w przeszłości te tomy wydawały mi się dosyć ciekawe, a i teraz stan rosyjskiej bibliologii nie jest aż tak opłakany. Na przestrzeni lat widać ewidentną schematyzację redakcyjnej postawy i zamykanie się na wpływy zewnętrzne, „odkrywanie” wszystkiego po swojemu, co zresztą należy do zjawisk szerszych. I wprawdzie udało mi się wyłuskać garść tekstów interesujących, do których chciałbym się odnieść, ale to raptem 1/5 całości, zatem ocena ogólna musi być niska.

W roczniku przeważają opracowania pseudohistoryczne, relacjonujące jednostkowe losy rozmaitych bibliotek, kolekcji lub drobnych przedsięwzięć, pozbawione jakiegokolwiek syntetyzacji. To są proste opisy, które nikogo nie mogą zainteresować. Ogólne zamierzenie jest zapewne takie, żeby dzieje Rosji – zwłaszcza przedrewolucyjne – ubarwić wysoce kulturalnym kostiumem, bo to mieści się w kanonach narodowego hurrapatriotyzmu, akurat odradzanego, natomiast niekoniecznie odpowiada rzeczywistości. Mowa bowiem o detalicznych, marginalnych zdarzeniach i zjawiskach pojedynczych, które w żaden sposób nie mogą reprezentować całej przeszłości tego ogromnego i skomplikowanego kraju.

W tym kręgu zauważyłem jednak ciekawe (dla nas) opracowanie, dotyczące sprzedaży książek w latach 1788-1791, wydawanych we Lwowie przez Grecko-Katolicki Instytut Stauropigijski. Zachował się mianowicie (dlaczego w Moskwie?) rejestr handlowy, spisany po polsku przez malarza i księgarza Ostapa Bielawskiego. Wynika z niego, że przez niecałe 4 lata sprzedano wtedy ponad 14 tys. książek, a więc sporo. Szczególnie dużo było w obrocie słowników – nazywanych „gramatykami” i emitowanych w dwóch formatach: małym oraz dużym – w tym najwyraźniej hit: *Słownik języka słowiańskiego*, sprzedany w nakładzie ponad 6 tys. egzemplarzy. Wymienia się też różne tłumaczenia, a to *Katechizm nowy* i *Psalterz*, oraz *Historię cerkiewną* w przekładzie Teodora Zachariasiewicza, profesora lwowskiego uniwersytetu.

Inną drobną ciekawostką jest prezentacja satyrycznego czasopisma „Kozaczyj śmiech”, które w formie maszynopisu (ale z ilustracjami) wydawali w latach 1925-1928 w Pradze dwaj studenci przyznający się do Kozaczyzny. W tym mieście znaleźli się wtedy dość liczni uciekinierzy z Rosji, uważający się za Kozaków i funkcjonowała tam nawet organizacja „Ogólnokozacka Studencka Stanica”, więc było dla kogo pisać. Czasopismo inicjowało dyskusje o kozackim samostanowieniu,

starano się ośmieszać bolszewików, lecz z czasem tonacja była coraz smutniejsza. Kiedy zaś redaktorzy ukończyli studia, periodyk przestał istnieć.

W oparciu o kolekcję Stalina – są książki ze stosownymi pieczętkami – oraz o notatki i luźne wypowiedzi, powstał tekst na temat jego stosunku do literatury i konkretnie do twórczości Dostojewskiego. Stalin dużo czytał i traktował literaturę (oraz kino) jako instrument socjotechniczny – co miało wtedy niejaki uzasadnienie – a literatów dzielił na trzy kategorie. Dostrzegał więc inżynierów dusz, którzy jego zdaniem wskazywali elicie życiowe cele; to byli zarówno niektórzy klasycy, jak też pisarze współcześni, którym ułatwiał (albo nie) egzystencję i funkcjonowanie. Po przeciwnej stronie postrzegał „wsteczników”, negujących wszystko co nowe i komunistyczne: tych likwidował fizycznie. Trzecią grupę stanowili „obiektywisci”, czyli lawiranci, którym pozwalał egzystować, a czasem również pisywać, ale bywało że zmieniał zdanie. W sumie nikt nie mógł być pewny, że stale należy do kategorii bezpiecznej. Natomiast opinie o autorach dawniejszych miał ustalone i właśnie Dostojewskiego cenił szczególnie wysoko.

Pośród archiwaliów zachował się list do Stalina od Lubow Chawkiny. Do 1928 r. była dyrektorem Instytutu Bibliotekoznawstwa w moskiewskiej bibliotece, czyli *de facto* naczelnym bibliologiem kraju, lecz później zesłano ją do Charkowa. Myślę, że maczała w tym palce Nadieżda Krupska, pozbywając się mądrej konkurentki. Z wybuchem wojny Chawkina wróciła do Moskwy i napisała tu książkę o katalogowaniu, katalogu centralnym i o międzybibliotecznej współpracy – zresztą bardzo dobrą. Za czyjąś poradą posłała tę książkę Stalinowi, razem z długim listem. Musiała wiedzieć, że on tego nie przeczyta, ale prawdziwy (doradzony?) cel został osiągnięty: pozwolono jej pozostać w Moskwie i nawet przywrócono do godności naukowych.

Tekst na ten temat jest charakterystyczny. Autor pisze o Stalinie per „wódz”, co może mieć denotację poważną, albo konotację ironiczną: do wyboru przez czytającego? W kontekście odradzającej się, putinowsko-postsowieckiej mitologii, doskonale wiedział, co robi oraz dlaczego.

Za najlepszą w tomie uważam wypowiedź Władimira Wichrewa z Akademii Nauk, na temat przyszłości książki – mądrą, racjonalną i świetnie uargumentowaną. Jego zdaniem, sama forma książki powinna przetrwać, jakkolwiek po zmianach, mianowicie możliwe, że stanie się multimedialna (po naszymu konwergencyjna), z wmontowanym urządzeniem odbiorczym. Samo pismo nie wymaga zmian, natomiast segmentem modyfikowanym musi być ikonografia, no i trzeba spodziewać się wzmożonej wielosemiotyczności oraz interaktywności. Zaletą książki jako takiej jest taniość, poręczność, a także przynależność do rozbudowanego, **istniejącego** systemu produkcyjno-dystrybucyjnego. Startująca obecnie podaż ebooków nie wygląda na dostatecznie konkurencyjną, choćby dlatego, że jest ponad 20 niekompatybilnych wzajemnie formatów i każdy producent chce zmonopolizować rynek po swojemu. Mamy więc stan wojny, który potrwa jeszcze długo.

Mniej spodobały mi się wypowiedzi na temat komunikacji digitalnej, bez żadnych przesłanek sugerujące zanik piśmiennictwa: tak będzie i już. Nadal jednak przewidujące dla bibliotek rolę pośrednika, bo trzeba całą komunikacyjną podaż przejąć, uporządkować, wypromować i rozpowszechnić **bezpłatnie** – a nikt inny tego nie robi – dodając jeszcze przysposobienie informacyjne i (ogólniej) digitalne, oraz stymulując czytanie (z monitorów). Nie są to sugestie ani nowe, ani

w pełni akceptowalne, bo przy takich założeniach koncepcje egzystencji oraz roli bibliotek wydają się mało logiczne – wmontowane w teksty głównie ku zadowoleniu czytających.

Z kolei umiarkowanie ciekawą refleksję na temat **księgoznawstwa** przedstawiła Halina Szewcowa-Wodka z Uniwersytetu w Równem na Ukrainie. Jej zdaniem, ta dyscyplina przeszła i nadal przechodzi liczne zmiany i zawirowania, toteż byłby teraz dobry moment na swoistą reanimację, w postaci bibliologii odnowionej. To znaczy: integrującej bibliotekoznawstwo, bibliografię, bibliozofię, edytorstwo, historię książki i wiedzę o czytelnictwie. Ułomną fragmentaryczność tego pomysłu ujawnia potraktowanie „dokumentologii” – czyli nauki o informacji – jako dyscypliny odrębnej. To przyjąć się tak nie może, ewentualnie można uznać, że zaproszenie do dyskusji miało jednak miejsce. Tyle, że słabo uzasadnione, poza bowiem przywołania rosyjskie i ukraińskie autorka nie wyszła ani na krok.

Pośród całego mnóstwa banalnych, naiwnych, lub po prostu dętych opowieści wykonawczych, wyłowilem dwie, warte uwagi. Oto interesująca i świetna eksplikacyjnie porada Łarisy Griniewicz z Akademii Kultury w mieście Bernaul (Syberia), jak realizować biblioteczne ekspozycje przez Internet. Widać, że autorka dobrze wie o czym mówi, ma własne doświadczenia i przedstawia rzeczywiście produktywnie instrukcje, jak takie wystawy realizować. Oraz dobrze uzasadnia ich sens, ze względu na rozległą, otwartą publiczność odbiorczą, a także – na bogate możliwości i wielosemiotyczne narzędzia do wykorzystania.

Z kolei biblioteka moskiewska pochwaliła się blogiem *Czitatielskaja gostina*, nastawionym na promocję książek – pod hasłem *książki tygodnia* – przede wszystkim etnograficznych, z uwzględnieniem także niszowych edycji prowincjonalnych, jeżeli są merytorycznie godziwe. Każdy sygnał zawiera skan okładki, opis treści, oraz rozbudowaną adnotację wydawniczą, jednocześnie zaś istnieje możliwość zamówienia tekstu w trybie elektronicznym. Nie wyjaśniono tylko, czy dostawa następuje też elektronicznie, czy jednak przez pocztę.

Jest też w tym zbiorze kilka interesujących refleksji ogólnych – jak choćby na temat rosyjskiej praktyki bibliograficznej, mocno kłopotliwej. Dzieli się tam bibliografię na ogólnopanstwową, czyli dotyczącą całej Federacji, oraz na bibliografię narodowe, odnoszące się do narodowości, które wchodzi w jej skład. Jednocześnie istnieje podział na bibliografię centralną, dotyczącą publikacji z poziomu krajowego (cokolwiek to znaczy), na bibliografię republikańskie i na bibliografię lokalne – które w skład tych dwóch nie wchodzi. Same zresztą nie są kompletne, a i granice lokalnych obszarów administracyjnych ulegają zmianie, trudno więc o ciągłość, a tym bardziej o scalenie. Jak z tego widać: praktyka kuleje. Kraj jest zbyt duży i zróżnicowany, żeby całość zadań bibliograficznych skupić w jednej instytucji centralnej. Jednak powinna być ustalona co najmniej obligacja ujednocniającej koordynacji oraz zespalającego nadzoru w jednym miejscu – z ośrodkami regionalnymi jako filiami organu centralnego. Ale nic takiego nie istnieje.

Ważne także dla bibliotek: prawo autorskie w Rosji stanowi (jak w jednym z tekstów napisano), że publikacje drukowane można publicznie rozpowszechniać bez ograniczeń, jeżeli bezpłatnie. Natomiast – nie wiadomo czemu – materiały digitalne mogą być w publicznym obiegu wykorzystywane tylko na miejscu i bez prawa do kopiowania. O ile wiem, to jeden z surowszych rygorów na świecie.

A oto inne prawo – do egzemplarza obowiązkowego. Biblioteka w Sankt Pe-

tersburgu ma je od 1810 r., a w Moskwie od 1862 r. Najnowszy i (teoretycznie) obowiązujący przepis federalny w tej sprawie ustalił 7 bibliotek uprawnionych i włączył przedmiotowo materiały digitalne, ale tak nieprecyzyjnie, że niejasność goni niejasność. W rezultacie, spośród pierwotnie uchwalonych 24 artykułów postanowienia, nie zmieniono z czasem tylko 2., a i tak do precyzji nadal daleko. To nie jest tylko syndrom rosyjski. W dobie powszechnej komunikacji digitalnej, idea archiwizacji dokumentów wszędzie napotyka na nieznane wcześniej fundamentalne trudności.

Moją uwagę zwrócił też niezwykle, w gruncie rzeczy szokujący, tekst na temat informacji o standardach. Różne standardy, także produkcyjne, zaczęto wprowadzać w ZSRR jeszcze w 1925 r., ale próby zgromadzenia i zachowania stosownej dokumentacji zakończyły się niepowodzeniem. Co nie przeszkadzało, że standardy uchwalano nadal. Od 1965 r. próbowano skonstruować jakąś racjonalną politykę informacyjną w tym zakresie, ponieważ jednak dokumentacje standardów przechowywały, niezależnie od siebie, rozmaite biblioteki – niektóre z czasem likwidowane – również i tym razem nic z tego nie wyszło. Standardy zatem wprawdzie były oraz są, ale tak jakby ich nie było. Obecnie informację o standardach serwują dwie główne biblioteki narodowe, jednak to nie znaczy, że sytuacja została opanowana.

Tekst na ten temat jest napisany rzeczowo i ze znajomością problemu. Natomiast pośrednio, być może wbrew intencjom autorki, ujawnia jedną z istotnych przesłanek sowieckiego oraz postsowieckiego chaosu. Polega to mianowicie na tworzeniu urzędowej (oficjalnej) fikcji, werbalnej i dokumentacyjnej niby rzeczywistości, która z realnością nie ma nic wspólnego. Istnieje w próżni, sama dla siebie. Jest nawet przedmiotem omówień oraz dyskusji, lecz od świata rzeczywistego oddziela ją cały kosmos. I to jest okoliczność absolutnie dramatyczna.

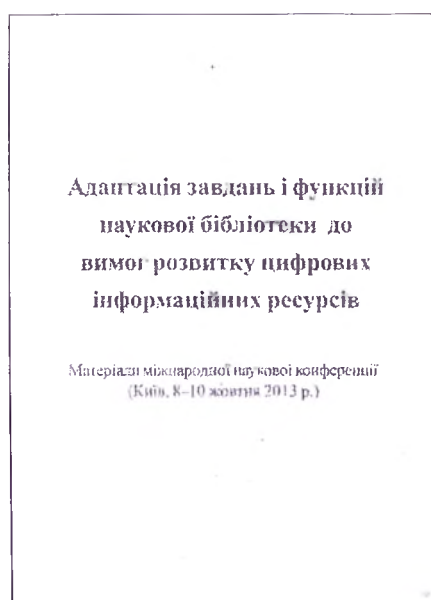
Mądrą refleksją na temat bibliotecznej obsługi różnych grup narodowych podzieliła się Irina Czadnowa z biblioteki moskiewskiej. To jest w Rosji problem prawie tak samo złożony, jak w USA, ale być może gorzej rozwiązywany – zwłaszcza teraz, kiedy nastroje szowinistyczne nasiliły się tam wyraźnie. W Rosji funkcjonuje 277 języków narodowych i dialektów (tyleż zatem rozmaitych zbiorowości etnicznych), teoretycznie uprawnionych do piśmienniczej dokumentacji i komunikacji w swoich językach. Ale w jaki sposób to zapewnić? Zaś jeszcze większym zmartwieniem jest 19 mln imigrantów zarobkowych – potrzebnych, bo rąk do pracy dramatycznie brakuje – o których nikt nie wie, czy to są już współmieszkańcy, czy jedynie koczownicy. Tym bardziej, że (teoretycznie) wszyscy powinni mieć prawo korzystania z bibliotek i to w oparciu o własne języki. Ale w takiej skali, powinność można jedynie zasygnalizować, natomiast realizacja przerasta aktualne możliwości.

Oraz jest jeszcze ciekawe doniesienie, jak funkcjonuje oddział bibliologiczny Państwowej Biblioteki w Moskwie, który dysponuje kolekcją 170 tys. jednostek piśmienniczych i obsługuje 5 tys. użytkowników rocznie. Także przez Internet, ale korzystanie ze źródeł elektronicznych nie przekracza 10% ogółu usług. To nie są ilości wygórowane i jak z publikacji wynika, usługobiorcami są głównie bibliotekarze i bibliotekoznawcy z Moskwy oraz z okolicy. A inni? Wynoszę z tego wrażenie, że bibliotekarskie awersje do korzystania z piśmiennictwa zawodowego, nawet w wariancie sieciowym, mają najprawdopodobniej charakter międzynarodowy.

Wydaje mi się, że wyłuskałem z tej dwutomowej publikacji to wszystko, co było

w niej najciekawsze. Gdyby na tym poprzestać, byłaby to książka interesująca. Ale jednak nie jest. Poza tym bowiem pokazną resztę dałoby się pominąć bez żadnej szkody. No i całość została w dodatku tak skonstruowana, że właściwie nie nadaje się do czytania.

I nawet na to wygląda, że nie czyta nikt (poza mną?). Oto bowiem studentka moskiewskiego Uniwersytetu Kultury i Sztuki zamieściła w tym zbiorze tekst na temat wydawniczej praktyki bibliotek. No i nawet do głowy jej nie przyszło, że wcześniej o tym samym napisał (wielokrotnie kompetentniej) Kevin Hawkins w tomie... *Rumiancewskie cztienija* z 2007 r. (s. 367-372)!! A co na to pani redaktor oraz inni, liczni członkowie kolegium redakcyjnego? Słowem: wydać i zapomnieć – taka jest dewiza. Kiepska.



Z UKRAINY [**]

Adaptacja zadań i funkcji naukowej biblioteki do wymogów rozwoju cyfrowych informacjinych zasobów. Red. O. Wasilenko. Kijiv: Nacionalna Biblioteka Ukraini, 2013, 416 s., ISBN 978-966-02-6956-9.

Na ten sam obraz i podobieństwo skonstruowała swój postkonferencyjny tom ukraińska Biblioteka Narodowa w Kijowie – niestety, jeszcze gorszy. Już sama forma edytorska jest jak sprzed pół wieku, druk mikroskopijny, a całość podzielono niby na tematyczne segmenty, ale w ich obrębie układ tekstów jest (znowu) alfabetyczny, a żadnych skorowidzów nie ma. Nikt też nie fatyguje się żadnymi przypisami.

To jest 156 tekstów, stłamszonych na 416 stronach (!?), więc przypominają streszczenia streszczeń i zresztą przynajmniej połowy nie należało dopuszczać do żadnego druku, bo to są potworne dyrdymały.

Na każdym kroku widać zresztą postsowieckie ślady i to jest smutne. Autorzy nie mają imion, tylko pierwsze litery (tak jak w Rosji), sloganiarstwo kwitnie, z wielu opisów nic nie wynika, albo są niekompetentne – jak wciskanie kitu na temat norm ISO w bibliotekarstwie (że przypomnę rosyjski tekst o standaryzacjach), no i nagminnie, radzieckim zwyczajem, myli się gadanie, także oficjalne, z rzeczywistością. To jest więc często pisanie po nic. Ponuro brzmią zwłaszcza przywołania prezydenckich i rządowych eksplicacji, dotyczących centralnego katalogowania, które teraz wylądowały zapewne w śmietniku, a realia współczesne są zupełnie inne.

Wartościowy jest natomiast fakt używania języka ukraińskiego – z tym bowiem różnie bywało i bywa – oraz sens ma sama idea tomu. Chodzi w nim bowiem o to, żeby zidentyfikować, co w tamtejszym bibliotekarstwie jest do zrobienia **teraz**, jak również: co już zostało dokonane. Efekt jest cząstkowy, bo w większości wypowiedzi nie ma treści kreatywnych, a są i takie, które w ogóle odbiegają od pomysłańnych w ten sposób ram tematycznych. Ale kilka zasługuje na uwagę.

Oto W. Żukowa z Akademii Kultury w Charkowie racjonalnie uzasadnia potrze-

bę stworzenia na Ukrainie spójnego systemu informacji oraz indeksacji bieżącej produkcji komunikacyjnej, w oparciu o międzybiblioteczną współpracę. Bo chociaż nie jest tak, żeby nie było jej wcale – nie ma charakteru systemowego. A swoją drogą – czy u nas ma? Ciekawe przy tym, że Charków bywa kojarzony rozlegle z antyeuropejskim nastawieniem, tymczasem przedstawiona koncepcja jest w stu procentach europejska. Dlatego lepiej unikać uproszczonego etykietowania.

Kompetentnie i ciekawie napisano o digitalizacji ukraińskich czasopism naukowych oraz o ich zagranicznej promocji. BN w Kijowie wzięła się za to w 2013 r., digitalizując 1800 tytułów. Ale należało pierwiej dopilnować ujednolicenia reguł publikowania. Narzucono więc wymagania dobrego poziomu edytorskiego, regularności emisji, posiadania numeru ISSN, obligatoryjnego recenzowania, oraz przywoływania bibliografii w alfabecie łacińskim. Pojawiło się też zalecenie, żeby chociaż część publikacji była w języku angielskim. Równolegle powstał również pomysł (mało realny?) stworzenia narodowego indeksu cytowań. Z kolei stowarzyszenie URAN zaproponowało czasopismom specjalną platformę digitalną, z kompletnym serwisem wspomagającym – dorzucając do oferty (tego nie napisano, ale wątpię żeby za darmo) relacyjne powiązania z Google. W sumie jest to więc konkretny projekt, jak informacje o dokonaniach ukraińskiej nauki wprowadzić na forum międzynarodowe.

Równolegle do digitalizacji czasopism, pojawiło się zadanie stworzenia informacji oraz dystrybucji elektronicznych, naukowych baz danych, które – w postaci pełnotekstowych pakietów – istnieją już w tamtejszych bibliotekach od szeregu lat, lecz luzem i bez szerszego rezonansu. Biblioteka kijowska stara się je wynajdywać i sygnalizować, a jeśli możliwe, to również archiwizować oraz udostępniać, ale to także wymaga całościowego uregulowania systemowego.

Tak jak i reguły katalogowania materiałów digitalnych, które różnią się wszędzie od stosowanych dotychczas wobec piśmiennictwa i w dodatku zmieniają się sukcesywnie. Kłopot naddany na wschód od nas polega jeszcze na spuściznie starych, sowieckich reguł katalogowania, niekoniecznie zgodnych ze światowymi, oraz na korzystaniu z innego alfabetu. W bibliotece kijowskiej pojawiła się zatem idea, żeby adaptować propozycje, jakie w tym zakresie przedstawiła niedawno Biblioteka Narodowa im. B. Jelcyna w Sankt Petersburgu. To być może jest rzeczywiście rozwiązanie racjonalne: trudno wszak wszystko wszędzie generować od zera.

Z kolei na temat biografistyki (u nas to nie jest temat wiodący) ciekawie wypowiada się w tym tomie W. Popik, dyrektor Biblioteki Narodowej utrzymując, że na Ukrainie pojawiło się ostatnio dużo materiałów biograficznych i to w wersji digitalnej. Ma to związek z artykułowaniem różnorodnych opinii politycznych oraz historycznych, dla ukraińskiej tożsamości ważnych, toteż gromadzenie ich, opracowanie i rozpowszechnianie wydaje się powinnością istotną. Dlatego zajęły się tym biblioteki narodowe w Kijowie oraz we Lwowie. Powstał również stosowny projekt ogólnokrajowy (trudno powiedzieć czy obecnie kontynuowany), oraz jest w tym zakresie nawiązana współpraca międzynarodowa.

Taras Szewczenko jest dla Ukrainy czymś więcej, niż dla nas Mickiewicz, Słowacki i Sienkiewicz razem: jego osoba to jedno z nielicznych, ponadpolitycznych spoiw narodowych, a jego dorobek traktuje się jako symboliczną panoramę dramatycznej historii Ukrainy. Otóż w kijowskiej Bibliotece Narodowej udało się zebrać zagraniczne edycje twórczości Szewczenki – w tym zwłaszcza 16-tomowy,

kompletny zbiór pism, wydany w l. 1934-1939 w Warszawie pod redakcją Pawła Zajcewa, oraz późniejszą, 14-tomową replikę, wydaną w USA. Gdzie od 1945 r. funkcjonuje Ukraińska Wolna Akademia, która wydawała rocznik *Szewczenko* i od lat organizuje doroczne konferencje międzynarodowe, dotyczące Szewczenki oraz Ukrainy. Stworzenie stosownej dokumentacji w Kijowie wygląda więc na ważny biblioteczny sukces.

Warta uwagi, zwłaszcza obecnie, wydała mi się poza tym wypowiedź na temat miejscowej informacji politycznej w sieci. Otóż jak się okazuje, jest (było?) na Ukrainie ponad 200 partii politycznych i każda ma (miała?) w sieci swoją stronę, a często więcej niż jedną. Pogubić się w tym nietrudno, ale żadnego indeksowania nikt nie proponował. No a teraz sytuacja zapewne będzie kształtowała się na nowo.

Trochę poza głównym nurtem tematycznym znalazło się zaś omówienie bibliotecznej oferty dla młodzieży. Jest tam odpowiednio wyspecjalizowanych bibliotek ponad 70 oraz jeszcze 15 500 oddziałów, z tego połowa ma dostęp do Internetu. Tekst podkreśla konieczność pełnej elektronizacji wszystkich tych ośrodków i radykalnego wzbogacenia oferty digitalnej. Zaś wśród funkcji najważniejszych, obok wspierania edukacji, sygnalizuje (mało kto to robi) potrzebę rozumnego rozbudowania programu rekreacyjnego.

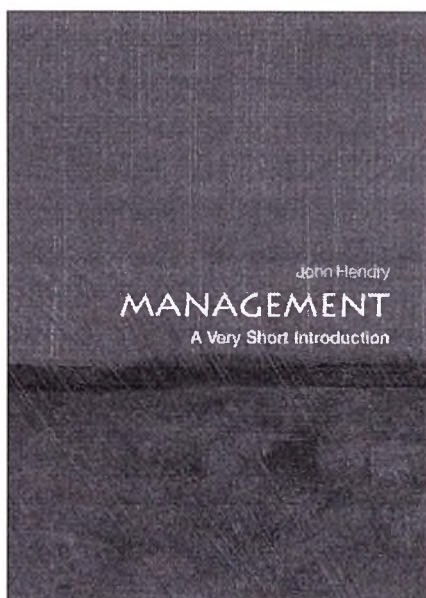
Natomiast z naszego punktu widzenia, interesujący może wydać się artykuł o Bibliotece Zaginieckiej (kolekcja Urbanowskich i Starzyńskich), autorstwa O. Rabczun z kijowskiej biblioteki, która już o tych archiwaliach pisywała wcześniej. Tym razem skupiła uwagę na zachowanych tam zbiorach polskich gazet i czasopism, głównie z XIX w. (ale są też zeszyty „Monitora”) – takich jak „Dziennik Warszawski”, „Gazeta Warszawska”, „Dziennik Wileński”, „Tygodnik Wileński”, „Tygodnik Literacki” oraz „Dziennik Ekonomiczny Zamojski”. Czasem dobrze wiedzieć, że w Kijowie zachowały się takie zasoby.

Gdyby obydwie sygnalizowane zbiory publikacji ze Wschodu ograniczyły się do omówionych tu (i ewentualnie jeszcze kilku innych) wypowiedzi, byłyby bezdyskusyjnie interesujące. Ilościowe rozdęcie okazało się w skutkach fatalne.

Ale nie jest to szczególny ewenement. Publikacyjna mizéria stanowi w ogóle współczesne przekleństwo nauki i wszystkich dyscyplin na całym świecie. Trzeba więc przedzierać się przez nią, żeby wiedzieć, co w obszarze uprawianych zainteresowań myślą oraz czynią inni – tym bardziej ci, którzy są tuż obok, niejako za ścianą.

Jednak wpisując dostrzeżone słabości w krąg tendencji ogólnych, nie mogę uwolnić się od wrażenia, że tym razem jest jeszcze coś więcej. To mianowicie ów cień postsowieckich pozostałości eksplikacyjnych właśnie – a więc sloganiarstwo, czysto terminologiczna kazuistyka (nazwać coś i już), oraz błędne utożsamianie tego co się mówi, z tym, co jest. To tu, niestety, widać. A jeszcze bardziej niepokoi mnie coś innego.

Oto bowiem wyszliśmy wszak z tej samej wieloletniej praktyki i chociaż sądzimy, że akurat **my** mamy ją już za sobą, to wcale nie jest pewne – z braku dystansu wobec siebie – że stało się tak rzeczywiście i zwłaszcza do końca. Łatwo wytykać naszym współzawodowcom z Ukrainy i z Rosji, że zatrzymali się w połowie drogi ku bibliotecznej nowoczesności. Ale nikt nie zaręczy, że sami jesteśmy dużo dalej.



O ZARZĄDZANIU [****]

John Hendry: *Management. A very short introduction*. New York: Oxford University Press, 2013, 138 s. ISBN 978-0-19-965698-1.

Obszar analityczny nauk o zarządzaniu (to nie jest jedna nauka) wypełnił się już w takim stopniu, że trudno liczyć na nowe, doniosłe konkluzje **ogólne**. Kierunek refleksji jest wobec tego bardziej pionowy: zmierza się do wzbogacenia i pogłębienia ustaleń cząstkowych, drobnych, fragmentarycznych, z nadzieją, że to przyniesie pożytek zarządzaczym praktykom.

Z tej tendencji biorą się też próby określenia prawidłowości praktycznych w różnych sferach życia publicznego, także w bibliotekarstwie i w działalności informacyjnej, stąd wysyp stosownych publikacji. Czasem pożytecznych, ale często bezproduktywnych, bo polegających na powtarzaniu sformułowań i zwrotów, które praktykom nie są do niczego potrzebne. W wypowiedziach wąskoteoretycznych z innych dyscyplin (na temat zarządzania) rozpanoszyła się dęta frazeologia, z której na ogół nic nie wynika. W naszym obszarze pojawiło się na przykład sformułowanie „zarządzanie informacją”, co (informacją nie da się zarządzać) ma mniej więcej taki sam sens, jak zarządzanie papierem toaletowym w wc. A już inna sprawa, że **rozumna** wiedza o zarządzaniu jest w bibliotekarstwie kierownikom i pracownikom niezbędna.

Problem w tym, że w ogóle istnieje rozdzwitek pomiędzy teorią i praktyką zarządzania, bardzo trudny do przełamania – o ile w ogóle możliwy. Stąd wyraźny sceptycyzm wielu opiniodawców, także sygnalizowanego tu autora, który oprócz praktyki w zarządzaniu, ma za sobą doświadczenia naukowe na uniwersytetach w Cambridge oraz w Reading.

Książkę wydano w znakomitej serii *A very short introduction*, która wprowadza na rynek syntetyczne monografie z różnych dziedzin, dyscyplin oraz zakresów. Dbając o treściwość, klarowny, kompetentny i zwięzły przekaz, ale zawsze są to publikacje pełnowymiarowe i podaną liczbę stron należy pomnożyć przez trzy. Efekt skrótości – pozorny – osiąga się zmniejszając format i rozmiar czcionki do granic rozsądku. Przy czytaniu przydaje się lupa. Ciekawostką globalistyczną jest natomiast fakt, że edycje słynnego wydawnictwa oksfordzkiego, jako miejsce wydania podają raz Oksford, czasem Nowy Jork (tym razem), a niekiedy jeszcze inne miasta.

Hendry zwraca uwagę, że procesy zarządzania – planowania, sterowania i kontroli – są na ogół pojmowane zbyt szeroko, nagminnie mylone z administrowaniem oraz gospodarowaniem i częściowo dlatego od teorii oczekuje się zbyt dużo. Tym bardziej, że jest to próba racjonalizacji zjawisk po części irracjonalnych, więc siłą rzeczy nie zawsze skuteczna. Od siebie dopowiem, że z przesadnych nastawień generuje się też mnogość bibliologicznych publikacji na ten temat – tak jakby to w zarządzaniu tkwiły główne niedostatki bibliotekarstwa, a to akurat nieprawda.

Kierownik, dyrektor, menedżer to ktoś, kto zmaga się z przewidywalnymi i nieprzewidywalnymi przeszkodami, oraz zachęca do pracy. Dzisiaj tro-

chę inaczej niż kiedyś. Tradycyjny model zarządcy, dyrygującego zza biurka, sprawdza się już coraz rzadziej i tylko w warunkach stabilnych. Współcześnie zarządzanie częściej opiera się na osobistych kontaktach bezpośrednich oraz na współuczestniczącym przywództwie: obecnie szef, jako lider, musi być fachowcem merytorycznym i brać czynny udział w realizacji zadań głównych – mając przy tym wizję przyszłości i wiedząc jak skutecznie inspirować innych.

Lider prowadzi, pociąga innych za sobą, jakkolwiek przydają mu się też pewne cechy autorytarne, jak choćby charyzma. Bo też prymat przywódcy wywodzi się z praktyk autokratycznych: z tradycji rodzinnych oraz wojskowych, tyle że w zarządzaniu formalnym wzmocniony uprawnieniami, oraz (co pożądane) poparty odpowiednimi umiejętnościami.

Współczesne podejście do zarządzania zmiksowało składniki mechanistyczne i humanistyczne. Zaś postępująca rozbudowa organizacyjna oraz podział pracowniczych powinności i specjalizacja, spowodowały konieczność dzielenia się uprawnieniami zarządczymi i delegowania praw do decydowania, jednak z koniecznym monitorowaniem wykonawstwa oraz z zachowaniem hierarchizacji, a także jednolitości rozkazodawstwa. Bo konieczna autonomizacja funkcjonowania oraz demokratyzacja zarządzania ma jednak swoje granice. Trzeba zatem być nastawionym demokratycznie, ale z konieczną gotowością do interwencji, a z kolei tendencje przywódcze trzeba umiejętnie połączyć z pośredniością wpływu.

W odniesieniu do teoretycznych koncepcji zarządzania (dla praktyki przywołuje przykłady z różnych stron świata), Hendry zachowuje zdystansowaną ostrożność. Jego zdaniem, refleksja nad tym obszarem zjawisk miała zredukować nawis niepewności, ale nie udało się to do końca: wypracowano szereg reguł dobrych, lecz nie doskonałych. Nowe supozycje wzbogaciły (Mayo, Maslow, Likert) perspektywę pierwotną, poniekąd intuicyjną, ale nie dokonały zasadniczego przełomu koncepcyjnego. Nadal więc głównym narzędziem rozpoznawania sytuacji jest wiekowa już analiza SWOT, a i oparte na niej planowanie strategiczne, mimo że wylansowane później, również żadną nowością nie jest.

Może tylko silniej brzmi obecnie krytyka biurokratycznych modeli zarządzania, powiązana wobec tego z lansowaniem elastycznych rozwiązań organicznych, ukierunkowanych bardziej humanistycznie (stąd dwa nurty koncepcyjne: zarządzanie w naukach ekonomicznych oraz w naukach humanistycznych) i opartych na nieustannym kalkulowaniu. W sumie jest więc tak, jak sugerował Hubert Simon: trzeba w zarządzaniu zrutynizować wszystko co się da, a specjalnie skupić się na tym, co zmienne i szukać rozwiązań kreatywnych. W bibliotekarstwie mamy właśnie taki czas.

Myślę, że autor z tym swoim sceptycyzmem nie do końca ma rację. Jakies efekty nowych przemyśleń w końcu jednak są. Sam przyznaje, że teraz ujawnia się w zarządzaniu, znacznie wyraźniej niż kiedyś, nastawienie na wartości grupowe – a to przecież rezultat nie tak odległych ustaleń psychologii pracy – co wzmaga elastyczność w decydowaniu i zachęca do rozleglejszych konsultacji, czego wcześniej nie było. Których swoją drogą wyraźnie brakuje w praktyce bibliotekarskiej, ale to już inna sprawa.

Oczywiście wszystko ma dwie strony. Nadmierne dążenie do grupowej zgody, do consensusu – powiada Hendry – deformuje perspektywę i ogranicza pole

widzenia do kręgu współdecydentów. Na tym polega z kolei paradoks błędów w decydowaniu zbiorowym. Ale (jak już była mowa) idealnych technik zarządzania nie wynaleziono.

Autor podnosi poza tym ciekawy dylemat – doskonale znany w praktyce bibliotekarskiej. Zadaje mianowicie pytanie: kim właściwie jest dyrektor. Członkiem zespołu pracowniczego (skoro ma być jego liderem), czy raczej przedstawicielem organizatora? I jak wynika z dalszych rozważań w książce, przeważnie bywa tym drugim. Albo inaczej: zawieszony między władzą nadrzędną (kapitałem), a wykonawstwem, zaczyna występować w tych relacjach jako ogniwo trzecie: zarządca najemny. Poddany rygorom nadzarcy i ekonomiczności oraz rozliczany według efektów wykonawstwa, a nie kreatywności. To są okoliczności wysoce niekomfortowe.

Zarządca najemny ma utrzymać organizację przy życiu oraz w stanie wymaganej efektywności, rozpoznając jej problemy i szukając rozwiązań, które trzeba wdrożyć, ale **tu i teraz**. Ma na to określony kontraktem czas. Co jednak samo z siebie nie wymusza długofalowych innowacji, lecz tylko doraźne. Jeśli organizatorem jest prywatny właściciel, to może żądać koncepcji na przyszłość, natomiast organy wybieralne widzą tę przyszłość w perspektywie skróconej. Siłą rzeczy więc – wynajęty menedżer często też.

Poza tym na wdrożenie perspektywnych i pogłębionych pomysłów, trzeba żeby był profesjonalnym liderem. A jeżeli nie jest? Często bywa zaś, że nie jest. Poza tym musi wszak decydować, lecz jeśli nie jest fachowcem merytorycznym, to dla podejmowanych decyzji może zabraknąć prawidłowej oceny zjawisk. To jest dramatyczny zespół problemów, o których Hendry wspomina, nie specyfikując rozwiązań zaradczych, te bowiem pozostają poza sferą zarządzania. Dopowiem, że są to problemy wszechobecne również w bibliotekarstwie – naszym i nie naszym. No i też niekoniecznie bywają rozwiązywane pomyślnie.

Autor odnosi się jeszcze do – coraz częściej w zarządzaniu dostrzeganych – załamania zasad etycznych. Bowiem do dawniejszych praktyk przywódczych, nie w pełni wolnych od autokratyzmu, nauki o zarządzaniu dorzuciły motywację przez interes i pożytek własny: zarówno decydenta, jak i wykonawcy. Otóż w rezultacie takiego nastawienia, menedżerowie z coraz mniejszymi oporami poddają się presjom sytuacyjnym i ekonomicznym, które nie muszą być w pełni zgodne z kanonami moralności. No i jest jak jest.

To prawda: w dłuższej perspektywie to jest degeneracja zarządzania, skutkująca rozpadem standardów organizacyjnych i degrengoladą instytucji. Ale jak już była mowa: owa wydłużona perspektywa nie zawsze pozostaje w polu widzenia.

Jacek Wojciechowski

Tekst wpłynął do Redakcji 23 marca 2014 r.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SBP W 2013 r.
DZIAŁALNOŚĆ ZARZĄDU GŁÓWNEGO (od 8.06. do 31.12.)
INFORMACJE ORGANIZACYJNE

Zarząd Główny SBP realizował zadania statutowe wynikające z celów strategicznych Stowarzyszenia, określonych w *Strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021*, znowelizowanej na lata 2013-2021 i przyjętej przez Krajowy Zjazd Delegatów SBP 8 czerwca 2013 r. oraz z *Programu działania SBP na lata 2013-2017*.

Podczas Krajowego Zjazdu Delegatów SBP w Warszawie (7-8 czerwca 2013 r.) dokonano m.in. wyboru władz Stowarzyszenia na kadencję 2013-2017: przewodniczącego Zarządu Głównego (została nim ponownie Elżbieta Stefańczyk), Głównej Komisji Rewizyjnej, Głównego Sądu Koleżeńskiego. Na posiedzeniu 8 czerwca ukonstytuował się nowy Zarząd Główny, określono zakresy kompetencji oraz obowiązki członków ZG. Wiceprzewodniczącymi ZG zostali: Helena Bednarska, Marian Butkiewicz, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, sekretarzem generalnym Barbara Budyńska, skarbnikiem Mirosława Majewska, członkiem Zarządu ds. okręgów Sylwia Błaszczuk, członkiem Zarządu ds. sekcji, komisji, zespołów problemowych Marzena Przybysz. W składzie Zarządu znaleźli się ponadto: Andrzej Dąbrowski, Joanna Golczyk, Elżbieta Grzelakowska, Andrzej Jagodziński, Maja Kimnes, Krzysztof Marcinowski, Michał Rogoż.

Zgodnie z przyjętym w Planie pracy na 2013 rok terminarzem od 8 czerwca do 31 grudnia 2013 r. ZG spotkał się na trzech posiedzeniach (8 czerwca; 27 września; 13-14 grudnia), a Prezydium Zarządu na jednym (4 grudnia). Przyjęto regulaminy działania ZG oraz Prezydium ZG SBP. W spotkaniach uczestniczyli również zaproszeni goście: przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej – Janusz Ambroży, honorowy przewodniczący Stowarzyszenia – Stanisław Czajka, a także Anna Grzecznowska – dyrektor Biura SBP, Janusz Nowicki – konsultant dyrektora Biura ZG ds. wydawnictw. Na wybrane posiedzenia zapraszani byli również: Janina Jagielska, Ewa Stachowska-Musiał, Małgorzata Szmigielska, Małgorzata Dargiel-Kowalska.

W okresie sprawozdawczym ZG podjął 8 uchwał. Działalność Zarządu skupiona była przede wszystkim na:

- organizacji pracy ZG, w tym: zatwierdzeniu zakresów obowiązków członków, wyborze nowych zarządów sekcji, komisji, zespołów problemowych ZG;

zatwierdzeniu składów Rady Programowej Wydawnictwa SBP, komitetów redakcyjnych czasopism SBP, serii wydawniczych SBP; zatwierdzeniu składów Komisji Nagrody Naukowej SBP im. Adama Łysakowskiego oraz jury konkursu Nagroda Młodych SBP im. Marii Dembowskiej;

- przygotowaniach do Jubileuszu 100-lecia SBP, pracach nad kolejną częścią kroniki SBP (powierzono je Marzenie Przybysz), pracach nad monografią SBP pod red. prof. Jadwigi Koniecznej z Uniwersytetu Łódzkiego;
- przygotowaniach do obchodów Jubileuszu „650 lat w służbie w książce”;
- realizacji grantu FRSI dot. wzmocnienia potencjału SBP;
- kontynuacji prac w zakresie lobbowania na rzecz nowej ustawy o bibliotekach;
- prowadzeniu prac nt. badania efektywności bibliotek;
- rozbudowie bazy członków SBP i portalu sbp.pl;
- archiwizacji dokumentów SBP;
- działalności edukacyjnej i wydawniczej;
- optymalizacji pracy Biura SBP.

DZIAŁALNOŚĆ MERYTORYCZNA ZG SBP

CEL I. *Zwiększenie wpływu na kształtowanie polityki i praktyki bibliotecznej w Polsce*

CEL SZCZEGÓŁOWY I.1. *Zwiększenie roli SBP w tworzeniu uregulowań prawnych, mających wpływ na rozwój bibliotek i pozycji zawodu bibliotekarza*

W okresie sprawozdawczym kontynuowane były prace dot. lobbowania na rzecz nowej ustawy o bibliotekach. Projekt ustawy, przygotowany przez Zespół powołany przez SBP, został przekazany do ministra Bogdana Zdrojewskiego. W dniu 8 czerwca br. Krajowy Zjazd Delegatów SBP skierował do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego apel o podjęcie prac nad stowarzyszeniowym projektem ustawy o bibliotekach. 31 lipca 2013 r. przewodnicząca SBP otrzymała odpowiedź z Departamentu Mecenatu Państwa MKiDN z propozycją, aby projekt ustawy był procedowany, jako projekt społeczny. Członkowie ZG uznali, że projekt powinien być procedowany w trybie poselskiej inicjatywy ustawodawczej. Poszukiwano sprzymierzeńców ustawy wśród posłów oraz senatorów, którzy pomogliby wprowadzić projekt na ścieżkę legislacyjną. Projekt ustawy został w październiku 2013 r. przekazany do Krajowej Rady Bibliotecznej.

CEL SZCZEGÓŁOWY I.3. *Inicjowanie opracowywania i upowszechniania istniejących standardów w dziedzinie bibliotekarstwa*

Prace w zakresie badania efektywności bibliotek prowadzono w ramach dotacji FRSI i grantu ministra kultury i dziedzictwa narodowego – SBP realizowało projekt: „Obserwatorium bibliotek: analiza funkcjonowania bibliotek”. Zakresem prowadzonych prac zostały objęte również biblioteki naukowe.

Dokonano krytycznej analizy literatury w zakresie statystyki bibliotecznej i dokumentów normalizacyjnych, opracowano założenia i koncepcję analizy wskaźników efektywności. Przeprowadzono testowanie oprogramowania opracowanego dla celów gromadzenia danych statystycznych i generowania wskaźników. Przygotowano zestaw narzędzi dla bibliotek uczestniczących w badaniach oraz poradniki dla bibliotekarzy prowadzących badania pilotażowe.

Opracowano koncepcję i założenia do strony WWW projektu AFB (Analiza Funkcjonowania Bibliotek), uruchomiono serwis internetowy <http://afb.sbp.pl> zawierający podstawowe informacje o projekcie, materiały przygotowane w ramach prac Zespołu ds. badania efektywności.

Zakupiono normę ISO 2789:2013 International library statistics i zakończono prace nad jej tłumaczeniem.

Przeprowadzono szkolenia w zakresie:

- rzecznictwa i infografiki (24-25 września, Warszawa);
- badania satysfakcji użytkowników bibliotek (29-30 października, Warszawa);
- metod statystycznych w badaniu rozwoju usług bibliotecznych (14-15 listopada, Poznań);
- prowadzenia badań pilotażowych efektywności bibliotek wśród przedstawicieli bibliotek pedagogicznych (21-22 listopada, Warszawa) oraz przedstawicieli bibliotek publicznych (5-6 grudnia, Warszawa).

Zorganizowano ponadto spotkania przedstawicieli Konferencji Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, Konferencji Dyrektorów Bibliotek Pedagogicznych, Konferencji Dyrektorów Akademickich Szkół Polskich – sygnatariuszy Listu Intencyjnego w sprawie realizacji projektu AFB (20 grudnia, Warszawa).

CEL II: SBP partnerem instytucji państwowych i samorządowych oraz organizacji pozarządowych w tworzeniu społeczeństwa wiedzy

CEL SZCZEGÓŁOWY II.2: Rozwijanie współpracy z organizacjami krajowymi związanymi z sektorem książki i informacji

ZG SBP doceniając wagę współpracy z organizacjami i instytucjami z obszaru książki i czytelnictwa podtrzymywał wszystkie wcześniej wypracowane formy współpracy oraz włączył nowe działania. Do najważniejszych należały:

1. Udział w pracach Komitetu Porozumiewawczego Bibliotekarzy, Księgarzy i Wydawców, Krajowej Rady Bibliotecznej, Rady Pozarządowych Organizacji Kulturalnych.

2. Spotkania z przedstawicielami Konferencji Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych, Konferencji Dyrektorów Bibliotek Akademickich Szkół Polskich, Konferencji Dyrektorów Bibliotek Pedagogicznych. Konsultacje dotyczyły m.in. projektu ustawy o bibliotekach, stosowania wskaźników efektywności w działalności bibliotek publicznych i pedagogicznych.

3. Współpraca z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w ramach Programu Rozwoju Bibliotek, realizacji grantu dot. wzmocnienia potencjału SBP, rozwoju portalu sbp.pl, organizacji warsztatów poświęconych rzecznictwu w bibliotece.

4. Współpraca z Uniwersytetem Łódzkim (przygotowanie monografii SBP), z Instytutem Książki (wsparcie organizacji Forum Młodych Bibliotekarzy, Salonu Bibliotek podczas XXII Targów Książki Historycznej, 17. Targów Książki w Krakowie).

5. Współpraca z organizatorami targów: Muratorem EXPO (Warszawskie Targi Książki, targi ACADEMIA), Stowarzyszeniem Wydawców Szkół Wyższych (targi ACADEMIA), Porozumieniem Wydawców Książki Historycznej (Targi Książki Historycznej).

6. Współpraca z bibliotekami i stowarzyszeniami bibliotekarskimi oraz innymi organizacjami, np. WBP w Olsztynie (organizacja Forum Młodych Biblioteka-

rzy), z Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką im. KEN w Warszawie (seminaria, warsztaty), Towarzystwem Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich (interwencje w sprawie bibliotek szkolnych), Zarządem Głównym Związku Nauczycielstwa Polskiego (zasady funkcjonowania bibliotek szkolnych), Polską Sekcją IBBY, itp.

7. Współpraca z jednostkami administracji centralnej i samorządami realizującymi zadania w zakresie działania instytucji kultury, w tym bibliotek i ich wpływu na funkcjonowanie środowisk lokalnych, upowszechnianie wiedzy, kształtowanie postaw obywatelskich, np. z MEN (sprawy dotyczące bibliotek szkolnych), MAiC (prace nad modelem bibliotek szkolnych, zapisów ustawy o poprawie warunków świadczenia usług przez jednostki samorządu terytorialnego), Ministerstwem Rozwoju Regionalnego (udział bibliotek publicznych w programach podnoszących umiejętności cyfrowe obywateli, np. „Wiedza – edukacja – rozwój”, „Polska Cyfrowa”), a także interwencje i opinie w sprawach istotnych dla środowiska bibliotekarskiego, np. funkcjonowania bibliotek pedagogicznych, deregulacji zawodu bibliotekarza, wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy, projektu ustawy o bibliotekach.

8. Udział Elżbiety Stefańczyk w różnych spotkaniach, m.in. w MKiDN nt. ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dot. wyświetlania filmów w bibliotekach; w posiedzeniu Komitetu Społecznego ds. Paktu dla Kultury.

Istotnym elementem współpracy środowiskowej na rzecz promocji i rozwoju czytelnictwa, zwłaszcza z bibliotekami, są konkursy. W II połowie 2013 r. zrealizowano:

- X edycję Tygodnia Bibliotek, który odbywał się pod hasłem „Biblioteka przestrzenią dla kreatywnych”. I miejsce zajęła Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Szprotawie, II miejsce – GBP w Kuślinie, III miejsca: Biblioteka Publiczna w Jamielniku – Filia GBP w Nowym Mieście Lubawskim z/s w Gwiżdżinach, Biblioteka Publiczna im. dr. Władysława Biegańskiego w Częstochowie. Wyróżnienia otrzymali: Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wągrowcu, Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Wołominie.

- V edycję konkursu „Mistrz Promocji Czytelnictwa”; I miejsce zdobyła MBP im. Jana Pawła II w Opolu, II miejsce zajęła Ursynoteka – Biblioteka Publiczna im. J. U. Niemcewicza w Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy, III miejsce – MBP w Gliwicach. Wyróżnienia: GBP w Juchnowcu Kościelnym, PiMBP w Lwówku Śląskim, BPMiG w Pleszewie, MBP im. Łukasza Górnickiego – Galeria Książki w Oświęcimiu.

CEL SZCZEGÓŁOWY II.3. Zwiększenie udziału i znaczenia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w bibliotecznych organizacjach międzynarodowych

Udział przedstawicieli SBP w kongresie IMAL w Wiedniu (lipiec) oraz. Ewy Kobierskiej-Maciuszko w Zjeździe Stowarzyszenia Bibliotekarzy Nigeryjskich (czerwiec).

CEL SZCZEGÓŁOWY II.4. Wzmocnienie pozycji Stowarzyszenia w bibliotekach macierzystych poprzez inicjowanie i realizację wspólnych działań oraz wyróżnienie bibliotek medalami i odznaczeniami SBP

Krajowy Zjazd Delegatów SBP nadał godność Członka Honorowego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich: Marii Burchard, Marii Hudymowej, Andrzejowi Jagusztynowi, Barbarze Sordyłowej, Tadeuszowi Zarzębskiemu.

CEL SZCZEGÓŁOWY II.5: *Współpraca z uczelniami i szkołami w zakresie kształcenia bibliotekarzy*

W ramach prac dot. systemu akredytacji profesjonalnej SBP dla różnych form kształcenia bibliotekarzy miały miejsce następujące działania:

1. Posiedzenie Komisji Akredytacji Profesjonalnej SBP (Warszawa, 4 lipca) i przyznanie akredytacji na okres 3 lat następującym usługom szkoleniowym:
 - szkolenie bibliotekarzy rozpoczynających wprowadzanie danych do katalogu centralnego NUKAT – organizator: BUW, Centrum NUKAT,
 - kursy e-learningowe „Współpraca z Europeana” – organizator: Instytut Chemii Bioorganicznej PAN, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe,
 - kurs e-learningowy „Cyfrowe repozytoria dla małych instytucji kultury” – organizator: Instytut Chemii Bioorganicznej PAN, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe,
 - dwudniowe szkolenie redaktorów biblioteki cyfrowej na miejscu u licencjodawcy – organizator: Instytut Chemii Bioorganicznej PAN, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe,
 - Podyplomowe Studia Informacji Naukowej i Bibliotekarstwa (specjalizacja informacyjna i nauczyciel bibliotekarz) – organizator: Uniwersytet w Białymstoku.
 - Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa.

2. Druk i dystrybucja folderów: *Korzystaj z najlepszych programów edukacyjnych!*, skierowanego do potencjalnych uczestników szkoleń oraz *Sprawdź się i wyprzedź konkurencję!*, przeznaczonego dla instytucji organizujących szkolenia dla bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej. Foldery zostały rozesłane m.in. do firm szkolących, dyrektorów publicznych bibliotek wojewódzkich, bibliotek pedagogicznych, bibliotek akademickich.

3. Aktualizacja podręcznika akredytacji, zmodyfikowanie wzorów dokumentów – raportu samooceny i raportu z oceny usługi szkoleniowej (dostępne na stronie www.sbp.pl/akredytacja). Najważniejsze zmiany to: dodanie słownika podstawowych terminów użytych w standardach, dodanie standardów odnoszących się do szkoleń prowadzonych w trybie kształcenia na odległość oraz rezygnacja z pięciostopniowej skali ocen w odniesieniu do stopnia spełnienia kryteriów głównych oraz określania minimalnych wymagań niezbędnych do uzyskania oceny dostatecznej, w ramach danego kryterium oceny. Zaproponowano dla każdego kryterium oraz subkryteriów skalę trzystopniową – w pełni/w wystarczającym stopniu/niespełniony.

4. Podpisanie umowy z Firmą Szkoleniową TRAKT z Torunia, dot. oceny szkolenia „Asertywność w kontakcie z użytkownikiem”, organizowanego w dniach 25-26 listopada 2013 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu. Ekspertami oceniającymi szkolenie byli Danuta Konieczna i Jolanta Stępnia.

CEL III: *Integracja środowiska i zwiększenie prestiżu społecznego zawodu bibliotekarza*

Cel SZCZEGÓŁOWY III.1. *Doskonalenie form komunikacji ze środowiskiem z wykorzystaniem nowych technologii*

W II połowie 2013 r. kontynuowano prace nad rozwojem portalu SBP i przygotowano ankietę skierowaną do odwiedzających portal, na którą odpowiedziało

430 respondentów. Ankietowani wypowiedzieli się m.in. w sprawie wprowadzenia płatnych treści oraz zmian w samym portalu. Wyniki badania zostały wykorzystane przy modernizacji grafiki portalu. Powiększono ponadto oferty e-sklepu o możliwość zamawiania e-booków i elektronicznych artykułów z czasopism wydawanych przez Stowarzyszenie (na początku dostępne były wybrane teksty z „Przeglądu Bibliotecznego” oraz z „Zagadnień Informacji Naukowej”).

Trwały prace związane z rozbudową archiwum cyfrowego SBP. Do archiwum wprowadzono kolekcję 100 książek z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, wydanych przez SBP poza seriami, w latach 1956-2012 (zasób stanowi cenne uzupełnienie zdigitalizowanych w poprzednich latach książek i czasopism wydanych przez SBP).

Kontynuowano prace nad uzupełnieniem bazy członków SBP. Obecnie w bazie jest zarejestrowanych 7318 osób. W ramach wdrażania programu ofert i ulg dla członków SBP, przeprowadzono łączenie kont portalowych z bazą, obecnie połączonych jest 657 kont.

CEL SZCZEGÓŁOWY III.3. *Zwiększenie liczby młodych osób działających w SBP*

Zorganizowano VIII Forum Młodych Bibliotekarzy (12-13 września, Olsztyn), przy współpracy Zarządu Okręgu SBP w Olsztynie, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie, Instytutu Książki (Zespołu MAK+). W Forum uczestniczyło ponad 200 osób.

CEL IV: *Zwiększenie dostępu bibliotekarzy do różnych form kształcenia i doskonalenia zawodowego*

CEL SZCZEGÓŁOWY IV.2: *Zwiększenie możliwości podnoszenia poziomu wiedzy przez bibliotekarzy*

Kontynuowano prace nad zbieraniem danych do katalogu bibliotek oferujących miejsca praktyk i staży. W katalogu zarejestrowano 223 biblioteki wszystkich typów, oferujące odbycie praktyk i staży na zasadach wolontariatu. Biblioteki zarejestrowane w katalogu zyskują możliwość: promocji zawodu bibliotekarza i poszerzenia oferty usług, rozwoju działalności edukacyjno-kulturalnej, podjęcia nowych inicjatyw służących promocji bibliotek w mediach lokalnych i ogólnopolskich, pozyskania nowych czytelników, doskonalenia umiejętności kadry bibliotecznej. Katalog staży został połączony z katalogiem miejsc pracy dla bibliotekarzy.

CEL SZCZEGÓŁOWY IV.3: *Aktywny udział SBP we wspieraniu edukacji bibliotekarzy*

PRZYGOTOWANIE I ROZPOWSZECHNIANIE WYDAWNICTW METODYCZNYCH W FORMIE DRUKOWANEJ I/LUB ELEKTRONICZNEJ

W okresie sprawozdawczym wydano 6 numerów czasopism: „Bibliotekarz” i „Poradnik Bibliotekarza”, dwa numery „Przeglądu Bibliotecznego”, jeden numer „Zagadnień Informacji Naukowej” (od numeru 2 wersja papierowa i elektroniczna), ukazało się 11 książek. Przeprowadzono zmiany i uzupełnienia w składach redakcji oraz Komitetów Redakcyjnych czasopism wydawanych przez SBP – redaktorem naczelnym „Przeglądu Bibliotecznego” została prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert, zaś „Zagadnień Informacji Naukowej” – prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata.

ORGANIZOWANIE KONFERENCJI, SEMINARIÓW I WARSZTATÓW

- 20 maja i 17 czerwca, Warszawa, szkolenie dla nowo wybranych skarbników okręgów,
- 12-14 czerwca, Białystok, konferencja naukowa „Bibliotekarz uwolniony – deregulacja czy degradacja?”,
- 19 czerwca, Szczecin, w Książnicy Pomorskiej II Forum Bibliotekarzy Województwa Zachodniopomorskiego pod hasłem „Bibliotekarz w dobie zmian”,
- 12-13 czerwca, Olsztyn, VIII Forum Młodych Bibliotekarzy,
- 18 września, Katowice, konferencja „Rola biblioteki w zakresie parametryzacji uczelni”, w ramach 28. Forum Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych przy ZO SBP w Katowicach,
- 10 i 17 października oraz 12 grudnia, Warszawa, warsztaty „Ochrona danych osobowych w bibliotece”,
- 23 października, Warszawa, 32 spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP,
- 24 października, Warszawa, warsztaty „Metody i techniki rozwiązywania sytuacji konfliktowych w pracy bibliotekarza”,
- 25 października, Kraków, seminarium „Kto stoi za nowym «Żmigrodzkiem?»”,
- 20 listopada, Warszawa, warsztaty „Fundraising w bibliotece, czyli jak pozyskać i zatrzymać sponsora”,
- 29 listopada – 2 grudnia, Warszawa, III Salon Bibliotek na Targach Książki Historycznej,
- 29 listopada, Warszawa, seminarium „Opiekunowie polskich zbiorów za granicą”.

CEL V: *Zwiększenie prestiżu społecznego zawodu bibliotekarza*

CEL SZCZEGÓŁOWY V.1: *Działanie na rzecz upowszechnienia nowego wizerunku zawodu bibliotekarza*

Przygotowano założenia do IV edycji konkursu „Bibliotekarz Roku”, który odbędzie się w 2014 r. Sekretarzem konkursu pozostała Ewa Stachowska-Musiał. Do konkursu przystąpią po raz pierwszy wszystkie okręgi SBP. Harmonogram konkursu obejmuje 2 etapy: 15 stycznia – 25 marca, 26 marca – 15 maja.

CEL SZCZEGÓŁOWY PRZEKROJOWY: *Zwiększenie znaczenia SBP w działaniu na rzecz integracji środowiska bibliotekarskiego i wzmocnienia pozycji zawodu bibliotekarza.*

Kreowanie atrakcyjnego wizerunku SBP dla dotychczasowych i potencjalnych członków organizacji oraz bibliotek i innych instytucji, pozyskiwanie funduszy zewnętrznych na projekty realizowane przez struktury SBP.

INNE FORMY AKTYWNOŚCI ZG

- Archiwizacja

Powołano Zespół ds. archiwum Biura ZG SBP. W skład Zespołu weszły: Janina Jagielska, Teresa Jedynak, Barbara Pisowadzka, Marzena Przybysz, Ewa Stachowska-Musiał. Ustalono, iż w miarę rozwoju prac do Zespołu będą dołączać nowe osoby, aby usprawnić jego działanie. Zespół przygotował projekty dokumentów: Jednolity rzeczowy wykaz akt dla SBP, Instrukcję kancelaryjną Biura ZG SBP, In-

strukcję archiwalną Biura ZG SBP, Instrukcję kancelaryjno-archiwalną dla zarządów struktur terenowych SBP.

- Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego za rok 2012

Ustalono nowy skład Komisji Nagrody Naukowej SBP im. Adama Łysakowskiego: prof. dr hab. Wiesław Babik, dr hab. prof. UMK Ewa Głowacka, dr hab. Artur Jazdon, prof. dr hab. Maria Juda, prof. dr hab. Jadwiga Konieczna, dr hab. prof. UwB Jadwiga Sadowska (przewodnicząca), prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata, prof. dr hab. Bogumiła Staniów, dr hab. Marzena Świgoń, dr hab. Anna Tokarska.

- Jury konkursu Nagrody Młodych SBP im. prof. Marii Dembowskiej

W skład jury konkursu weszli: prof. dr hab. Elżbieta Gondek, prof. dr hab. Jadwiga Konieczna, Janusz Nowicki (sekretarz), dr hab. Remigiusz Sapa, prof. dr hab. Bogumiła Staniów, prof. dr hab. Jadwiga Woźniak-Kasperek, prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca).

- Działalność Biura ZG

W ramach zadań statutowych Biuro prowadziło: obsługę administracyjną władz SBP i jego struktur, obsługę finansową działalności statutowej, organizację konferencji, seminariów, warsztatów afiliowanych przez ZG oraz poszczególne jego ogniwa, obsługę portalu sbp.pl. W zakresie upowszechniania wiedzy o działalności Stowarzyszenia, Biuro zredagowało kolejne numery „Biuletynu Informacyjnego ZG SBP”. Bieżące informacje o działalności Stowarzyszenia prezentowane były także na portalu sbp.pl oraz w „Przeglądzie Bibliotecznym” i „Bibliotekarzu”. Biuro prowadziło regularną dystrybucję książek i czasopism, a także kolportaż materiałów informacyjnych SBP (ulotki, plakaty, oferta wydawnicza) oraz plakatów Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich. Bardzo ważnym elementem pracy Biura stało się pozyskiwanie środków na działalność Stowarzyszenia poprzez aplikacje do różnych programów. Kontynuowano także prace koordynacyjne i organizacyjne w zakresie realizacji grantów dotyczących: digitalizacji publikacji SBP, wydania książki *Kustosze księgozbiorów polskich za granicą* oraz dodatku „Świat Książki Dziecięcej”, realizacji „Tygodnia Bibliotek”, wydawania czasopism „ZIN” i „Przegląd Biblioteczny”.

Przygotowano wnioski aplikacyjne do programów operacyjnych na 2014 r.

- Patronaty SBP

Stowarzyszenie objęło patronatem m.in.: międzynarodową konferencję naukową „Biblioteki w kulturze kresów. Kresowianie w bibliotekach w Polsce i na świecie”, seminarium „Problemy w organizacji naukowych kongresów, konferencji oraz sympozjów”, spotkania z „Żywymi Książkami” we Wrocławiu, konferencję „Badania naukowe. Nowe procedury awansów naukowych – stan prawny od 1 października 2013 r.”, XIV Łódzki Turniej Piłki Nożnej BIBLIO CUP, Odjazdowego Bibliotekarza 2013, IV Wrocławskie Spotkania Bibliotekarzy, Targi Wyposażenia i Ochrony Archiwów, Muzeów, Bibliotek i Kancelarii „Dziedzictwo 2013”, II edycję Nadmorskiego Pleneru Czytelniczego, VII edycję konkursu plastycznego „Malowane poezją”, I Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych, doroczny konkurs na najlepszą bibliotekę w powiecie bielskim, VII Targi Książki Akademickiej i Naukowej ACADEMIA 2013, konkurs „Słoneczna Zakładka 2013”.

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI, SEKCJI I ZESPOŁU ZG SBP

W 2013 r. zostały przeprowadzone wybory w komisjach, sekcjach i zespołach ZG, które wyłoniły następujących przewodniczących:

1. Komisja Edukacji Informacyjnej (wakat; wiceprzewodnicząca: Joanna Dziak).
2. Komisja Nowych Technologii (przewodnicząca: Lila Marcinkiewicz).
3. Komisja Ochrony i Konserwacji Zbiorów (przewodnicząca: Beata Czekaj-Wiśniewska).
4. Komisja Odznaczeń i Wyróżnień (przewodnicząca: Ewa Stachowska-Musiał).
5. Komisja Opracowania Rzeczowego Zbiorów (przewodnicząca: Aldona Borowska).
6. Komisja Zarządzania i Marketingu (przewodnicząca: Maja Wojciechowska).
7. Sekcja Bibliotek Muzycznych (przewodniczący: Stanisław Hrabia).
8. Sekcja Bibliotek Naukowych (przewodniczący: Kiriakos Chatzipentidis).
9. Sekcja Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych (przewodniczący: Stefan Kubów).
10. Sekcja Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych (przewodnicząca: Wiesława Budrowska).
11. Sekcja Bibliotek Publicznych (przewodniczący: Krzysztof Marcinkowski).
12. Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych (przewodnicząca: Iwona Smarsz).
13. Sekcja Fonotek (przewodnicząca: Katarzyna Janczewska-Sołomko).
14. Zespół do Spraw Bibliografii Regionalnej (przewodnicząca: Marzena Przybysz).

KOMISJA EDUKACJI INFORMACYJNEJ

Zorganizowano warsztaty „Edukacja informacyjna i medialna w szkole” w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu, 20 lutego. Członek Komisji Zuza Wiorogórska brała udział w przygotowaniu przez UNESCO publikacji *Overview of Information Literacy Resource Worldwide* (opracowała zestawienie dotyczące Polski).

KOMISJA NOWYCH TECHNOLOGII

Prowadzono na portalu sbp.pl podstronę Komisji, bloga, strony na Facebooku. Podejmowano i promowano tematykę nowych technologii na forum krajowym.

KOMISJA OCHRONY I KONSERWACJI ZBIORÓW

Promowano tematykę ochrony i konserwacji narodowego zasobu bibliotecznego na forum krajowym, m.in. na dorocznej konferencji w Centralnej Bibliotece Wojskowej.

KOMISJA ODZNACZEŃ I WYRÓŻNIEŃ

Zorganizowano 6 spotkań, podczas których analizowano i zaopiniowano 124 wnioski o odznaczenia. Pozytywnie zaopiniowano 63 z nich, z tego na:

- odznaczenia państwowe: „Złoty Medal za Długoletnią Służbę” – 4 wnioski;
- odznaczenia i wyróżnienia resortowe: Medal Srebrny „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” – 2 wnioski; Odznaka Honorowa „Zasłużony dla Kultury Polskiej” – 4 wnioski; Dyplom Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – 9 wniosków;
- Odznaczenia SBP: Medal „Bibliotheca Magna Perennisque” – 2 wnioski; „Honorowa Odznaka SBP” – 7 wniosków; Medal „W dowód uznania” – 35 wniosków;
- Rozpatrzono też 9 wniosków, nadesłanych z okręgów SBP, o nadanie godności Członka Honorowego SBP przez Krajowy Zjazd Delegatów.

KOMISJA OPRACOWANIA RZECZOWEGO ZBIORÓW

Członkowie Komisji brali udział w warsztatach JHP BN (11-13 września) referując tematykę opracowania rzeczowego artykułów prasowych oraz stosowania jhp w bibliotece publicznej; zorganizowano spotkanie warsztatowe z bibliotekarzami bibliotek pedagogicznych „Języki informacyjne – stosowanie w bazach bibliotek pedagogicznych” (6-7 listopada).

KOMISJA ZARZĄDZANIA I MARKETINGU

- zorganizowano VII Bałtycką Konferencję z cyklu „Zarządzanie i Organizacja Bibliotek” :: „Sfera kultury, sfera nauki – współczesny obraz biblioteki”. Współorganizatorami konferencji byli: Uniwersytet Gdański, Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku (Gdańsk, 16-17 maja),
- członkowie Komisji uczestniczyli w przygotowaniu publikacji zwartych (*Bibliotekarze i czytelnicy w dobie nowych technologii i koncepcji organizacyjnych bibliotek*. Gdańsk, 2013; *Fizyczna przestrzeń biblioteki*. Gdańsk, 2013; *Bibliotekarz – przewodnik po księgozbiornie, wiedzy i informacji*. Gdańsk, 2013; *Sfera kultury, sfera nauki: współczesny obraz biblioteki*. Gdańsk, 2014) oraz treści zamieszczanych w czasopiśmie „Zarządzanie Biblioteką” nr 5;
- przygotowano nową stronę internetową czasopisma „Zarządzanie Biblioteką”, wprowadzono czasopismo na platformę elektroniczną OJS; czasopismo znalazło się na liście czasopism punktowanych MNiSW.

SEKCJA BIBLIOTEK MUZYCZNYCH – POLSKA GRUPA NARODOWA IAML

- spotkania robocze: pierwsze (18 czerwca, Warszawa) – przygotowania do XIII Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotekarzy Muzycznych i V Ogólnopolskiej Konferencji Fonotek, Jubileuszu 50-lecia Sekcji Bibliotek Muzycznych, Konferencji IAML w Wiedniu, drugie (21 października, Bydgoszcz) – podsumowanie działalności Zarządu za okres 2009-2013, przygotowania do zebrania sprawozdawczo-wyborczego, przyjęcie założeń do planu pracy dla nowego Zarządu;
- zorganizowanie XIII Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotekarzy Muzycznych i V Ogólnopolskiej Konferencji Fonotek „Biblioteki muzyczne – fonoteki: inspiracja czy przeżytek” (21-23 października). Podczas konferencji dyskutowano na tematy: 1) rozwoju działalności informacyjnej bibliotek muzycznych, 2) digitalizacji zbiorów muzycznych – katalogów kartkowych, czasopism, zbiorów nutowych, 3) kolekcji muzycznych w wybranych bibliotekach. Tematyka konferencji była pretekstem

do szukania odpowiedzi na pytania o przyszłość i perspektywy rozwoju bibliotek muzycznych i fonotek wobec obserwowanych w ostatnich latach przeobrażeń organizacyjnych i technologicznych oraz zmian postaw i oczekiwań czytelników;

- udział w konferencji i spotkaniach wyborczych Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych IAML, 28 lipca – 2 sierpnia, Wiedeń; przewodniczący sekcji Stanisław Hrabia prowadził dwie sesje, uczestniczył ponadto w zebraniu przedstawicieli Grup Narodowych IAML, gdzie przedstawił sprawozdanie z działalności Polskiej Grupy Narodowej IAML, a także w zebraniu komitetów narodowych projektu bibliograficznego „RILM Abstracts of Music Literature”, prowadził także posiedzenie Komitetu Programowego IAML;

- udział Stanisława Hrabiego w zebraniach ZG IAML w Göteborgu (marzec 2013), ponownie został jednym z wiceprzewodniczących IAML oraz przewodniczącym Komitetu Programowego IAML;

- kontynuacja prac nad zebraniem danych o bibliotekach i zbiorach muzycznych do informatora „Biblioteki muzyczne w Polsce”;

- prowadzenie strony internetowej Sekcji pod adresem www.iaml.pl, a także profilu na Facebook’u oraz listy dyskusyjnej bibliotekarzy muzycznych (bibmuz@googlegroups.com), na której zarejestrowanych jest 74 uczestników z 48 bibliotek;

- promocja działalności Sekcji i bibliotek muzycznych, w tym wyróżnić należy referat, wygłoszony przez przewodniczącego Sekcji *Muzykalia – wyzwania i współpraca. Sekcja Bibliotek Muzycznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – Polska Grupa Narodowa IAML w przededniu Jubileuszu 50-lecia* podczas konferencji „Jedność w różnorodności. Współpraca bibliotek akademickich” – XXVII Forum Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP w Katowicach (24 kwietnia).

SEKCJA BIBLIOTEK NAUKOWYCH

- utworzenie forum Sekcji; podjęcie działań na rzecz powstania oddziału Sekcji w Lublinie; zainicjowanie działań mających na celu umieszczenie uregulowań w sprawie trybu awansu na bibliotekarza dyplomowanego w statucie Politechniki Poznańskiej; współpraca z Sekcją Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych w zakresie zagadnień dot. bibliotek naukowych.

SEKCJA BIBLIOTEK NIEPAŃSTWOWYCH SZKÓŁ WYŻSZYCH

- organizacja ogólnopolskiej konferencji „Budowanie relacji z klientem” (12-13 września, Poznań),

- redagowanie „Informatora Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych”.

SEKCJA BIBLIOTEK PEDAGOGICZNYCH I SZKOLNYCH

- spotkania redakcji serwisu Elektroniczna Biblioteka Pedagogiczna SBP i członków sekcji 17-18 maja, Złoty Potok oraz 20 października, Warszawa;

- monitorowanie i opiniowanie bieżącej sytuacji bibliotek pedagogicznych i szkolnych (pismo do MEN w sprawie zmian w projekcie ustawy o systemie oświaty, pisma do władz samorządowych w sprawach likwidacji filii bibliotek pedagogicznych (Katowice, Lublin);

- udział w spotkaniach w MAiC w celu przygotowania projektu współpracy bibliotek szkolnych i publicznych;
- organizacja, we współpracy z czasopismem „EduFakty Uczę Nowocześnie” sześciu konferencji z cyklu „Cyfrowa szkoła – czyli jaka?” (marzec–maj, Częstochowa, Poznań, Wrocław, Słupsk, Gdańsk);
- szkolenia dla członków redakcji serwisu Elektroniczna Biblioteka Pedagogiczna SBP,
- przeprowadzenie dwóch edycji kursu „Język angielski dla bibliotekarzy”;
- opublikowanie drugiego numeru czasopisma elektronicznego Biuletyn Nauczycieli Bibliotekarzy „Biblioteki pedagogiczne wsparciem dla nauczycieli”, utworzenie strony internetowej Biuletynu;
- zrealizowanie badania ankietowego dotyczącego baz bibliograficznych online tworzonych przez biblioteki pedagogiczne;
- utworzenie nowej zakładki w serwisie Elektroniczna Biblioteka Pedagogiczna SBP „Czasopisma elektroniczne”;
- udział w pracach Zespołu ds. opracowania wskaźników funkcjonowania bibliotek publicznych i pedagogicznych;
- popularyzacja działań sekcji i serwisu na konferencjach i seminariach;
- kontynuowanie współpracy z Towarzystwem Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, Biblioteką Narodową, Ośrodkiem Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów w Warszawie, Konferencją Dyrektorów Bibliotek Pedagogicznych, Centrum Promocji Informacji, portalem SBP, czasopismami branżowymi.

SEKCJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

Członkowie sekcji uczestniczyli w dyskusjach dotyczących bibliotek publicznych oraz w przygotowywaniu opinii nt. aktów prawnych regulujących ich działalność.

SEKCJA CZYTELNICTWA CHORYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Promowano tematykę biblioterapii na forum krajowym. W ramach współrealizowanego przez WBPiCAK w Poznaniu i Polskie Towarzystwo Biblioterapeutyczne we Wrocławiu – Centrum Kształcenia Biblioterapeutów zrealizowano dwa kursy biblioterapii II i III stopnia (po 30 godz., w których wzięło udział 26 bibliotekarzy). W listopadzie 2013 r. odbyło się w Warszawie zebranie Sekcji.

SEKCJA FONOTEK

- kontynuowano prace nad „Bibliografią Fonografii Polskiej”;
- zorganizowano (wspólnie z Sekcją Bibliotek Muzycznych) V Ogólnopolską Konferencję Fonotek „Biblioteki muzyczne – fonoteki: inspiracja czy przeżytek”, 21-23 października, Bydgoszcz;
- podjęto prace związane z przygotowaniem publikacji materiałów z konferencji Fonotek (Łódź 2012 i Bydgoszcz 2013);
- przygotowano wnioski o podjęcie działań zmierzających do reifikacji przepisów dotyczących Narodowego Zasobu Bibliotecznego;

- członkowie Zarządu Sekcji weszli w skład Komisji ds. Ochrony Dóbr Kultury Muzycznej, powołanej przez ZG Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków;
- członkowie sekcji brali udział (jako wykładowcy i słuchacze) w szkoleniach i konsultacjach;
- przewodnicząca Sekcji wzięła udział w Konferencji IASA w Wilnie;
- zorganizowano 6 zebrań sekcji (w tym 2 zarządu wybranego na kadencję 2013-2017).

ZESPÓŁ ds. BIBLIOGRAFII REGIONALNEJ

- zorganizowano konferencję „Bibliografie różnych kultur” – 31. Spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej – Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, 24-25 kwietnia, w której uczestniczyli pracownicy bibliotek publicznych, pedagogicznych, uczelnianych, Biblioteki Narodowej, Uniwersytetu w Białymstoku, goście z bibliotek Wilna i Grodna, a także przedstawiciele wojewódzkich i lokalnych władz samorządowych (ok. 70 osób). Podczas obrad omawiano zagadnienia bibliografii regionalnej/krajoznawczej na Litwie, Ukrainie, w Rosji oraz w Polsce, przedstawiono dokonania bibliografii regionalnej prowadzonej przez Książnicę Podlaską im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku oraz Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży. Została także zaprezentowana cyfrowa platforma IBUK Libra, udostępniająca książki w wersji elektronicznej;
- odbyło się 32. spotkanie Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej (23 października, Warszawa). Uczestniczyło 35 bibliotekarzy, którzy omawiali kwestie przestrzeni informacyjnej bibliografii regionalnej w kontekście organizacyjnym. W drugiej części spotkania podsumowano działalność Zespołu w kadencji 2009-2013 i wybrano zarząd na lata 2013-2017;
- w czasopiśmie „Bibliotekarz” (nr 3) opublikowano założenia i wymagania dotyczące prezentacji bibliografii regionalnej na stronach WWW bibliotek;
- zamieszczano na portalu sbp.pl szczegółowe informacje o pracach Zespołu, w czasopismach SBP, newsletterze portalu sbp.pl oraz w regionalnych czasopismach branżowych.

DZIAŁALNOŚĆ OGNIW TERENOWYCH SBP

INFORMACJE ORGANIZACYJNE

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich na koniec 2013 r. liczyło 7321 członków, działających w 16 okręgach, 56 oddziałach i 289 kołach. Zdecydowana większość członków (74%) zatrudnionych jest w bibliotekach publicznych. W poszczególnych okręgach nastąpiły następujące zmiany organizacyjne:

OKRĘG DOBŁNOŚLAŃSKI

W oddziale jeleniogórskim nastąpiła zmiana przewodniczącej, w związku z rezygnacją Reginy Firszt. Nową przewodniczącą została Elżbieta Sienkiewicz z Biblioteki Pedagogicznej w Lwówku Śląskim.

OKRĘG KUJAWSKO-POMORSKI

Zawieszono działalność koła SBP w Mogilnie.

OKRĘG LUBELSKI

Zlikwidowano koło w Rykach.

OKRĘG LUBUSKI

Rozwiązano koło w MBP w Krośnie Odrzańskim.

OKRĘG MAZOWIECKI

Rozwiązaniu uległy dwa koła w oddziale ciechanowskim i sam oddział oraz koło skupiające bibliotekarzy z bibliotek pedagogicznych w oddziale radomskim. W oddziale warszawskim powstało koło praskie przy Bibliotece Publicznej w Dzielnicy Warszawa Praga Półd.

OKRĘG OPOLSKI

Działalność zawiesiły koła w filiach Biblioteki Pedagogicznej w Głubczycach i Namysłowie (nie podjęto uchwały o rozwiązaniu kół). Odnotowano problemy z weryfikacją danych w bazie członków SBP (brak dat urodzenia i indywidualnych adresów mailowych części członków).

OKRĘG POMORSKI

Rozwiązało się koło SBP w Miastku. Zarząd Oddziału podjął decyzję, że proponuje członkom koła wstąpienie do Koła Miejsko-Powiatowego SBP.

OKRĘG ŚLĄSKI

W roku sprawozdawczym likwidacji uległo koło przy MiPBP w Raciborzu (Oddział Katowice).

OKRĘG ŚWIĘTOKRZYSKI

Koło we Włoszczowie nie funkcjonowało w ciągu roku, co wynikało z odejścia na emeryturę kilku jego członków – pracowników Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej. Zarząd Oddziału w Kielcach podjął starania o reaktywowanie koła w 2014 r.

OKRĘG WARMIŃSKO-MAZURSKI

Zarząd Okręgu na posiedzeniu 30 grudnia 2013 r., po zapoznaniu się z wnioskiem przewodniczącej Oddziału SBP w Ostródzie, przyjął uchwałę o jego likwidacji.

OKRĘG ZACHODNIOPOMORSKI

W roku sprawozdawczym powołano w oddziale szczecińskim koło nr 5 z siedzibą w Czaplinku. Zarząd Okręgu odbył 26 listopada 2013 r. spotkanie z bibliotekarzami wojskowymi i zaprosił ich do współpracy z SBP oraz zaproponował powołanie koła SBP.

Rezygnacja przewodniczącej, skarbnika i sekretarza Koła nr 1 w Koszalinie (Zarząd Oddziału w Koszalinie) spowodowała konieczność przeprowadzenia nowych wyborów.

DZIAŁALNOŚĆ MERYTORYCZNA OKRĘGÓW

CEL I: Uzyskanie przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich realnego wpływu na kształtowanie polityki i praktyki bibliotecznej w Polsce

Zarząd Okręgu we Wrocławiu uczestniczył w konsultacjach nt. wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy, koło SBP w Długołęce (oddział wrocławski) zorganizowało Otwarte Forum Dyskusyjne na temat funkcjonowania i roli biblioteki w społeczności lokalnej.

Okręg Łódzki brał udział w inicjatywach ZG SBP, dotyczących tworzenia uregulowań prawnych, mających wpływ na rozwój bibliotek i pozycję zawodu bibliotekarza, m.in. przesłał uwagi do projektu ustawy o otwartych zasobach publicznych, konsultował z oddziałami rozporządzenie ministra kultury i dziedzictwa narodowego z dnia 5 grudnia 2012 r., w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania w bibliotekach stanowisk bibliotekarskich oraz stanowisk dla specjalistów innych zawodów, związanych z działalnością biblioteczną.

W 2013 r. Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska (przewodnicząca Zarządu Okręgu Mazowieckiego) brała udział z ramienia ZG SBP, w spotkaniach Forum Prawa Autorskiego, organu konsultacyjnego powołanego przez MKiDN w związku z planowanymi zmianami prawa autorskiego w Polsce i konsultacjami Komisji Europejskiej, przygotowującej rewizję niektórych zapisów dyrektyw dotyczących praw autorskich.

Zarządy okręgów śląskiego i warmińsko-mazurskiego zajmowały stanowiska w sprawie likwidacji filii bibliotek pedagogicznych w ich województwach. Zarządy wielu oddziałów i okręgów proszone były także o opinie na temat zmian dyrektorów bibliotek publicznych.

CEL II: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ważnym (strategicznym) partnerem w tworzeniu społeczeństwa wiedzy

Przewodnicząca oddziału legnickiego (okręg dolnośląski) uczestniczyła, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącej, w pracach Rady Miejskiej (Rada m.in. opiniowała strategię miasta dot. kultury) oraz w konkursach organizowanych przez wydziały Urzędu Miasta w Legnicy na dofinansowanie zadań zleconych organizacjom pożytku publicznego. Koło SBP z Milicza współpracowało z Ośrodkiem Kultury przy organizacji VII Festiwalu Pieśni Patriotycznej, Festiwalu Poezji Śpiewanej im. Agnieszki Osieckiej.

Oddział w Białej Podlaskiej (okręg lubelski) włączył się w organizację IX edycji powiatowego konkursu o tematyce regionalnej „Ocalić od zapomnienia”. Koło w Opolu Lubelskim i Zarząd Oddziału w Lublinie organizowały powiatowe obchody 150. rocznicy powstania styczniowego.

Zarząd Okręgu Lubuskiego otrzymał dofinansowanie z Urzędu Miasta w Zielonej Górze na realizację zadania „Międzynarodowa konferencja bibliotek miast i regionów partnerskich – Biblioteka jako trzecie miejsce. Doświadczenia i wyzwania partnerów”.

Członkowie Sekcji Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych przy Zarządzie Okręgu Łódzkiego, wspólnie z WBP im. J. Piłsudskiego zorganizowali XV edycję konkursu plastycznego „Sztuka jak Balsam” pod hasłem „Świat i ja”. Członek sekcji B. Wachowicz, zorganizowała cykl imprez „Spotkanie z książką mówioną”, konkurs recytatorski „Co nam zostało z tych lat” – z okazji Roku Juliana Tuwima, dla pensjonariuszy Domów Pomocy Społecznej z terenu Łodzi oraz warsztaty psychologiczne dla seniorów „Jak nie paść ofiarą oszustwa” – prowadzone przez Monikę Kałużkę z Fundacji Subvenio.

Oddział SBP w Ostrołęce (okręg mazowiecki), we współpracy z MBP oraz ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Bibliotek i Książki w Ostrołęce, zorganizował Debatę Literacką „Mit wolnego Kurpia w literaturze. Debata Regionów” z udziałem pisarzy uczestniczących w Festiwalu Literackim KUPISZEWIADA. Koło SBP przy Centralnej Bibliotece Statystycznej brało udział w organizacji uroczystości 95-lecia Centralnej Biblioteki Statystycznej. Koło współorganizowało XLI Ogólnopolski Konkurs Statystyczny ze znajomości *Małego Rocznika Statystycznego Polski*.

Najważniejszym przedsięwzięciem oddziału przemyskiego (okręg podkarpacki) było zorganizowanie 12 października imprezy „Pamięć i Słowo II”, na którą złożyły się: konkurs recytatorski, prelekcja Dariusza Pado „Jerzy Ficowski – szlojmer pamięci”, otwarcie wystawy fotograficznej Jacka Szwica „Żydzi we współczesnym Lwowie” oraz koncert muzyki klezmerskiej w wykonaniu zespołu Neoklez z Lublina. Na ten cel oddział pozyskał dotację z Urzędu Miasta, w ramach zadania publicznego „Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego – organizacja przedsięwzięć promujących wielokulturowe dziedzictwo miasta Przemyśla”.

Członkowie kół SBP z regionów białostockiego, monieckiego, suwalskiego, łomżyńskiego (okręg podlaski) uczestniczyli w organizacji konferencji, odbywającej się w ramach Bibliotecznej Ligi Powiatów „Słysz, bracie, słysz minionych lat sygnały. 150. rocznica powstania styczniowego” w Bakalarzewie (5 czerwca).

Zarząd Oddziału w Słupsku (okręg pomorski) realizował projekt „Żywa Biblioteka”, na który pozyskano grant z Urzędu Miasta Słupska. Realizacja zadania polegała na udostępnianiu lokalnej społeczności „żywego księgozbioru” – osób ze środowisk i grup, które są postrzegane przez pryzmat stereotypów i na co dzień mogą spotykać się z dyskryminacją. Dwudniowa kampania spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców i mediów.

Zarząd Oddziału w Bielsku-Białej (okręg śląski) współorganizował międzynarodowy konkurs literacko-plastyczny z cyklu „Tworzymy własne wydawnictwo” – „(Nie) Boję się”, adresowany do dzieci i młodzieży do lat 16 oraz dzieci niepełnosprawnych. Zadanie konkursowe polegało na napisaniu, zilustrowaniu oraz wydaniu książki.

Zarząd okręgu zachodniopomorskiego zorganizował (we współpracy z dyrekcją KP) pierwsze sympozjum z cyklu „Ludzie książki Pomorza Zachodniego” (14 maja), poświęcone działalności osób uczestniczących w obrocie i upowszechnianiu książek na Pomorzu Zachodnim: wydawców, bibliotekarzy, bibliofilów, księgarzy. Ewa Majewska, członek koła nr 11 w Policach, jako wolontariusz, zorganizowała w Bibliotece w Cashel (Irlandia) lekcje biblioteczne, warsztaty, konkursy, głośne czytanie, w ramach programu „Cała Europa czyta dzieciom” („All of Europe Reads to Kids”).

CEL III : Zwiększenie roli Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w działaniach na rzecz integracji środowiska

Integracja bibliotekarzy różnych sieci to jeden z ważniejszych celów Stowarzyszenia. Podejmowane działania pozwalają na stworzenie nieformalnych więzi międzyludzkich, które owocują wymianą doświadczeń także zawodowych. Spotkania bibliotekarzy inspirują często do podejmowania nowych inicjatyw w codziennej pracy bibliotecznej.

Bibliotekarze znajdują różne formy spędzania wspólnie czasu: wyjazdy, także zagraniczne, wyjścia do teatru, czy na wystawę, biesiady i wspólną zabawę. Działania te odbywają się często w Tygodniu Bibliotek albo z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Coraz większą popularnością cieszą się działania o charakterze sportowym integrujące bibliotekarzy i sympatyków bibliotek („Odjazdowy Bibliotekarz”). Poniżej wybrane przykłady działań integracyjnych podejmowanych w poszczególnych ogniwach SBP w 2013 r.

Zarząd Okręgu Lubuskiego, wspólnie z dyrekcją Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze zorganizował w Tygodniu Bibliotek spotkanie absolwentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej byłej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Spotkanie odbyło się w zielonogórskiej księżnicy, z udziałem bibliotekarzy różnych sieci z terenu województwa. Koło Młodych przy WiMBP w Gorzowie Wlkp. zorganizowało wyjazd na Poznańskie Spotkania Targowe „Książka dla dzieci i młodzieży” (16 marca). Koło przy WiMBP w Zielonej Górze zorganizowało wyjazd do Warszawy, jednym z punktów programu był udział w Warszawskich Targach Książki na Stadionie Narodowym.

W 2013 r. zorganizowano 4. edycję rajdu rowerowego „Odjazdowy Bibliotekarz”. Akcję wsparli pracownicy łódzkich bibliotek (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, Biblioteka Politechniki Łódzkiej, Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, Miejska Biblioteka Publiczna Łódź-Śródmieście, filia nr 11) oraz Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ. Rajd popularyzowano w mediach elektronicznych, lokalnych gazetach i radiostacjach. Wszystkie informacje o akcji oraz relacje z wydarzeń zamieszczane były na oficjalnej stronie www.odjazdowy-bibliotekarz.pl.

Koło przy BP Łódź-Górna zorganizowało trzy turnieje piłki nożnej bibliotekarzy i przyjaciół – BIBLIOCUP.

Oddział w Krakowie (okręg małopolski) zorganizował „Spotkania wspominkowe”, poświęcone pamięci bibliotekarzy zasłużonych dla lokalnej społeczności.

W Oddziale Ostrołęckim (okręg mazowiecki) koła SBP, we współpracy z bibliotekami, zorganizowały kilka wyjazdów szkoleniowo-integracyjnych, m.in. do Weimaru i Doliny Renu połączone ze zwiedzaniem Biblioteki Anny Amalii w Wei-

marze oraz domu Goethego. Członkowie SBP w Oddziale Siedleckim uczestniczyli w wyjeździe studyjnym do bibliotek Austrii, Słowenii i Włoch.

Na Pomorzu największą imprezą integracyjną w 2013 r. były obchody XX Pomorskiego Dnia Bibliotekarza. Zarząd Pomorskiego Okręgu SBP zorganizował go wspólnie z oddziałami w Słupsku i Gdańsku. Uroczystość odbyła się 25 maja 2013 r. w audytorium Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni Oksywiu. Podczas spotkania wręczono medale i odznaczenia zasłużonym bibliotekarzom, wręczono legitymacje nowym członkom Stowarzyszenia, a także wyłoniono Pomorskiego Bibliotekarza Roku, którym została Zofia Biskupska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lęborku.

Członkowie zarządu Okręgu Wielkopolskiego wzięli udział w X Wielkopolskim Dniu Patrona św. Wawrzyńca organizowanym przez Oddział Kaliski, 14 września odbyły się spotkania w różnych miejscach na trasie Koźmin Wlkp. – Dobrzyca. Uczestniczyli w nim członkowie SBP z całej Wielkopolski (ok. 200 osób).

W Oddziale Koszalińskim (okręg zachodniopomorski) zorganizowano rajd rowerowy w ramach akcji „Odjazdowy Bibliotekarz” (25 maja), w którym ok. 30 uczestników przejechało „Szlakiem miejskich bibliotek publicznych”. Impreza połączona była z grą miejską, konkursami i uwolnieniem książek (bookcrossing). Odbyły się także wycieczki do bibliotek członków Koła przy Białogardzkiej Bibliotece Publicznej – do Torunia (zwiedzanie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej). Koło nr 1 przy Książnicy Pomorskiej zorganizowało Dzień Bibliotekarza (Wojewódzkie Święto Bibliotekarzy Pomorza Zachodniego) w Bibliotece Miejskiej w Trzebiatowie.

CEL IV: Zwiększenie dostępu do różnych nowoczesnych form kształcenia i doskonalenia zawodowego dla każdego bibliotekarza

Doskonalenie zawodowe bibliotekarzy to konieczność w szybko zmieniającym się świecie. Udział w konferencjach i warsztatach organizowanych dla bibliotekarzy, często pod patronatem ogniw SBP, to sposób na zdobywanie wiedzy i umiejętności potrzebnych w pracy z czytelnikiem. Poniżej przykłady tej działalności.

Koło w Wałbrzychu (okręg dolnośląski) przygotowało szkolenia: „Rola biblioteki w edukacji informacyjnej”, „Prawo autorskie w pracy bibliotekarza”, „Ujednolicony tekst ustawy o bibliotekach”, „Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji naukowej”. Koło Nauczycieli Bibliotekarzy, wspólnie z zarządem oddziału wrocławskiego i Dolnośląską Biblioteką Pedagogiczną po raz kolejny zorganizowało konferencję z cyklu „Szkolne Centra Multimedialne”, poświęconą roli bibliotek pedagogicznych, jako centrum wspomagania edukacji.

Oddział w Krakowie (okręg małopolski) zorganizował wspólnie z ZG seminarium „Kto stoi za nowym «Żmigrodzkiem»”, podczas Targów Książki w Krakowie (25 października). Koło w Bochni było współorganizatorem dwóch szkoleń dla bibliotekarzy powiatu bocheńskiego.

Zarząd Okręgu Mazowieckiego, we współpracy z kołem SBP przy Bibliotece Publicznej na Koszykowej w Warszawie, zorganizował spotkanie z cyklu „Dokąd zmierzają biblioteki”, na którym dr Alek Tarkowski, dyrektor Centrum Cyfrowego Projekt Polska, wygłosił referat „Biblioteka w sieci. Jak Internet wpływa na społeczny, kulturowy i prawny kontekst działania biblioteki?” (21 listopada). Oddział w Ostrołęce

był współorganizatorem kilku seminariów i warsztatów dla bibliotekarzy z powiatu ostrołęckiego, m.in. na temat książek elektronicznych, bibliotek dla dzieci i młodzieży; Koło Bibliotekarzy Szkolnych i Pedagogicznych zorganizowało warsztaty dla bibliotekarzy na temat form kreatywnego działania i współpracy bibliotekarzy.

Członkowie Okręgu Podlaskiego uczestniczyli w warsztatach „Wskaźniki funkcjonalności dla bibliotek publicznych w Polsce”, zorganizowanych przez ZG SBP (7-8 marca i 5-6 grudnia). Bibliotekarze podlascy uczestniczą w opracowywaniu wskaźników funkcjonalności dla wybranych bibliotek publicznych województwa podlaskiego.

Sekcja Bibliotek Szkół Wyższych przy ZO w Katowicach była organizatorem konferencji „Jedność w różnorodności. Współpraca bibliotek akademickich” (wspólnie z Biblioteką Wydziału Teologicznego UŚ i Federacją Bibliotek Kościelnych FIDES – 24 kwietnia) oraz „Rola bibliotek w zakresie parametryzacji uczelni” (wspólnie z Biblioteką Główną Politechniki Częstochowskiej – 18 września). Charakter edukacyjny miał też wyjazd do Normandii i Bretanii, zorganizowany przez Sekcję, którego uczestnicy zapoznali się z działaniem bibliotek uniwersyteckich w Rouen, Caen i Rennes (29 czerwca – 7 lipca).

CEL V : Zwiększenie prestiżu społecznego zawodu bibliotekarza

Struktury regionalne SBP podejmują różne działania zmierzające do zmiany stereotypów dotyczących zawodu bibliotekarza i zwrócenia większej uwagi na jego rolę w środowisku lokalnym.

W kolejnej edycji ogólnopolskiego konkursu „Bibliotekarz Roku 2013” uczestniczyło 15 okręgów. Laureaci w poszczególnych województwach otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe, fundowane często przez ogniwa terenowe SBP.

Podczas Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza i Bibliotek, którego obchody odbyły się 15 maja w Legnicy, pod patronatem prezydenta miasta Tadeusza Krzakowskiego, uhonorowano najbardziej wyróżniających się bibliotekarzy odznaczeniami resortowymi, nagrodami i podziękowaniami. Organizatorami uroczystości byli: zarząd Okręgu Dolnośląskiego, zarządy oddziałów w Legnicy, Kłodzku, Jeleniej Górze, Wałbrzychu i Wrocławiu oraz Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu a gospodarzem – Legnicka Biblioteka Publiczna.

W trakcie uroczystości jubileuszowej 90-lecia Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu (10 grudnia) przewodnicząca Okręgu Kujawsko-pomorskiego wręczyła zasłużonym bibliotekarzom medale, odznaki stowarzyszeniowe: Honorową Odznakę SBP – Marii Marczuk z Grudziądza, oraz medale „W dowód uznania” – Agnieszce Jankowskiej z Włocławka i Halinie Sucharskiej z Jastrzębia.

Okręg Łódzki zorganizował Dzień Bibliotekarza 15 maja w Bibliotece Politechniki Łódzkiej. Członek honorowy SBP – Elżbieta Pawlicka i członek ZG – Marzena Przybysz, wręczyły medal „W dowód uznania” Marzenie Rosiak i Annie Grabskiej. Wręczono też nagrodę Łódzkiego Bibliotekarza Roku 2012 Aleksandrze Marciniak (Biblioteka Wyższej Szkoły Pedagogicznej). Okręg zorganizował także spotkanie członków zarządu ze środowiskiem bibliotekarzy z Sieradza. Poparł także wniosek o przyznanie medalu SBP „Bibliotheca Magna Perennisque” Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Zgierzu, z okazji jubileuszu jej 100-lecia.

Przewodnicząca Oddziału Warszawskiego SBP zaprezentowała Stowarzyszenie uczestnikom IX Forum Wojskowych Bibliotek i Ośrodków Informacji Naukowej w Juracie, a także bibliotekarzom litewskim podczas spotkania w Bibliotece Litewskiej Akademii Wojskowej im. Jonasa Žemaitisa.

W 2013 r. zarząd Okręgu Pomorskiego podjął działania mające na celu poprawę wizerunku zawodu bibliotekarza. Służyły temu takie wydarzenia jak: imprezy promujące biblioteki w ramach „Tygodnia Bibliotek”, kiermasze książek, wystawy, konkursy i wykłady. Na Pomorski Dzień Bibliotekarza zaproszono przedstawicieli władz lokalnych. Podczas uroczystości zasłużeni bibliotekarze otrzymali odznaczenia, ogłoszono również wyniki konkursu na Bibliotekarza Roku Województwa Pomorskiego.

Zarząd Okręgu Śląskiego wspólnie z Biblioteką Śląską oraz Powiatową i Miejską Biblioteką w Raciborzu zorganizowały uroczyste spotkanie bibliotekarzy z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek na Zamku w Raciborzu (24 maja). Uroczystość była okazją do uhonorowania najaktywniejszych bibliotekarzy odznaczeniami państwowymi i odznaczeniami stowarzyszeniowymi. W uroczystości udział wzięła przewodnicząca SBP Elżbieta Stefańczyk. Ewa Ambroży z Koła w Czeladzi otrzymała przyznaną przez Kapitułę Sejmiku Województwa Śląskiego – Srebrną Odznakę „Za Zasługi dla Województwa Śląskiego” a Bożena Plutecka Odznakę Honorową Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

Zarząd Okręgu Wielkopolskiego po raz 20. zorganizował Konkurs im. Andrzeja Wojtkowskiego dla wielkopolskich bibliotekarzy. Nagrody Główne otrzymały: Aneta Lipińska – starszy kustosz MBP im. Adama Asnyka w Kaliszu i Alicja Spaleniak – bibliotekarz dyplomowany Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Laureatem Nagrody Młodych została Ewa Cywińska – bibliotekarz dyplomowany Biblioteki Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. W Oddziale Leszczyńskim na uroczystości Dnia Bibliotekarza (14 maja) wręczono Nagrodę im. Heleny Śmigielskiej, którą otrzymała Janina Małgorzata Halec. Nagroda przyznawana jest bibliotekarzom wyróżniającym się w pracy zawodowej i za współpracę ze środowiskiem.

Przeprowadzono IV edycję Konkursu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego o Nagrodę im. Stanisława Badonia dla Bibliotekarza Roku Województwa Zachodniopomorskiego, za rok 2013. Laureatką została Andżelika Gałęcka, dyrektor MBP im. Jana Kochanowskiego w Międzyzdrojach. Przewodnicząca zarządu Okręgu Zachodniopomorskiego SBP, Cecylia Judek, zorganizowała w Książnicy Pomorskiej (14 maja) sympozjum „Ludzie książki Pomorza Zachodniego, poświęcone zasłużonym bibliotekarzom, organizatorom działalności wydawniczej w regionie, animatorom upowszechniania książek i czytelnictwa, twórcom kolekcji bibliofilskich oraz księgoznawcom i antykwariuszom na Pomorzu Zachodnim. W dniu 25 października odbyła się uroczystość wręczenia Marii Hudymie dyplomu potwierdzającego nadanie Honorowego Członkostwa w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich, przyznanego przez Krajowy Zjazd Delegatów na wniosek Zarządu Głównego SBP.

Rok 2013 był pierwszym w nowej kadencji Stowarzyszenia. Nowe zarządy kół, oddziałów i okręgów analizowały znowelizowaną strategię SBP oraz przyjęte na KZD kierunki działania na najbliższe lata. Podejmowane inicjatywy wzbogacały działalność macierzystych bibliotek. Współpraca z innymi organizacjami i insty-

tucjami – szkołami, przedszkolami, domami kultury, organizacjami sportowymi – dawała wspaniałe rezultaty, z których chętnie korzystali mieszkańcy. Obchody Dnia Bibliotekarza i Bibliotek oraz zorganizowany po raz 10. Tydzień Bibliotek dały możliwość szerszej promocji bibliotek i pokazania kreatywności bibliotekarzy. Podejmowane działania, podobnie jak w latach poprzednich, pokazują różnorodność form pracy i skalę inicjatyw podejmowanych przez członków Stowarzyszenia.

Opracowanie na podstawie sprawozdań
Anna Grzecznowska, Małgorzata Woźniak

Tekst wpłynął do Redakcji 20 maja 2014 r.

OLIMPIADA BIBLIOLOGICZNA I INFORMATOLOGICZNA**I edycja**

(Łódź, 26 maja 2014 r.)

26 maja 2014 r. odbył się w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego III i zarazem ostatni etap I edycji Olimpiady Bibliologicznej i Informatologicznej¹. To pierwsza w Polsce inicjatywa tego typu i sukces całego środowiska bibliotekarskiego. Podczas realizacji organizatorzy niejednokrotnie słyszeli, że Olimpiada wznosi na wyżyny polskie bibliotekarstwo, podkreśla jego znaczenie oraz daje nauczycielom bibliotekarzom szansę na zaistnienie w gronie pedagogicznym szkoły jako tych, którzy mają swoich olimpijczyków.

Olimpiadę objęły patronatem: Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz JM Rektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. dr hab. Włodzimierz Nykiel i Dziekan Wydziału Filologicznego prof. dr hab. Piotr Stalmaszczyk. Patronat medialny roztoczyły czasopisma: „Biblioteka w Szkole” i „Poradnik Bibliotekarza”. Współorganizatorem Olimpiady jest Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich (TNBSP), które reprezentowała podczas III etapu prezes Danuta Brzezińska. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (SBP) reprezentowała zaś Elżbieta Domagalska – członek zarządu Oddziału Łódzkiego SBP z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Piłsudskiego w Łodzi.

Olimpiadą zainteresowało się 48 uczniów, którzy reprezentowali 21 szkół z 11 województw naszego kraju. Do II etapu zakwalifikowano 38 uczestników, w III etapie wystartowało 20. Do ścisłego finału przeszło 9 uczniów, którzy swoją wiedzą i postawą zadziwili komisję konkursową, odpowiadając niejednokrotnie na bardzo trudne pytania.

¹ O jej inauguracji pisano: M. Antczak, *Olimpiada Bibliologiczna i Informatologiczna*. „Biblioteka w Szkole” 2013, nr 12, s.3-4.

W Olimpiadzie zwyciężyła Marika Rybak ucząca się w Zespole Szkół nr 2 w Wałbrzychu (pod opieką Bogusławy Oleksy), II miejsce zajęła Michalina Pikuzińska z III LO w Kaliszu (opiekun: Magdalena Pietrzak), III zaś miejsce należało do Magdaleny Sokół z I LO w Olkuszu (opiekun: Janina Wojas).

Warto wspomnieć o wartościowych nagrodach, które ufundowała Biblioteka Politechniki Łódzkiej. Były to czytniki e-booków. Finaliści otrzymali również książki ufundowane przez TNBSP. Ponadto szkoły, w których uczą się laureaci otrzymały od sponsorów bezpłatne, roczne prenumeraty czasopism: „Biblioteka w Szkole” i „Poradnik Bibliotekarza”.

Przed nami kolejna edycja Olimpiady. Oprócz korzyści dla olimpijczyków to świetna okazja do promocji biblioteki w szkole oraz zawodu bibliotekarza.

dr hab. prof. nadzw. Mariola Antczak
Katedra Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UŁ
Przewodnicząca Komitetu Głównego
Olimpiady Bibliologicznej i Informatologicznej (OBiI)

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

„Przegląd Biblioteczny” drukuje materiały oryginalne i tylko takie, których autor nie zamierza opublikować w innych czasopismach lub pracach zbiorowych.

Teksty artykułów są recenzowane zgodnie z zasadami *double-blind peer review*. Każdy artykuł recenzowany jest przez dwóch recenzentów dobieranych spośród specjalistów problematyki w nim poruszanej, na podstawie jednolitego formularza. Podstawowymi kryteriami oceny artykułu są: zgodność tematu z profilem czasopisma, wartość merytoryczna tekstu, jego organizacja logiczna i forma językowa. O przyjęciu tekstu do publikacji autorzy informowani są w ciągu 6-10 tygodni od otrzymania go przez Redakcję.

Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie przedstawionych poniżej zasad przygotowania i przesyłania materiałów do publikacji.

1. Zasady ogólne

Teksty powinny być napisane w programie WORD w formacie RTF. Artykuł nie powinien przekraczać 36 000 znaków (ze spacjami), a recenzja, sprawozdanie itp. – 14 000 znaków (ze spacjami). Teksty należy nadsyłać w formie elektronicznej na adres e-mail redakcji: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl, ewentualnie na płycie CD/DVD wraz z jednym egzemplarzem wydruku na adres: Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego”, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Do każdego artykułu należy dołączyć **streszczenie autorskie** w języku polskim o objętości ok. 100 wyrazów (ok. 1000 znaków), słowa kluczowe oraz przekład tytułu artykułu i streszczenia na język angielski. **Streszczenie powinno zawierać następujące informacje: teza/cel artykułu, metody badań, najważniejsze wyniki, wnioski.**

Wydawnictwo SBP i Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego” podpisała porozumienie z redakcją „The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) w sprawie elektronicznej publikacji streszczeń prac naukowych ukazujących się w „Przeglądzie Bibliotecznym”. Przedsięwzięcie to nie ma charakteru komercyjnego, a służyć ma popularyzacji polskiego dorobku naukowego. Jeśli Autor nadsyła do „PB” artykułu **nie wyraża zgody** na publikację jego abstraktu w CEJSH, prosimy o wyraźne określenie na piśmie swego stanowiska.

Autorzy artykułów proszeni są o przygotowanie odrębnej strony tytułowej, zawierającej tytuł artykułu, nazwisko autora oraz adres do korespondencji i *e-mail*. Zgodnie z zasadami przeciwdziałania zjawiskom *ghostwritingu* i *guest authorship*. Redakcja prosi również, aby na tej stronie ujawnione zostały nazwiska i afiliacje wszystkich osób, które przyczyniły się do powstania artykułu, ich rola i udział w przygotowaniu publikacji (kto jest autorem koncepcji, założeń, metod itp. wykorzystywanych w pracy zgłoszonej do druku; procentowy udział w przeprowadzonych badaniach i opracowaniu artykułu). Redakcja zobligowana jest do poinformowania, iż *ghostwriting* i *guest authorship* są przejawem nierzetelności naukowej, a wszelkie wykryte przypadki muszą być przez Redakcję demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.). Redakcja prosi także o podanie informacji o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów (*financial disclosure*).

Na pierwszej stronie artykułu powinien być umieszczony jedynie tytuł oraz oświadczenie Autora/Autorów, że tekst przedstawiany redakcji „Przeglądu Bibliotecznego” nie był dotychczas opublikowany ani zgłoszony do publikacji w żadnym innym czasopiśmie. Jeśli tekst był prezentowany na konferencji, należy podać jej szczegółowe dane wraz z ewentualnymi informacjami o publikacji materiałów konferencyjnych. Jeśli artykuł jest częścią przygotowywanej do druku książki, należy podać jej dane oraz planowany termin publikacji. Zapewnienie anonimowości tekstów przekazywanych do recenzji wymaga, aby w tekście artykułu w żadnym miejscu nie była umieszczona informacja umożliwiająca identyfikację autora.

2. Zasady szczegółowe opracowania artykułu

Tekst artykułu powinien być podzielony na nienumerowane podrozdziały zaopatrzone w tytuły. W pierwszej części zaleca się umieścić informacje wprowadzające w problematykę prezentowaną w artykule. W części ostatniej – wnioski końcowe i podsumowanie przedstawionych rozważań.

Tytuły czasopism, wystaw, konferencji, programów itp. powinny być zapisane w cudzysłowie; tytuły publikacji (książek, artykułów itp.) należy wyróżnić kursywą.

Materiały ilustracyjne (tabele, wykresy itp.) powinny być przygotowane w odcieniach szarości z zaznaczeniem ich miejsca w tekście; wszystkie ilustracje powinny mieć własną numerację oraz tytuły (dopasowany stopień pisma legendy danego rysunku czy wykresu [8 p. Arial]).

Przypisy powinny być umieszczone na dole strony i ponumerowane liczbami arabskimi; zaleca się ograniczenie liczby przypisów do niezbędnego minimum.

Przypisy bibliograficzne zastępuje się odesłaniem do bibliografii załącznikowej, którą należy opracować zgodnie z zasadami APA Style; odesłanie w tekście umieszcza się w nawiasie okrągłym wg poniższych zasad. Ogólne powołania na literaturę w tekście należy podawać w formie:

- odesłanie do jednego dzieła: (Kowalski, 1990) lub (*Biblioteki...*, 1976);
- odesłanie do kilku dzieł: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) lub (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska & Majewski, 2004, Berners-Lee et al., 2001).

Odwołania do określonych stron cytowanych tekstów należy podawać w formie: (Iyer, 1995, p. 15) albo (Taradejna & Taradejna, 2004, s. 231-233) albo [Zybert, red., 2004, s. 18].

Opisy bibliograficzne wykorzystanych źródeł należy umieścić na końcu tekstu w bibliografii załącznikowej w układzie alfabetycznym autorów. Prace zbiorowe należy umieszczać pod nazwiskiem redaktora. Jeśli brak w źródle nazwy autora lub redaktora pracy zbiorowej, na pierwszym miejscu umieszcza się tytuł. W opisach dzieł wydanych za granicą obowiązuje pisownia stron, numerów, skrótów w języku tekstu (np. „W” w języku polskim „In” w języku angielskim, „s.” w języku polskim „p.” w języku angielskim). Opisy prac tego samego autora powinny być uporządkowane według chronologii występującej, a w każdym z nich należy powtórzyć nazwisko i imię (imiona) autora. Prace tego samego autora opublikowane w tym samym roku należy oznaczać wg zasady: Dembowska, Maria (1976a)..., Dembowska, Maria (1976b)..., itd. Przykłady redagowania opisów bibliograficznych przedstawiono poniżej.

Książka

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

Praca zbiorowa

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

Artykuł w czasopiśmie

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

Artykuł w pracy zbiorowej

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

ion Science and Technology, vol. 21, pp. 3-31.

Artykuł w czasopiśmie elektronicznym

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3 [dostęp: 11.12.2001]. Dostępny w World Wide Web: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Glapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [dostęp: 11.03.2003]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

Dokument z witryny instytucji, organizacji lub osoby prywatnej

APA (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]. American Psychological Association [dostęp: 25.01.1996]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [dostęp: 25.11.1996]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS (2004). *PISA 2003 – Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [dostęp: 14.12.2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>> .

US NLM (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [dostęp: 30.06.2004]. Dostępny w World Wide Web: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

Po przyjęciu artykułu do druku autorzy proszeni są o przesłanie swojej fotografii o dobrej rozdzielczości (elektronicznie, w formie pliku JPG lub TIF, ewentualnie pocztą, w formie odbitki o dobrej jakości) oraz krótkiej informacji biograficznej (do 70 słów), która powinna zawierać następujące elementy: tytuł/stopień naukowy lub zawodowy autora, aktualne miejsce pracy i zajmowane stanowisko; specjalności naukowe lub zawodowe, najważniejsze publikacje (maks. 3).

Redakcja nie przyjmuje tekstów, które nie są opracowane zgodnie z powyższymi wskazówkami i zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z Autorem. Redakcja nie zwraca przesłanych materiałów.

GUIDELINES FOR AUTHORS

The editors of „Library Review” accept only manuscripts that have not been published before and are not planned to be published in other journals or collective works.

Papers are reviewed through a double-blind peer review process. Each paper is reviewed with a standard review form filled in by two referees selected from professionals with expertise in appropriate domain. The reviewers use the following evaluation criteria: compatibility of the subject discussed with the journal profile, scientific merit, appropriate text arrangement and correct language use.

The editors of „Library Review” kindly requests Authors to follow the journal guidelines while preparing and sending papers for publication.

1. General guidelines

Papers should be submitted as RTF (Rich Text Format) files with maximum of 36,000 characters including spaces per paper and 14,000 characters including spaces per review, report, etc. Papers saved as RTF files should be sent by e-mail to: przeglad.biblioteczny.iinsb@uw.edu.pl. Files saved on CD or DVD together with one printed copy of the paper may also be mailed to: Redakcja Przeglądu Bibliotecznego, Wydawnictwo SBP, 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Each paper should be accompanied by keywords and an abstract maximum 100 words/1000 characters long **prepared by the author. The abstract should present a thesis/objective of the paper, research methods applied, most important results and conclusions.**

Wydawnictwo SBP (Polish Librarians Association Publishing House) and the editors of “Library Review” have signed an agreement with the editors of “The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) concerning electronic publishing of abstracts of papers published in “Library Review”. This agreement is non-commercial and focused on the promotion of Polish scientific achievements. The Authors of papers sent to “Library Review” who do not give their consent to the publication of their abstracts in CEJSH are kindly asked to express their view in written form.

Authors are expected to prepare a separate title page including the title of the paper, the Author’s name, mailing and e-mail address. Furthermore, in compliance with the policy against ghostwriting and guest authorship Authors are requested to reveal names and affiliations of all persons who contributed to the paper and the extent of their contribution (the author of the concept, assumptions, methods, etc. used in the submitted manuscript; the percentage of the author’s contribution to the research and the paper preparation). **Ghostwriting** and **guest authorship** are the mark of scientific dishonesty and all their occurrences have to be brought to public attention by the editors even if appropriate institutions need to be informed (institutions employing authors, scientific associations, associations of scientific editors, etc.) Authors are also requested to describe sources of founding that have supported the work and the financial involvement of research institutes, associations and other entities (financial disclosure).

First page of the submitted paper should include only the title and Authors' statement that the text presented to "Library Review" has neither been published nor considered for publication in any other journal. If the paper was presented at a scientific meeting, Authors should provide detailed information about the event and the conference proceedings. If the paper is planned as a part of a book, Authors should provide its metadata and planned publishing date. In order to ensure the anonymity of the review process, Authors are asked not to place any information in the text that could be used to identify the author.

2. Detailed guidelines for paper preparation

The text should be organized into unnumbered subtitled sections. It should start with an introductory overview and end with conclusions and the summary of the discussion.

Titles of journals, exhibitions, conferences, programs, etc. should be put in double quotation marks; titles of publications (books, journal papers, etc.) should be italicized.

Illustrative content (tables, graphs, etc.) should be saved as greyscale or black-white pictures and their place within the text should be clearly marked; all illustrations should be numbered and entitled.

Footnotes should be placed at the bottom of appropriate pages and numbered with Arabic numerals; it is recommended to limit the number of footnotes to the most indispensable ones.

Bibliographic footnotes should be replaced with references to the end-of-work bibliography prepared according to APA Style; references within the body of the paper should be placed in brackets according to the rules provided below. General references to literature within the body of the paper should be formed as follows:

- the reference to one work: (Kowalski, 1990) or (*Biblioteki...*, 1976);
- the reference to several works: (Abramowicz, 2001; Kowalski, 1990; 1995) or (*Biblioteki...*, 1976; Jankowska & Majewski, 2004, Berners-Lee et al., 2001).

The references to the specified pages of publications cited in the text should be written as follows: (Iyer, 1995, p. 15) or (Taradejna & Taradejna, 2004, pp. 231-233).

Bibliographic descriptions of the sources cited in the paper should be placed in the end of the text as a bibliography ordered alphabetically by authors. Collective works should be ordered by the name of the editor. If the work lacks the name of the author or the editor, it should be ordered by title. The descriptions of foreign publications should include page numbering, numbers and abbreviations in the language of the text (e.g. "W" in Polish "In" in English, "s." in Polish "p." in English). The descriptions of several works by the same author should be ordered by the year of publication, ascending, and each of these descriptions should include the last and first name of the author. Several works of the same author published in the same year should be additionally marked with letters added to the year of publication, e.g. Dembowska, Maria (1976a)..., Dembowska, Maria (1976b)..., etc. See below the examples of correct bibliographic descriptions.

Books

Dembowska, Maria (1991). *Nauka o informacji naukowej: organizacja i problematyka badań w Polsce*. Warszawa: IINTE.

Iyer, Hamalata (1995). *Classificatory structures. concepts, relations and representation*. Frankfurt/Main: Indeks Verlag.

Taradejna, Małgorzata; Taradejna, Ryszard (2003). *Dostęp do informacji publicznej a prawna ochrona informacji dotyczących działalności gospodarczej, społecznej i zawodowej oraz życia prywatnego*. Toruń: Wydaw. Adam Marszałek.

Collective works

Biblioteki publiczne województwa toruńskiego: informator (1976). Toruń: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Książnica Miejska im. M. Kopernika.

Burgess, Robert G., ed. (1993). *The research process in educational settings : ten case studies*. London: Falmer Press.

Zybert, Elżbieta B., red. (2002). *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. Warszawa: Wydaw. SBP.

Journal papers

Augustyniak, Anna (2004). Międzynarodowa Federacja Informacji i Dokumentacji. *Przegląd Biblioteczny*, z. 1/2, s. 3-21.

Dervin, Brenda; Nilan, Michael (1986). Information Needs. *Annual Review of Information Science and Technology*, vol. 21, pp. 3-31.

Papers in collective works

Gawrysiak, Piotr (2000). W stronę inteligentnych systemów wyszukiwawczych. W: *Multimedialne i sieciowe systemy informacyjne*. Materiały konferencyjne pod red. Cz. Daniłowicza. Wrocław: Oficyna Politechniki Wrocławskiej, s. 59-69.

Hartley, Joellen T.; Harker, Judith O.; Walsh, David A. (1980). Contemporary issues and new directions in adult development of learning and memory. In: *Aging in the 1980's : Psychological issues*. Ed. by L. W. Poon. Washington, DC: American Psychological Association, pp. 239-252.

Electronic journal papers

Berners-Lee, Tim; Hendler, James; Lassila, Ora (2001). The Semantic Web. *Scientific American* [online], May [accessed on: 30.06.2004]. Available on WWW: <<http://www.sciam.com/article.cfm?articleID=00048144-10D2-1C70-84A9809EC588EF21>>.

Frederickson, B.L. (2000). Cultivating positive emotions to optimize health and well-being. *Prevention & Treatment* [online], vol. 3 [accessed on: 11.12.2001]. Available on WWW: <<http://journals.apa.org/prevention/volume3/pre0030001a.html>>.

Glapa, Janusz (2002). Informacja gospodarcza w Książnicy Pomorskiej. *EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy* [online], nr 11 (40); [accessed on: 11.03.2003]. Available on WWW: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2002/40/glapa.php>>.

Document from the website of an institution, organization or individual

APA (1995). *APA public policy action alert: Legislation would affect grant recipients* [online]. American Psychological Association [accessed on: 25.01.1996]. Available on WWW: <<http://www.apa.org/ppo/istook.html>>.

Chou, Luyen; McClintock, Robbie; Moretti, Frank; Nix, Don. H. (1993). *Technology and education; Choosing pasts and imagining educational futures* [online]. Columbia University, Institute for Learning Technologies; [accessed on: 25.11.1996]. Available on WWW: <<http://www.ilt.columbia.edu/publications/papers/newwine1.html>>.

MENiS (2004). *PISA 2003 - Informacja przygotowana przez OECD* [online]. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu; [accessed on: 14.12.2004]. Available on WWW: <http://www.men.waw.pl/wspolpraca/biezace/pisa_oecd.php>.

Smith, Brian (2004). *Ontology and information systems* [online]. The Buffalo University, Department of Philosophy; [accessed on: 30.06.2004]. Available on WWW: <<http://ontology.buffalo.edu/ontology.doc>>.

US NLM (2004). *Unified Medical Language System* [online]. US National Library of Medicine. National Institutes of Health; [accessed on: 30.06.2004]. Available on WWW: <<http://www.nlm.nih.gov/research/umls/umlsmain.html>>.

When the paper is accepted for publication, the Authors are asked to send in their high resolution photographs (by e-mail, as JPG or TIF files, or by regular mail, as high resolution printouts) and short biographical notes of maximum 70 words which should include the Authors' scientific/professional titles, current employers and positions occupied, scientific/professional specializations and most important publications (max. 3).

The editors do not accept texts which do not follow the guidelines listed above and stipulate the right to reduce texts and introduce changes accepted by the authors. The editors do not return materials sent to "Library Review".



OGÓLNOPOLSKI PORTAL BIBLIOTEKARSKI

WWW.SBP.PL

- najświeższe wiadomości,
- gorące dyskusje,
- Archiwum Cyfrowe,
- Katalog staży i praktyk,
- specjalistyczna księgarnia,
- porady prawne,
- scenariusze zajęć dla bibliotek,
- baza bibliotek.

Zapraszamy do współpracy i kontaktu z redakcją:



redakcja.portal@sbp.pl



22 608-28-25



/StowarzyszenieBibliotekarzyPolskich



/SBP_pl

Drodzy czytelnicy!

PORTAL SBP jest dla Was. Korzystajcie z niego AKTYWNIE!

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Zamówienia na „Przegląd Biblioteczny” prosimy kierować na adres:

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
02-086 Warszawa
Al. Niepodległości 213

- pocztą
- telefonicznie – tel. (22) 825-50-24, (22) 608-28-26
- faksem – (22) 825-53-49
- pocztą elektroniczną – e-mail: sprzedaz@sbp.pl

Sprzedaż odręczna (w godz. 9⁰⁰ – 15⁰⁰)

- w siedzibie SBP (Al. Niepodległości 213)
- w Wydawnictwie SBP (ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-335 Warszawa
tel/fax (22) 827-52-96)

Nasze konto: Credit Agricole Bank Polska S.A. 46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

„Przegląd Biblioteczny” można otrzymywać:

- składając zamówienie na dowolny okres lub na poszczególne zeszyty zarówno archiwalne, jak i bieżące; odbiorca wnosi wówczas opłatę po otrzymaniu przesyłki (zeszytu) wraz z rachunkiem
- za gotówkę bezpośrednio w Dziale Sprzedaży Wydawnictwa SBP

Cena prenumeraty na 2014 r. – 184 zł

Wydawnictwo SBP. Warszawa 2014
Nakład 470 egz. Ark. wyd. 11,1. Ark. druk. 10,25
Łamanie: Robert Lis
Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii
ul. Piłsudskiego 2A, 05-270 Marki, www.c-p.com.pl
e-mail: biuro@c-p.com.pl, tel. (22) 497-66-55

CENTRUM kserokopiarek i serwisu

urządzenia poleasingowe z gwarancją • urządzenia nowe • tonery

BEST PARTNER OFFICE 00-845 Warszawa, ul. Łucka 18, pawilon 1
tel. 22/ 620 30 12 – fax. 22/ 620 30 18 – tel. kom. 606 457 702
e-mail: info@bpoffice.pl • www.bpoffice.pl

oferujemy

- kserokopiarki, urządzenia wielofunkcyjne A4 i A3 również kolorowe
 - urządzenia nowe i poleasingowe z gwarancją
 - niszczarki dokumentów (sprzedaż i najem)
 - tonery, serwis – wszystkie marki
 - umowy serwisowe, leasing, najem urządzeń – dzierżawa
- zapewniamy SERWIS lokalny na terenie całej Polski**

Kupując urządzenie u NAS – utylizacja starego z kartą odpadu GRATIS!

KYOCERA FS-1118 18 kopii /minutę

A4 kopiarka – drukarka – skaner



1.450 zł/netto
urządzenie poleasingowe

- kopiarka A4 laserowa cz.-b
- sieciowy druk
- sieciowy skaner w kolorze
- kasetka papieru =250 ark.
- autom. podajnik oryg
- bęben do 100.000 kopii
- toner nowy =7.200 kopii

KYOCERA TA-180 18 kopii /minutę

A3 kopiarka cz.-biała



3.150 zł/netto
N O W A

- kopiarka formatu A3
- pokrywa oryginałów
- kasetka papieru 300 ark.
- podajnik boczny 100 ark.,
- bęben 150.000 kopii
- toner start na 3.000 kopii

KYOCERA TA-250ci 25 kopii /minutę

A3 kopiarka KOLOR



6.750 zł/netto
urządzenie poleasingowe

- kopiarka kolorowa A3
- drukarka, skaner, sieć
- dupleks – dwustronnie
- 4 kasetki papieru x500 ark.
- autom. podajnik oryg
- podajnik boczny 100 ark.,
- bębny 200.000 kopii każdy
- tonery

G W A R A N C J A

HSM Classic 70.2

niszczarka dokumentów



235 zł/netto
N O W A

- niszczenie do 6 kartek
- DIN-2
- cięcie na paski 5,8 mm.
- niszczy zszywki i spinacze
- kosz 14 litrów

GWARANCJA 30 lat
na noże tnące

WYNAJEM długoterminowy

niszczarek dokumentów



opłata od 150 zł/
netto m-c

- niszczenie do 8 kartek
- DIN-4
- cięcie na ścinki 1,9 x 15 mm.
- szczelina wej. 240 mm.
- kosz 30 litrów

z naszej oferty...

